

Gościńiec

POLSKIEGO TOWARZYSTWA TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZEGO

Kwartalnik

3(45)/2013

ISSN 1642-0853



**XVIII
WALNY
ZJAZD
PTTK**

14-15.09 2013 WARSZAWA

„Świętokrzyskie 2013”

Tegoroczny 54. Ogólnopolski Wysokokwalifikowany Rajd Pieszki odbywał się w dniach od 6 do 21 lipca. Miłośnicy pieszych wędrówek pokonywali tereny północnej części województwa świętokrzyskiego. To prestiżowe przedsięwzięcie turystyki kwalifikowanej i, jak niektórzy nazywają, legendarne, przygotowywane jest nieprzerwanie od roku 1960 z myślą o wytrawnych turystach pieszych. W Świętokrzyskie OWRP zawiązał już po raz trzeci, za pierwszym razem, w roku 1987, obejmował Góry Świętokrzyskie. Trasy rajdu są wielodniowe.

W tym roku zaplanowano pięć takich tras: trzy 14-dniowe – o długości 291 km „Szlakiem powstania 1863 r.”, 283 km „Nad Czarną i Kamienną” oraz 260 km „Sandomierskie klimaty”, jedną 10-dniową „Sandomierska” – o długości 163 km i jedną siedmiodniową „Nad Kamienną” – o długości 145 km. Większość weteranów OWRP wybrała trasę „Szlakiem powstania 1863 r.” – nawiązującą do przypadającej w tym roku 150. rocznicy powstania styczniowego – obejmującą takie między innymi miejscowości i miejsca, jak: Bodzechów, Bodzentyn, Czarna Głina, Ćmielów, Kielce, Ocieski, Ostrowiec Świętokrzyski, Polana Langiewicza, Sudół, Wąchock. Jedna trasa trzydniowa i trasa siedmiodniowa prowadziły dolinami



OWRP świętokrzyskie 2013 (fot. M. Czerwiński)

rzek Czarnej i Kamiennej, kolejna trzydniowa zaś trasa i trasa dziesiędniowa pokazywały piękno Wyżyny Sandomierskiej. Trasy były tak pomyślane, aby przybliżyć uczestnikom zlotu wybitne postacie powstania styczniowego, jak na przykład gen. Mariana Langiewicza – dyktatora powstania styczniowego czy płk. Dionizego Czachowskiego – naczelnika wojennego ówczesnego województwa sandomierskiego, aby zapoznać z użytkowanymi tu zabytkami kultury i techniki przemysłu staropolskiego, rezerwatami przyrodniczymi i geologicznymi czy też stanowiskami archeologicznymi oraz miejscami ważnych wydarzeń historycznych, słowem najpiękniejsze zakątki północnej części Świętokrzyskiego.

Na rajd zgłosiło się 241. piechurów z całej Polski, spośród których najwięcej maszerowało trasą pod nazwą „Sandomierskie klimaty”.

Organizatorem rajdu był Oddział Świętokrzyski PTTK im. Stanisława Jeżewskiego w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Największa impreza turystyki rowerowej w Polsce

„W roku 2013 największą imprezą turystyki rowerowej w Polsce był 62. Centralny Zlot Turystów Kolarzy, który odbył się w dniach 10–17 sierpnia w Wilkasach koło Giżycka, w sercu Krainy Wielkich Jezior Mazurskich, w regionie bardzo atrakcyjnym do uprawiania turystyki rowerowej. [...] Organizatorzy zlotu, na czele z Kolegą Stanisławem Janowiczem, przygotowali bardzo ciekawą i niepowtarzalną imprezę, a tydzień spędzony na Mazurach pozostanie na długo w [...] pamięci” – napisał Waldemar Wiercokowski, przewodniczący Komisji Turystyki Pieszej Zarządu Głównego PTTK.

Do miasteczka zlotowego, usytuowanego nad jeziorem Niegocin na terenie „Portu PTTK Wilkasy” oraz AZS COSA w Wilkasach, zjechało prawie 700 turystów kolarzy z różnych



62. zlot tur. kolarzy – Wilkasy (fot. E. Kutyla)

stron Polski oraz z Ukrainy. Program zlotu był bogaty. Jak zwykle miała miejsce parada rowerowa – tym razem uczestnicy przejechali ścieżką rowerową z Wilkas do Giżycka, gdzie odbył się festyn zorganizowany z okazji zlotu turystów kolarzy – Giżyckie Święto Rowerów, rozpoczęte od zrobienia wspólnego pamiątkowego zdjęcia na Wzgórzu św. Brunona. Zaproponowano pięć tras rowerowych, pozwalających poznać najciekawsze okolice Giżycka. Prowadziły one po terenach płaskich i lekko pagórkowatych drogami o różnicowanej nawierzchni – zarówno asfaltowymi i gruntowymi, jak też leśnymi i polnymi przez takie miejscowości między innymi, jak Krukłanki, Węgorzewo, Mikołajki, Ryn, Kętrzyn, Miłki. Najdłuższa trasa miała długość 107,2 km, a najkrótsza 83 km. Można było pojechać „Błękitną wstęgą jezior” – czyli jechać nad takimi jeziorami, jak Kisajno, Dobskie, Łabap, Dargin, Harsz, Goldopiwo, Kruklin i Niegocin, „Szlakiem legend”, „Szlakiem fortyfikacji mazurskich” czy też „Do perły baroku” – Świętej Lipki. Można też było udać się na wycieczki autokarowe, wycieczki statkiem po jeziorach czy spływy kajakowe. Turysty kolarze mieli również możliwość zdobywania punktów do kolarskich odznak turystycznych i regionalnych odznak turystyczno-krajoznawczych PTTK.

Uczestnicy otrzymali od organizatorów materiały promocyjne, kamizelki odbłaskowe, specjalnie wydane z okazji zlotu przewodnik „Trasy rowerowe Krainy Wielkich Jezior Mazurskich i okolic”, chwalony bardzo przez turystów kolarzy, zestaw map turystycznych Warmii i Mazur, kartę rabatową Wilkasy uprawniającą do zniżki dla korzystających z wielu obiektów wymienionych na otrzymanej wraz z kartą liście.

Przebieg tras opracował Oddział PTTK Wielkich Jezior Mazurskich w Giżycku, a zlot zorganizowała – na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej Zarządu Głównego PTTK – spółka „Mazury PTTK”.

XLIII CZAK Białystok – Supraśl

W dniach 21–25 sierpnia 2013 r. odbył się Centralny Zlot Krajoznawców, w skrócie nazywany CZAK, który pozostał z dawnej nazwy „Centralny Zlot Aktywu Krajoznawczego” używanej do 1990 r. Organizowany jest co roku w innym regionie Polski od roku 1971 „w celu umożliwienia działaczom – krajoznawcom poznania się i wymiany doświadczeń, dyskusji nad problemami krajoznawstwa, poznania poszczególnych regionów kraju, upamiętnienia ważnych rocznic”.

Dzisiaj CZAK kierowany jest do wszystkich członków PTTK, szczególnie do krajoznawców i instruktorów krajoznawstwa PTTK. Traktowany jednak jest przez niektórych uczestników jak atrakcyjna wycieczka, choć powołany został w celu pracy „nad doskonaleniem krajoznawczego programu turystyki i metodyki działalności krajoznawczej”.



CZAK poprzedzony jest kursem dla kandydatów na instruktorów krajoznawstwa PTTK, przeprowadzanym na zlecenie Komisji Krajoznawczej Zarządu Głównego PTTK, podczas którego kandydaci prezentują własne dokonania krajoznawcze, a także publikacje turystyczno-krajoznawcze. W tym roku wzięło w nim udział 12 osób.

Tegoroczny CZAK zorganizował Regionalny Oddział PTTK w Białymstoku w porozumieniu z Komisją Krajoznawczą Zarządu Głównego PTTK. Zlot był dobrze przygotowany i dopracowany w szczegółach. Odbył się na ciekawym obszarze, atrakcyjnym przyrodniczo

i kulturowo, gdzie miesza się wpływ kultur i tradycji – na Podlasiu, stanowiącym mozaikę różnych narodowości i wyznań. W CZAK-u brało udział około 180 osób. Uczestnicy poznawali między innymi Białystok – kolebkę języka esperanto, piękną i malowniczą Puszcę Knyszyńską z Silvarium w Poczeku i arboretum w Kopnej Górze, „Polski Orient” – jedyny w Polsce szlak tatarski, prezentujący kulturę polskich Tatarów, podtrzymujących swoje tradycje, wplecione w inne kultury Podlasia, polodowcowe krajobrazy Suwalszczyzny, jak też prawosławne świątynie w Dolinie Górnej Narwi.

Wartościowym elementem tegorocznego CZAK-u było przywrócenie sesji krajoznawczych. Na pierwszej mówiono o Podlasiu jako krainie renesansu i przyrodzie województwa podlaskiego. Na trzech kolejnych przeprowadzone zostały panele na takie tematy, jak: „Historia i wielokulturowość Podlasia”, „Przyroda Podlasia” i „Współczesne wyzwania krajoznawstwa”, w których wzięło udział około 65 procent wszystkich uczestników. Ostatniego dnia zlotu sesja krajoznawcza była poświęcona przyszłorocznemu zlotowi – CZAK „Kresy 2013” Białoruś. Mamy nadzieję, że sesje krajoznawcze będą stałym elementem kolejnych zlotów.

W następnym numerze „Gościńca PTTK” zamieścimy obszerny artykuł na temat XLIII Centralnego Zlotu Krajoznawców CZAK 2013 Białystok – Supraśl.

PTTK-owski study tour

W dniach 3–4 września tego roku Zarząd Główny PTTK zorganizował objazd krajoznawczy dla dziennikarzy, podczas którego prezentowano wybrane działania zrealizowane przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w latach 2009–2013. Pierwszego dnia odbyła się konferencja prasowa w Centralnej Bibliotece PTTK im. Kazimierza Kulwiecia i zapoznano się z naszą unowocześnioną biblioteką. Następnie w programie było zwiedzanie: ośrodka sportowo-rekreacyjno-konferencyjnego Klub Miła położonego nad Jeziorem Zegrzyńskim niedaleko Warszawy, działającego w obiekcie PTTK; obiektów PTTK zlokalizowanych nad Wisłą – Domu Turysty w Puławach i „Spichlerz” w Kazimierzu Dolnym, powstałego w 1636 r. jako magazyn zbożowy; obiektu noclegowego „Turysta” w Sandomierzu – wybudowanego przez sandomierski oddział PTTK, który oddano do użytku w 2012 r. Powiedrzano również Podziemną Trasą Turystyczną. Kolejnego dnia



odwiedzono siedzibę ponad stuletniego Oddziału PTTK im. Aleksandra Patkowskiego w Sandomierzu oraz punkt informacji turystycznej. Z tego historycznego miasta spopularyzowanego przez „ojca Mateusza” wyruszone przez Opatów (tam też opatowski oddział PTTK sprawuje pieczę nad trasą podziemną) do „Osady Puszczańskiej PTTK” w Tułowicach na skraju Puszczy Kampinoskiej. Tu pięknie odnawiana „Osada” znajduje się w zarządzie Mazowieckiego Forum Oddziałów PTTK. Później powrócono do stolicy. Nowe lub nowo zmodernizowane obiekty PTTK w środkowej Polsce na krajoznawczym objeździe obejrzelni uczestniczący w study tour dziennikarze, głównie z prasy turystycznej.



O potędze uśmiechu

Uśmiech nie jest sprawą grymasu twarzy wywołującego najczęściej u innych podobne albo dobre reakcje. Uśmiech jest przede wszystkim stanem duszy, wyrazem naszego stosunku do świata, wyznacznikiem wewnętrznej siły. Stąd na fotografiach z naszych turystycznych imprez, z wędrowek, bardziej lub mniej zindywidualizowanych, widać ludzi uśmiechniętych. Ich twarze opromienia uśmiech. Uśmiech wynikający ze spokoju i życzliwości pozwala łatwiej podejmować rzeczy trudne, w tym te, które wydawać się mogą niewidocznymi lub co gorsza błahymi.

Już piętnaście lat temu wybitny uczony z Politechniki Śląskiej, Józef Głomb, pisząc „O niektórych wyznacznikach współczesności” ostrzegał, że „dominujące przemożne dążenie do zwiększenia swej wiedzy i technicznej siły powoduje ograniczenie życia wewnętrznego. Człowiek ubożeje pod względem emocjonalnym i duchowym. Techniczne panowanie nad naturą – w istocie rzeczy – oddala od niej!” i dalej: „Z każdym dniem naukowo-techniczne możliwości człowieka stają się większe, a relacje pomiędzy ludźmi coraz chłodniejsze”. Maleje również zrozumienie istoty wspólnoty pojedynczych osób i grup ludzkich.

Sądzę, że te refleksje są nam bliskie. Nasze wędrowania poza tym, że nas wzbogacają o góry, o wody, o lasy, kształtują w nas poczucie piękna i radości. Poza tym, że czynią nas silniejszymi fizycznie i psychicznie budują w nas na nowo inne, życzliwsze, a na pewno prostsze (w tym szlachetniejszym rozumieniu tego słowa) relacje z innymi. Inaczej też postrzegamy, wspomniane przez Profesora ze Śląskiej Politechniki, sens i źródła kształtowania wspólnot. Na wędrowce blisko jest do przyrody; jest ona na wyciągnięcie ręki i blisko jest też do drugiego człowieka, z którym wędrujemy albo którego odkrywamy w odnajdywanym przez nas wspólnie krajobrazie. To wszystko wiemy i sądzę, że taka świadomość jest źródłem naszej siły. Dodajmy, że większej niż u tych, którzy nie przeżyli gór w sobie, nie wczuli się w magię lasów lub wód.

Dzisiaj, nie tylko na walnym zjeździe PTTK, musimy zastanowić się czy nasz system nie tylko chroni, ale i wzbogaca te wartości. Nie możemy dopuścić do tego, aby reminiscencje współczesnego życia politycznego, coraz rzadziej ujawnianej sympatii dla ludzi, braku szacunku do bogactwa przyrody, niebezpiecznych uproszczeń w rozumieniu dziedzictwa nie doprowadziły do tego, że będziemy się tylko troszczyć o wymaganą przez prawo organizacyjną

sprawność Towarzystwa oraz o jego złożone interesy ekonomiczne i prawne. Trzeba wciąż zadawać sobie pytania nie tylko gdzie idziemy, ale również o sens i prawo ważności tych wędrowek. Jeśli sami nie będziemy odczuwali tych prawd głęboko w sobie, a jednocześnie o nie walczyli, to nie liczymy na to, że będziemy rozumiani naprawdę.

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze wzorem swoich poprzedników nigdy nie było organizacją hobbystyczną. To prawda, że lubimy wędrować, chronić przyrodę i zabytki, zachwycać się krajobrazem, ale o wiele większą prawdą jest to, że z radości owego wędrowania wyprowadzamy dla nas samych imperatywy moralne dotyczące siebie, drugiego człowieka, wspólnot, w których żyjemy, przyrody, kultury i krajobrazu. Towarzystwo było i jest także misyjne. Nie chronimy odkrywanych prawd w sobie, dzielimy się nimi z innymi, zachęcamy do podobnych wędrowek i odkryć. To dlatego program Towarzystwa jest taki bogaty, że nie mieści się dobrze w poszatowanej rzeczywistości prawnej dotyczącej życia społecznego i jego organizacji.

Musimy się nie tylko zastanowić czy, jak śpiewał Wojciech Młynarski, „robiąc swoje”, robimy to dobrze. Potrzebna jest ciągła refleksja, a potem działania umacniające dwa użyte przez niego pojęcia. Chodzi o „robotę” i o owe „swoje”. Trzeba zastanawiać się wciąż nad sensem tego, co nas łączy w działaniu. Rozumienie tego sensu fundamentalnie niezmiennie będzie coraz różniej odkrywane. Siwa wi lub, pisząc delikatniej, srebrzyści jak ja inaczej na to patrzą niż młodzi. Jeden z pierwszych członków Towarzystwa Tatrzańskiego, Adam Asnyk, pisał o tym, aby z „żywymi ciągle naprzód iść”. Owo poczucie życia, jego sensu i wartości inaczej jest odkrywane niż 60 czy 50 lat temu. Sądzę, że o wiele trudniej. Stąd konieczność poszanowania odkrywania tych dróg i tego, co nazwę – wierności sobie. Tej ostatniej nikt nie dostał, ona jest wciąż odkrywana na nowo: w sobie i we wspólnocie. Pytanie brzmi: czy w naszej wspólnocie owo prawo odkrywania dróg nie tylko chronimy, ale i rozwijamy? Na to pytanie musimy odpowiedzieć i indywidualnie, i zbiorowo. Sądzę, że pilnie.

Onegdaj harcerstwo, a później również nasze Towarzystwo otworzyło coś w nas. Tym czymś było też pytanie autora „Kamieni na szaniec” i jednego z architektów intelektualnych naszego kongresu krajoznawstwa w Gdańsku, Aleksandra Kamińskiego, o to jak tworzymy przesłanki

do tego, aby wychowanek stał się wychowawcą. Niejako w podtekście tego pytania było inne – o twórczy charakter człowieka, o prawo do odkrywania, o autorskość, która bardzo daleko wykracza poza to, co jest objęte obowiązującym w tym względzie prawem. W prawdzie odkrywania świata przyrody i świata kultury kryje się piękne prawo do marzeń, szczególnie tych uskrzydlających.

Góry nas wołają, wody wzywają, lasy do nas coś szumnie śpiewają. Chwała Bogu, nie jesteśmy na to głusi. Po trafimy, a przynajmniej nam się tak wydaje, słyszeć i czuć przyrodę. Czy nas samych w drodze do niej? To już następne pytanie. Wiemy, że lubimy lubić i się z tym nie kryjemy. Czy potrafimy kochać? Tak jak nieżyjący, niestety,

ks. prałat dr Jerzy Pawlik, który uczył rozróżniać pojęcia „lubić” i „kochać”, musimy się otworzyć jeszcze bardziej na kochanie ojczystej ziemi, innych ludzi i także nas samych. Ta prawda jest potrzebna kiedy czujemy lub chcemy się czuć odpowiedzialni; właśnie za Polskę, za wędrowców, za siebie.

Uśmiechnijmy się do siebie, do innych – bliższych i dalszych, do polskiego krajobrazu, do lasów, do pól. Uśmiechem serdecznym i słonecznym. Z uśmiechem wszystko wydaje się prostsze.

Redaktor Naczelny

W numerze m.in.:

Najważniejsze wydarzenia minionej kadencji

- 3 VI Kongres Krajoznawstwa Polskiego
- 3 Jubileusz 60-lecia Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego
- 4 Kampanie programowe
- 5 Róśl nam majątek

Tacy jesteśmy

- 6 Z naszej statystyki
Natalia Wojtyra
- 7 Członkowie PTTK
- 8 Ubezpieczenia PTTK

Poprzez turystykę kwalifikowaną

- 9 Poprzez turystykę kwalifikowaną
- 13 O siłę z wędrowek

W służbie kultury polskiej

- 14 Z mądrości miłości
- 14 Komisja Opieki nad Zabytkami ZG PTTK
Andrzej Danowski
- 16 Komisja Krajoznawcza ZG PTTK
Józef Partyka
- 17 Komisja Historii i Tradycji ZG PTTK
Edward Wieczorek
- 18 Komisja Fotografii Krajoznawczej ZG PTTK
Jerzy Maciejewski
- 19 Czy tylko archiwum?
Andrzej Danowski

W innych środowiskach

- 20 Nie tylko produkt
- 20 Komisja Środowiskowa ZG PTTK
Ryszard Kunce
- 22 Komisja ZG PTTK do Współpracy z Wojskiem Polskim
Waldemar Osypuk

Strategiczny partner – samorządy

- 23 Razem z samorządami
- 23 Dziękujemy partnerom
- 24 O to troszczymy się wspólnie
- 25 Próbuje stymulować

Dziękujemy

- 26 Dziękujemy, dziękujemy
- 27 Podziękowanie dla oddziałów PTTK województwa dolnośląskiego
Zofia Sikora
- 29 Podziękowania dla oddziałów PTTK województwa kujawsko-pomorskiego
Henryk Miłoszewski
- 30 Podziękowania dla oddziałów PTTK w województwie łódzkim
Włodzimierz Szafiński

Regionalne konferencje PTTK województw

- 31 Protokół Regionalnej Konferencji Wyborczej Delegatów Dolnego Śląska na XVIII Walny Zjazd PTTK odbytej w dniu 22 czerwca 2013 roku we Wrocławiu
- 35 IV Kujawsko-Pomorska Konferencja Oddziałów PTTK
Henryk Miłoszewski
- 36 Sprawozdanie z przebiegu IV Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Lubelskiego

- 38 IV Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Lubuskiego
Danuta Cierpisz
 - 40 IV Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Łódzkiego
Włodzimierz Szafiński
 - 42 Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Mazowieckiego
Wojciech Koprowski
 - 43 Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Opolskiego
Sabina Knopik
 - 46 Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Podkarpackiego
Janusz Filarowski
 - 48 Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Podlaskiego
Dariusz Kuźelewski
 - 50 Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Pomorskiego
Benedykt Wojcieszak
 - 51 Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Śląskiego
Edward Wieczorek
 - 53 Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Świętokrzyskiego
Elżbieta Moszczyńska
 - 56 Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Jagoda Brożyńska
 - 57 Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego
Przemysław Jaskuła
 - 61 Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Zachodniopomorskiego
Zofia Sikora
- Kandydaci na Członków Honorowych PTTK**
- 63 Biografie jak drogowskazy
 - 63 Coś o sobie
Leszek Białkowski
 - 65 Ze 102. Opolskiej Drużyny Harcerskiej
Andrzej Gordon
 - 66 Danuta Jadwiga Borkowska
 - 68 Małgorzata Borsukowska-Stefaniczek
 - 69 Stanisław Bronisz-Młyńczak
Lech Tota
 - 70 Stanisław Chwaliński
 - 71 Stanisław Grochociński
Magdalena Jagoda, Ewa Śmiechowska
 - 72 Barbara Guzik
Zbigniew Twaróg
 - 73 Tadeusz Harazin
Renata Dyrda
 - 74 Cecylia Jabłońska z domu Serwin
 - 75 Dla ludzi i Karpat
Andrzej Gordon
 - 77 Nie bać się odpowiedzialności
 - 78 Józef Klimko

- 79 „Trudno zwolnić tempo życia...”
 - 82 Roman Kowalski
Henryk Miłoszewski
 - 83 „Mistrz pracy zespołowej”
Andrzej Gordon
 - 84 Bogdan Lipiński
 - 86 Senior petetekowski żeglarz
Komisja Turystyki Żeglarskiej ZG PTTK
 - 87 Edward Sławomir Maleta
Andrzej Pańczyszyn
 - 88 „Znaleźć na szlaku”
 - 89 Tadeusz Markowski
 - 90 Krzysztof Radosław Mazurski
Andrzej Rumiński
 - 91 Andrzej Michalik
 - 92 Ryszard Miller
Michał Lukiewicz
 - 93 „Z powstańczych barykad”
Andrzej Gordon
 - 94 Zygmunt Nasalski
Andrzej Wasilewski
 - 95 Aleksandra Nowaczyk
Janusz Rochowski
 - 97 Henryk Paciej
 - 97 Zbigniew Waclaw Pękala
 - 98 Jan Palider
 - 99 Józef Piotrowicz
Elżbieta Świerk
 - 100 Józef Rusiecki
 - 103 Andrzej Ruszkowski
Jagoda Brożyńska
 - 104 Tymoteusz Ryhanycz
Przemysław Jaskuła
 - 105 Zofia Sikora
Jacek Pielich
 - 107 Zygmunt Solarski
Jacek Ślusarz
 - 108 Anna z Pabianic
Andrzej Gordon
 - 110 Prof. Andrzej Tomczak krajoznawca, miłośnik gór, archiwista i wychowawca pokoleń
Andrzej Hermann
 - 110 Serce w górach
Andrzej Gordon
 - 111 Henryk Waciewicz pasjonat turystyki górskiej, przyrody i zabytków
 - 113 Stanisław Winter
 - 114 Łucja Wróbel
Barbara Urbanik
 - 115 Ryszard Wulicz
 - 115 Jerzy Zgala
Marek Szala, Maciej Stokaluk
- Z myślą o uchwałach**
- 117 O udziale młodzieży w działalności PTTK
Paweł Zań
 - 121 O tożsamości
Andrzej Wasilewski
- Warto wiedzieć**
- 124 Realizacja uchwał XVII Walnego Zjazdu PTTK

Wydawca:

Zarząd Główny PTTK,
ul. Senatorska 11
00-750 Warszawa

Adres redakcji:

Zarząd Główny PTTK,
ul. Senatorska 11
00-750 Warszawa
e-mail: gosciniac.pttk@zwarzawy.pl
http://gosciniac.pttk.pl

Kolegium redakcyjne:

Andrzej Gordon (redaktor naczelny)
Elżbieta Matusiak-Gordon (sekretarz redakcji)
Ryszard Kunce, Paweł Zań, Barbara Kalinowska, Dariusz Mariusz Zajac

Stała współpraca:

Stanisław Dziuba, Jerzy Kalarus, Witold Kliza, Andrzej Konarski, Marian Kotarski, Maria A. Maranda, Robert Mazurek, Leszek Mulka, Krzysztof Tęcza, Ryszard J. Wrzosek

Na okładce zdjęcia:

I strona – Na szlaku znad Morskiego Oka nad Czarny Staw pod Rysami (fot. E. Matusiak-Gordon)

III strona – Na szlaku Krutyni nurogęsi (zdjęcie u góry) i kaczki krzyżówki (zdjęcie u dołu) (fot. E. Matusiak-Gordon)

IV strona – Orzechówka (fot. E. Matusiak-Gordon)

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adiacji nadesłanych tekstów, nie odpowiada za treść zamieszczanych komunikatów i ogłoszeń. Za teksty i materiały ilustracyjne redakcja nie przewiduje honorariów.

Nakład: 1000 egz.

ISSN 1642-0853

Druk: SKAUT.PL

VI Kongres Krajoznawstwa Polskiego

NAJWAŻNIEJSZE
WYDARZENIA
MINIONEJ KADECJI

Kongres odbył się w dniach 10-12 września 2010 r. w Olsztynie pod hasłem „Polska w europejskiej rodzinie. Przenikanie kultur, idei, wartości. Powinności krajoznawców”. Zorganizowany został przez Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego oraz Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, skupiając w czasie swych obrad ponad 600 krajoznawców oraz przedstawicieli polskiej nauki kultury i samorządów całego kraju. Kongres odbywał się na terenie Centrum Szkoleniowo-Konferencyjnego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Kortowie. Nawiązywał do tradycji poprzednich kongresów: Pierwszego Kongresu Krajoznawstwa w 1929 r., który odbył się w Poznaniu, towarzysząc Pierwszej Powszechnej Wystawie Krajowej, oraz kolejnych odbywających się od roku 1970 regularnie co 10 lat – w 1970 r. w Gdańsku, w 1980 r. w Płocku i w 1990 r. w Opolu. Poprzedni, V Kongres Krajoznawstwa Polskiego, odbył się w roku 2000 w Gnieźnie pod przewodnim hasłem: „Krajoznawstwo źródłem tożsamości narodowej”.

Prace nad przygotowaniem VI Kongresu Krajoznawstwa Polskiego rozpoczęte zostały w roku 2008, a nad jego kształtem programowym czuwał Komitet Naukowo-Programowy pod przewodnictwem prof. dr. hab. Janusza Zdebskiego, z ważnym udziałem krajoznawców oraz przedstawicieli środowisk naukowych.

Niezwykle ważne było objęcie VI Kongresu patronatem przewodniczącego Parlamentu Europejskiego prof. Jerzego Buzka, który w swoim liście skierowanym na ręce marszałka województwa warmińsko-mazurskiego, Jacka Protasa, oraz prezesa Zarządu Głównego PTTK, Lecha Drożdżyńskiego, napisał między innymi: „[...] Parlament Europejski podkreśla

znaczenie pobudzania rozwoju krajoznawstwa europejskiego oraz wskazuje na potrzebę zapewnienia trwałego charakteru tego rozwoju, zarówno w wymiarze gospodarczym, społecznym i terytorialnym, jak i środowiskowym czy kulturowym. Dlatego z największą przyjemnością wyrażam zgodę na objęcie przez Parlament Europejski patronatu nad organizowanym przez Państwa kongresem. Chciałbym skorzystać ze sposobności i życzyć Państwu wszelkich sukcesów”.

Ważnym akcentem inauguracji było wręczenie ustanowionych po raz pierwszy z okazji 100-lecia rocznika „Ziemia” NAGRÓD ZIEMI. Przyznano je: Stefanowi Bratkowskiemu – za konsekwencję w zmuszaniu do nowoczesnego myślenia o powinnościach Polaków i popularyzację polskich tradycji nauki, techniki i gospodarowania, Kazimierzowi Kutzowi – za serdeczne i stałe kształtowanie tożsamości Śląska, Jerzemu Jasiukowi – za stałą inicjatywność w popularyzacji historycznej i współczesnej polskiej myśli technicznej i naukowej, Wojciechowi Nowakowskiemu – za twórcze zakorzenienia w polskim krajobrazie i za ciągłe odkrywanie naszych krajoznawczych skarbów, rodzinie Rydlów z Bronowic – za utrwalanie polskiej tradycji literackiej i tysiące mądrych lekcji narodowego dziedzictwa, Barbarze Wachowicz – za cudowne literackie wiązanie z polskimi tradycjami i wielkie lekcje powinności wobec Polski, Krzysztofowi Wolframowi – za otwarcie innych na znaczenie i skarby Zielonych Płuc Polski oraz Ruchowi Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej – za mądre kształtowanie tożsamości regionalnej oraz wierności tradycjom.

Stało się już tradycją kongresów, że kończy je przesłanie, które jest swego rodzaju drogowskazem dla wszystkich krajoznawców do działalności na następne 10 lat.

Jubileusz 60-lecia Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego

Głównymi wydarzeniami obchodów 60-lecia Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego były:

- Ogólnopolski Zlot Oddziałów PTTK „Czersk 2010” zorganizowany przez Porozumienie Oddziałów PTTK Województwa Lubelskiego i Mazowieckie Forum Oddziałów PTTK 12 czerwca 2010 r., w którym wzięło udział około 500 uczestników;
- jubileuszowe wystawy: „Z potrzeby wędrowania” oraz „Polskich turystów – krajoznawców portret własny”;
- sesja poświęcona 60-leciu działalności PTTK zorganizowana wspólnie z Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie;
- ustanowienie i zatwierdzenie regulaminu Odznaki Turystycznej „60-lecia PTTK”.

Należy zwrócić uwagę, że początek sezonu turystycznego w roku 2010 w Polsce przejdzie do historii jako czas dramatycznej powodzi, która skierowała uwagę na doświadczenia ludzi dotkniętych tą klęską. Był to też czas katastrofy smoleńskiej. Planowane działania podejmowane przez Zarząd Główny PTTK i oddziały podlegały wielu ograniczeniom i opóźnieniom.

Z okazji jubileuszu sześćdziesięciolecia działalności Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego przygotowano zostały dwie wystawy fotograficzne. W obu zamiarem ich twórców nie była prezentacja dorobku naszego Towarzystwa, lecz opowieść o tworzących go zwykłych ludziach i motywujących ich do działań ideach. Pierwszą z wystaw „Z potrzeby wędrowania...” otwarto 9 listopada 2010 r. w siedzibie Za-

rządu Głównego PTTK w Warszawie przy okazji konferencji prasowej poświęconej jubileuszowi PTTK. Złożyły się na nią przede wszystkim fotografie archiwalne z lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych, a także siedemdziesiątych ubiegłego wieku pochodzące głównie z archiwum Wydawnictwa PTTK „Kraj”. Archiwalne zdjęcia przedstawiające różne formy turystycznej wędrówki zderzono z ich współczesnymi odpowiednikami. Zamierzeniem autora wystawy, Andrzeja Wielochy, było pokazanie, że to właśnie z potrzeby wędrowania i poznawania, z radości jaką one niosą zrodziło się i tętni życiem nasze Towarzystwo, że mimo upływu lat ponadczasowa idea wędrowania pozostaje niezmienna i motywuje kolejne pokolenia do wyruszania przed siebie, bo przecież *Navigare necesse est!* Druga wystawa zatytułowana: „Polskich turystów – krajoznawców portret własny” zaprezentowana została w Muzeum Sportu i Turystyki mieszczącym się w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie. Jej uroczystego otwarcia w dniu 19 listopada 2010 r. dokonali dyrektor Muzeum Sportu i Turystyki, Tomasz Jagodziński, oraz prezes Zarządu Głównego PTTK, Lech Drożdżyński. Złożyło się na nią ponad 50 fotogramów przedstawiających ludzi uprawiających różne formy turystyki. Towarzystwo bowiem, to przede wszystkim jego członkowie – turyści i krajoznawcy, których pasja wędrowania i poznawania ojczystego kraju jest sensem i treścią jego istnienia. Właśnie opowieścią o nich, o ich pasjach i radościach była ta wystawa. Pokazywała ona także, że choć przez te sześćdziesiąt lat wiele się w turystyce polskiej zmieniło – inne są warunki i możliwości, inne potrzeby, wreszcie inny sprzęt i baza, to niezmiennie jednak pozostały idee łączące naszych członków – chęć poznawania kraju i świata, radość z aktyw-

ności i bezpośredniego kontaktu z przyrodą, wreszcie potrzeba wspólnego działania. Wystawa ta była nie tylko portretem polskich turystów – krajoznawców, ale także złożonym im swoistym podziękowaniem za sześćdziesiąt lat wspólnych wędrówek, wspólnych działań i wspólnej radości. Specjalne miejsce na wystawie zajmowała ekspozycja poświęcona Mieczysławowi Orłowiczowi i związane z nim pamiątki. Wystawę odwiedziło około 3 000 osób, w tym 1 260 osób w grupach z przewodnikiem. Na wystawie zrealizowano 15 lekcji muzealnych „Wędrówki z PTTK” przygotowanych przez Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie. Wystawę w Muzeum Sportu i Turystyki przygotowali Andrzej Danowski, Jolanta Śledzińska, Andrzej Wielocha i Paweł Wojtyczka.

Najważniejszym elementem obchodów 60-lecia Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego była uroczysta sesja, która odbyła się 18 grudnia 2010 r. w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie, na którą przybyło liczne grono zaproszonych gości i działaczy Towarzystwa z terenu całego kraju. Jubileusz sześćdziesięciolecia Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego objął honorowym patronatem Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski. Spotkanie to było okazją do podziękowania szerokiemu gronu działaczy naszego Towarzystwa. Wręczone zostały najwyższe odznaczenia państwowe, resortowe i PTTK. Szczególnym akcentem uroczystości było udekorowanie niezwykle zasłużonych oddziałów Towarzystwa odznaką honorową „Za zasługi dla turystyki”. Uczestnicy jubileuszowej sesji otrzymali przygotowany staraniem Komisji Historii i Tradycji Zarządu Głównego PTTK kolejny tom „Studiów i materiałów z dziejów krajoznawstwa polskiego”, wydany na 60-lecie PTTK, oraz pamiątkowy certyfikat.

Kampanie programowe

Popularyzowaniu turystycznej aktywności społeczeństwa służyły kolejne lata z wiodącymi tematami: Rok Dzieci i Młodzieży (2009), Rok Turystyki Wodnej (2010), Rok Turystyki Rodzinnej (2011), Rok Turystyki Rowerowej (2012) i prowadzone w ich ramach działania.

Rok Turystyki Wodnej

Centrum Turystyki Wodnej PTTK razem z Komisją Turystyki Kajakowej, Komisją Turystyki Żeglarskiej i Komisją Działalności Podwodnej Zarządu Głównego PTTK oraz klubami, klubami i oddziałami PTTK byli realizatorami Uchwały XVII Walnego Zjazdu PTTK o ustanowieniu roku 2010 Rokiem Turystyki Wodnej.

W ramach Roku Turystyki Wodnej odbyło się w całym kraju wiele spływów kajakowych, rejsów żeglarskich, regat, ale także i konferencji popularnonaukowych, związanych z zagospodarowaniem turystycznych szlaków wodnych.

Centrum Turystyki Wodnej PTTK przeprowadziło kolejną edycję konkursu „Nagroda Przyjaznego Brzegu”. Tradycyjnie już w trakcie targów „Wiatr i Woda” w Warszawie w marcu 2010 r.

ogłoszono wyniki VI edycji konkursu i zorganizowano coroczną debatę „Co zrobić, by polskie brzegi były bardziej przyjazne?”

Podsumowaniem Roku Turystyki Wodnej było zorganizowane 2 grudnia 2010 r. Ogólnopolskiego Forum Wodniaków. Uczestnicy spotkania z jednej strony doceniali zaczynający się renesans turystyki wodnej, a z drugiej wskazywali na to, iż jest jeszcze wiele w tym zakresie do zrobienia. Znalazło to wyraz w Apelu przyjętym przez Forum adresowanym do władarzy polskich wód oraz korzystających z nich turystów.

Rok Turystyki Rodzinnej

Rok 2011 ustanowiono był Rokiem Turystyki Rodzinnej w PTTK. Możliwość podjęcia na szeroką skalę licznych działań skierowanych do rodzin było możliwe dzięki wsparciu finansowym przez Ministerstwo Sportu i Turystyki projektu „Tworzenie wzorców w zakresie turystyki społecznej poprzez zagospodarowanie czasu wolnego, podniesienie poziomu wiedzy i świadomości rodzin w obszarach związanych z bezpiecznym wędrowaniem, ochroną dziedzictwa naturalnego i kulturowego, prozdrowotnej funkcji turystyki i krajoznawstwa”.

Po raz pierwszy, w ramach realizowanego projektu, zorganizowano Ogólnopolski Konkurs „Turystyczna Rodzinka”, w której wzięło udział 226 rodzin (973 osoby) ze 119 miejscowości naszego kraju.

Zorganizowana została również konferencja popularnonaukowa „Turystyka rodzinna a zachowania prospołeczne”, która odbyła się w dniach 7–9 czerwca 2011 r. w Zakopanem pod honorowym patronatem Ministra Sportu i Turystyki. W konferencji wzięło udział 114 osób, w tym samorządowcy, przedstawiciele uczelni wyższych, a także rodziny.

Liczne działania związane z turystyką rodzinną podejmowały oddziały PTTK na terenie całego kraju. Zorganizowano ogółem 240 imprez adresowanych do rodzin, w których wzięły udział 31 332 osoby.

Zgodnie z sugestiami rodzin Zarząd Główny PTTK wpisał na stałe do ogólnopolskich przedsięwzięć PTTK konkurs „Turystyczna Rodzinka”.

Rok Turystyki Rowerowej

Z inicjatywy Komisji Turystyki Kolarskiej Zarządu Głównego PTTK w sześćdziesięciolecie powstania Komisji i zainicjowania imprez rowerowych o charakterze turystycznym Zarząd Główny PTTK ustanowił rok 2012 – Rokiem Turystyki Rowerowej. PTTK zrealizowało wówczas projekt „Rowerem przez Polskę” dzięki dofinansowaniu ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach konkursu na zadania zlecone w dziedzinie turystyki. Projekt adresowany był do wielopokoleniowego społeczeństwa zainteresowanego bezpiecznym uprawianiem turystyki rowerowej, a także do samorządów współtworzących infrastrukturę rowerową, służb drogowych oraz innych stowarzyszeń i organizacji zainteresowanych tą formą turystyki. W ramach projektu zrealizowano:

- akcję informacyjno – edukacyjną „Bezpiecznie na rowerze” – podjęte zostały takie działania między innymi, jak:

szkolenia na kartę rowerową, rowerowe tory przeszkód, gazetki w szkołach, prelekcje-pogadanki o zasadach bezpiecznego uprawiania turystyki rowerowej; w akcji wzięło udział 53 690 osób z 1715 środowisk, zorganizowano 1392 imprezy; środowiska na bieżąco były wyposażane w materiały promocyjne, a także odbłaski „życia”, kamizelki odblaskowe i nagrody, w tym plecaki, sakwy czy zestawy odblaskowe na rower, zakładki do książek, foldery;

- Ogólnopolski Konkurs „Gmina przyjazna rowerzystom” – zgłosiły się 40 gmin, które podejmują działania na rzecz turystyki rowerowej; konkurs jest kontynuowany.

Ważnym działaniem Roku Turystyki Rowerowej było promowanie zdobywania Kolarskiej Odznaki Turystycznej.

W dniach 11-13 października 2012 r. odbyła się międzynarodowa konferencja popularnonaukowa „Turystyka rowerowa w zjednoczonej Europie” dzięki wsparciu Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Samorządu Województwa Wielkopolskiego. Współorganizatorami konferencji byli: Samorząd Województwa Wielkopolskiego, Związek Gmin „Puszcza Zielonka” oraz Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Uniwersytet Łódzki. W konferencji wzięło udział 93 osoby, w tym z Francji, Ukrainy i Polski, przedstawiciele Klubu Czeskich Turystów z Pragi, Euroregionu Nysa oraz wiceprzewodniczący UECT. Trwałym elementem konferencji jest publikacja, która ukazała się pod tytułem „Turystyka rowerowa w zjednoczonej Europie”.

Ponadto w Roku Turystyki Rowerowej ukazały się publikacje: Ogólnopolski kalendarz imprez rowerowych „Rowerem przez Polskę”, „Wybieram rower. Poradnik młodego turysty”, wydawnictwo pokonferencyjne „Turystyka rowerowa w zjednoczonej Europie” oraz broszura edukacyjna (folder) pt. „Rower, turystyka, bezpieczeństwo”.

Podsumowanie Roku Turystyki Rowerowej odbyło się na Stadionie Narodowym w Warszawie w grudniu 2012 r.

Rósł nam majątek

Przeżywalimy to razem. Oddanie praktycznie nowego, chociaż na zrębach starego, pamiętającego jeszcze W. Miłowicza, Schroniska PTTK na Markowych Szczawinach w Beskidzie Żywieckim, oddanie wodniakom nowoczesnego Portu PTTK Wilkasy nad jeziorem Niegocin, oddanie nowoczesnej, najwyżej położonej w Polsce elektrowni wodnej, pozwalającej ocieplić i rozjaśnić położone na wysokości 1670 m n.p.m. Schronisko PTTK w Dolinie Pięciu Stawów Polskich w Tatrach. To tylko pomniki naszych realizacji, zmierzających do tego, aby lepiej służyć turystom i jak najmniej szkodzić ojczyściej przyrodzie. Zrealizowaliśmy przecież też bogaty program „Zielone schroniska” w Tatrach Polskich oraz w Paśmie Beskidów – Gorców – Pienin, jak też szereg prac w Sudetach i w Bieszczadach. Niebogate przecież nasze Towarzystwo zrealizowało w latach 2009–2012 zamierzeń inwestycyjnych i remontowych w obiektach znajdujących się w ewidencji Zarządu Majątkiem PTTK na sumę 58 640 869,00 zł, z czego 7 420 179,48 zł

stanowiły środki z Unii Europejskiej pozyskane w ramach regionalnych programów operacyjnych, 1 473 785,69 zł środki pozyskane z EkoFunduszu, 4 499 866,37 zł z NFOŚiGW, 700 000,00 zł środki z WFOŚiGW, 19 828 688,36 zł środki dzierżawców, 24 690 423,93 zł środki PTTK, a 27 931,17 zł to środki inne. Na realizację tzw. wkładu własnego zaciągnęliśmy również pożyczki, aby nie przegapić wielkiej, ale kończącej się szansy pozyskania środków zewnętrznych w tak dużym wymiarze.

Dbaliśmy nie tylko o nowoczesność naszej bazy, ale i o to, co można nazwać jej duszą. Schronisko PTTK na Polanie Chochołowskiej uzyskało imię błogosławionego Jana Pawła II, papieża Polaka, członka rzeczywistego i Członka Honorowego naszego Towarzystwa. Odnowiliśmy Ośrodek Kultury Turystyki Górskiej na Markowych Szczawinach i otworzyliśmy na nowo inny przy schronisku PTTK na Przehybie w Beskidzie Sądeckim.

Z naszej statystyki

Sprawozdania do Zarządu Głównego PTTK do dnia 18 marca 2013 r. nadeszło 296 oddziałów (97,7%).

Na dzień 31 grudnia 2012 r. w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym zrzeszonych było 71 381 członków zwyczajnych. W stosunku do roku 2009 nastąpił spadek członków zwyczajnych w Towarzystwie o 1 201 osób, co stanowi spadek członkostwa w roku 2012 o 1,7%. Z ogólnej liczby 71 381 członków zwyczajnych składkę członkowską opłaciło 61 960. (w tej liczbie znajduje się 2 636 członków zwolnionych z opłaty składki członkowskiej), co stanowi 86,8% ogólnego stanu członków. Składkę członkowską za rok 2012 nie opłaciło 9 421 osób, co stanowi 13,2 % ogółu członków Towarzystwa.

W poszczególnych latach XVII kadencji liczby członków, oddziałów oraz kół klubów przedstawiały się następująco:

	2008	2009	2010	2011	2012
Liczba członków ogółem	72 492	72 582	71 869	72 266	71 381
w tym z opłaconą składką członkowską	60 909	61 350	61 715	62 479	61 960
Liczba oddziałów PTTK	314	310	308	305	303
Liczba kół i klubów	2 383	2 267	2 198	2 165	2 028

Można uznać, że pomimo likwidacji 14 oddziałów na przełomie kadencji zmiany stanu członkowskiego utrzymywały się w granicach błędu statystycznego. Oprócz podjętych działań likwidacyjnych oddziałów w XVII kadencji Zarząd Główny PTTK wyraził zgodę na działalność dwóch nowych oddziałów PTTK: Oddziału Żeglarskiego PTTK „Pasat” w Bydgoszczy i Oddziału PTTK „Marymont” w Warszawie, reaktywował zaś swoją działalność Oddział Akademicki PTTK w Rzeszowie.

Według danych sprawozdawczych (TK-O) w roku kończącym kadencję składkę opłaciło:

- normalną – 20 382 członków, co stanowi 32,9% ogólnego stanu członków z opłaconą składką członkowską;
- ulgową – 38 942 członków, co stanowi 62,9% ogólnego stanu członków z opłaconą składką członkowską,

Zwolnionych z opłaty składki członkowskiej było 2 636 członków, co stanowi 4,2% ogólnego stanu członków z opłaconą składką członkowską. W liczbie 38 942 członków opłacających składkę ulgową 36,1% stanowi młodzież szkolna. Zaznaczyć także należy, że członkowie PTTK, zgodnie ze Statutem PTTK (art. 16) mogą opłacać zaległe składki członkowskie oraz przywrócić członkostwo w PTTK w przypadku jego utracenia z powodu nieopłacenia składek członkowskich. To może skutkować tym, że wypełniając sprawozdanie na koniec roku sprawozdawczego oddziały wykazują stan członków, który już w pierwszym kwartale roku następnego może się różnić od nadesłanego do Biura Zarządu Głównego PTTK.

Najliczniejsze jest Towarzystwo w województwie śląskim, które skupia 12 404 członków w 41 oddziałach (20% ogólnego stanu członków), następne w województwie małopolskim, zrzeszającym w 26 oddziałach 7 368 członków (11,9% ogólnego stanu członków), w województwie mazowieckim – 34 oddziałów zrzesza 6 719 członków (10,8% ogólnego stanu

członków). W pozostałych województwach zrzeszona jest następująca liczba członków PTTK: w wielkopolskim – 4 643, w dolnośląskim – 4 258, w podkarpackim – 3 918, w łódzkim – 3 820, w kujawsko-pomorskim – 3 533, w pomorskim – 3 039, w zachodniopomorskim – 2 673, w opolskim – 2 425, w lubelskim – 1 877, w warmińsko-mazurskim – 1 626, w świętokrzyskim – 1 512, w lubuskim – 1 250 oraz w podlaskim – 895.

Natomiast największymi oddziałami PTTK w kraju pod względem liczby zrzeszonych członków od wielu lat są:

1. Oddział PTTK w Rzeszowie – 2 360 członków.
2. Oddział Stołeczny PTTK im. Aleksandra Janowskiego w Warszawie – 1 724 członków.
3. Oddział „Krakowski” PTTK im. ks. Karola Wojtyły w Krakowie – 1 371 członków.
4. Regionalny Oddział PTTK w Częstochowie – 1 274 członków.
5. Górnośląski Oddział PTTK w Katowicach – 1 073 członków.
6. Oddział PTTK w Bielsku Białej – 1 064 członków.
7. Hutniczo-Miejski Oddział PTTK w Krakowie (1 028).
8. Oddział PTTK „Beskid” w Nowym Sączu – 1 010 członków.
9. Oddział „Babiogórski” PTTK w Żywcu – 759 członków.
10. Oddział „Łódzki” PTTK im. Jana Czeraszewicza w Łodzi – 698 członków.
11. Oddział „Mazowsze” PTTK w Warszawie – 686 członków.
12. Oddział PTTK „Marynarki Wojennej” w Gdyni – 672 członków.
13. Oddział PTTK Ziemi Gliwickiej – 653 członków.
14. Oddział PTTK w Pszczynie – 650 członków.
15. Oddział Poznański PTTK w Poznaniu – 630 członków.
16. Regionalny Oddział PTTK w Słupsku – 630 członków.
17. Oddział Miejski PTTK w Płocku – 617 członków.

Najaktywniejsi i najlepiej przygotowani do wędrowania członkowie PTTK, posiadający potwierdzenie swoich kwalifikacji, tworzą społeczną kadre programową Towarzystwa. Bez ich pasji i zaangażowania niemożliwe byłoby wypełnianie przez PTTK swojej misji w sferze krajoznawstwa i turystyki. Na koniec kadencji 13 589 osób stanowiących kadre programową PTTK miało 25 501 różnych uprawnień. Podkreślenia wymaga fakt, że na 61 960 członków PTTK z opłaconą składką członkowską 13 589 z nich ma przynajmniej jedno uprawnienie kadry programowej, co oznacza, że prawie co piąty członek PTTK jest także członkiem kadry PTTK.

Ważnymi grupami kadry programowej Towarzystwa są przodownicy i instruktorzy turystyki kwalifikowanej, kadra ochrony przyrody, zabytków, znakarze i opiekunowie SKKT PTTK. Najliczniejszą grupę kadry programowej oddziałów, kół i klubów, podobnie jak w poprzedniej kadencji, stanowią przodownicy turystyczni PTTK (8 549 uprawnień), organizatorzy turystyki (3 847 uprawnień), przodownicy turystyki górskiej

(2 357 uprawnień) oraz przewodnicy turystyki pieszej (1 946 uprawnień), instruktorzy krajoznawstwa (1 210 uprawnień), opiekunowie SKKT (1 179 uprawnień), przewodnicy turystyki kolarskiej (1 103 uprawnień) i znakarze (1 066 uprawnień).

Faktyczną miarą zaangażowania kadry programowej Towarzystwa w realizację jego zadań statutowych jest aktywność komisji społecznych w oddziałach PTTK oraz wielkość zorganizowanych imprez i innych przedsięwzięć programowych. Na koniec roku 2012 w oddziałach PTTK i przy Zarządzie Głównym PTTK działało 961 specjalistycznych komisji społecznych, rad i zespołów, co oznacza ich zmniejszenie w okresie kadencji o cztery procent. Analizując stany komisji, nie sposób nie zauważyć, że aż w 80 oddziałach PTTK nie działają żadne komisje. Niepokój budzi fakt, że na 303 oddziały tylko w 73 są rady lub komisje programowe do spraw młodzieży szkolnej.

Oddziały PTTK w okresie kadencji były organizatorami 88 290 imprez i wycieczek krajowych i zagranicznych turystyki kwalifikowanej, co w porównaniu z poprzednią kadencją oznacza zmniejszenie liczby imprez i wycieczek o 5,9%. Uczestniczyło w nich 2 493 108 osób (o 3,1% mniej w stosunku do poprzedniej kadencji), 1 160 006 (46,5%) uczestników stanowiła młodzież oraz 56 119 osób niepełnosprawnych.

Jeżeli chodzi o turystykę powszechną, to w czasie minionych czterech lat zorganizowano 135 276 imprez i wycieczek krajowych oraz zagranicznych dla 4 437 292 osób, w tym: 35 316 zorganizowanych było przez członków jednostek macierzystych oddziałów, oddziały i BORT-y dla 1 074 691 uczestników, 98 978 imprez z udziałem 3 340 707 osób obsługiwanych zostało przez przewodników PTTK, odbyło się 982 młodzieżowe obozy wędrownicze, w których uczestniczyło 21 894 osób.

Oddziały PTTK w okresie kadencji zorganizowały 11 540 odczytów (spadek o 20,1% w porównaniu z XVI kadencją) dla około 380 689 osób (spadek o 8,2%) oraz 3 220 wystaw (spadek o 44%) dla 976 223 osób (spadek o 37,4%). Społeczną opieką i ochroną objęto 357 obiektów zabytkowych oraz pomników przyrody.

W okresie XVII kadencji zorganizowano 1 186 kursów szkoleniowych (mniej o 20,6% w porównaniu z poprzednią kadencją), które ukończyło 19 199 osób (mniej o 34,5% w stosunku do poprzedniej kadencji).

Opracowała: *Natalia Wojtyra*

Członkowie PTTK

Zgodnie z obowiązującym Statutem PTTK, uchwalonym na Nadzwyczajnym Zjeździe PTTK 14 kwietnia 2012 r. w Warszawie „członkiem PTTK może być osoba zainteresowana realizacją celów Towarzystwa, deklarująca przestrzeganie Statutu PTTK” (art. 10). Członkostwo jest dobrowolne. W art. 11 zapisane jest, że „PTTK kupia członków zwyczajnych, którzy zrzeszają się w oddziałach PTTK, oraz członków wspierających”. Zgodnie z art. 12 członkiem zwyczajnym PTTK może być:

- 1) obywatel polski lub cudzoziemiec, mający pełną zdolność do czynności prawnych i nie pozbawiony praw publicznych,
- 2) małoletni w wieku od 16 do 18 lat, mający ograniczoną zdolność do czynności prawnych,
- 3) małoletni w wieku poniżej 16 lat za zgodą jego przedstawicieli ustawowych.

Członkostwo PTTK powstaje przez złożenie w oddziale, w tym w formie elektronicznej, deklaracji realizacji celów Towarzystwa i przestrzegania Statutu PTTK oraz opłacenie składki członkowskiej i wpisowego.

Członek zwyczajny PTTK ma prawo:

- 1) brać udział w działalności PTTK,
- 2) zgłaszać wnioski dotyczące działalności PTTK,
- 3) korzystać z pomocy, obiektów i urządzeń PTTK,
- 4) uzyskiwać na zasadach określonych przez Zarząd Główny PTTK uprawnienia kadry Towarzystwa,
- 5) wybierać i być wybieranym do władz PTTK,
- 6) korzystać ze znaku PTTK i odznaki organizacyjnej PTTK wyłącznie do podkreślenia swojej przynależności do PTTK,

- 7) korzystać z innych uprawnień wynikających z uchwał ZG PTTK oraz porozumień i umów zawartych przez władze Towarzystwa.

Natomiast małoletni członek zwyczajny PTTK nie ma prawa wybierać i być wybieranym do władz PTTK, może zaś korzystać z pozostałych uprawnień członka zwyczajnego PTTK. Ponadto małoletni członek zwyczajny PTTK w wieku od 16 do 18 lat, mający ograniczoną zdolność do czynności prawnych, ma prawo korzystać z czynnego i biernego prawa wyborczego, z tym że w składzie władz PTTK większość muszą stanowić osoby o pełnej zdolności do czynności prawnych. Małoletni członek zwyczajny PTTK w wieku poniżej 16 lat nie ma prawa udziału w głosowaniu na zebraniu członków, nie może też korzystać z czynnego i biernego prawa wyborczego do władz PTTK. Jeżeli jednostka organizacyjna PTTK zrzesza wyłącznie małoletnich, mogą oni wybierać i być wybierani do władz tej jednostki.

Poza prawami członek zwyczajny PTTK jest zobowiązany:

- przestrzegać postanowień Statutu, regulaminów i uchwał władz PTTK;
- uczestniczyć w działalności PTTK, propagować cele PTTK, godnie reprezentować PTTK;
- chronić walory naturalne i kulturowe kraju;
- dbać o majątek PTTK;
- regularnie opłacać składkę członkowską w swoim oddziale.

Na dzień 31 grudnia 2012 r. w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym zrzeszonych było 71 381 członków zwyczajnych, w tym 61 960 członków (liczba ta obejmuje 2 636 członków zwolnionych z opłaty składki członkowskiej) opłaciło składkę członkowską, co stanowi 86,8% ogólnego stanu członków.

Analizując liczebność członków zwyczajnych w Towarzystwie w poszczególnych środowiskach działania, stwierdzić należy, że:

- w środowisku młodzieży szkolnej zrzeszonej w szkolnych kołach i klubach PTTK działa 12 567 osób; młodzież szkolna w tych jednostkach stanowi 20,3% ogólnego stanu członkowskiego; ogólna liczba młodzieży szkolnej opłacającej składkę członkowską PTTK oraz młodzieży zwolnionej z opłaty składki we wszystkich rodzajach środowisk łącznie wynosiła na koniec XVII kadencji 16 491, co stanowiło 26,6% ogólnego stanu członków PTTK;
- w środowisku kół terenowych i miejskich jest 19 016 członków, co stanowi 30,7% stanu członkowskiego;
- w środowiskach „innych” jest 11 566 członków, co stanowi 18,7% stanu członkowskiego;

- w środowisku zakładów pracy jest 6 719 członków, co stanowi 10,8% stanu członkowskiego;
- w Wojsku Polskim jest 2 953 członków, co stanowi 4,8% stanu członkowskiego;
- emerytów, rencistów, inwalidów jest 1 770, co stanowi 2,8% stanu członkowskiego;
- w środowisku akademickim jest 1 108 członków, co stanowi 1,8% stanu członkowskiego;
- w osiedlach mieszkaniowych jest 1 071 członków, co stanowi 1,7% stanu członkowskiego.

W celu ułatwienia wędrówek członkom PTTK przysługują rabaty w schroniskach PTTK, obiektach NFI oraz u partnerów, z którymi Towarzystwo zawarło odpowiednie umowy i ubezpieczenia od NNW i OC.

Ubezpieczenia PTTK

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze jako jedno z pierwszych stowarzyszeń w kraju od roku 2005 ubezpiecza swoich członków od NNW, swoją działalność statutową oraz kadre, pracowników i wolontariuszy w zakresie ryzyk wynikających z odpowiedzialności cywilnej.

Nadal funkcjonują trzy umowy ubezpieczeniowe: NNW, OC i majątkowa (obejmująca ryzyko uszkodzenia i zniszczenia rzeczy, utraty przychodów oraz ubezpieczenie sprzętu elektronicznego) oraz umowy dodatkowe do indywidualnego korzystania przez oddziały, kadre PTTK i członków PTTK.

Ubezpieczeniem NNW – według obowiązującej polisy ubezpieczeniowej, w ramach umowy ubezpieczenia z AXA Towarzystwem Ubezpieczeń i Reasekuracji SA – objęci są wszyscy członkowie PTTK z opłaconą składką członkowską za dany rok bez względu na wiek, z tymże od dnia następnego po opłaceniu składki członkowskiej. Ubezpieczenie obejmuje zdarzenia na terytorium całej Europy oraz refundację kosztów akcji ratownictwa lub poszukiwawczej wynoszącą równowartość w złotych 4 800 Euro (na jedno zdarzenie). Ubezpieczenie NNW nie obejmuje kosztów leczenia zagranicą.

W ramach dodatkowych umów ubezpieczeniowych:

- członkowie PTTK z opłaconą składką członkowską oraz zwolnieni z jej opłaty, posiadający uprawnienia kadry programowej PTTK oraz przewodnicy turystyczni i piloci wycieczek dzięki porozumieniu zawartemu przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze z Towarzystwem Ubezpieczeń i Reasekuracji WARTA SA mogą zawrzeć umowę ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej z tytułu wykonywania czynności kadry programowej oraz przewodników turystycznych i pilotów wycieczek;
- jednostki organizacyjne i specjalistyczne PTTK mogą ubezpieczyć uczestników na swoich imprezach niezależnie od członkostwa w PTTK i wieku od następstw nieszczęśliwych wypadków;

- jednostki organizacyjne i spółki PTTK mogą zawierać umowy ubezpieczeniowe z AXA Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji SA dotyczące zagranicznych wyjazdów (KL, NNW, OC, koszty rezygnacji z imprezy);
- ubezpieczenie grupowe w Generali Życie TU SA pracowników PTTK, członków władz wpisanych do KRS – do umowy oprócz osób zatrudnionych na umowę o pracę (bez względu na wymiar etatu – 1, 1/2, 1/8, itd.), umowę – zlecenia czy inną umowę formalno-prawną z pracodawcą, może przystąpić członek Zarządu Oddziału i Komisji Rewizyjnej – wymieniony w KRS jako reprezentant pracodawcy;
- Zarząd Główny PTTK podpisał porozumienie z AXA Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji SA w sprawie zasad udzielania gwarancji turystycznej oddziałom PTTK na rzecz marszałka województwa właściwego ze względu na ich siedzibę;
- Zarząd Główny PTTK podpisał porozumienie z AXA Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji SA w sprawie warunków i zasad zawierania umów ubezpieczenia kosztów leczenia przez członków PTTK.



Zob.: www.pttk.pl

Jest wraz ze swoim krajoznawczym przesłaniem solą naszego Towarzystwa. Przez nią i dzięki niej odnajdujemy siebie w górach, lasach, na wodach. Jesteśmy wędrowcami wciąż głodnymi ojczystych krajobrazów. Lubimy przełamywać własne słabości, odkrywać coś nowego w sobie i wokół siebie. Redakcja „Gościńca PTTK” zwróciła się do przewodniczących komisji i do dyrektora Centrum Turystyki Wodnej PTTK o ich refleksje dotyczące czasu przeszłego i przyszłego. Prezentujemy wypowiedzi osób, które zechciały odpowiedzieć na naszą prośbę. Ich wypowiedzi uzupełniamy tekstem pt. „O siłę z wędrowek”, pokazującym jak dzięki naszemu Towarzystwu i jego wędrowkom ludzie stają się zdrowsi fizycznie i psychicznie. Redakcja nisko się kłania przodownikom i instruktorom, przewodnikom i znakarzom za to, że nadają turystycznym szlakom ludzki wymiar w najpełniejszym jego znaczeniu.

Przy okazji warto sobie i innym uprzytomnić ile robimy, chociażby w sensie ilościowym, i to, że nasze działania wymagają wsparcia, a już na pewno nie utrudnień związanych z niezrozumiałymi restrykcjami podatkowymi (VAT od wpisowego od nie członków PTTK, chociaż imprezy są z założenia niedochodowe) lub ogromnej mitręgi biurokratycznej.

Komisja Turystyki Górskiej ZG PTTK

Zadania komisji

Już w poprzedniej kadencji zadawano mi pytanie o sens funkcjonowania komisji w Towarzystwie. Oczywiście, że jest sens ich istnienia, bo to świadczy o społecznej formule działania Towarzystwa, czym się chwalimy. Bez komisji PTTK stanie się aparatem administracyjnym, co i tak niektórzy nam zarzucają, i jeszcze jednym biurem podróży i to nietypowym. Uważam też, że Zarząd Główny PTTK powinien częściej, nawiązując do zapisów statutowych o doradczej roli komisji, zasięgać opinii, a więc wykorzystywać wiedzę i doświadczenie członków komisji i zespołów.

Natomiast można dyskutować na temat funkcjonowania komisji. Kiedyś, na przykład, Komisja Turystyki Górskiej Zarządu Głównego PTTK liczyła 30 członków, z czasem 15. Gdy któryś z członków nie mógł z jakiegoś powodu działać, to było to prawie nie zauważone. Dziś, gdy komisje liczą statutowo od pięciu do dziewięciu członków, to każdy „nieczynny” kolega tworzy lukę i mamy stracone pole działania. Wybór do komisji to chwalebny efekt demokracji w Towarzystwie, ale warto się zastanowić, kandydując do jakichkolwiek jego organów, czy nie będę jedynie „zasiadał” lub „zaszczycał”. Dlatego apeluję i do delegatów na zjazd, i do delegatów na późniejsze narady aktywu PTTK, aby kandydując na jakiegokolwiek stanowisko i wyrażając zgodę na kandydowanie zastanowili się, czy na pewno będą mieć czas i chęć do niekiedy żmudnej, czasem mało efektywnej pracy. Mało tego, będąc inicjatorem takiego czy innego pomysłu, trzeba się liczyć z tym, że autor będzie potem również jego realizatorem.

Największy sukces?

Chwilami patrzę na nasze działania przez pryzmat spraw nie załatwionych; przykładem edycja plakatów. Do tego nowa komisja może wrócić w roku 2014, wzór jest gotowy, a że wyprzedził nas z edycją plakatu Zarząd Główny PTTK – to nie tragedia; wszystko „zostało w rodzinie”.

Mówiąc o sukcesach, to przede wszystkim odnotowuję wzrost liczby i aktywności klubów górskich afiliowanych przy Komisji Turystyki Górskiej. Kluby i organizowane przez nie wyjazdy w góry, to moim zdaniem bardzo ważna i przyszłościowa forma



Jerzy Gajewski – przewodniczący Komisji Turystyki Górskiej ZG PTTK

działania w PTTK. Widać to podczas dorocznych, majowych spotkań klubów. Podobno nie należy wyłącznie ganić, należy też chwalić, może więc to efekty działania Jacka Nowickiego z Podkomisji Klubów? Z przyjemnością uczestniczę też w dorocznych zlotach sudeckich przodowników turystyki górskiej.

Ważna sprawa, to aktualizacja listy przodowników turystyki górskiej PTTK. Na skutek niebagatelnych kosztów przesyłek pocztowych (należałoby wysłać – jak dawniej bywało – około siedmiu tysięcy listów, a więc wydać ponad 11 tys. zł.) nie jesteśmy w stanie całościowo zweryfikować tej kadry. Gdyby nasi przodownicy przesłali do Komisji Turystyki Górskiej Zarządu Głównego PTTK (czyli na adres Macieja Michalika: macmich1@gmail.com) adresy swej poczty elektronicznej, to wiele danych byłoby szybko uaktualnionych. Może tę kwestię

ostatecznie rozwiąże wciąż zapowiadany elektroniczny spis członków PTTK?

Uporządkowaliśmy sprawy odznak oraz wyróżnień. Mam podstawy sądzić, że pośród różnych „górskich” odznak GOT PTTK jest odznaką najszlachetniejszą, Komisja Turystyki Górskiej jej patronuje, zdążamy do podniesienia jej rangi, nawet kosztem mniejszej liczby zweryfikowanych odznak.

Poza tym sukcesy zależą od ludzi: przyjemnie współpracować z wspomnianym Maciejem z Poznania czy Januszem Koniczniakiem, sekretarzem Komisji Turystyki Górskiej.

Tematy na zjazd?

Jak się ma siwe włosy na głowie, a do takich należą, to ma się pewien dystans do nowoczesnych, elektronicznych form informowania, ale wyboru nie ma. Jeśli PTTK chce dotrzeć do turystów, zwłaszcza młodszych, to musi działać poprzez strony internetowe i komunikację elektroniczną. Jeżeli w nadchodzącej kadencji nie staniemy się bardziej współcześni w komunikowaniu, to będziemy XIX-wiecznym klubem starszych pań i panów. Takie publikacje, jak „Wierchy”, „Studia i materiały z dziejów krajoznawstwa polskiego” i niedoceniana przez niektórych nieregularnie ukazująca się „Ziemia”, to obowiązkowe standardy, które nawiązują do naszej ideologii i historii. Muszą istnieć, ale adresowane są głównie do specjalistów i badaczy. Dzisiejszy i jutrzejszy odbiorca informacji szuka przede wszystkim w komputerze lub w telefonie i tam PTTK musi zaistnieć w kolejnej kadencji.

Bolączką jest obowiązująca obecnie dowolność znakowania szlaków przez różne fundacje, instytucje, gminy, itp. Dotacje resortowe dla PTTK przeznaczone na znakowanie szlaków bywają ograniczone, toteż oddziały znakujące szlaki powinny powoli przyzwyczaić się do myśli, że niektóre z nich, na przykład mało uczęszczane lub prowadzące drogami jezdnyymi, muszą być stopniowo likwidowane. Również podwójne znakowanie na granicy państwowej nie ma sensu, aczkolwiek zamysł ten kwestionują niektóre oddziały. Apeluję, aby spojrzeć strategicznie na szlaki graniczne, w tym przez pryzmat potrzeb i ilości pieniędzy, jakimi dysponujemy, a nie lokalnych ambicji. Naprawdę jest co znakować i odnawiać na pozostałych szlakach.

Jerzy Gajewski

Komisja Turystyki Narciarskiej ZG PTTK

Za główne swe zadanie uważa propagowanie turystyki narciarskiej. Nie zawsze tak było. W perspektywie sześćdziesięciolecia istnienia Komisji jej zadania zmieniały się. Był okres w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w., kiedy głównym celem Komisji było przygotowanie kadr instruktorskich do szkolenia narciarstwa zjazdowego, gdyż przez całą zimę w prawie wszystkich schroniskach górskich odbywały się obozy narciarskie połączone ze szkoleniem dla narciarzy początkujących, zaawansowanych i wprawnych. Do realizacji tego celu trzeba było około 500. instruktorów każdej zimy. Komisja organizowała więc we ścisłym współdziałaniu z Polskim Związkiem Narciarskim liczne kursy instruktorskie. Przy takim priorytecie trudno się dziwić, że przez pewien czas znikła turystyka z nazwy Komisji i jej nazwa brzmiała „Komisja

Narciarska ZG PTTK”. W owym okresie nie było też specjalistycznego sprzętu do turystyki narciarskiej, nawet sztandarowy dla Komisji Turystyki Narciarskiej Tatrzański Rajd Narciarski odbywał się na nartach zjazdowych, z częstym noszeniem nart na ramionach przy podejściu. Jeszcze w poprzedniej kadencji Komisja zajmowała się sprawami szkoleniowymi, natomiast w mijającej kadencji sprawy te zeszły na drugi plan, głównie ze względu na upadek znaczenia tytułu przodownika i coraz mniejszej popularności zdobywania odznak turystycznych.

Pierwszoplanowym zadaniem tej kadencji było propagowanie turystyki narciarskiej zarówno na nartach turowych, jak i śladowo-biegowych. W kalendarzu imprez, przygotowywanym corocznie przez Komisję, znajduje się od 12 do 15 rajdów narciarskich. Najpoważniejszym zadaniem tej kadencji była organizacja w 2010 r. VI Międzynarodowego Zimowego Złotu Turystów w Bielsku-Białej z udziałem 414 uczestników, głównie ze Słowacji i z Czech. Organizacją tego rajdu kierował Edmund Brzozowski – przewodniczący Komisji Turystyki Narciarskiej Zarządu Głównego PTTK. W latach 2012 i 2013 skoncentrowano się na obchodach 60-lecia Komisji i 80-lecia Górskiej Odznaki Narciarskiej, w tych też ramach ustanowiono jubileuszową odznakę oraz jest przygotowywane okolicznościowe wydawnictwo. Komisja zbiera się na posiedzeniach tylko dwa razy w roku, natomiast wszystkie bieżące sprawy załatwiane są za pośrednictwem poczty elektronicznej.

Jako jeden z problemów, jakim powinno zająć się PTTK – zarówno Komisja Turystyki Narciarskiej Zarządu Głównego, jak i oddziałowe komisje narciarskie, a w oddziałach, w których takich komisji nie ma Zarząd Oddziału – widzę konieczność wykorzystania popularności narciarstwa biegowego, spowodowanego sukcesami Justyny Kowalczyk, do rozpropagowania turystyki narciarskiej. Sprzyjają temu tworzone w wielu miej-



Na czele narciarzy Andrzej Stróżecki – wiceprzewodniczący Komisji Turystyki Narciarskiej ZG PTTK

scowościach trasy narciarstwa biegowego. Trzeba uświadomić ludziom, że narciarstwo biegowe jako wyczyn nie dla wszystkich jest wskazane, natomiast spokojne „dreptanie” na nartach i to na przygotowanych trasach nikomu nie zaszkodzi.

Z danych statystycznych wynika, że najliczniejsze krajowe rajdy narciarskie w ostatnich latach mają około 90 narciarzy. Kształtowało się to następująco: w latach 2010 i 2011 – w Rajdzie Narciarskim po Jurze odpowiednio uczestniczyło 91 i 89 osób, w 2012 r. – Narciarski Rajd Bieszczadzki zgromadził 91 osób i w 2013 r. – suwalskie „Wędrówki Północy” 98 osób.

Andrzej Stróżecki

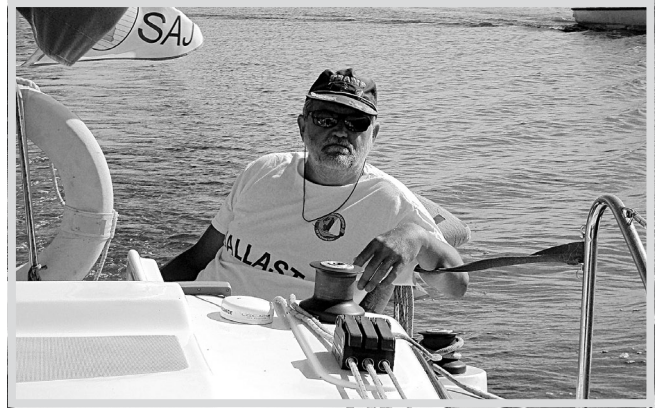
Centrum Turystyki Wodnej PTTK

Centrum Turystyki Wodnej PTTK istnieje od roku 2007. Niedawno zakończył się remont siedziby w Warszawie, w pobliżu stacji metra Stare Młociny, co jest szansą na nowe formy działania, spotkania, wystawy.

Czemu tak długo? Gdy nie wiadomo o co chodzi, zwykle o pieniądze chodzi... Choć są starania, by nie tylko na pustawym garnuszku PTTK być. Gdy Centrum powstawało, dzięki dofinansowaniu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich udało się sfinansować budowę portalu www.polskieszlakiwodne.pl i pierwsze wydanie poradnika dla projektantów marin żeglarskich i stanic kajakowych. Drugie, poszerzone i zaktualizowane wydanie tego poradnika, a także niezbędna już modernizacja witryny internetowej możliwe były dopiero w roku 2012, dzięki dotacji Ministerstwa Sportu i Turystyki, w ramach naszego projektu „Turystyka nad przyjaznymi wodami”. Bardzo cenimy współpracę z tym resortem, także od kilku lat patronującym jednemu z naszych sztandarowych projektów – konkursowi Nagroda Przyjaznego Brzegu. Minister nie tylko patronuje, ale i jest fundatorem Grand Prix – są to zwykle kamizelki asekuracyjne dla wodniaków w liczbie 100 sztuk. W tym roku jest już jubileuszowa, dziesiąta edycja konkursu, który wspiera także Polski Związek Żeglarski, Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, prezesi Polskiej Organizacji Turystycznej i Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej. Na koncie Centrum Turystyki Wodnej PTTK jest także ustanowienie roku 2010 Rokiem Turystyki Wodnej w Polsce, odbyło się już dwa razy ogólnopolskie Forum Turystyki Wodnej, nie tylko dla osób z PTTK.

Nie wszystko jest wymierne finansowo, personalnie czy organizacyjnie. Bo to też setki porad mailowych dla wodniaków od Żyrardowa po Kanadę i Nową Zelandię, chcących po Polsce pływać, udostępnianie im naszych informacji i kontaktów. Zarówno oficjalne, jak i nieformalne konsultowanie licznych aktów prawnych, ważnych dla turystyki wodnej. Trzy lata trwało zanim Ministerstwo Sportu i Turystyki z naszej inicjatywy i z naszym udziałem w roku 2012 zleciło opracowanie raportu na temat turystyki wodnej, unikatowego w Europie.

Współorganizujemy krajowe i międzynarodowe konferencje. W miarę skromnych możliwości wspieramy krajowe i zagraniczne rejsy i spływy PTTK, w tym na przykład rejs Dnieprem, spod Czarnobyla po Morze Czarne, Odessę zorganizowany w stulecie urodzin i rocznicy tragicznej śmierci generała Mariusza Zaruskiego. Dla tamtejszej Polonii był to pierwszy od kilku-



Wojtek Skóra – dyrektor Centrum Turystyki Wodnej PTTK

dziesięciu lat widok polskiej bandery. Dla Ukraińców – okazja do zawarcia z nami przyjaźni i ścigania się w regatach o Puchar Prezydenta RP, który objął patronatem temu rejsowi.

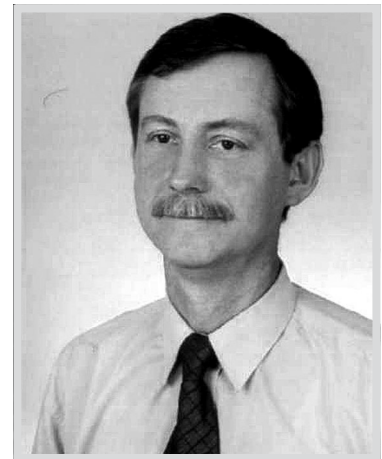
Praktycznie bezkosztowo mamy swe stoiska na Targach Wiatr i Woda, Targach Sportu i Rekreacji LATO – i innych. W ciągu kilku krótkich lat Centrum Turystyki Wodnej PTTK stało się znanym i cenionym partnerem zarówno zwykłych wodniaków, jak i centralnych urzędów, z Sejmem włącznie. Współpracującym też z wieloma redakcjami mediów drukowanych i elektronicznych. Ku chwale PTTK i radości wszystkich wodniaków!

Wojciech Skóra

Komisja Turystyki Kolarskiej ZG PTTK

Co jest głównym zadaniem Komisji?

Komisja Turystyki Kolarskiej jest przede wszystkim organem doradczym Zarządu Głównego PTTK w zakresie turystyki rowerowej. Na co dzień zajmuje się kwestiami globalnego przygotowywania dogodnych warunków do uprawiania turystyki rowerowej, a więc promuje zdobywanie odznak, koordynuje i na bieżąco wspiera organizowanie imprez centralnych, szkoli kadrę przodowniczą i znakarską oraz prowadzi jej ewidencję, aktywnie uczestniczy w pracach UECT (Europejskiego Związku Turystyki Rowerowej), ułatwia kontakty między rowerzystami polskimi i zagranicznymi. Komisja prowadzi stronę internetową, zawierającą zbiór podstawowych dokumentów obowiązujących w turystyce kolarskiej PTTK, będącą także swego rodzaju tablicą ogłoszeń. Turysta znajdzie na niej nie tylko informacje, w jaki sposób można zdobywać KOT, ale też relacje pokazujące życie rowerowe w kraju, relacje z imprez, zapowiedzi zlotów, rajdów, wypraw, wykazy zdobywców najwyższych stopni odznak turystyki kolarskiej. Komisja Turystyki Kolarskiej prowadzi Cen-



Waldemar Wieczorkowski – przewodniczący Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK

tralny Referat Weryfikacyjny odznak kolarskich oraz Referat Kardynalny Kolarskiej Odznaki Pielgrzymiej. Komisja wydaje też periodyk „Informator KTKol. ZG PTTK”, będący tradycyjną gazetką informacyjną, która ukazuje się co dwa miesiące i jest rozprowadzana w drodze płatnej prenumeraty.

Największy sukces w tej kadencji?

Zdecydowanie największym sukcesem Komisji było przygotowanie i przeprowadzenie w roku 2012 „Roku Turystyki Rowerowej”. Przy wsparciu Zarządu Głównego PTTK, a przede wszystkim pracowników biura, i pomocy innych komisji zorganizowanych było kilka konferencji popularnonaukowych (w tym międzynarodowej w Zielonce koło Poznania), wiele konkursów (w tym Gmina Przyjazna Rowerzystom) oraz wiele wydawnictw (w tym „Poradnik Młodego Rowerzysty”). Znowelizowane zostały wszystkie regulaminy odznak turystyki kolarskiej PTTK, wprowadzona w życie odznaka Wiślanej Trasy Rowerowej, zorganizowane obchody 60-lecia Komisji, wydana drukiem (dzięki dużemu wsparciu ze strony Prezesa Zarządu Głównego PTTK oraz poprzedniego Sekretarza Generalnego tego Zarządu) książka „Historia turystyki kolarskiej PTTK 1952–2010 w zarysie”. Co roku organizowane są na wiosnę Ogólnopolski Zlot Szkoleniowy Przodowników Turystyki Kolarskiej, w sierpniu Centralny Zlot Turystów Kolarzy PTTK (są to imprezy tygodniowe, w których uczestniczy około 500 osób) oraz w lipcu Ogólnopolska Pielgrzymka na Jasną Górę (impreza o charakterze gwieździstym, w której w ubiegłym roku uczestniczyło około 1000 osób).

Tematy, problemy do dyskusji na XVIII Walnym Zejeździe PTTK?

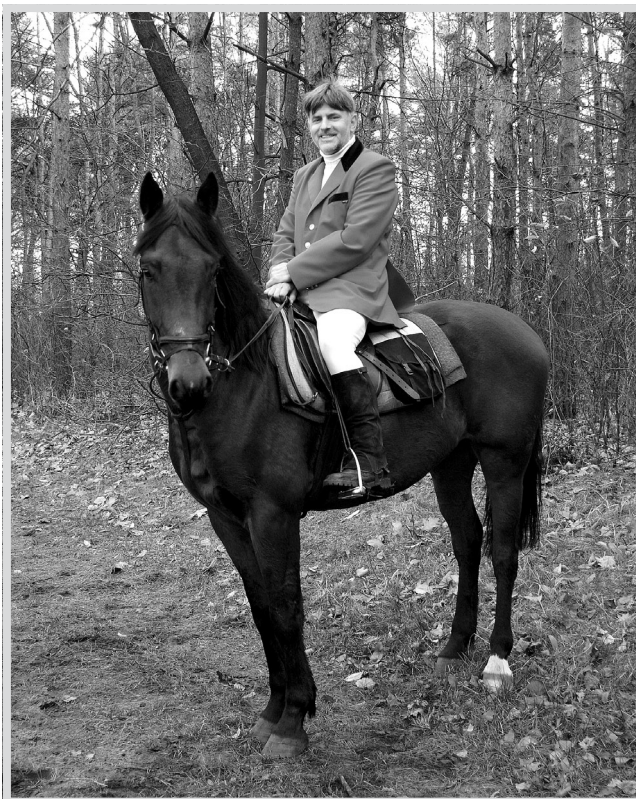
Przed wszystkim kwestia ujednoczenia przepisów związanych z wytyczaniem, bieżącą konserwacją, ewidencją znakowanych szlaków rowerowych oraz finansowanie utrzymania i odnawiania istniejących szlaków (aktualnie szlaki znakuje każdy, bez względu na to czy posiada w tym zakresie kwalifikacje, podmioty znakujące nie stosują się do Instrukcji znakarskiej PTTK, przez co zdarzają się sytuacje, że szlaki tego samego koloru krzyżują się w terenie, miewają kształt „6” – czyli rozwidlają się, dezorientując użytkowników).

Waldemar Wiczorkowski

Komisja Górskiej Turystyki Jeździeckiej ZG PTTK

Najważniejszym zadaniem naszej Komisji jest utrzymanie głównych szlaków turystyki jeździeckiej we wszystkich polskich górach i na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Zadaniem drugim jest szkolenie kadry przodowników turystyki jeździeckiej, która mogłaby zabezpieczyć ruch turystów konnych na szlakach. Trzecim z głównych zadań jest wyszukiwanie i pozyskiwanie ośrodków jeździeckich i baz turystycznych.

W obecnej kadencji skupialiśmy się na wzmocnieniu swojej „siły od środka”. Ponieważ mamy już wyznaczone szlaki turystyczne we wszystkich polskich górach i na Jurze, mamy ośrodki afiliowane oraz współpracujące, ważna jest kadra przodownicza i uporządkowanie spraw organizacyjnych. Opracowaliśmy i wprowadziliśmy Regulamin Odbywania Stażu Przodownickiego oraz Dziennik Odbywania Stażu,



Witold Rosa – przewodniczący Komisji Górskiej Turystyki Jeździeckiej ZG PTTK

wprowadziliśmy również obowiązek odnowienia minimum pięciu kilometrów szlaku konnego przez kandydata na przodownika.

Szlaki konne we wszystkich polskich górach podzieliliśmy na odcinki. Wyznaczyliśmy gospodarzy szlaków; osoby te będą kierowały i nadzorowały prace znakarskie oraz monitorowały powierzone im odcinki.

Wprowadziliśmy do naszego kraju nową dyscyplinę jeździecką łączącą turystykę oraz sportową rywalizację. TREC-PTTK (wszechstronny konkurs konia turystycznego) jest połączeniem imprezy na orientację i wieloboju sprawnościowego dla jeźdźcy i konia. Opracowaliśmy regulaminy, które zostały przyjęte uchwałą Zarządu Głównego PTTK. Wyszkoliliśmy organizatorów i sędziów dla tej dyscypliny. W latach 2012 i 2013 odbyło się już kilka edycji zawodów. Powstał ogólnopolski ranking uczestników powyższej formy spędzania czasu jeźdźców i koni.

Cieszy nas stała współpraca z Ośrodkiem dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących z Krakowa przy ulicy Tynieckiej. Organizujemy dla nich wycieczki do naszych ośrodków jeździeckich, a w wakacje również obozy jeździeckie.

W trakcie zjazdu chcielibyśmy, by zostały podjęte między innymi takie tematy, jak:

- Pomoc merytoryczna dla oddziałów i komisji w pozyskiwaniu środków zewnętrznych na rozbudowę, utrzymanie szlaków i budowę infrastruktury turystycznej.
- Sprawy związane ze szlakami turystycznymi przebiegającymi przez różne tereny administracyjne w Polsce.
- Koordynacja dużych projektów turystycznych rozległych terytorialnie.

Witold Rosa

O siłę z wędrówek

Kultura fizyczna to nie tylko sport. Wciąż mało dostrzega się to, że turystyka – szczególnie kwalifikowana – to wspaniała forma aktywności, kształtująca siły psychiczne i fizyczne człowieka oraz wyrabiająca nawyki wędrówek po górach, lasach, pływania po wodach, przemierzania większych przestrzeni na rowerach czy konno. Owe miejsca wędrowania, związane z jednoczesnym wchłanianiem w siebie piękna ojczystego krajobrazu, poznawanie tajemnic przyrody i kultury jest dodatkowym ogromnym atutem turystyki.

Turystyka kwalifikowana niesie też ze sobą ogromne walory integracyjne, wędrują całe – również wielopokoleniowe – rodziny, wędrują też razem z rodzinami i z przyjaciółmi osoby niepełnosprawne.

Dzisiaj, kiedy do powszechnej świadomości dociera to, że najmłodsze pokolenie jest otyłe, ma kłopoty z wadami posta-

wy, z wydolnością organizmu jeszcze nie może uzyskać pełnego prawa obywatelstwa świadomość, jaką rolę dla zdrowia, a co za tym idzie dla ducha dają turystyczne wędrówki.

Polskie towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze nie popełniło i nie popełnia grzechu zaniedbania. Wyciąga tysiące osób na rajdy, złazy i spływy. Tak w roku 2009 odbyło się 22 572 wycieczki i imprezy turystyki kwalifikowanej z udziałem 628 876 osób, w roku 2010 – 22 264 z udziałem 662 789 osób, w roku 2011 – 21 646 z udziałem 606 162 osób i w roku 2012 – 21 808 z udziałem 595 281 osób. Łącznie w tych imprezach wzięło udział 2 493 108 osób, w tym 1 160 006 młodzieży szkolnej oraz 56 119 osób niepełnosprawnych.

Na rajdy, złazy, rejsy, spływy trwające od jednego do

czternastu dni (na przykład Ogólnopolski Wysokokwalifikowany Rajd Pieszy) zapraszają najwspanialszy apostołowie programowi PTTK – przodownicy turystyki kwalifikowanej. W roku 2012 w PTTK było 6 677 przodowników i instruktorów. To oni organizują imprezy, to oni weryfikują odznaki i to oni przenoszą w czasie etos pięknego wędrowania po Polsce.

Wędrówkom świetnie służą szlaki turystyczne. PTTK wytyczyło i opiekowało się na koniec roku 2012 – 73 433,30 km szlaków turystycznych. Prowadzi też, poprzez na ogół serdecznych gospodarzy, schroniska (w górach) i stacje wodne, w których oprócz noclegu i żywienia można spotkać tych, którzy wędrówkę kochają naprawdę.

Nie można też zapomnieć o wielkiej roli skupionych w PTTK przewodników turystycznych. Popularyzują oni nie tylko ojczystą ziemię, ukochane góry i miasta, doceniane i niedoceniane zakątki. Popularyzują również, szczególnie przewodnicy górcy i terenowi, samo wędrowanie jako takie, zwracając uwagę na jego sens i walory. Tylko lub aż 6 743 przewodników turystycznych w PTTK tylko w roku 2012 poprowadziło 24 689 wycieczek, w których wzięło udział 787 290 osób. Trzeba również wspomnieć o społecznych akcjach „Przewodnik czeka”, wspomaganiu szkół i prowadzonych w nich prelekcjach zachęcających do wędrowania.



Karkonoskie wędrowanie

Z mądrej miłości

Mało kto poza nami uświadamia sobie, że nasze Towarzystwo prowadzi tak obszerną i bogatą działalność w sferze kultury. Przede wszystkim jesteśmy głównymi kreatorami krajoznawstwa w Polsce, służymy zakorzenianiu w ojczystej ziemi z poszanowaniem zróżnicowania poszczególnych regionów. Prowadzimy w sposób stały 29 regionalnych pracowni krajoznawczych oraz poradni krajoznawczych, organizujemy co roku liczne odczyty i wystawy. W ostatnich tylko latach 2009–2012 samych wystaw przygotowaliśmy 3 220, które zwiedziło ogółem 976 223 osoby.

Raz na dziesięć lat organizujemy kongresy krajoznawcze z udziałem wybitnych uczonych, krajoznawców i animatorów kultury. Pozwalamy sobie załączyć wydawaną od roku 1910 „Ziemię”, która zawiera materiały z VI Kongresu Krajoznawstwa Polskiego w Olsztynie, odbytego w roku 2010 pod honorowym patronatem przewodniczącego Parlamentu Europejskiego prof. Jerzego Buzka. Kongres ten był pod hasłem: „Polska w europejskiej rodzinie. Przenikanie kultur, idei, wartości. Powinności krajoznawców”.

Ważnym elementem naszej działalności jest tworzenie i upowszechnianie kanonów krajoznawczych województw, będących rozszerzeniem stworzonego przez nas Kanonu Krajoznawczego Polski. Kanony są podstawą do zdobywania odznak krajoznawczych. Wszystko to służy kształtowaniu tożsamości lokalnej, regionalnej i narodowej.

W tej samej sferze działa 6 743 przewodników turystycznych skupionych w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym i prowadzących społecznie wycieczki w ramach akcji „Przewodnik czeka”. Koła i kluby przewodnickie Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego jako jedyne prowadzą w tym środowisku działalność szkoleniową, upowszechniając między innymi wiedzę o najnowszych odkryciach archeologicznych, odnawianych zabytkach, przygotowują do prowadzonych dla młodzieży lekcji w terenie.

Jesteśmy jednym z głównych ogniw ochrony dziedzictwa narodowego. W naszych szeregach skupionych jest 412 społecznych opiekunów zabytków oraz 92 instruktorów ochrony zabytków. Prowadzimy 11 muzeów regionalnych, 7 izb regionalnych oraz 13 ośrodków kultury turystyki górskiej. Należy podkreślić, że ocaliliśmy takie obiekty zabytkowe, jak zamek w Golubiu-Dobrzyniu, zamek w Dobczycach, zamek Grodno czy zamek Chojnik. To Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, dzięki Członkowi Honorowemu PTTK i kasztelanowi zam-

ku w Golubiu-Dobrzyniu śp. Zygmuntowi Kwiatkowskiemu, wskrzesiło turnieje rycerskie, poczynając od lipca 1977 r., dając innym przykład. Oprócz tego zajmujemy się i opiekujemy innymi kilkudziesięcioma obiektami zabytkowymi.

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze było i jest dobrym mecenasem fotografii krajoznawczej. Z naszych środków uruchomiliśmy i prowadzimy w Łodzi Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK, będącym głównym ośrodkiem ochrony fotografii krajoznawczej poświęconej polskiej ziemi. Zdigitalizowaliśmy zbiory polskiej fotografii krajoznawczej do połowy lat trzydziestych ubiegłego wieku. Z Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK współdziałają wybitni fotograficy, z byłym długoletnim prezesem ZPAF Pawłem Pierścińskim na czele. Dzięki tej działalności popularyzujemy Polskę nie tylko w kraju, ale i zagranicą, jak też poprzez jakość i wartość artystyczną prezentowanych zbiorów potwierdzamy profesjonalizm działalności kulturowej i krajoznawczej Towarzystwa, choć prace te realizowane są społecznie.

Jak mało kto dbamy o kulturę języka polskiego, włączając się w system ochrony języka ojczystego. Od roku 1971 organizujemy ogólnopolskie konkursy krasomówcze dla przewodników. W 1976 r. odbył się I Krajowy Konkurs Krasomówczy Młodzieży Szkół Średnich, a od roku 1985 dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych, od roku 2000 zaś takie konkursy są także dla młodzieży gimnazjalnej. Wszystkie te konkursy nadal trwają.

Samodzielnie prowadzimy wiele bibliotek, w tym dwie wspaniałe – Centralną Bibliotekę PTTK im. Kazimierza Kulwiecia w Warszawie, w której znajduje się około 60 tysięcy woluminów, oraz drugą tego typu w Europie Centralną Bibliotekę Górską PTTK w Krakowie, posiadającą wiele dzieł rzadkich i unikatowych, działającą w ramach Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK, który jest wydawcą między innymi „Wierchów” oraz serii książkowej poświęconej etnografii ziem górskich. Od roku 1987 prowadzimy Ogólnopolski Przegląd Książki Krajoznawczej i Turystycznej, zgłoszone zaś publikacje prezentowane są w ramach Targów Regionów i Produktów Turystycznych TOUR SALON na Międzynarodowych Targach Poznańskich w Poznaniu.

Bogate są nasze działania wśród młodzieży. Oprócz już wspomnianych konkursów krasomówczych od 20 lat prowadzimy Ogólnopolski Młodzieżowy Konkurs Krajoznawczy „Poznajemy Ojcowiznę” służący aktywizacji twórczej młodzieży oraz coroczne konkursy plastyczne „Z mamą, tatą na wycieczkę”.

Komisja Opieki nad Zabytkami ZG PTTK

Komisja Opieki nad Zabytkami Zarządu Głównego PTTK tradycyjnie rozdziela swoje zadania na dwa zasadnicze kierunki:

- opieka i wspomaganie ruchu społecznych opiekunów za-

- bytków, a ostatnio ponownie organizacja tego ruchu;
- wspieranie działań społecznych muzeów i izb regionalnych (szczególnie skupionych wokół PTTK), ale także pomoc i stymulowanie powstawania tych jednostek.

Pierwszy kierunek działań Komisji realizowany jest poprzez:

- usuwanie barier tworzenia się społecznego ruchu opieki nad zabytkami (zjazd społecznych opiekunów zabytków i wojewódzkich konserwatorów zabytków w Międzyrzeczu);
- organizację szkoleń społecznych opiekunów zabytków i instruktorów opieki nad zabytkami, będących kadram społeczną PTTK (opartych na programie stworzonym przez Komisję i zatwierdzonym przez Zarząd Główny PTTK);
- odtwarzanie struktury oddziałowej i wojewódzkiej opieki nad zabytkami w PTTK (na zasadach dobrowolności), wobec całkowitego braku zainteresowania tym ruchem innych organizacji pozarządowych (działania zmierzające do ponownego skupienia społecznych opiekunów zabytków wokół PTTK);
- zachęcanie kadry społecznych opiekunów zabytków PTTK do uzyskiwania uprawnień ustawowych.

Drugi kierunek działań polega na:

- wspieraniu działań społecznych jednostek muzealnych (także finansowo – z budżetu Zarządu Głównego PTTK);
- organizacji szkoleń i doszkadzaniu pracowników muzeów społecznych;
- podejmowaniu działań interwencyjnych i udzielaniu wskazań dotyczących zabezpieczania zbiorów i majątku muzeów PTTK oraz wskazań konserwatorskich;
- opiniowaniu działań jednostek muzealnych dla potrzeb strategicznych Zarządu Głównego PTTK;
- wspieraniu działań wydawniczych muzeów PTTK;
- opracowywaniu własnych materiałów Komisji dla potrzeb muzeów i społecznych opiekunów zabytków;
- prowadzenie strony internetowej Komisji zawierającej aktualności, ale także artykuły problemowe.

Po zmianie ustawy o ochronie i opiece nad zabytkami w roku 2003 praktycznie zawałił się ruch społecznej opieki nad zabytkami, mimo iż ustawa taką funkcję przewidywała. Było natomiast tyle niejasnych sformułowań prawnych, że stanowiły bariery zarówno dla kandydatów na społecznych opiekunów zabytków, jak i urzędników wykonujących postanowienia ustawy.

Zjazd wojewódzkich konserwatorów zabytków i społecznych opiekunów zabytków w Międzyrzeczu uchwalił przygotowany przez PTTK program szkoleń jako obowiązujący oraz odpowiednik przepisów przejściowych do ustawy dotyczący już mianowanych społecznych opiekunów zabytków. Obecne działania Komisji zmierzają do większego związania grup społecznych opiekunów zabytków z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym jako bazą posiadającą możliwości oddziaływania społecznego, dobrze wykształconą kadrę instruktorów, duże doświadczenie i znaczący dorobek w tej dziedzinie.

Przed ponad dwustu laty Izabela ks. Czartoryska w posiadłości w Puławach, dała początek zorganizowanemu ruchowi muzealnemu w (jeszcze rozbitej) Polsce. Tradycje muzealnicstwa polskiego w Puławach przejęło Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze i przez lata kontynuowało je w trzech udostępnionych obiektach: Świątyni Sybilli, Domku Gotyckim i d. szpitalu św. Karola Boromeusza (największy obiekt). Przez ostatnich kilkanaście lat działalność muzealna w Puławach podupadała i Oddział PTTK w Puławach nie był w sta-



Andrzej Danowski przewodniczący Komisji Opieki nad Zabytkami ZG PTTK

nie zaproponować na tyle ciekawej oferty, aby mogła skutkować dotacją miejską do utrzymania muzeum. Przez kilka lat miasto zmierzało do odebrania budynku muzeum PTTK. W tzw. międzyczasie IUNG wypowiedział umowy najmu Domku Gotyckiego i Świątyni Sybilli. W szpitalu św. Karola Boromeusza miało miejsce zalanie budynku z pękniętej rury hydrantu i obiekt był nieogrzewany. Na szczęście, reagując właściwie na zagrożenie, Zarząd Główny PTTK postanowił wykupić obiekt od miasta i rozpoczął remont, którego inwestorem jest Zarząd Majątkiem PTTK. Komisja opracowała i wysłała do Zarządu Oddziału PTTK w Puławach wytyczne dotyczące sposobu suszenia i ratowania zalanych eksponatów, ale Oddział się do tego nie zastosował. W tej sytuacji Komisja zwróciła się do Zarządu Głównego PTTK z prośbą o powołanie kuratora muzeum z właściwym przygotowaniem zawodowym. Działania i remontowe, i konserwatorskie, które jeszcze trochę potrwają, będą stanowiły dobrą podstawę do utworzenia w tym budynku nie tylko nowoczesnej jednostki muzealnej, ale i ważnej jednostki szkoleniowej opartej na pięknych przykładach zabytków regionu.

Dobłą informacją z ostatniej kadencji jest także zatrzymanie likwidacji jednostek muzealnych PTTK przez oddziały. W Końskich powołano zupełnie nowe Muzeum PTTK, które pokazuje, że nawet skromne i niezbyt bogate oddziały stać na utrzymanie muzeum.

Bardzo miłym akcentem ubiegającej kadencji było zainicjowane przez Honorowego Przewodniczącego Komisji prof. Franciszka Midurę spotkanie poświęcone wspomnieniu rodzin działających w PTTK w dziedzinie opieki nad zabytkami (w ramach Roku Turystyki Rodzinnej w PTTK). Mieliśmy okazję zapoznania się, między innymi, z zacnymi rodzinami Kwiatkowskich, Kowalskich czy Szpilewskich.

APEL do XVIII Walnego Zjazdu PTTK

Istnieją, oczywiście, oddziały PTTK, które znakomicie dbają o muzea PTTK. Są też takie, które tylko przy muzeum są w stanie przetrwać, ale – niestety – są też takie, które za wszelką cenę chcą się pozbyć muzeum i zgromadzonych w nim latami eksponatów, a najchętniej zarabiając na tym parę groszy. Oczywiście, nie powiadamiając Zarządu Głównego PTTK ani Komisji. To bardzo zła praktyka, bo rzucająca złe światło na całe PTTK (które w statucie deklaruje chronienie pamiątek narodowych), ale także niemoralna i karygodna. Jak czują się „handlarze” kultury narodowej w stosunku do osób, które te muzea tworzyły z niczego, w stosunku do tych, którzy z peł-

nym zaufaniem powierzali swoje pamiątki rodzinne Polskiemu Towarzystwu Turystyczno-Krajoznawczemu, wierząc, że tu będą dobrze przechowywane, zakonserwowane i udostępniane następnym pokoleniom?

Zjazd Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego powinien ukrócić tego typu praktyki pozbywania się przez oddziały za grosze lub nieodpłatnie ofiarowanych Towarzystwu lub zakupionych z pieniędzy Towarzystwa zbiorów i majątku muzealnego. Zbiorów, których wartości historycznej i emocjonalnej nie da się wycenić w żadnych księgach inwentarzowych.

Andrzej Danowski

Komisja Krajoznawcza ZG PTTK

Komisja Krajoznawcza jest organem doradczym Zarządu Głównego PTTK w zakresie działalności krajoznawczej na terenie kraju. Swoją pracę rozwija w kilku zespołach, w skład których wchodzi dziewięciu członków Komisji (Szymon Bijak, Maciej Maśliński, Henryk Paciej, Józef Partyka – przewodniczący, Małgorzata Pawłowska – wiceprzewodnicząca, Krzysztof Tęcza, Mirosława Wojciechowska – sekretarz, Alicja Wrzosek, Bernadetta Zawilińska) oraz siedem osób stale z nią współpracujących (Anna Becker-Kulińska, Krzysztof Czerepowicki, Maria Janowicz, Zbigniew Lewandowski, Krzysztof R. Mazurski, Wojciech Napiórkowski i Jerzy Pabian). Do tej pory odbyła 14 zebrań, przyjęła ponad 60 uchwał, mianowała dziesięciu zasłużonych instruktorów krajoznawstwa, a 30 osobom nadała stopień instruktora krajoznawstwa Polski.

Spośród statutowych zadań Komisji wyznaczonych na poprzednim XVII Walnym Zjeździe PTTK należy wymienić konsultację merytorycznego programu krajowych centralnych zlotów CZAK, poszerzanych w latach 2012 i 2013 na wschodnie tereny dawnej Rzeczypospolitej, kształcenie nowych kadr instruktorów krajoznawstwa (kursy dla kandydatów), organizację i prowadzenie szkoleń dla kierowników regionalnych pracowni krajoznawczych, współorganizację Ogólnopolskiego Przeglądu Książki Krajoznawczej i Turystycznej, weryfikację odznak krajoznawczych.

Do najważniejszych osiągnięć Komisji należy rozpoczęcie seminariów pokongresowych poświęconych przemianom polskiego krajobrazu kulturowego pn. „Mijające krajobrazy Polski”. Do tej pory odbyło się ponad dziesięć takich spotkań w kilku województwach i planowane są następne, tak by do następnego VII Kongresu Krajoznawstwa Polskiego objąć nimi różne regiony krajoznawcze Polski. W latach 2011–2012 wydano drukiem materiały z czterech se-

minariów. Komisja rozpoczęła również wydawanie własnego biuletynu „Krajoznawca”, redagowanego przez Krzysztofa Tęczę i informującego o jej bieżącej działalności. Regionalne pracownice krajoznawcze sukcesywnie rozbudowują katalogi komputerowe, których aktualizacje systematycznie zamieszczane są na stronie www.pracowniapttk.pl, tym samym informując o zasobach piśmienniczych gromadzonych przez te pracownice. Wzbogacano i rozwijano strony internetowe – Komisji Krajoznawczej i regionalnych pracowni krajoznawczych PTTK, reaktywowano Podkomisję Kolekcjonerską.

W ramach dyskusji nad najważniejszymi problemami dotyczącymi krajoznawstwa, podejmowanej na XVIII Walnym Zjeździe PTTK, należałoby zdecydowanie jasno określić pozycję i rolę regionalnych pracowni krajoznawczych PTTK, by zobowiązać przyszły Zarząd Główny PTTK do znacznie większego i regularnego finansowania tych pracowni, zwłaszcza w zakresie obsługi etatowej (minimum to jeden pracownik stały dla każdej pracowni) oraz możliwości powiększania i opracowywania zbiorów. To samo dotyczy muzeów regionalnych PTTK. Zarówno pracownice, jak i muzea – obok Centralnej Biblioteki PTTK i Centralnej Biblioteki Górskiej PTTK – są widocznym, trwałym, a przede wszystkim merytorycznym dorobkiem naszego Towarzystwa, określając jego tożsamość i dokumentując cele, jakie wyznaczono ponad sto lat temu, tworząc Polskie Towarzystwo Tatrzańskie i Polskie Towarzystwo Krajoznawcze – ówczesne „ministerstwo polskości”, którego PTTK jest bezpośrednim spadkobiercą i kontynuatorem. Bez finansowego wsparcia tych placówek będą one stopniowo zanikać i z czasem przestaną odgrywać służebną rolę wobec społeczeństwa.



Józef Partyka – przewodniczący Komisji Krajoznawczej ZG PTTK

Józef Partyka

Komisja Historii i Tradycji ZG PTTK

Na wstępie warto przypomnieć, że Komisja Historii i Tradycji Zarządu Głównego PTTK jest jedną z nielicznych komisji, które nie są powoływane przez narady aktywu, natomiast jest mianowana przez Zarząd Główny PTTK. To i możliwość dobrania sobie współpracowników rzutowało na sprawność Komisji w realizacji jej zadań, a przede wszystkim umożliwiło regularne wydawanie „Studiów i materiałów z dziejów krajoznawstwa polskiego”. To chyba nasz największy sukces i powód do dumy. Działalność Komisji nie ogranicza się jednak tylko do publikacji „Studiów i materiałów...”. To ciągle przypominanie na różnych szczeblach Towarzystwa o potrzebie dokumentowania swojej działalności. To inspirowanie działaczy do spisywania ich wspomnień, historii ich struktur, dzielenia się tym na forum publicznym. Stąd prowadzony przez całą kadencję doroczny, stały konkurs „Z historii i tradycji turystyki i krajoznawstwa w Polsce”, w ramach którego nagrodzone prace publikowane są na łamach „Studiów i materiałów...”.

Naczelnym zadaniem Komisji Historii i Tradycji jest dokumentowanie oraz popularyzacja historii i tradycji PTTK, jego poprzedników i organizacji o zbliżonym profilu. Komisja, zgodnie ze Statutem Towarzystwa, jest strukturą programującą i prowadzącą prace w przewidzianym dla niej zakresie oraz doradztwo w tymże zakresie władzom naczelnym, jeśli zgłoszą one taką potrzebę. W Komisji, której większość stanowili członkowie dwóch poprzednich kadencji, panowało jednomyślne przekonanie, iż istotniejsze – niż budowanie ambitnych programów do realizacji dla innych, nawoływanie do podjęcia wytypowanych tematów – jest w obecnym czasie osobiste podejmowanie trudu badań.

W mijającej XVII kadencji przyszło mi pracować ze wspólnymi współpracownikami: wiceprzewodniczącym – Zbigniewem Lewandowskim z Warszawy, sekretarzem – Pauliną Świerk z Gdańska, członkami – Marianem Głowackim z Częstochowy, Remigiuszem Matyjasem z Warki, Januszem Umińskim z Bydgoszczy, z Wiesławem A. Wójcikiem z Krakowa, Dariuszem Zającem z Radomia i zmarłym w trakcie kadencji Tomaszem Wągrowskim z Kielc. Do grona współpracowników należeli Grażyna Orłowska-Rybicka, Szymon Bijak, Maria Janowicz, Barbara Krawczyk, Włodzimierz Majdewicz, Elżbieta Matusiak-Gordon i zmarły w 2010 r. – Adam Czarnowski. Przede wszystkim jednak Teresa Kłosiewicz-Prokop, która bezinteresownie redagowała od strony technicznej kolejne tomy „Studiów i materiałów...”. Osobą wyznaczoną przez Zarząd Główny PTTK do kontaktów z Komisją Historii i Tradycji był Andrzej Wasilewski z Lublina. To oni przyczynili się do tego, co uważam za największy

sukces Komisji – wydania kolejnych: IV, V i VI tomów „Studiów i materiałów z dziejów krajoznawstwa polskiego”.

Priorytetowym działaniem członków Komisji było skupienie się na historii PTTK w kontekście jego sześćdziesięciolecia. Zaowocowało to publikacjami w „Studiach i materiałach...” oraz wystąpieniem przewodniczącego Komisji na rocznicowych uroczystościach w Centrum Olimpijskim w Warszawie z okolicznościowym referatem „Połączenie PTT i PTK przymus czy konieczność?” Warto też wspomnieć, że przewodniczący Komisji uczestniczył w pracach Komitetu Naukowo-Programowego VI Kongresu Krajoznawstwa Polskiego w Olsztynie.

Wszystkie zakończone tematy indywidualne oraz prace wyróżnione w stałym konkursie były zamieszczane na stronie internetowej Komisji (<http://khit.pttk.pl>) oraz – w miarę możliwości – publikowane drukiem. Ambicją Komisji XVII kadencji było utrzymanie ciągłości wydawania „Studiów i materiałów z dziejów krajoznawstwa polskiego”, których trzy pierwsze tomy ukazały się w XVI kadencji. To zamierzenie zostało w pełni zrealizowane. Jednym z tematów, których nie udało się zrealizować było stworzenie „Informatorium historycznego PTTK”, w formie publikacji. Myślę, że Komisja Historii i Tradycji XVIII kadencji ten temat podejmie.

Wysokie oceny „Studiów i materiałów...”, jakie płyną ze strony środowiska naukowego, utwierdzają nas w przekonaniu, że nasz wysiłek nie poszedł na marne. Jednak satysfakcjonujące nas w miarę rytmiczne ukazywanie się „Studiów i materiałów...” nie zwalnia nas od troski o zachowanie historycznego tytułu „Ziemia”, który w 2010 r. liczył sobie 100 lat. „Ziemie” nazywano kiedyś „zwierciadłem działalności” i takim powinna stać się dla bieżącej działalności Towarzystwa oraz dla wszelkich inicjatyw w szeroko pojętym krajoznawstwie. Powinna być forum wymiany poglądów na nowoczesne krajoznawstwo i jego metody, na przypominanie tożsamości – nie tylko PTTK – ale całego narodu. W obecnej sytuacji ogromnych przemian społeczno-świadomościowych, otwarcia wielu kręgów na ideę pełnej integracji ze zjednoczoną Europą pojawia się niebezpieczeństwo lekceważenia dorobku wielu pokoleń, rezygnacji ze sprawdzonych programów w imię nowoczesności. Trzeba pamiętać, że obywatele starej Unii Europejskiej nie rezygnują z tożsamości. Mówią oni o ojczyźnie ojczyzn, wysyłając tym określeniem czytelny sygnał, iż – pozostając we Wspólnocie Europejskiej – nie będą rezygnować dla tej wielkiej ojczyzny, której na imię Europa, z narodowego dziedzictwa. My o taką postawę, o taką świadomość musimy walczyć. I to jest odpowiedź na postawione pytanie: co dalej?



Edward Wiczorek – przewodniczący Komisji Historii i Tradycji ZG PTTK

Edward Wiczorek

Komisja Fotografii Krajoznawczej ZG PTTK

Komisja Fotografii Krajoznawczej Zarządu Głównego PTTK kontynuowała strategię działania opracowaną w czasie poprzednich kadencji, pozwalającą na bardzo niewielki rozwój (ograniczony możliwościami finansowymi) i zachowanie znaczącego dorobku poprzedników. Najważniejszymi kierunkami działań Komisji były:

- upowszechnianie wiedzy o fotografii krajoznawczej i najnowszych technikach fotograficznych;
- kontynuacja gromadzenia w Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK dokumentacji fotograficznej kraju i szeroko rozumianej fotografii krajoznawczej;
- wymianę informacji, integrację i współpracę ze statutowymi komisjami Zarządu Głównego PTTK;
- wymianę informacji, integrację i współpracę z instruktorami fotografii PTTK w całej Polsce (dzięki organizowanemu co roku Forum Fotografii Krajoznawczej i stronie internetowej);
- tworzenie nowych struktur na terenie Polski (w tym komisji, klubów, itd.);
- rozszerzenie międzynarodowej działalności Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK, w tym próba przystąpienia do organizacji międzynarodowej „International Tourfilm Academy” – zależna od decyzji Zarządu Głównego PTTK.

W trakcie posiedzeń Komisji omawiano problematykę szkoleń kadry na najbliższe lata, nowe sposoby popularyzacji fotografii krajoznawczej. Komisja opracowała nowy multimedialny program szkoleń realizowany od dwóch lat przez Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK. Ważnym aspektem jest

także ochrona praw autorskich dzieł fotograficznych oraz nowe techniki fotograficzne.

W związku z coraz łatwiejszym dostępem do sprzętu audio–video trwają prace nad uaktualnieniem i uproszczeniem regulaminu Odznaki Fotografii Krajoznawczej. Została wprowadzona Popularna Odznaka Fotografii Krajoznawczej PTTK. Zmieniono także kryteria zdobywania uprawnień instruktora fotografii krajoznawczej PTTK, dostosowując je do obowiązującego Statutu PTTK.

Zostały również uregulowane sprawy Kapituły Nagrody im. Fryderyka Kremsera.

W roku 2010 Komisja Fotografii Krajoznawczej Zarządu Głównego PTTK złożyła wniosek o nadanie Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK imienia Waldemara Dońca – pomysłodawcy i założyciela Centrum. Wniosek został zaakceptowany i 8 października 2011 r. Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK otrzymało swego patrona.

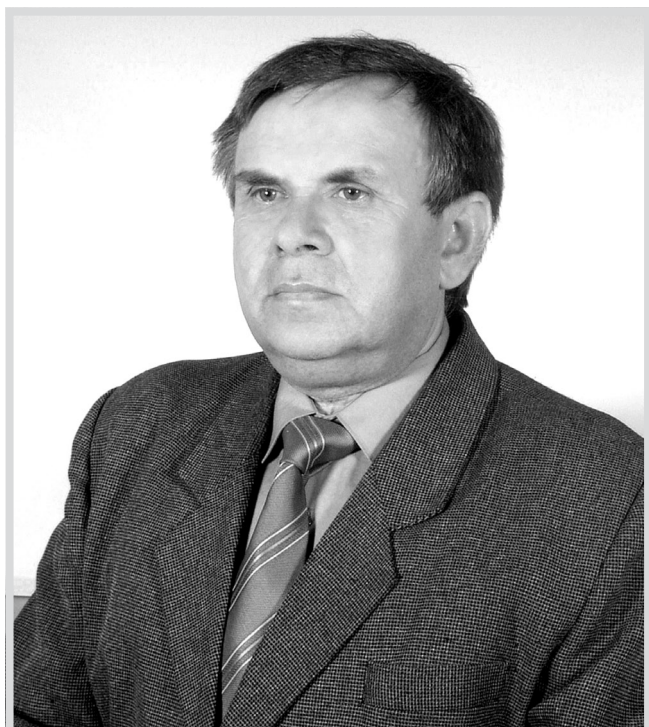
Prowadzona jest strona internetowa <http://kfk.pttk.pl>, na której utworzono wirtualną Galerię Fotografów Krajoznawców, prezentującą ich dorobek. Oprócz tego umieszczono na stronie druki do pobrania: kwestionariusz instruktora fotografii krajoznawczej i wniosek o nadanie uprawnień instruktora fotografii krajoznawczej PTTK.

Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK do swego archiwum przejęło od prywatnych donatorów zbiory przezroczy barwnych i filmowych.

Ogólnopolskie Forum Fotografów Krajoznawców odbyło się już cztery razy, mające za zadanie integrację środowisk fotografów krajoznawców. Zespół do spraw szkolenia w czasie trwania Forum w latach 2010–2013, realizując wytyczne zawarte w statucie Komisji, przeprowadzał szkolenie uczestników z zakresu: prawa autorskiego, metodyki prowadzenia szkoleń fotograficznych, rozwoju technicznego sprzętu rejestrującego obrazy oraz sprzętu audio–video, a także nowej generacji rzutników multimedialnych i ekranów, oprogramowania do fotografii trójwymiarowej (3D), zmiany w regulaminie Odznaki Fotografii Krajoznawczej.

Po latach stagnacji zaczynają odradzać się terenowe ogniska fotografii PTTK, powstała między innymi: Pomorska Komisja Fotografii Krajoznawczej, Komisja Fotografii Krajoznawczej w Wałbrzychu i Sekcja Fotografii Krajoznawczej w Rzeszowie oraz Komisja Fotografii Krajoznawczej PTTK w Elblągu. Zostały też powołane cztery terenowe zespoły weryfikacyjne Odznaki Fotografii Krajoznawczej w stopniu srebrnym: w Gdańsku, w Łodzi, w Rzeszowie i we Wrocławiu.

Powoli po wielu latach bezruchu udaje się odtwarzać struktury, jakie kiedyś istniały w ruchu fotografii krajoznawczej. W mijającej kadencji zostało zrobione dużo, lecz jeszcze działaczy Komisji czeka ogrom prac, żeby odtworzyć to, co pozwoli na pełną i różnorodną jak fotografia krajoznawcza działalność Komisji w każdym zakątku naszego kraju.



Jerzy Maciejewski – przewodniczący Komisji Fotografii Krajoznawczej ZG PTTK

Jerzy Maciejewski

Czy tylko archiwum?

W oficjalnym wykazie archiwów publicznych, a potem na liście archiwów społecznych, prowadzonej przez ośrodek KARTA na zlecenie Narodowego Instytutu Audiowizualnego, znalazło się Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK. Wpis taki trudno jest uzyskać, bo trzeba nie tylko spełniać wymogi formalne, ale także posiadać unikatowe zbiory archiwalne i właściwie je przechowywać.

Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK jest specjalistyczną jednostką programową Zarządu Głównego PTTK. Zajmuje się szeroko pojętym zakresem zagadnień związanych z fotografią krajoznawczą, artystyczną, techniką filmową, itp.

W ściśle archiwizacyjnym zakresie działania Centrum, powstałego w 1989 r., wchodzi następujące zadania: gromadzenie i archiwowanie materiałów fotograficznych (zdjęć, negatywów, slajdów, zestawów, itp.), gromadzenie materiałów z działalności Komisji Fotografii Krajoznawczej Zarządu Głównego PTTK i ogniw Towarzystwa związanych z fotografią, gromadzenie czasopism, książek, katalogów, komunikatów, itp. dotyczących fotografii krajoznawczej, opracowywanie pozyskiwanych materiałów, ich katalogowanie i udostępnianie, organizacja wystaw na terenie całego kraju, prowadzenie szeroko rozumianej działalności popularyzatorskiej i szkoleniowej (kursy, sesje, publikacje, wydawnictwa).

Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK zlokalizowane jest w Łodzi w zabytkowym pałacyku należącym Zarządu Głównego PTTK.

W zbiorach Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK znajduje się ponad 150 tysięcy fotografii, w tym 10 tysięcy zdjęć cyfrowych, wiele katalogów wystaw, wydawnictwa z dziedziny fotografii krajoznawczej, dokumentacja fotograficzna z imprez krajoznawczych i turystycznych, zjazdów, spotkań, itp. Zgromadzono zdjęcia ponad 250 autorów (wśród nich nazwiska bardzo znanych fotografików, na przykład: Jan Bułhak, Edward Falkowski, Henryk Poddębski, Fryderyk Kremser, Edward Hartwig, Zofia Rydet, Włodzimierz Puchalski, Leonard Sempoliński, Paweł Pierściński i wielu innych).

Zbiory Centrum udostępniane są jednostkom PTTK, uczelniom, publicystom, muzeom i stowarzyszeniom do celów niekomercyjnych (naukowych, badawczych, popularyzatorskich – w ramach tzw. prawa dozwolonego użytku). Dla ułatwienia dostępu do zbiorów wprowadzono komputerowy rejestr archiwaliów. Skomputeryzowano także wykaz instruktorów fotografii krajoznawczej w kraju.

Część archiwizacyjna jest, oczywiście, jedną z najważniejszych i najbardziej odpowiedzialnych form działalności Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK, bo od tego, co uratujemy i przeniesiemy na trwalsze nośniki zależy to, co po nas zostanie, przynajmniej w sferze ikonograficznej. Między innymi dlatego przygotowano w Centrum artykuły o warunkach właściwego przechowywania zbiorów, także o zagrożeniach i sposobach digitalizacji posiadanych fotografii. Materiały te zamieszczono w wydawnictwie „Zeszyty CFK” i na stronie internetowej.

Nie mniej jednak Centrum nie ogranicza się tylko do działalności archiwizacyjnej. Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK na bieżąco dokumentuje działalność fotograficzną członków PTTK i instruktorów fotografii krajoznawczej PTTK, wykonuje prace własne, organizuje coroczne Forum Fotografii Krajoznawczej wspólnie z Komisją Fotografii Krajoznawczej Zarządu Głównego PTTK, plenery. Jest wydawcą czasopisma „Wędrownik” ukazującego się od 1956 r. Organizuje wystawy krajowe i zagraniczne (cztery w Berlinie, jedna w Barcelos w Portugalii, jedna w Brukseli w Belgii, jedna w Grecji na wyspie Amorgos), konkursy fotograficzne (przynajmniej dwa w roku), a ponadto szkolenia w zakresie fotografii zarówno samodzielne, jak też jako element bardziej rozbudowanych szkoleń kadry PTTK (także dla szkół jako kadry potencjalnej). W ubiegłym roku wspólnie z oddziałem wojskowym PTTK przy Klubie SOW wydano na kurs specjalne wydawnictwo szkoleniowe. Centrum prowadzi Regionalną Pracownię Krajoznawczą, bibliotekę, poradnictwo krajoznawcze oraz referat weryfikacyjny Odznaki Krajoznawczej Polski i Odznaki Fotografii Krajoznawczej. Ponadto wybitni fotograficy skupieni wokół Centrum biorą udział w licznych jury konkursów fotograficznych i filmowych – zwłaszcza filmów turystycznych.

Szczególną rolę odgrywa tu współpraca Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK z International Tourfilm Academy, która jest organizatorem konferencji naukowych, corocznego międzynarodowego festiwalu filmów turystycznych i krajoznawczych FilmAT, jest członkiem CIFFT (Comité International des Festivals du Film Touristique) z siedzibą w Wiedniu. ITA skupia wybitnych fachowców w zakresie różnych technik fotograficznych i filmowych oraz choćby posiadaczy Oscarów za dzieła filmowe.

Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK jest również jednym z członków założycieli Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Łódzkiego.

Ci skromni Koledzy, którzy będą się w czasie XVIII Walnego Zjazdu PTTK kręcić wokół kamery i biegać z aparatami fotograficznymi, aby dokumentować obrady zjazdu, w przewadze będą reprezentować Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK.

Jeżeli ktoś z czytających te informacje miał jeszcze wątpliwości czym zajmuje się Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK, to po jej przeczytaniu powinien sobie odpowiedzieć na pytanie „Czy to tylko archiwum?”

Andrzej Danowski

Nie tylko produkt

Kiedy akcentowano ogromną rolę turystyki jako zjawiska ekonomicznego, kiedy wykluczało się ze swej skorupy pojęcie wszechobecnego obecnie „produktu turystycznego”, pewnie nie przypuszczano, że pośrednio zostaną jeśli nie zniszczone, to zmarginalizowane funkcje społeczne turystyki. Turystyka od swego zarania wpływała nie tylko na byt, ale może i przede wszystkim na świadomość. Była i jest też źródłem kształtowania się więzi społecznych, co we współczesnym coraz bardziej zatimizowanym świecie ma znaczenie ogromne.

W Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym praktycznie od jego początku, czyli od zjednoczenia, niezależnie od tego, że w swoim krajoznawczym wydaniu stawała się wartością samą w sobie, była sferą odnajdywania i jednoczenia się ludzi. Tak jest nadal. Wówczas kiedy jeszcze nie pisano o potrzebie integracji społecznej wspólne wędrowania po górach, wspólne spływy kajakowe i rejsy żeglarskie, nawet wielodniowe wspólne wyrypy turystów pieszych i kolarzy budowały między wędrującymi jeśli nie przyjaźń, to na pewno sympatię i zrozumienie. To ostatnie dotyczyło też jakościowo innego spojrzenia na mieszkańców odwiedzanych terenów z fascynacją twórczością ludową i folklorem włącznie. Powstawały też istniejące do dzisiaj koła i oddziały zakładowe PTTK. Po powstaniu Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego (CZSBM), wzorem przedwojennych spółdzielni, jak na przykład na warszawskim Żoliborzu, turystyka poprzez powstające na osiedlach koła integrowała nie znaj-

cych się wcześniej mieszkańców. Dzisiaj nie ma już CZSBM, a koła w spółdzielniach mieszkaniowych, szczególnie w województwie śląskim, mają się dobrze. Nie ma już huty Baildon, a – jak informuje Członek Honorowy PTTK Zbigniew Malinowski – liczba członków w Oddziale, który zachował swoją historyczną nazwę wciąż wzrasta.

Kiedy innym się jeszcze to nie śniło, to Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze wydało pierwszy na świecie turystyczny słownik migowy. Dzisiaj ktoś by zapisał, że „mając na względzie procesy integracji pełnosprawnych i sprawnych inaczej” podjęto historyczne rozwiązanie. W PTTK Rada Turystyki do spraw Osób Niepełnosprawnych z Członkiem Honorowym Marią Marandą na czele bije się o rzecz większą: o podmiotowe traktowanie niepełnosprawnych i o niezamykanie ich we własnym getcie.

Ministerstwo Sportu i Turystyki zainteresowało się obecnie integracją międzypokoleniową; chodzi o dzieci i o tych, których wykresowo nazywa się „50+”. Integracja rodzinna zaś, z pięknymi inicjatywami Oddziału Tarnowskiego PTTK, trwa dzięki Towarzystwu przez całe lata. Ważne, że jednostki PTTK w Wojsku Polskim nie tylko dostrzegają rolę owego zespolenia dla i poprzez turystykę, ale czynią w tej sprawie coraz więcej. Tak samo się dzieje w kołach PTTK resortu spraw wewnętrznych. Dzięki Oddziałowi PTTK w Żarnowie na nowo słane są wici rozwijania turystyki wśród młodzieży wiejskiej.

Warto zapoznać się wnikliwie z tym, co o sobie piszą ci, którzy tę działalność inspirować i koordynują.

Komisja Środowiskowa ZG PTTK

Czterdzieści lat służymy turystom

W dniu 3 marca 1973 r. uchwałą Zarządu Głównego PTTK powołana została Komisja Pracy PTTK w Osiedlach Mieszkaniowych – w tym roku mija więc 40 lat od podjęcia społecznej działalności dla popularyzacji turystyki i krajoznawstwa w środowisku zamieszkania. Przewodniczącą Komisji była wówczas Eugenia Dziarnowska, a członkami Prezydium Ryszard Kuncce i Jerzy Turowiecki.

Komisja w kolejnych kadencjach zmieniała swoją nazwę – obecnie na Komisję Środowiskową, ale cele i zadania były takie same, wzbogacone jednak o nowe, aktualne i dostosowane do zmieniającej się rzeczywistości inicjatywy programowe. Tak też było w mijającej kadencji.

Do najpopularniejszych tradycyjnych form należą: rajdy rodzinne, złazy – na przykład Regionalny Złaz Rodzin Turystycznych Spółdzielczych Osiedli Mieszkaniowych Województwa Śląskiego w roku bieżącym 32., zloty – między in-

nymi Ogólnopolski Zlot Oddziałów i Kół Środowiskowych PTTK w tym roku 14., Ogólnopolski Zlot Młodzieży Wiejskiej PTTK dziewiąty w roku 2013, wycieczki krajoznawczo-edukacyjne (np.: „Znasz li ten kraj”), konkursy plastyczne adresowane do dzieci i młodzieży – między innymi „Z Mamą, Tatą na Wycieczkę”, „Moja pierwsza wycieczka turystycznym szlakiem”, „O czym szumi las”, „Moje najmiłsze chwile spędzone nad wodą” czy szkolenie kadr organizatorów.

Uważam, że dalszy rozwój turystyki w miejscu zamieszkania i miejscu pracy może odbywać się poprzez integrację środowisk i organizację ciekawych imprez promujących „małe ojczyzny” oraz imprezy turystyczne adresowane do całych rodzin.

W wyniku transformacji wiele zakładów pracy z przyczyn ekonomicznych przestało funkcjonować, w innych znacznie zmalały środki przeznaczone na wspomaganie działalności turystycznej i rekreacyjnej, co w konsekwencji doprowadziło do rozwiązania wielu kół i oddziałów zakładowych PTTK, zrzeszających niekiedy wielotysięczne rzesze członków. Miejsce za-

mieszkania jest naturalnym środowiskiem, gdzie jest zapotrzebowanie na kontynuację i rozwój tej działalności w nowych warunkach.

Z doświadczeń Komisji wynika, że istnieje możliwość osiągnięcia zadowalających wyników w odtwarzaniu i rozwijaniu działalności turystycznej w zakładach pracy i miejscu zamieszkania pod warunkiem przygotowania odpowiedniego programu szkolenia organizatorów, co jest zadaniem dla wszystkich struktur PTTK oraz atrakcyjnej oferty turystyki rodzinnej.

Takim właśnie rezultatem może poszczycić się działająca w resorcie spraw wewnętrznych i administracji Komisja Turystyki, która – zauważając w swoim środowisku wyraźny wzrost zainteresowania turystyką i rekreacją – za priorytet uznała reaktywowanie byłych i tworzenie nowych kół PTTK w jednostkach organizacyjnych policji i straży granicznej. Prowadząc szkolenia w ramach corocznych zlotów aktywu turystycznego oraz wprowadzając w regulaminach ogólnopolskich rajdów górskich („Szlakami Obrońców Granic” i Spotkania Turystyczne Policji) dodatkową punktację za przynależność do PTTK – uzyskuje ciągły wzrost liczby członków i kół PTTK. Od trzech kadencji w naszej komisji Zarządu Głównego PTTK działają aktywnie przedstawiciele zarówno policji, jak i straży granicznej.

Bardzo ważnym zadaniem dla wszystkich ogniw terenowych PTTK jest systematyczna praca nad integracją środowisk młodzieżowych, które w przyszłości poprzez odpowiednie przygotowanie zasilą szeregi turystów wszystkich dyscyplin turystyki kwalifikowanej. Żyjemy w czasach, w których rzeczą pierwszoplanową jest orozbudzenie miłości do ziemi Ojczystej i nie zapominajmy o tym, że to, co mamy to nie spadek po tych, co byli, tylko pożyczka od tych, którzy po nas przyjdą.

Do najważniejszych zadań, które Komisja Środowiskowa chce realizować w następnej kadencji należy aktywne włączenie się do zadań programowych ujętych w „Uchwale XVIII Walnego Zjazdu PTTK o kierunkach programowych



Ryszard Kunce – przewodniczący Komisji Środowiskowej ZG PTTK

Towarzystwa w XVIII kadencji”, a także kontynuowanie działań na rzecz turystyki uprawianej przez całe rodziny oraz integracji społeczności lokalnych w miejscu zamieszkania i miejscu pracy, aktywizacja działalności turystyczno-krajoznawczej na terenach wiejskich. Chcemy również kontynuować organizację imprez ogólnopolskich oraz konkursów, które w środowisku miejsca zamieszkania i miejsca pracy cieszą się dużą popularnością i uznaniem.

Szczególnym zadaniem dla naszej Komisji będzie przygotowanie programu „Turystyka łączy pokolenia” oraz włączenie się do jego realizacji. Jest to przyjęte przez Zarząd Główny PTTK hasło programowe dla Towarzystwa na rok 2014. Celem podejmowanych działań ma być wytworzenie więzi międzypokoleniowej w rodzinie, aktywizacja seniorów i integracja poprzez turystykę. W realizacji tego zadania liczymy na pomysły i wsparcie wszystkich komisji Zarządu Głównego PTTK. Ten temat będzie wiodącym na tegorocznym XIV Ogólnopolskim Zlocie Oddziałów i Kół Środowiskowych PTTK organizowanym w dniach 4–6 października br. w Uniejowie przez Oddział PTTK „Ziemi Łęczyckiej” w Łęczycy. Żeby nie skończyło się na marzeniach, sukcesu możemy się spodziewać po systematycznej i harmonijnej współpracy ze wszystkimi komisjami i jednostkami terenowymi PTTK.

Wieloletnia działalność Komisji Środowiskowej Zarządu Głównego PTTK pozwala nam na stwierdzenie, że umieszczenie jej w strukturach statutowych PTTK umożliwia jej efektywną pracę. Mamy świadomość wobec szerokich rzesz turystycznych o służebnej roli naszej Komisji.

Czekamy na nowe pomysły, chcemy naszą działalność uatrakcyjnić i szerzej spopularyzować model turystyki rodzinnej.

Traktujemy naszą czterdziestoletnią tradycję za zobowiązanie do dalszej aktywnej działalności w środowisku zamieszkania i zakładzie pracy.

Ryszard Kunce



Artur Dąbkowski z Kołobrzegu wręcza medal „Podziękowanie za współpracę i osobiste zaangażowanie na rzecz rozwoju Gminy Kołobrzeg” Komisji Środowiskowej Zarządu Głównego PTTK na ręce jej przewodniczącego Ryszarda Kunce podczas XIII Ogólnopolskiego Zlotu Oddziałów i Kół Środowiskowych PTTK w Karpaczu, 19 października 2012 r.

Komisja ZG PTTK do Współpracy z Wojskiem Polskim

Komisja Zarządu Głównego PTTK do Współpracy z Wojskiem Polskim, którą mam zaszczyt kierować, jest organem koordynującym działalność ponad trzy i pół tysiąca członków PTTK skupionych w 14 wojskowych oddziałach i 97 wojskowych kołach i klubach PTTK. Reprezentuje również wojskowe środowisko turystyczne w kontaktach z Zarządkiem Głównym PTTK oraz Departamentem Wychowania i Promocji Obronności Ministerstwa Obrony Narodowej. Istotą działania Komisji jest planowanie, organizacja i współorganizacja centralnych przedsięwzięć turystyczno-krajoznawczych.

Sukcesem całego wojskowego środowiska petetekowskiego jest przeprowadzenie w latach 2009–2012 ponad 6 600 przedsięwzięć turystyczno-krajoznawczych, w których wzięło udział ponad 240 tysięcy osób. Jest to zasługa licznej i bardzo oddanej, wysoko kwalifikowanej kadry programowej oraz setek społecznie zaangażowanych turystów i krajoznawców. Korzystając z okazji chciałbym im serdecznie podziękować za ich aktywność, entuzjazm i serce w działalności na rzecz siebie i innych.

Niewątpliwym sukcesem naszego środowiska są również tradycje i cykliczność naszych sztandarowych imprez, że wspomnę tylko nasz bieszczadzki rajd „w kolorze khaki”, który w przyszłym roku będzie obchodził jubileusz 50-lecia.

Dumni również jesteśmy z naszych imprez środowiskowych. Wystarczy powiedzieć, że nasze imprezy rodzinne (rajdy, spływy) realizujemy już od kilkunastu lat i właśnie od tyłu lat w naszym środowisku organizowana jest turystyka rodzinna.

Należy podkreślić, że środowisko wojskowe wypracowało również znaczące formy wyróżniania aktywności swoich ogniw PTTK i poszczególnych członków. Przykładem są nadawane rokrocznie w czasie Centralnego Zlotu Turystów Wojska Polskiego – tytuły honorowe: ODDZIAŁ ROKU,



Waldemar Osypiuk – przewodniczący Komisji Zarządu Głównego PTTK do Współpracy z Wojskiem Polskim

KOŁO ROKU, KLUB ROKU i TURYSTA ROKU. Także wojskowe oddziały PTTK poszukują rozwiązań w tym zakresie, na przykład przyznawane przez Oddział PTTK Marynarki Wojennej „Bałtyckie Stery Turystyki”.

Moim osobistym sukcesem, za którym jednak stoi całe środowisko, jest stały rozwój naszych szeregów i struktur oraz wzrastająca jakość i różnorodność oferty programowej. Udało się stworzyć takie uwarunkowania systemowe funkcjonowania

PTTK w Siłach Zbrojnych, jakie pozwalają nam nie tylko się rozwijać, ale coraz efektywniej popularyzować turystykę i krajoznawstwo oraz aktywny sposób spędzania czasu wolnego w środowisku wojskowym.

Na XVIII Walny Zjazd PTTK idziemy z przesłaniem „z dumą o naszej tożsamości w kierunku przyszłości”. Tak postrzegamy naszą rolę i zadania do wykonania nie tylko w kolejnej kadencji.

Waldemar Osypiuk



Z wyróżnionymi tytułami honorowymi wręczonymi w czasie Centralnego Zlotu Turystów Wojska Polskiego „Kaszuby 2010” w Cetniewie

Razem z samorządami

Samorządy były i są nam ogromnie bliskie. We władzach samorządów terenowych znajdują się w większości ludzie, którzy się tam znaleźli po to, aby przede wszystkim rozwiązywać konkretne problemy i przeciwdziałać jeszcze bardziej konkretnym bolączkom. Coraz częściej w sferze zainteresowań samorządów, mimo ograniczeń finansowych, znajdują się sprawy, które usprawniają państwo i – co jest niezwykle istotne – je uspołecniają. Wymaga to wyobraźni, wrażliwości i pasji. Prawdziwi samorządowcy, a więc ci, którym powierzono funkcję radnych, i ci, którzy związali swoje życie zawodowe z samorządami widzą i doceniają rolę naszego Towarzystwa. Traktują je jako ważną społeczną siłę, z którą współpracują na co dzień i której starają się pomagać, mimo trudności finansowych i prawnych. Konsekwentnie deklarując swoją apolityczność Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze jest im za to ogromnie wdzięczne. Swoim zaangażowaniem przywracają blask znaczeniu państwa.

Cieszy nas bardzo, że zaznaczają swoją bliskość z nami i z naszymi przedsięwzięciami prezydent Rybnika Adam Fudali i zastępca prezydenta Rybnika Joanna Kryszczyżyn, którzy znajdują czas na coroczne spotkania z laureatami Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” i Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego (trudno się potem dziwić, że Rybnik przoduje w Polsce – atmosfera robi swoje). Prezydent Torunia, Michał Zalewski, uczestniczący w wielu turystycznych i krajoznawczych przedsięwzięciach, burmistrz ciągle piękniejącego Chełmna, Marusz Kędzierski, który nie wyobraża sobie otwarcia Międzynarodowego Spływu Kajakowego Pojezierzem Brodnickim, Drwęcą i Wisłą bez swego udziału. Michał Deptuch, burmistrz Sulęcina (notabene działacz PTTK), uczynił ze swojego miasta jedną ze stolic rowerowej Polski, hrabia Zamojski prezydent Zamościa, który co

najmniej raz w roku spotyka się z „Zamojskim” Kołem w Stołecznym Oddziale PTTK.

Co ciekawe, wśród samorządowców poza wspomnianym już Michałem Deptuchem jest sporo naszych działaczy. Członek Honorowy PTTK Ryszard Mazur przez dzieści lat pełnił funkcję we władzach historycznego Cieszyna. Inny z Członków Honorowych PTTK, Tadeusz Sobieszek, był też przez dzieści lat sekretarzem miasta Lublina i sekretarzem Związku Miast Polskich, a nieżyjący już niestety od 2005 r. Członek Honorowy PTTK Zygmunt Kwiatkowski był przewodniczącym Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Aktualnie przewodniczącym Sejmiku Dolnośląskiego jest Jerzy Pokój, który w PTTK tworzył Szkołę Górską PTTK w Karpaczu. Wicestarami byli inni z naszych czołowych działaczy: Paweł Morda w Szamotułach i Marian Kurzyzna w Biłgoraju. W urzędach marszałkowskich też przykładów jest sporo: długoletni prezes Oddziału PTTK w Lublinie dr Andrzej Wasilewski owocnie pracuje w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego, Lucjusz Bilik, bez którego trudno wyobrazić sobie rozwój turystyki na Opolszczyźnie, jest obecnie doradcą Marszałka Województwa Opolskiego do spraw sportu i turystyki, a wcześniej był przez wiele lat dyrektorem Departamentu Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego. W Urzędzie Marszałkowskim Województwa Warmińsko-Mazurskiego pracuje współarchitekt ostatniego Kongresu Krajoznawstwa Polskiego – Ryszard Harajda.

Lista z pewnością nie jest pełna, daje jednak obraz ważnego zjawiska: nakładania się programowo i personalnie prospołecznych spraw oraz osób w samorządach i w organizacjach społecznych, w tym w naszym Towarzystwie. Nasze partnerstwo, którego nie ma w regulacjach prawnych mimo starań podkomisji kierowanej przez posła Tadeusza Tomaszewskiego, jest rzeczywistością, którą trzeba postrzegać i doceniać.

Dziękujemy partnerom

Dzięki partnerstwu można uczynić więcej i lepiej. Jesteśmy traktowani jako partnerzy przez władze samorządowe województw i podległe im biura. Dzięki temu można lepiej owocować krajoznawczo i turystycznie dla innych. W województwach wielkopolskim, warmińsko-mazurskim, łódzkim, kujawsko-pomorskim zostały wydane kanony krajoznawcze tych województw. Dobrze one służą wiedzy o historii i przyrodzie swojej ziemi oraz znakomicie sprzyjają „zakorzenianiu” w niej szczególnie najmłodszych mieszkańców. Dziękujemy wszystkim samorządom, ich instytucjom i zatrudnionym w nich osobom za życzliwą wieloletnią współpracę. Doceniamy kompetencje i zaangażowanie. Do redakcji wpły-

nęły jednak podziękowania dla osób, których współpracę i zaufanie szczególnie dobrze doświadczyliśmy.

Dziękujemy serdecznie:

- w województwie dolnośląskim – marszałkowi województwa dolnośląskiego Rafałowi Jurkowlaniec, Wydziałowi Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, Kuratorium Oświaty we Wrocławiu oraz Dolnośląskiej Bibliotece Publicznej im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu;
- w województwie kujawsko-pomorskim – Zarządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego z marszałkiem Piotrem Całbeckim na czele oraz dyrektorowi Gabinetu Marszałka Beacie Sawińskiej;

- w województwie lubelskim – marszałkowi województwa lubelskiego Krzysztofowi Hetmanowi, dyrektorowi Departamentu Promocji Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego i prezesowi Lubelskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej Piotrowi Franaszkowi, prezydentowi miasta Lublina dr. Krzysztofowi Żukowi;
- w województwie lubuskim – marszałkowi województwa lubuskiego Elżbiecie Polak;
- w województwie łódzkim – dyrektorowi Departamentu Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego Ryszardowi Kalińskiemu, wicedyrektorowi Departamentu Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego Hieronimowi Hubar, burmistrzowi miasta Przedborza Miłoszowi Naczyńskiemu, prezesowi Regionalnej Organizacji Turystycznej Sylwestrowi Pawłowskiemu, zastępcy dyrektora biura Regionalnej Organizacji Turystycznej Tomaszowi Koralewskiemu;
- w województwie małopolskim – Zarządowi Województwa Małopolskiego z marszałkiem Markiem Sową na czele oraz zespołowi Departamentu Turystyki, Sportu i Promocji z Elżbietą Kantor na czele;
- w województwie mazowieckim – Zarządowi Województwa Mazowieckiego z marszałkiem Adamem Struzikiem na czele oraz bezpośrednio z nami współpracującej zastępcy dyrektora Departamentu Turystyki Izabeli Stelmańskiej;
- w województwie opolskim – marszałkowi województwa opolskiego Józefowi Sebeście;
- w województwie podkarpackim – wojewodzie podkarpackiemu Małgorzacie Chomycz-Śmigielskiej, podkarpackiemu kuratorowi oświaty Jackowi Wojtasowi, dyrektorowi Departamentu Promocji i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego Jarosławowi Reczkowi, staroście powiatu rzeszowskiego Józefowi Jodłowskiemu, staroście powiatu przeworskiego Zbigniewowi Kiszcze, prezydent miasta Rzeszowa Tadeuszowi Ferencowi, burmistrzowi miasta Przeworska Marii Lichtarskiej-Dubrawskiej;
- w województwie pomorskim – marszałkowi województwa pomorskiego Mieczysławowi Strukowi, dyrektorowi Departamentu Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego i prezes Pomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej (PROT) Marcie Chełkowskiej, kierownikowi Biura Współpracy Metropolitalnej w Wydziale Polityki Gospodarczej Urzędu Miasta Gdańsk Andrzejowi Socikowi;
- w województwie śląskim – wicemarszałkowi województwa śląskiego Mariuszowi Kleszczewskiemu, dyrektorowi Wydziału Gospodarki, Promocji i Współpracy Międzynarodowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Tomaszowi Stemplewskiemu;
- w województwie warmińsko-mazurskim – marszałkowi województwa warmińsko-mazurskiego Jackowi Protasowi, wicemarszałkowi województwa warmińsko-mazurskiego Jarosławowi Słomie.

O to troszczymy się wspólnie

Stara to prawda, że w turystyce liczą się trzy sprawy: prześtrzeń odkryta lub odkrywana dla turystyki, człowiek, który już jest turystą albo chcemy aby nim się stał, oraz sposób odnajdywania się człowieka w przestrzeni.

Nie da się ukryć, że najlepiej nam idzie – mimo trudności – w sprawach przestrzeni atrakcyjnych turystycznie i ich zagospodarowania.

Dla nas niezwykle ważną sprawą są szlaki turystyczne rozumiane nie tylko jako oręż słusznej promocji, ale i jako sfera bezpieczeństwa wędrujących, szczególnie w górach, sfera ochrony i popularyzacji wartości przyrodniczych (przebieg szlaków), sfera krajoznawcza z ochroną zabytków i krajobrazu. Stąd cieszymy się z tego, że generalnie przyjmowany jest nasz regulamin wytyczania, znakowania i utrzymywania szlaków turystycznych jako podstawowy w Polsce. Powstał on w wyniku ponad stuletnich doświadczeń przede wszystkim społecznych działaczy Towarzystwa. Aktualnie ukształtował się model polegający na tym, że prace na szlakach międzynarodowych, ogólnopolskich i ponadregionalnych są dofinansowywane przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, które przeznaczyło na ten cel w okresie minionej kadencji zaledwie 954 105,79 zł, chociaż w budżecie Ministerstwa nie jest to – co też nie jest zabawne – pula mała.

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, o czym warto pamiętać, jest jako jedyne ubezpieczone od wypadków na szlakach powstałych z winy wytyczającego i jako jedyne traktuje to przedsięwzięcie jako stałe, czując się odpowiedzialne także za kasację szlaku, co dla bezpieczeństwa i komfortu psychicznego wędrujących jest bardzo ważne. PTTK wykształciło kadrę znakarzy, traktowaną przez Towarzystwo jako część jej kadry programowej. PTTK nie pobiera żadnych pieniędzy za znakowane szlaki, a system dofinansowań zmusza do tego, aby do tego przedsięwzięcia ważnego społecznie, ale nie ekonomicznie, dopłacało minimum 20% kosztów.

Na koniec roku 2012 pod opieką PTTK było 49 617,1 km szlaków pieszych (górskich, nizinnych), 17 829 km szlaków rowerowych, 374,8 km szlaków narciarskich, 1 113,3 km szlaków kajakowych i 3 557,8 km szlaków konnych. Wymagają one konserwacji, zmian i uzupełnień najlepiej co trzy lata. Niezwykle rzadko udaje się w odniesieniu do szlaków utrzymać pięcioletni okres przerwy pomiędzy jego utworzeniem a pierwszą konserwacją. Z pewnością nie wpływa to na poczucie bezpieczeństwa.

Poza tym znakowaniu szlaków turystycznych zagrażają procesy komercjalizacji i reprivatyzacji, a także, co już bar-

dziej zrozumiałe, ekologizacji. Mimo że brzmi to śmiesznie i smutno zarazem, w jakiejś tam perspektywie szlaki turystyczne będą liniowym rezerwatem dla wędrowców. W tej sytuacji PTTK – które zgłaszało swoje uwagi do projektu założeń do ustawy o szlakach opracowywanych przez Ministerstwo Sportu i Turystyki – podjęło prace nad przygotowaniem własnego projektu ustawy. Rozeznaniu punktów trudnych znakomicie sprzyjały efekty zorganizowanej przez Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK sesji pt. „Szlaki turystyczne a prawo – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość” i wydało – z pięknym wstępem podsekretarza stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Katarzyny Sobierajskiej – książkę z tego sympozjum. Warto podkreślić, że mimo starań władz Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego nie udało się sprawy szlaków turystycznych włączyć do ustawy o warunkach bezpieczeństwa osób przebywających w górach oraz doprowadzić do wprowadzenia w lub poprzez ustawę o działalności pożytku

publicznego i o wolontariacie instytucji partnerstwa publiczno-społecznego, mimo że partnerstwo publiczno-prywatne istnieje od lat. Konstrukcja prawna takiego partnerstwa pozwalałaby samorządom powierzać długofalowo oddziałom Towarzystwa odpowiedzialność za określone szlaki turystyczne.

Obecnie w świetle przygotowywanych z inicjatywy prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego istnieje szansa innego popatrzenia na wartości krajobraz, w tym tak trudną do zrozumienia kategorię ich piękna. Warto jednak nie tylko usprawniać istniejące unormowania, ale także pokusić się o refleksję, że stając się już dzisiaj pomarszczone mogą dla nie tak odległej przyszłości przypominać mumię. Obok unormowań wraz z nowym projektem audytu krajobrazu warto zastanowić się w zespoleniach (powiatowych, wojewódzkich) nad całościowym spojrzeniem na przestrzeń, w której na przykład rzeka niekoniecznie wie, że przekroczyła granice jednostki administracyjnej.

Próbujemy stymulować

L udziałem wielu samorządów prowadzimy od 10 lat konkurs „Nagroda Przyjaznego Brzegu”, mający na celu promowanie samorządów i innych jednostek organizujących brzegi w sposób przyjazny dla wodniaków oraz dbających o infrastrukturę wodną. W czasie dziewięciu edycji (obecnie trwa jubileuszowa, dziesiąta) do konkursu wpłynęły zgłoszenia samodzielne lub w zespoleniu z innymi podmiotami od jednostek samorządowych. W latach 2004–2012 przyznano siedem nagród Grand Prix. Nagrody wręczane są podczas Targów Wodnych i Rekreacji „Wiatr i Woda” w Warszawie. Laureatami Grand Prix tego konkursu w latach 2004–2012 zostali: Wrocław - stolica Dolnego Śląska i jego środowisko animatorów turystyki wodnej, Flis Odrzański, sieć marin „Pierścień Zatoki Gdańskiej”, Szczecin, Związek Gmin „Je-

ziorak”, port PTTK w Wilkasach, Zarząd Portu Morskiego w Kołobrzegu (w ostatnich trzech edycjach fundatorem nagrody Grand Prix jest Ministerstwo Sportu i Turystyki).

Organizacją tego konkursu zajmuje się Centrum Turystyki Wodnej PTTK, a odbywa się on pod patronatem Ministra Sportu i Turystyki, Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Wodnej, Prezesa Polskiej Organizacji Turystycznej i Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej.

W PTTK wymyślono ten ważny konkurs i to PTTK wspólnie z Polskim Związkiem Żeglarskim najbardziej o niego dba.

Stymulowaniu zainteresowania gmin i miast rozbudową infrastruktury rowerowej służy prowadzony od dwóch lat konkurs „Gmina przyjazna rowerzystom”. W ogłoszonym przez nas roku 2012 jako Roku Turystyki Rowerowej w PTTK zgłosiło się 40 jednostek samorządu terytorialnego.

Od lat Komisja Turystyki Górskiej Zarządu Głównego PTTK zachęca, aby gminy „górskie” wzięły na swój warsztat sprawę szlaków turystycznych, także tych powiązanych z zagranicznymi.

Od roku 1989 na dwa lata Naturfreunde Internationale proklamuje Krajobrazem Roku region wartościowy ekologicznie, który jest zagrożony. Celem projektu jest zrównoważony rozwój danego regionu. Na lata 1993–1994 Krajobrazem Roku został proklamowany region „Dolna Odra”, a na lata 2003–2004 „Ziemia Lubuska”. Oba realizowane były przy współpracy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Uczestniczyły w tym procesie samorządy z tych terenów, a obecny prezydent NFI, Manfred Pils, osobiście uczestniczył w tych pracach.



Przedstawiciele gminy szklarskoporebskiej odbierają certyfikat w konkursie „Gmina Przyjazna Rowerzystom”, który wręcza Roman Bargieł, sekretarz generalny Zarządu Głównego PTTK

Dziękujemy, dziękujemy

Bogaty program naszego Towarzystwa nie byłby tak owocnie realizowany, gdyby nie zaangażowanie oddziałów PTTK i jednostek regionalnych Towarzystwa, komisji, rad Zarządu Głównego PTTK oraz współpracujących z PTTK jednostek.

- **Za udział w przygotowaniu VI Kongresu Krajoznawstwa Polskiego poprzez sejmiki przedkongresowe dziękujemy:**
 - Oddziałowi Łódzkiemu PTTK im. J. Czeraszkiwicza w Łodzi,
 - Oddziałowi PTTK im. K. Staszewskiego w Pabianicach,
 - Oddziałowi Zgierskiemu PTTK w Zgierzu,
 - Oddziałowi PTTK w Rzeszowie,
 - „Ziemii Elbląskiej” w Elblągu,
 - Oddziałowi PTTK im. B. Chrzanowskiego w Poznaniu,
 - Oddziałowi PTTK Marynarki Wojennej RP w Gdyni,
 - Oddziałowi PTTK w Gliwicach,
 - Oddziałowi Warmińsko-Mazurskiemu PTTK w Olsztynie,
 - Oddziałowi PTTK „Ziemii Tarnowskiej” w Tarnowie,
 - Oddziałowi PTTK w Ropczycach,
 - Oddziałowi PTTK w Żarach,
 - Oddziałowi Krakowskiemu PTTK im. ks. K. Wojtyły,
 - Oddziałowi PTTK w Ojcowie,
 - Oddziałowi Wojskowemu PTTK im. gen. J. Bema w Krakowie,
 - Oddziałowi PTTK w Pionkach,
 - Oddziałowi Regionalnemu PTTK Śląska Opolskiego w Opolu,
 - Oddziałowi PTTK im. A. Janowskiego w Lublinie,
 - Oddziałowi PTTK w Jaśle,
 - Oddziałowi PTTK „Ziemii Wałbrzyskiej” w Wałbrzychu,
 - Oddziałowi Wrocławskiemu PTTK we Wrocławiu,
 - Oddziałowi PTTK „Zagłębie Miedziowe” w Lubinie,
 - Oddziałowi PTTK w Legnicy
- oraz jednostkom regionalnym i innym podmiotom, jak:
 - Porozumienie Pomorskich Oddziałów PTTK,
 - Porozumienie Oddziałów PTTK Województwa Lubuskiego,
 - Rada Oddziałów Województwa Zachodniopomorskiego,
 - Podkarpackie Forum Oddziałów PTTK w Rzeszowie,
 - Regionalna Fundacja Turystyki i Krajoznawstwa PTTK w Katowicach,
 - Wielkopolski Klub Publicystów Krajoznawczych PTTK,
 - Pomorskie Kolegium Instruktorów Krajoznawstwa PTTK,
 - Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. Wincentego Pola w Lublinie.
- **Za pomoc w samej organizacji VI Kongresu Krajoznawstwa Polskiego dziękujemy Oddziałowi Warmińsko-Mazurskiemu PTTK w Olsztynie i Oddziałowi PTTK Ziemi Elbląskiej w Elblągu.**
- **Wizytówką naszą są szlaki. Dziękujemy oddziałom, które nie tylko wytyczają i znakują szlaki turystyczne, ale samodzielnie pozyskują na to środki od władz terenowych:**
 - Oddziałowi PTTK w Kwidzynie,
 - Oddziałowi PTTK w Wieruszowie,
 - Oddziałowi PTTK w Końskich,
 - Oddziałowi PTTK w Krotoszynie,
 - Oddziałowi PTTK „Beskid” w Nowym Sączu,
 - Oddziałowi PTTK w Busku Zdroju,
 - Oddziałowi PTTK w Ząbkowicach Śląskich,
 - Oddziałowi PTTK w Siemianowicach,
 - Oddziałowi Koszalińskiemu PTTK w Koszalinie,
 - Oddziałowi Tatrzańskiemu PTTK w Zakopanem,
 - Oddziałowi PTTK Ziemi Strzelińskiej w Strzelinie,
 - Oddziałowi PTTK w Kościanie,
 - Oddziałowi PTTK w Ustrzykach Dolnych,
 - Oddziałowi PTTK w Żaganii,
 - Oddziałowi PTTK w Krynicy Zdroju,
 - Oddziałowi Akademickiemu PTTK w Krakowie,
 - Oddziałowi PTTK w Jaśle,
 - Oddziałowi PTTK w Bochni,
 - Oddziałowi PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie,
 - Oddziałowi Babiogórskiemu PTTK w Żywcu,
 - Oddziałowi PTTK Ziemi Wałbrzyskiej w Wałbrzychu,
 - Oddziałowi PTTK Ziemi Sanockiej w Sanoku,
 - Oddziałowi Zakładowemu PTTK przy Polskim Koncernie Naftowym „Orlen” SA w Płocku,
 - Oddziałowi PTTK w Zawierciu,
 - Oddziałowi PTTK w Suchoj Beskidzkiej,
 - Oddziałowi PTTK w Bielsku-Białej,
 - Oddziałowi PTTK „Ziemii Tarnogórskiej” w Tarnowskich Górach,
 - Oddziałowi Krakowskiemu PTTK im. ks. K. Wojtyły w Krakowie,
 - Oddziałowi Regionalnemu PTTK Śląska Opolskiego w Opolu,
 - Oddziałowi PTTK w Przemyślu,
 - Regionalnemu Oddziałowi Szczecińskiemu PTTK im. S. Kaczmarka w Szczecinie,
 - Oddziałowi PTTK Lubomir w Myślenicach,
 - Stołecznemu Oddziałowi Wojskowemu PTTK im. gen. M. Żaruskiego w Warszawie.
- **Kampanie programowe nie mogłyby osiągnąć takich efektów gdyby nie wspinały udział:**

W Roku Turystyki Rodzinnej oddziałów PTTK z:

 - Głogowa, Gorzowa Wielkopolskiego („Stilon”), Jeleniej Góry, Łodzi Łódzkiego, Torunia (Miejskiego),

Prudnika, Stargardu Szczecińskiego, Wałbrzycha, Włocławka, Poznania (H. Cegielski), Olsztyna (Klub Rodzinny „Lukrecja”), Elbląga, Tarnowa („Ziemia Tarnowska” oraz przy Zakładach Azotowych SA), Łowicza i Piotrkowa Trybunalskiego.

W Roku Turystyki Rowerowej najaktywniejsze były oddziały PTTK w:

- Kruszwicy (Nadgoplański), Toruniu (Miejski), Włocławku, Biłgoraju, Sulęcinie, Zgierzu, Łodzi (Łódzki), Siedlcach (Podlaski), Głucholazach, Przeworsku (Międzyszkolny), Gdyni (Marynarki Wojennej), Cieszynie, Tychach, Zawierciu, Gliwicach (Ziemi Gliwickiej), Częstochowa (Regionalny – Klub M-2 w Myszkowie), Elblągu (Ziemi Elbląskiej), Poznaniu-Nowe Miasto, Ostrowie Wielkopolskim i Koninie.
- **Za konsekwentne przygotowywanie ofert turystycznych i prezentowanie ich na targach turystycznych oddziałów z:**
 - Łodzi (Łódzki), Pabianic, Gdańska (Regionalny im. M. Czyżewskiego), Katowicach (Górnośląski), Białogostoku (Regionalny), Krakowa (Miejski), Sosnowca, Kruszwicy (pomoc w obsłudze w zasadzie wszystkich targów), Poznania (Poznański), Warszawy (Mazowsze).
- **Szczególną wagę przywiązujemy do pracy z młodzieżą. Dziękujemy oddziałom, które w tej kadencji:**
 - były wspaniałymi gospodarzami finałów Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę”, a więc w Toruniu, w Radzynie Podlaskim, w Prudniku, w Tarnowie;
 - pięknie zorganizowały centralne finały Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego, a więc Oddział „Świętokrzyski” PTTK w Kielcach, Oddział Regionalny PTTK im. M. Czyżewskiego w Gdańsku, Oddział PTTK „Ziemi Lwóweckiej” w Lwówku Śląskim, Oddział PTTK „Ziemi Elbląskiej” w Elblągu;
 - tradycyjnie organizowały centralne finały konkursów krasomówczych, a więc Oddział PTTK w Legnicy i Oddział PTTK im. Z. Kwiatkowskiego w Golubiu-Dobrzyniu.

• **Słowa gorących podziękowań kierujemy do:**

- Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK – szczególnie za znakomite sesje popularnonaukowe, za ciekawe wydawnictwa, za sukces „Gazety Górskiej”, za podjęcie tworzenia centralnej ewidencji szlaków turystycznych, za ciekawe podejmowanie współpracy z organizacjami na Ukrainie i w Gruzji;
- Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK – za zdigitalizowanie ogromnej części zbiorów fotograficznych, za wystawy krajowe i zagraniczne (nie tylko w Berlinie), za edukację krajoznawczo-fotograficzną oraz za wydawanie „Wędrownika”;
- Centrum Turystyki Wodnej PTTK – za organizację I i II Forum Turystyki Wodnej, za prowadzenie konkursu „Nagroda Przyjaznego Brzegu”, za aktywną obecność na targach „Wiatr i Woda”;
- Centralnej Biblioteki im. Kazimierza Kulwiecia – za zdigitalizowanie starych wydawnictw krajoznawczych, za organizację wystaw i spotkań promocyjnych książek krajoznawczo-turystycznych.

Dziękujemy gorąco także oddziałom PTTK, które prowadzą muzea regionalne, regionalne pracownie krajoznawcze i tym, które w tej kadencji organizowały wspólnie z komisjami Zarządu Głównego PTTK międzynarodowe i ogólnopolskie przedsięwzięcia programowe.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji ogólnopolskich forów przewodników turystycznych, w tym szczególnie Regionalnemu Oddziałowi PTTK w Białymstoku, Oddziałowi Morskiemu PTTK w Świnoujściu i Samorządowi Przewodników Turystycznych PTTK Województwa Śląskiego w Katowicach i Oddziałowi PTTK Ziemi Pszczyńskiej w Pszczynie oraz środowisku przewodnickiemu Pomorza za kolejne międzynarodowe sympozja przewodnictwa.

Niezależnie od tego do naszej redakcji wpłynęła korespondencja od jednostek regionalnych z trzech województw: dolnośląskiego, kujawsko-pomorskiego i łódzkiego, którą przytaczamy poniżej w całości. Informujemy również, że otrzymaliśmy także bogate materiały od wielu oddziałów, w tym najwięcej z województwa małopolskiego, do których prezentacji na łamach „Gościńca PTTK” wrócimy.

Podziękowanie dla oddziałów PTTK województwa dolnośląskiego

Oddziały Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego województwa dolnośląskiego, realizując zadania programowe, wychodziły naprzeciw zapotrzebowaniom lokalnego społeczeństwa i swoich członków. W wielu przypadkach wspomagały działalność samorządów. Do najbardziej popularnych przedsięwzięć niewątpliwie należały wycieczki sobotnio-niedzielne, jak na przykład: „W niedzielę nie ma nas w domu”, „Spacery z przewodnikiem”, „W niedzielę na wycieczkę” czy „Rajdy na raty”.

Cieszy fakt, że koła PTTK były organizatorami wspólnych imprez turystycznych (np. Wałbrzych z Jelenią Górą).

Mocną stroną działalności naszych oddziałów była turystyka górską i znakowanie szlaków turystycznych.

Od kilkudziesięciu lat cieszą się niesłabnącym powodzeniem rajdy i zloty turystów w różne pasma Sudetów – Karkonosze, Śnieżnik, Wielka Sowa, Góry Stołowe czy przejścia Głównym Szlakiem Sudeckim, ale także wędrowki w okolice własnych miejscowości.

Do najpopularniejszych należą imprezy z cyklu „Zdobywanie Korony Sudetów” – organizowane przez Oddział Wrocławski PTTK czy „Korony Sudetów” – Polskich, Czeskich i Niemieckich, których organizatorem jest Oddział PTTK Ziemi Wałbrzyskiej.

Choć niedosyt budzi działalność PTTK w środowisku szkolnym i akademickim, to jednak aktywność tych jednostek jest imponująca. W minionej kadencji w finałach centralnych zawsze uczestniczyli reprezentanci naszego województwa i każdorazowo wracali z licznymi nagrodami i wyróżnieniami (SKKT Świeradów Zdrój, Wrocław, Legnica, Jelenia Góra, Jawor).

Oddziały są też główną siłą organizacji ogólnopolskich przedsięwzięć programowych oraz szkoleń kadry turystycznej (na przewodników, przodowników, instruktorów, itp.).

Znacząca była także działalność krajoznawcza w oddziałach. Funkcjonują regionalne pracownie krajoznawcze i biblioteki turystyczne. Prowadzona jest działalność wydawnicza, od ponad 25 lat wydawany jest (obecnie w formie elektronicznej) miesięcznik „Na Szlaku”.

Oddziały specjalizują się również w coraz popularniejszej turystyce rowerowej, konnej, wodnej czy narciarskiej.

Dziękujemy

- 1. Oddziałowi Wrocławskiemu PTTK we Wrocławiu** – za prowadzenie schronisk turystycznych GDT „Na Ślęży”, DT „Pod Wieżycą” i baru „Sam”, GDT „Pod Biskupią Kopą”, ośrodka campingowego w Otmuchowie, przystani Kajakowo-Zeglarskiej we Wrocławiu oraz za remont zabytkowej kamienicy, w której znajduje się siedziba Oddziału, za prowadzenie Regionalnej Pracowni Krajoznawczej i biblioteki, za działalność wydawniczą, za publikowanie w wersji elektronicznej miesięcznika „Na szlaku”, za organizację szkoleń, za organizację centralnych imprez kajakowych i żeglarskich, za udział w targach turystycznych, za współorganizację etapu wojewódzkiego Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” w roku 2013, za użyczenie lokum i obsługę organizacyjną jednostkom wojewódzkim – Radzie Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Dolnośląskiego, Dolnośląskiej Federacji Przewodników PTTK, Delegaturze Sudeckiej Komisji Turystyki Górskiej Zarządu Głównego PTTK, za ponad 60-letnią działalność Oddziału.
- 2. Oddziałowi PTTK Ziemi Wałbrzyskiej w Wałbrzychu** – za utrzymanie szlaków turystycznych i pomoc innym oddziałom w ich utrzymaniu, za aktywną działalność w promocji turystyki górskiej – imprezy z cyklu „Sudety Polskie, Czeskie i Niemieckie” czy imprezy „W niedziele nie ma nas w domu”, za prowadzenie Regionalnej Pracowni Krajoznawczej i biblioteki turystycznej, za działalność wydawniczą, za organizację etapów wojewódzkich konkursów krasomówczych, za współorganizację etapu wojewódzkiego Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” w roku 2013, za współorganizację Sejmiku Przedkongresowego „Dziedzictwo kulturowe źródłem krajoznawstwa” w 2010 r., za aktywną działalność na rzecz promocji fotografii krajoznawczej (plenery, konkursy, wystawy, szkolenia), za współpracę z innymi organizacjami (PTSM, ZHP), wyższymi uczelniami i samorządami, za ponad 60-letnią działalność Oddziału.
- 3. Oddziałowi PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze** – za prowadzenie i remont zamku Chojnik w Jeleniej Górze-Sobieszowie, za pozyskiwanie środków finansowych

na odnawianie szlaków turystycznych, tras rowerowych, za organizację Ogólnopolskiego Seminarium „Mijające krajobrazy ziemi jeleniogórskiej”, za organizację kursów na przewodników, za organizację Dnia Przewodnika na Śnieżce, za propagowanie turystyki rowerowej i imprez na orientację, współorganizację finału wojewódzkiego Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” w roku 2013, za nominację do Dolnośląskiego Klucza Sukcesu w kategorii „Przedsięwzięcie turystyczne”, za ponad 60-letnią działalność Oddziału PTTK.

- 4. Oddziałowi PTTK „Zagłębie Miedziowe” w Lubinie** – za utrzymanie szlaków turystycznych, działalność w środowisku dzieci i młodzieży, organizację finału wojewódzkiego Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” w roku 2011, współorganizację Sejmiku Przedkongresowego „Dziedzictwo kulturowe źródłem krajoznawstwa” w 2010 r., propagowanie ruchu turystycznego wśród mieszkańców regionu lubińskiego, popularyzację turystyki rowerowej, za 48 lat działalności Oddziału.
- 5. Oddziałowi PTTK „Ziemi Jaworskiej” w Jaworze** – za pracę z młodzieżą, za utrzymanie szlaków turystycznych, za współorganizację finału wojewódzkiego Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” w roku 2010, za imprezy w ramach „Turystycznego lata z PTTK”, za organizację imprez motorowych, za ponad 47-letnią działalność Oddziału PTTK.
- 6. Oddziałowi PTTK w Legnicy** – za organizację Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego, za pracę z młodzieżą, za utrzymanie szlaków turystycznych, za prowadzenie Regionalnej Pracowni Krajoznawczej, współorganizację Sejmiku Przedkongresowego „Dziedzictwo kulturowe źródłem krajoznawstwa” w 2010 r., za propagowanie turystyki jako aktywnej formy wypoczynku, za 59 lat działalności Oddziału.
- 7. Oddziałowi PTTK „Ziemi Kłodzkiej” w Kłodzku** – za utrzymywanie szlaków turystycznych, propagowanie turystyki górskiej, za ponad 61-letnią działalność Oddziału.
- 8. Oddziałowi PTTK przy Hucie Miedzi „Legnica”** – za działalność na rzecz dzieci i młodzieży, za upowszechnianie turystyki rowerowej i żeglarskiej, za prowadzenie Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego POSEJDON w Kunicach, za 55 lat działalności Oddziału.
- 9. Oddziałowi PTTK „Pogórze Izerskie” w Lubaniu Śląskim** – za prowadzenie szlaków turystycznych, za 50 lat działalności PTTK, za działalność ekologiczną i krajoznawczą, za pracę na rzecz osób niepełnosprawnych, za ponad 50-letnią działalność Oddziału PTTK.
- 10. Oddziałowi PTTK „Ziemi Kamiennogórskiej” w Kamiennej Górze** – za utrzymanie szlaków turystycznych, za propagowanie turystyki górskiej. Za ponad 50-letnią działalność Oddziału PTTK.
- 11. Oddziałowi PTTK „Ziemi Lwóweckiej” w Lwówku Śląskim** – za pracę z młodzieżą, za organizację etapu centralnego XL Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego w Świeradowie Zdroju, za organizację eliminacji wojewódzkich Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego, za utrzymywanie szla-

- ków turystycznych, za organizowanie imprez na orientację, za 54-letnią działalność Oddziału.
12. **Oddziałowi PTTK im. dr. M. Orłowicza w Międzygórzu** – za utrzymywanie szlaków turystycznych, za prowadzenie Ogrodu Bajek oraz Ośrodka Historii Turystyki Górskiej Sudetów, za działalność wydawniczą za propagowanie turystyki górskiej, za 35-letnią działalność Oddziału.
 13. **Oddziałowi PTTK „Ziemi Prochowickiej” w Prochowicach** – za utrzymywanie szlaków pieszych, za pracę z młodzieżą, za 27-letnią działalność Oddziału.
 14. **Oddziałowi PTTK Ziemi Strzebińskiej w Strzelinie** – za pracę z młodzieżą, za utrzymanie szlaków turystycznych, za organizowanie imprez na orientację, za organizację konkursów krajoznawczych dla dzieci i młodzieży, za ponad 25-letnią działalność Oddziału.
 15. **Oddziałowi PTTK w Świdnicy** – za pracę z młodzieżą, za propagowanie turystyki górskiej, za ponad 60-letnią działalność Oddziału.
 16. **Oddziałowi PTTK przy Instytutach Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu** – za prowadzenie OW „Srebrny Potok”, za działalność na rzecz turystyki narciarskiej, za działalność przewodniczą, za ponad 60-letnią działalność Oddziału.
 17. **Oddziałowi Wojskowemu PTTK przy Klubie Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu** – popularyzację turystyki górskiej, za organizację imprez na orientację, za działalność w zakresie fotografii turystycznej i krajoznawczej, za 45-letnią działalność Oddziału.
 18. **Oddziałowi PTTK w Ząbkowicach Śląskich** – za utrzymywanie szlaków turystycznych, za aktywną współpracę z Klubem Czeskich Turystów, za promocję turystyki górskiej, za 45-letnią działalność Oddziału.

Opracowała: *Zofia Sikora*

Podziękowania dla oddziałów PTTK województwa kujawsko-pomorskiego

Mijają kolejne cztery lata naszej społecznej pracy na rzecz Towarzystwa, jego członków oraz mieszkańców naszych lokalnych „małych ojczyzn”, której zwieńczeniem naturalnie będzie XVIII Walny Zjazd PTTK w Warszawie. Nasza praca społeczna, w szczególności ta związana z działalnością wśród dzieci i młodzieży szkolnej, nigdy nie należała do łatwych, ale za to była i jest najprzyjemniejszą i najsympatyczniejszą. Podziękowaniem za czas związany z przygotowaniem, a następnie z organizacją imprezy czy przedsięwzięcia turystycznego są – promienne i szczerze uśmiechy dzieci, którymi ładujemy nasze akumulatory do czasu następnej imprezy.

Nie ma w naszym Towarzystwie dwóch identycznie działających oddziałów, podobnie jak takich samych działaczy czy identycznych kierunków działania, nie ma również szablonów na zorganizowanie wspaniałej imprezy i dobre administrowanie szlakami turystycznymi – i bardzo dobrze. Różnorodność, kreatywność, barwność, wielokierunkowość oraz liczba uczestników – tak w bardzo wielkim skrócie można scharakteryzować oddziały naszego Towarzystwa i to, co na co dzień czynią.

Podobny obraz działalności przedstawiają oddziały Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, którym w całości serdecznie dziękuję za włożoną pracę społeczną, zaangażowanie i mądrość zawartą w działaniach. Za setki zorganizowanych imprez i wycieczek, za aktywność w regionie, za współpracę z samorządami, za popularyzację walorów krajoznawczo-turystycznych regionu, za upowszechnianie odznak turystyki kwalifikowanej i krajoznawczych oraz za pracę w Sejmiku Prezesów Oddziałów PTTK Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Indywidualnie pragnę podziękować:

1. **Oddziałowi PTTK w Brodnicy** – za dobre administrowanie stacją wodną w Bachotku i uczynienie z niej miejsca

przyjaznego turystyce oraz za krzewienie turystyki kajakowej na terenie powiatu brodnickiego;

2. **Oddziałowi PTTK przy Klubie IWSZ w Bydgoszczy** – za szereg inicjatyw związanych z upowszechnianiem turystyki wodnej;
3. **Regionalnemu Oddziałowi PTTK „Szlak Brdy” w Bydgoszczy** – za kontynuowanie cennej inicjatywy związanej z wydawanym cotygodniowo „Bydgoskim Informatorem Turystycznym” oraz za upowszechnianie turystyki pieszej i krajoznawstwa;
4. **Oddziałowi PTTK im. Ziemi Chełmińskiej w Chełmnie** – za zorganizowanie w 2011 roku 52. Ogólnopolskiego Wysokokwalifikowanego Rajdu Pieszego oraz za międzynarodową atmosferę turystyczną na Międzynarodowych Splywach Kajakowych Pojezierzem Brodnickim – Drwęca – Wisłą.
5. **Oddziałowi PTTK im. Zygmunta Kwiatkowskiego w Golubiu-Dobrzyniu** – za intensywne restaurowanie i szczególną troskę o zamek, kontynuowanie Międzynarodowych Konkursów Krasomówczych dla Młodzieży oraz za rozwijanie Wielkich Międzynarodowych Turniejów Ryckich.
6. **Oddziałowi PTTK im. ks. ppłk dr Władysława Łęgi w Grudziądzu** – za intensywną pracę i wielość podejmowanych inicjatyw związanych z dziećmi i młodzieżą szkolną oraz upowszechnianie przewodnictwa turystycznego.
7. **Oddziałowi PTTK w Inowrocławiu** – za nowatorskie i systematyczne rozwijanie pracy z dziećmi i młodzieżą szkolną oraz współpracy z samorządem lokalnym.
8. **Oddziałowi Nadgoplańskiemu PTTK w Kruszwicy** – za trwałą opiekę nad Mysią Wieżą, promocję Gopła, współpracę z samorządem lokalnym, kompleksową obsługę turystów oraz za rozwijanie oferty turystycznej.

9. **Oddziałowi Kujawskiemu PTTK we Włocławku** – za wspaniałe kontynuowanie finałów wojewódzkich Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę”, stałe upowszechnianie turystyki kajakowej, kolarskiej i pieszej oraz za zorganizowanie w 2012 r. 55. Ogólnopolskiego Zlotu Przodowników Turystyki Pieszej.
10. **Oddziałowi Pałuckiemu PTTK w Żniniu** – za kontynuowanie tradycji Ogólnopolskiego Zlotu Turystów „Jesień na Pałukach”, upowszechnianie szlaków turystycznych oraz za współpracę z samorządem lokalnym.
11. **Oddziałowi Miejskiemu PTTK im. Mariana Sydowa w Toruniu** – za wieloletnią obsługę Sejmiku Prezesów Oddziałów PTTK Województwa Kujawsko-Pomorskiego, współpracę z licznymi samorządami lokalnymi i wojewódzkim, kontynuowanie tradycji finałów wojewódzkich Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę”, awangardowe administrowanie sieciami szlaków turystycznych, za stałą i systematyczną pracę z dziećmi i młodzieżą oraz systematyczne ukazujące się wydawnictwa turystyczno-krajoznawcze.

Henryk Miłoszewski

Podziękowania dla oddziałów PTTK w województwie łódzkim

1. **Oddziałowi PTTK „Ziemi Łęczyckiej” w Łęczycy** – za eliminacje wojewódzkie konkursu krasomówczego w 2009 r. i 2012 r., organizację obchodów wojewódzkich sześćdziesięciolecia PTTK w 2010 r., VII Ogólnopolski Zlot Młodzieży Wiejskiej w 2011 r., zorganizowanie grupy na obchody Światowego Dnia Turystyki w Spale, w Wieluniu i w Łodzi w latach 2010–2012, systematyczny udział we wszystkich szkoleniach w Przedborzu w latach 2010–2013.
2. **Oddziałowi PTTK im. Kazimierza Staszewskiego w Pabianicach** – za eliminacje wojewódzkie konkursu krasomówczego w roku 2010, młodzieżowego konkursu krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” z podsumowaniem w Dłutowie w roku 2011, Podsumowanie Połowy Kadencji Porozumienia w 2011 r., eliminacje wojewódzkie Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego w 2011 r., eliminacje wojewódzkie konkursu „Na najlepsze szkolne koło turystyczno-krajoznawcze” w 2012 r.
3. **Oddziałowi PTTK „Ziemia Wieruszowska” w Wieruszowie** – za przygotowanie zebrania Porozumienia Oddziałów Województwa Łódzkiego w roku 2011, eliminacje wojewódzkie OMTTK w Walichnowach w 2012 r., Międzyszkolne Konkursy Wiedzy Krajoznawczej o Województwie Łódzkim „Krajoznawca Regionu” w latach 2011, 2012 i 2013, IX Ogólnopolski Zlot Młodzieży Wiejskiej w Głazie w 2013 r., obchody 45-lecia wieruszowskiego oddziału PTTK w Bolesławcu w 2011 r., udział zorganizowanych grup młodzieży w obchodach Światowego Dnia Turystyki w latach 2010, 2011 i 2012.
4. **Oddziałowi PTTK w Warcie** – za przygotowanie ciekawego programu związanego z zebraniem Porozumienia Oddziałów w roku 2010, obchody trzydziestolecia Muzeum Miasta i Rzeki Warty w 2010 r., eliminacje wojewódzkie młodzieżowego konkursu krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” w 2013 r.
5. **Oddziałowi PTTK im. Jana Czeraszewicza w Łodzi** – za organizację eliminacji wojewódzkich konkursu „Na najlepsze szkolne koło turystyczno-krajoznawcze” w latach 2009–2011, spotkania laureatów wojewódzkich eliminacji ogólnopolskich przedsięwzięć PTTK dla dzieci i młodzieży oraz ich opiekunów w latach 2009–2011, współorganizację uroczystości pogrzebowych Członków Honorowych PTTK kol. Adama Chyżewskiego i kol. Edwarda Jabłońskiego.
6. **Oddziałowi PTTK Łódź-Polesie im. prof. Jana Dylika** – za organizację eliminacji wojewódzkich konkursu krasomówczego w roku 2011, obchody 35-lecia Oddziału w 2011 r., udział w trzech szkoleniach kadry w latach 2011, 2012 i 2013.
7. **Oddziałowi PTTK w Sieradzu** – za wydawanie kwartalnika „Na Sieradzkich Szlakach”, sesję krajoznawczą z okazji 25-lecia „Na Sieradzkich Szlakach” w 2010 roku, udział we wszystkich szkoleniach kadry w Przedborzu (2010–2013).
8. **Oddziałowi PTTK „Szaniec” w Skierniewicach** – za organizację spływów kajakowych rzeką Rawka, „awaryjne” przejście i dobrze zorganizowane eliminacje wojewódzkie OMTTK w 2013 r.
9. **Oddziałowi PTTK w Żarnowie** – za „Podsumowanie Roku Dzieci i Młodzieży w PTTK” w roku 2010, eliminacje wojewódzkie Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” w 2010 r., organizację szkoleń w Przedborzu w latach 2010–2013, organizację trzech wycieczek szkoleniowych w latach 2011–2013, wydawanie kalendarzy imprez turystyczno-krajoznawczych organizowanych przez oddziały PTTK województwa łódzkiego w latach 2010–2013, zorganizowanie grup dzieci i młodzieży na wojewódzkie obchody Światowego Dnia Turystyki w Spale, w Wieluniu i w Łodzi.

Włodzimierz Szafiński

Protokół Regionalnej Konferencji Wyborczej Delegatów Dolnego Śląska na XVIII Walny Zjazd PTTK odbytej w dniu 22 czerwca 2013 roku we Wrocławiu

REGIONALNE
KONFERENCJE
PTTK WOJEWÓDZTW

Konferencję otworzyła kol. Zofia Sikora przewodnicząca Rady Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Dolnośląskiego. Przywitała przybyłych delegatów oraz zaproszonych gości w osobach: sekretarza generalnego ZG PTTK Romana Bargieła, członka ZG PTTK – Mariana Hawrysa, członka Głównej Komisji Rewizyjnej – Ryszarda Wulicza i członka Głównego Sądu Koleżeńskiego – Henryka Antkowiaka. Biuro ZG PTTK reprezentowała Natalia Wojtyra. Wśród zaproszonych obecni byli także Członkowie Honorowi PTTK: Henryk Antkowiak, Bronisław Zathej, Marek Staffa, Kazimierz Tumski i Edward Wiśniewski.

Chwilą ciszy uczczono pamięć Koleżanek i Kolegów, którzy zmarli w mijającej kadencji, a którzy włożyli bezcenny wkład pracy w rozwój dolnośląskiego PTTK.

Przewodnicząca zaproponowała wybór Prezydium Konferencji. Na przewodniczącego wybrano kol. Andrzeja Matusiaka, zastępcę kol. Zofię Sikorę, a sekretarzem został kol. Paweł Idzik. Kandydaci wyrazili zgodę na udział w pracach prezydium. Innych kandydatur nie zgłoszono, a skład prezydium delegaci przyjęli jednogłośnie. Kol. Zofia Sikora przekazała prowadzenie obrad kol. Andrzejowi Mateusiakowi.

Kol. Andrzej Mateusiak przywitał wszystkich obecnych i podziękował za jednogłośnie wybranie i przystąpił do procedowania konferencji.

Delegaci wraz z zaproszeniem otrzymali porządek obrad i regulamin obrad. Uwag do przedstawionych dokumentów nie zgłoszono i przyjęto je przez delegatów jednogłośnie.

Kol. Kazimierz Tumski, Członek Honorowy PTTK, poprosił przewodniczącego o zabranie głosu. Kol. Tumski przywitał uczestników konferencji i życzył owocnych obrad. Następnie w imieniu Klubu PTTK „Turkus” wręczył dyplomy za pomoc i współpracę: kol. Zofii Sikorze, kol. Andrzejowi Rumińskiemu, kol. Romanowi Jaśniewskiemu.

Przewodniczący odczytał § 4 Regulaminu Obrad i przedstawił propozycje wyboru komisji. Do komisji mandatowej Prezydium zaproponowało kol. Alicję Niewczas i kol. Jadwigę Drycz-Hawrysz. Jako trzecią osobę delegaci zaproponowali kol. Justynę Bizunowicz. Członkowie wyrazili zgodę na pracę w komisji. Innych kandydatur nie zgłoszono. Skład komisji mandatowej został zatwierdzony jednogłośnie.

Do komisji wyborczej prezydium zaproponowało kol. Marka Krzana i kol. Romana Jaśniewskiego. Jako trzecią osobę delegaci zaproponowali kol. Jacka Potockiego. Członkowie wyrazili zgodę na pracę w komisji. Innych kandydatur nie zgłoszono. Skład komisji wyborczej został wybrany jednogłośnie.

Do komisji uchwał i wniosków Prezydium zaproponowało kol. Ryszarda Wulicza i kol. Krystyna Chudobę. Jako trzecią osobę delegaci zaproponowali kol. Ewę Parfianowicz. Członkowie wyrazili zgodę na pracę w komisji. Innych kandydatur nie zgłoszono. Skład komisji uchwał i wniosków został przyjęty jednogłośnie.



Przewodniczący poprosił o ukonstytuowanie się poszczególnych komisji i przystąpienie do pracy. Kol. Magdalena Bej przekazała poszczególnym komisjom przygotowane dokumenty.

Na wniosek Rady Porozumienia Zarząd Główny PTTK wyróżnił Złotą Honorową Odznaką PTTK oddziały w Jaworze i w Strzelinie. Odznaczenia wręczyli Roman Bargieł – sekretarz generalny ZG PTTK i Zofia Sikora – członek Kapituły Odznaczeń.

Następnie przewodniczący poprosił o zabranie głosu zaproszonych gości. Pierwszy zabrał głos kol. Roman Bargieł, sekretarz generalny Zarządu Głównego PTTK. Kol. Bargieł podziękował za zaproszenie na Regionalną Konferencję i przyznał, że bardzo często gości na Dolnym Śląsku. Podziękował za udział w pracach władz naczelnych PTTK i komisjach Zarządu Głównego przedstawicieli dolnośląskiego PTTK oraz za organizację licznych, znaczących imprez turystycznych, a w szczególności za organizację finału centralnego OMTTK w Świeradowie Zdroju przez działaczy Oddziału z Lwówka Śląskiego.

Następnie wystąpił kol. Ryszard Wulicz, członek Głównej Komisji Rewizyjnej. W imieniu Prezesa GKR PTTK życzył owocnych obrad i sukcesów w dalszej działalności. Przedstawił, czym zajmowało się GKR PTTK w kadencji 2009–2013 oraz poinformował, że na podstawie nowego Statutu PTTK GKR PTTK została pozbawiona możliwości dokonywania kontroli oddziałów. W dalszej części swojego wystąpienia podjął bulwersującą ostatnimi czasy informację dot. schroniska PTTK „Samotnia”.

Kol. Marek Staffa, w nawiązaniu do wypowiedzi poprzednika odnośnie do schroniska PTTK „Samotnia” wyraził swoje zdanie, przypuszczając, że podczas dzisiejszej Konferencji sprawa schroniska PTTK „Samotni” zostanie poruszona. Poinformował, że to obecne dzierżawczynie obiektu nie dopełniły formalności związanych z rozpisaniem przetargiem na użytkowanie schroniska. Wyjaśnił, że „Samotnia” wymaga olbrzymich nakładów finansowych, jednak ze względu na wymogi formalne spółka Sudeckie Hotele i Schroniska PTTK w Jeleniej Górze nie może aplikować o środki finansowe, np. z Urzędu Marszałkowskiego, a mogą o nie występować dzierżawcy.

Do spółki wpłynęły dwie oferty, w tym oferta pana Domańskiego, która zawierała wyższy czynsz niż dotychczasowych dzierżawczyń. Przetarg nie jest jeszcze zakończony, co jest w gestii prezesa spółki SHiS PTTK.

Kol. Roman Bargieł słowem wyjaśnienia przedstawił stanowisko Zarządu Głównego PTTK, które można znaleźć na stronie internetowej PTTK odnośnie do schroniska PTTK „Samotnia” i które można upowszechnić na stronach internetowych oddziałów.

Kol. Henryk Antkowiak złożył życzenia w imieniu pani Prezes Głównego Sądu Koleżeńskiego i życzył owocnych obrad oraz trafnego wyboru delegatów na kolejny walny zjazd PTTK.

Po wystąpieniach zaproszonych gości przewodniczący obrad, Andrzej Mateusiak, poprosił kol. Zofię Sikorę o przedstawienie informacji z działalności Rady Porozumienia Oddziałów Województwa Dolnośląskiego – załącznik do sprawozdania. Dopełnieniem „informacji” był prezentowany pokaz multimedialny z imprez i wydarzeń Rady Porozumienia Oddziałów.

Przewodniczący poprosił komisję mandatową o sprawozdanie komisji. Przewodnicząca komisji mandatowej kol. Alicja Niewczas odczytała protokół komisji, w którym stwierdza się, że w Regionalnej Konferencji bierze udział 80 % uprawnionych delegatów, co powoduje prawomocność Konferencji. Protokół komisji mandatowej stanowi załącznik do sprawozdania.

Przewodniczący ogłosił przerwę w obradach, aby delegaci mieli możliwość złożenia do Komisji Wyborczej kandydatur na delegatów na XVIII Walny Zjazd PTTK.

Po przerwie kol. Zofia Sikora poinformowała delegatów, że nasz kolega Marek Staffa, jako jedyny Polak otrzymał Medal Vratislava Pasovskeho „Za wybitne zasługi dla turystyki czeskiej”. Wyróżnienie przyznane zostało z okazji 125-lecia Klubu Czeskich Turystów. Wszyscy gromkimi brawami nagrodzili kol. Marka Staffę.

Przewodniczący poprosił o zgłaszanie wniosków do komisji uchwał i wniosków i otworzył dyskusję.

Jako pierwszy wystąpił kol. Krzysztof Mazurski, zadając pytanie: co się stało, że zmalała liczba kadry turystyczno-krajoznawczej PTTK na Dolnym Śląsku.

Kol. Wojtyra wyjaśniła, że obecnie obowiązuje nowe sprawozdanie TKO i wiele oddziałów zrobiło porządek związany z weryfikacją zasobów kadrowych i pozbyło się tzw. martwych dusz. Często zdarzało się, że przez wiele lat w sprawozdaniach podawane były jedne i te same dane mimo ubytku kadry lub ich zwiększenia.



Kol. Barbara Kopydłowska zapytała jak to jest, że na sali jest połowa delegatów przewodników, a w sprawozdaniu nie napisano nic o przewodnikach. Jest dużo imprez organizowanych przez przewodników i koła przewodnickie. Dlaczego tak się dzieje, że nie ma żadnej informacji na ten temat.

Kol. Sikora wyjaśniła, że w Informacji Rady Porozumienia poza danymi statystycznymi nie umieszczono szerszej informacji o pracy przewodników, ponieważ po pierwsze Rada Porozumienia nie ocenia działalności ani Dolnośląskiej Federacji Przewodników, ani Delegatury Sudeckiej KTG ZG PTTK, ani innych wojewódzkich struktur. Podkreśliła, że jest to tylko informacja Rady Porozumienia dla delegatów. Po drugie, przez ostatnie lata ani razu Dolnośląska Federacja Przewodników nie przekazała Porozumieniu żadnego sprawozdania z działalności.

Kol. Mateusiak poinformował, że sprawozdanie nie jest pełne, ponieważ informacja była sporządzona na podstawie sprawozdań (nie wszystkie dotarły przed Konferencją) z oddziałów. Sprawozdanie z działalności oddziałów i Rady Porozumienia zostanie przedstawione na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Porozumienia zaplanowanym na początek grudnia br.

Kol. Waldemar Osypiuk poprosił o uporządkowanie dyskusji, której celem jest wybranie delegatów na walny zjazd. Wolałby, aby dyskusję skierować na sprawy związane z zagadnieniami i problemami regionu do dyskusji na XVIII Walnym Zjeździe.

Kol. Jacek Potocki zwrócił uwagę na to, że inaczej wygląda sprawa Karkonoszy z Jeleniej Góry, a inaczej z Wrocławia czy z Warszawy. W tej chwili na stronie PTTK brak jest jakiegokolwiek informacji czy stanowiska ZG odnośnie do schroniska „Samotnia”. Należy się przyjrzeć spółce Sudeckie Hotele i Schroniska PTTK w Jeleniej Górze, ponieważ atmosfera wokół dolnośląskich schronisk nie jest dobra. Właściciele schronisk powinni się utożsamiać z Towarzystwem.

Kol. Grochociński poinformował zebranych, że Oddział w Ząbkowicach Śląskich również współpracuje z Klubem Czeskich Turystów. Mają wiele wspólnych imprez turystycznych, a z tego co wie, to wiele oddziałów współpracuje z czeskimi turystami i należałoby tą sprawę szeroko nagłaśniać.

Przewodniczący Prezydium na prośbę przewodniczącego komisji wyborczej przerwał na chwilę dyskusję w celu zapytania delegatów, czy ktoś jeszcze chce zgłosić kandydatów na delegatów. Głosów z sali brak.

Przewodniczący komisji wyborczej kol. Jaśniewski przedstawił listę kandydatów na walny zjazd. Odczytał kolejno nazwiska 23 zgłoszonych kandydatów, a każda wyczytana osoba poproszona była o przedstawienie się wstając z miejsca. Listę kandydatów stanowi protokół komisji wyborczej. Protokół komisji wyborczej stanowi załącznik do sprawozdania.

Przewodniczący Prezydium poprosił o zamknięcie listy zgłaszanych kandydatów. Zamknięcie listy przyjęto jednogłośnie.

Następnie Przewodniczący Prezydium przedstawił zadania komisji skrutacyjnej i poprosił o zgłaszanie kandydatur do komisji. Do składu komisji skrutacyjnej zgłoszono: kol. Andrzeja Trybułę, kol. Wojciecha Króla, kol. Annę Muzykę, kol. Krzysztofa Parucha, kol. Tadeusza Kozaka.

Przewodniczący Prezydium poprosił o ukonstytuowanie się komisji skrutacyjnej i przygotowanie kart do głosowania.

Kol. Edward Wiśniewski rozpoczął dalszą część dyskusji. Przedstawił krótką informację dot. Towarzystwa na Dolnym Śląsku. Imprezy turystyczne są wtopione w naszą działalność. Szlaki turystyczne winny być uzupełnione mapą. Ubolewał, że nie mamy silnego przedstawiciela, który walczyłby o nasze interesy w Warszawie. Wrocław powinien być silnym impulsem w regionie. Nasze struktury różnie działają. Jeżeli jednak chcemy tworzyć jeden obszar jako Dolny Śląsk, to musimy mieć silną reprezentację do działania.

Kol. Mazurski podkreślił wieloletni problem przepływu informacji. Mamy przecież magazyn „Na Szlaku”, który dociera do wielu turystów na całym świecie. Dlatego prosi, aby przesyłać informacje na witrynę magazynu „Na Szlaku”.

Kol. Krzan powiedział, że należy działać tak, abyśmy nie konkurowali między sobą (chodzi o znakowanie szlaków turystycznych), bo taka sytuacja ma miejsce. Dlatego szanujemy się wzajemnie dla dobra całości Towarzystwa.

Kol. Sikora poinformowała, że będąc członkiem Kapituły Odznaczeń ZG PTTK ma możliwość rozpatrywania wniosków i z przykrością stwierdza, że wiele oddziałów nie czyta ze zrozumieniem regulaminów, a dokumenty dostarczane do rozpatrzenia są niekiedy żenujące. Ba, członkowie Towarzystwa (poza niewielkim gronem osób) nie znają własnego statutu. Powoduje to, że brak jest informacji i wiedzy w oddziałach, co niesie za sobą przykre konsekwencje.

Przewodniczący Prezydium - Andrzej Mateusiak –na prośbę przewodniczącego komisji skrutacyjnej przerwał na chwilę dyskusję. Kol. Paruch, przewodniczący komisji skrutacyjnej, poinformował o zasadach głosowania. Kol. Antkowiak poinformował, że z racji, iż jest członkiem Głównego Sądu Koleżeńkiego będzie sprawował kontrolę nad poprawnością wyborów i pracy komisji skrutacyjnej.

Ogłoszono przerwę na głosowanie.

Po przerwie w dyskusji zabrał głos kol. Konarski i odniósł się do sprawy schroniska PTTK „Samotnia”. Stwierdził, że niewątpliwie jest to trudna sprawa. Uważa, że jako Dolnoślązacy musimy mówić o tym problemie i w obronie schroniska PTTK „Samotnia” podjąć uchwałę dotyczącą obrony schronisk dla turystów i podstawowych wartości, jakie mają wpływ na wizerunek PTTK w schroniskach.

Kol. Jacek Pielich (przewodniczący Delegatury Sudeckiej KTG ZG PTTK) poinformował, że znakowanie nie jest łatwym zadaniem. Delegatura Sudecka przygotowała szczegółowy wykaz z kartotekami wszystkich szlaków turystycznych będących w gestii PTTK i w najbliższym czasie oddziały znakujące otrzymają szczegółowy, czytelny zasięg terytorialny szlaków, za które będą odpowiedzialni, co pozwoli na uniknięcie wchodzenia na ich teren innych oddziałów znakujących.

Kol. Wulicz wyjaśnił, że w Towarzystwie są organy i regulaminy uchwalone i zatwierdzone przez Zarząd Główny PTTK stosownie do każdego schroniska zgodne z polskim prawem. Za schroniska odpowiedzialność ponoszą powołane spółki. Główna Komisja Rewizyjna proponowała, aby usprawnić wiele przepisów związanych z zarządzaniem tymi obiektami.

Kol. Sikora odniosła się do problemu schronisk na przykładzie obiektów w Górach Wałbrzyskich i Kamiennych (Ba-



cówka pod Trójgarbem, Harcówka, Zygmunówka). Wiele obiektów utraciliśmy, a te, które pozostały są w bardzo złym stanie technicznym. Użytkownicy obiektów pozbywają się logo PTTK (DW w Szczawnie Zdroju).

Kol. Szot wyjaśnił, że Komisja Turystyki Górskiej ZG PTTK organizuje spotkania z dyrektorami spółek zarządzającymi schroniskami. Na terenie Karpat nie ma z tym problemów. W Sudetach udało się nam poznać prezesa spółki jeleniogórskiej raz podczas zlotu w Szklarskiej Porębie, ale dalej nie ma w tej sprawie rozmów ze strony spółki.

Kol. Chudoba stwierdził, że złym pomysłem było utworzenie spółek w Sudetach. Schroniska powinny być obiektem do zadań programowych. Wyjaśnił, że można dużo zrobić dla schronisk na przykładzie obiektów zarządzanych przez dzierżawców podległych Oddziałowi Wrocławskiemu. Największym dramatem było powołanie spółki i sądzi, że schroniska w Sudetach mogłyby lepiej funkcjonować.

Kol. Osypiuk stwierdził, że najważniejsze jest to, co oferuje dzierżawca i dla kogo. Problem postawiony jest na głowie. Głosy są takie, że „Samotnia” przestanie istnieć. Należy rozmawiać w tej sprawie, a nie podsycać i tak zaognioną sytuację. Najważniejsze jest to, że w Towarzystwie jest dobrze, bo to ludzie tworzą Towarzystwo. Kolejnym elementem to są uchwały zjazdowe. Musimy utrzymywać nasze tradycje i dbać o wizerunek PTTK, niestety jest tak, że wielu ludzi nie potrafi nawet rozszyfrować skrótu PTTK, tak jak wspominała w sprawozdaniu kol. Sikora. Jednostki regionalne powinny budować tożsamość regionalną wzbogaconą o tradycję. Rachunek ekonomiczny będzie wymuszał zmiany w naszych działaniach czy tego chcemy, czy nie. Chciałbym, aby delegaci przed zjazdem spotkali się i przedstawili wspólne stanowisko na zjeździe w Warszawie.

Kol. Milewski: „jestem zdumiony, że schroniskami zarządza PTTK, a właściciele wybiera zarządca, czyli spółka PTTK, więc pytam: co właściciel spółki jeszcze tam robi?”

Kol. B. Kopydłowska poinformowała, że na XVII Walnym Zjeździe złożyła wniosek, żeby zreorganizować albo zlikwidować spółkę Sudeckie Hotele i Schroniska PTTK w Jeleniej Górze, ale Zarząd Główny nie przychylił się do tego wniosku.

Kol. Mazurski: „jest tak, że przewodniczący Rady Nadzorczej realizuje politykę Zarządu Głównego. Mamy prawo wnioskować o szczególne zajęcie się tą spółką.”

Przewodniczący Prezydium na prośbę przewodniczącego komisji skrutacyjnej przerwał na chwilę dyskusję. Kol. Paruch, przewodniczący komisji skrutacyjnej, poinformował o wynikach głosowania i odczytał protokół komisji.

W głosowaniu wybrano sześciu z dziesięciu delegatów: kol. Andrzeja Mateusiaka (33 głosy), Mariana Hawrysa (30), Krzysztofa R. Mazurskiego (28), Jacka Potockiego (25), Zofię Sikorę (24), Krystyna Chudobę (24).

Następnie zarządzono drugie głosowanie. Przewodniczący komisji skrutacyjnej odczytał, kto będzie wybierany w drugiej turze. Komisja przystąpiła do przygotowania kart do głosowania.

Przewodniczący Prezydium ogłosił dziesięciominutową przerwę na przeprowadzenie głosowania.

Po przerwie w dyskusji zabrał głos kol. Mateusiak. Poinformował jak wygląda finansowanie szlaków. Zarządzanie i organizacja jest nieczytelna i nie jest ujawniana przez Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK. Działalność znakarska w oddziałach jest obłożona wieloma utrudnieniami i wyjaśnił jak wygląda pozyskiwanie pieniędzy na szlaki na Dolnym Śląsku.

Kol. Pielich wyjaśnił, że prowadzona jest centralna opisowa baza szlaków turystycznych.

Kol. Paruch, przewodniczący komisji skrutacyjnej, poinformował o wynikach drugiego głosowania i odczytał protokół komisji. W drugiej turze wybrany został tylko kol. Marek Szot (23).

Następnie zarządzono trzecie głosowanie. Kol. Paruch poinformował o sposobie, wyborów w trzeciej turze. Komisja przystąpiła do przygotowania kart do głosowania. Przeprowadzono głosowanie.

Kol. Natalia Wojtyra z biura Zarządu Głównego PTTK poinformowała zebranych delegatów o ubezpieczeniach członków i kadry PTTK.

Kol. Mateusiak odnośnie co do ubezpieczeń opowiedział o wypadku, jaki przydarzył się na szlaku będącym pod opieką Oddziału w Jeleniej Górze. Sprawa toczyła się ponad dwa lata i nie ustalono, kto tak naprawdę odpowiada za stan szlaku, ale Oddział, jako że zajmuje się szlakami, został pociągnięty do odpowiedzialności i musiał wyjaśniać to zdarzenie. Oddział stworzył „Regulamin korzystania ze szlaków turystycznych”, który jest dostępny na ich stronie internetowej i może być wykorzystany przez inne oddziały w celu dodatkowego, formalnego zabezpieczenia się przed roszczeniami poszkodowanych na szlakach.

Kol. Paruch, przewodniczący komisji skrutacyjnej, poinformował o wynikach trzeciego głosowania i odczytał protokół komisji. W trzeciej turze wybrano: kol. Pawła Idzika (19), Krzysztofa Tęczę (19), Ryszarda Wulicza (17). Zatem wybrano odpowiednią liczbę kandydatów. Kol. Paruch, przewodniczący komisji skrutacyjnej, odczytał po raz kolejny protokół komisji, uwzględniając wszystkich delegatów wybranych na XVIII Walny Zjazd PTTK. Delegatami zostali wybrani: Andrzej Mateusiak, Marian Hawrysz, Krzysztof R. Mazurski, Jacek Potocki, Zofia Sikora, Krystyn Chudoba, Marek Szot, Paweł Idzik, Krzysztof Tęcza, Ryszard Wulicz.

Protokół komisji skrutacyjnej stanowi załącznik do sprawozdania.

Przewodniczący Prezydium poprosił Przewodniczącą Komisji Uchwał i Wniosków o przedstawienie wniosków i uchwał Regionalnej Konferencji Wyborczej Delegatów Dolnego Śląska na XVIII Walny Zjazd PTTK. Uchwalono następujące wnioski:

• **Wniosek do Walnego Zjazdu PTTK w Warszawie:**

1. Regionalna Konferencja Wyborcza Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Dolnośląskiego wnosi o opracowanie zasad finansowania prac znakarskich, uwzględniając prawo oddziałów PTTK do znakowania na terenie swego działania i określając jasno rolę COTG w dystrybucji środków dotacyjnych. Wskazana byłaby jawność dokumentów związanych z powyższym tematem.

Wniosek uchwalono przy: 33 głosach za wnioskiem, bez głosów przeciwnych i głosów wstrzymujących się.

• **Wnioski adresowane do ZG PTTK**

1. Regionalna Konferencja Wyborcza Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Dolnośląskiego wnosi o przywrócenie przez Główną Komisję Turystyki Górskiej zasady, że konserwację oraz znakowanie górskich szlaków turystycznych prowadzą Oddziały PTTK na terenie swego działania.

Wniosek uchwalono przy: 16 głosach za, 13 głosach przeciwnych i 4 głosach wstrzymujących się.

2. Regionalna Konferencja Wyborcza Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Dolnośląskiego o zobowiązanie Biura ZG PTTK, aby konkursy na imprezy programowe były nie rzadziej niż raz w roku i z dokładnym określeniem terminu przyjmowania zgłoszeń.

Wniosek uchwalono przy: 29 głosach za, głosów przeciwnych nie było i 4 głosach wstrzymujących się.

3. Regionalna Konferencja Wyborcza Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Dolnośląskiego wnosi o podjęcie starań, przez ZG PTTK o umieszczenie szlaków turystycznych na internetowym Geoportalu zarządzanym przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii.

Wniosek uchwalono przy: 17 głosach za wnioskiem, 5 głosach przeciwnych i 11 głosach wstrzymujących się.

4. Regionalna Konferencja Wyborcza Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Dolnośląskiego wnosi o uzdrowienie funkcjonowania „Spółki Sudeckie Hotele i Schroniska PTTK” w Jeleniej Górze tak, ażeby dbając o efekty ekonomiczne Spółki zarazem godnie kontynuować tradycje Towarzystwa w gospodarce i funkcji schronisk. W chwili obecnej sposób działania Spółki i jej relacje z dzierżawcami obiektów szkodzą wizerunkowi Towarzystwa.

Wniosek uchwalono: 27 głosami za wnioskiem, 1 głosie przeciwnym i 4 wstrzymującymi się.

Stąd też Apel do ZG PTTK:

Delegacji na Regionalną Konferencję Wyborczą Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Dolnośląskiego apelują do ZG PTTK o uwzględnienie aspektów historycznych, kulturowych i tradycji przy wyborze dzierżawców schronisk.

Apel uchwalono przy: 30 głosach za, bez głosów przeciwnych i głosów wstrzymujących się.

Na tym posiedzenie zakończono.

Sekretarz RKO
/-/ Paweł Idzik

Przewodniczący RKO
/-/ Andrzej Mateusiak

Wrocław 22.06.2013

IV Kujawsko-Pomorska Konferencja Oddziałów PTTK

Konferencja została przygotowana przez Sejmik Prezesów Oddziałów PTTK Województwa Kujawsko-Pomorskiego, wspólnie z Oddziałem PTTK im. Zygmunta Kwiatowskiego w Golubiu-Dobrzyniu w średniowiecznym zamku górującym nad miastem. W słoneczny ranek w dniu 11 maja 2013 r. kasztelan zamku Piotr Kwiatkowski witał zaproszonych gości i delegatów, którzy przybywali na IV Regionalną Konferencję Oddziałów PTTK Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Wśród przybyłych zaproszonych gości pojawił się Lech Drożdżyński, prezes Zarządu Głównego PTTK. Biuro Zarządu Głównego PTTK reprezentowała Jolanta Śledzińska, sekretarz Zarządu Głównego PTTK ds. Promocji i Kontaktów Zewnętrznych.

Konferencję otworzył kol. Henryk Miłoszewski, przewodniczący Sejmiku Prezesów Oddziałów PTTK Województwa Kujawsko-Pomorskiego i równocześnie wiceprezes Zarządu Głównego PTTK, który przywitał przybyłych gości i delegatów na Konferencję. Zaproponował kolegów: Piotra Kwiatkowskiego na przewodniczącego Konferencji, Edwarda Kozanowskiego na wiceprzewodniczącego oraz Józefa Rusieckiego na sekretarza. Po wyborze prezydium Konferencji przewodniczący Piotr Kwiatkowski sprawnie pokierował dalszą częścią obrad, między innymi związaną z przyjęciem porządku i regulaminu Konferencji. Miłym akcentem Konferencji było wręczenie wspaniałego bukietu kwiatów obecnemu na sali jubilatowi Edwardowi Kozanowskiemu, wiceprezesa Oddziału PTTK przy Klubie Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy i członkowi Zarządu Głównego PTTK, który w dniu Konferencji skończył 69 lat.

W kolejnym punkcie przewodniczący Sejmiku Prezesów Henryk Miłoszewski przedstawił obszernie sprawozdanie z działalności Sejmiku Oddziałów PTTK Województwa Kujawsko-Pomorskiego za lata 2009–2012, w którym podkreślił współpracę na szczeblu prezesów oddziałów z Sejmikiem Oddziałów oraz bardzo pozytywne relacje z Urzędem Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu. Obecny etap współpracy jest owocem wielu minionych lat, podczas których oddziały PTTK z terenu województwa kujaw-



sko-pomorskiego i Sejmik Prezesów stały się partnerem przy współorganizacji wielu imprez i przedsięwzięć. Jako przykład podał zorganizowanie w roku 2009 w Ostromecku sejmiku przedkongresowego pt. „Krajoznawstwo jako element budowania tożsamości regionalnej województwa kujawsko-pomorskiego” oraz w roku 2012 w Toruniu „Kujawsko-Pomorskiego Forum Szlaków Turystycznych”. Kolejne satysfakcjonujące działania Sejmiku Prezesów – to wspólne ustalenia z Urzędem Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego dotyczące kalendarza imprez i wydarzeń turystycznych ważnych dla województwa, w tym między innymi otwarcie sezonu turystycznego w województwie kujawsko-pomorskim, obchody wojewódzkie Światowego Dnia Przewodnika oraz obchody wojewódzkie Światowego Dnia Turystyki. Poza wymienionymi już działaniami warto jeszcze wymienić poczynione uzgodnienia z Urzędem Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego w sprawie organizowanych przez poszczególne oddziały PTTK imprez turystycznych dla dzieci i młodzieży w sprawach dofinansowania i patronatu. Po wspólnych rozmowach z Urzędem Marszałkowskim priorytetowo traktowane są eliminacje wojewódzkie do: Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego, Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” oraz Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego dla Młodzieży. Przewodniczący Sejmiku wskazał również na przekaz informacyjny związany z działalnością Zarządu Głównego PTTK, który dzięki obecności dwóch członków Zarządu Głównego PTTK i członka Głównej Komisji Rewizyjnej jest ciągły i na bieżąco. W dalszej kolejności kol. Miłoszewski podziękował przewodniczącym wojewódzkich komisji i rad za czteroletnią pracę, wręczając pamiątkowe dyplomy i nagrody książkowe. Podziękował, także wręczając pamiątkowe dyplomy, koleżance i kolegom prezesom oddziałów PTTK za współpracę podczas mijającej kadencji.

Lech Drożdżyński podziękował przewodniczącemu Sejmiku i całemu Sejmikowi Prezesów, bardzo pozytywnie oceniając dokonania Sejmiku Prezesów, podkreślając mnogość podejmowanych inicjatyw, a w szczególności współpracę z Urzędem Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego



w Toruniu. Wskazał na potrzebę intensyfikacji działań Towarzystwa wśród młodzieży, współpracę z LOT-ami i ROT-ami, a także ustosunkował się do funkcjonowania Towarzystwa w przyszłości.

W ramach dyskusji głos zabierali delegaci oraz zaproszeni goście, którzy dzielili się swoją wiedzą i doświadczeniami. Wnioski płynące z poszczególnych wypowiedzi zostały podzielone na te, których adresatem jest Sejmik Prezesów, oraz te, przesłane na XVIII Zjazd Walny PTTK.

Duch Zygmunta Kwiatkowskiego i atmosfera gotyckich komnat wpłynęły pozytywnie na uczestników obrad, którzy sprawnie przechodzili od jednego do drugiego punktu Konferencji. Przed przerwą obiadową dokonali oni wyboru dziewięciu delegatów na XVIII Zjazd Walny PTTK.

Delegatami z województwa kujawsko-pomorskiego zostali wybrani koledzy: Andrzej Dargacz – Oddział PTTK w Inowrocławiu, Ryszard Fierek – Oddział PTTK w Grudziądzu, Tadeusz Frymark – Oddział PTTK „Szlak Brdy” w Bydgoszczy, Lech Krajewski – Oddział PTTK we Włocławku, Piotr Kwiatkowski – Oddział PTTK w Golubiu-Dobrzyniu, Bogdan Lipiński – Oddział PTTK w Kruszwicy, Bogdan Majczuk – Oddział PTTK w Brodnicy, Henryk Miłoszewski – Oddział Miejski PTTK w Toruniu oraz Waldemar Osypiuk – Oddział PTTK (Klub IWSZ) w Bydgoszczy.

Po obiedzie zgodnie z Regulaminem Sejmiku Prezesów Oddziałów PTTK Województwa Kujawsko-Pomorskiego – uprawnieni prezesi przeprowadzili wybory nowego prezydium Sejmiku Prezesów oraz przewodniczącego Sejmiku Prezesów.



Jednogłośnie przewodniczącym na kolejną kadencję został Henryk Miłoszewski, który funkcję tą sprawuje od 1999 r. Ten zaproponował Lecha Krajewskiego i Lecha Boczkowskiego na swoich zastępców.

Obrady Konferencji zamknął Henryk Miłoszewski, który podziękował gospodarzom za niezwykle ciepłą i gościnną atmosferę oraz prezydium Konferencji za sprawne i dynamiczne kierowanie obradami. W dalszej kolejności podziękował wszystkim delegatom oraz zaproszonym gościom za aktywny udział i wypowiedzi, szczególnie te w trosce o przyszłość naszego Towarzystwa.

Tekst: *Henryk Miłoszewski*
Zdjęcia: *Zdzisław Grabowski*

Sprawozdanie z przebiegu IV Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Lubelskiego

Konferencja odbyła się w dniu 11 maja 2013 roku. Pierwszy raz miejscem obrad była siedziba oddziału bazowego, którym jest Oddział Miejski PTTK w Lublinie im. Aleksandra Janowskiego. Delegaci uznali, że mimo zaproszenia skierowanego przez Muzeum Lubelskie do odbycia Konferencji w murach tej instytucji kultury, warto spotkać się i spędzić chwilę we własnych, bliskich członkom PTTK murach.

Konferencję otworzył i powitał przybyłych gości oraz delegatów przewodniczący Rady Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Lubelskiego kol. Andrzej Wasilewski. Wśród gości obecni byli: kol. kol. Stanisław Sikora, wiceprezes ZG PTTK, Tadeusz Sobieszek, Prezes Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK, Janina Dwornicka, członek Głównego Sądu Koleżeńskiego. Biuro ZG PTTK reprezentowała koleżanka Karolina Rukat.

Otwierający konferencję zwrócił uwagę na to, że w odbywym w miesiącu marcu Zjeździe Sprawozdawczo-Wyborczym Oddziału Miejskiego PTTK w Lublinie wzięli udział przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych województwa lubelskiego. Uczestniczył w nim także wiceprzewod-

niczący Rady Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Lubelskiego kol. Mieczysław Tokarski. Z ust przedstawicieli władz, a także uczestniczącego w zjeździe Prezesa Regionalnej Organizacji Turystycznej, Piotra Franaszka, reprezentującego także Marszałka Województwa Lubelskiego, Krzysztofa Hetmana, padły słowa uznania kierowane pod adresem wszystkich oddziałów PTTK podejmujących działalność w ramach Porozumienia. Słowa uznania skierowane zostały również przez uczestniczących w zjeździe przedstawicieli naczelnych władz Towarzystwa: kol. Andrzeja Gordona, wiceprezesa ZG PTTK, oraz Tadeusza Sobieszka, prezesa Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK, który w dzisiejszych obradach uczestniczył również jako wybrany Delegat na Konferencję Regionalną.

Po powitaniu jednogłośnie wybrano prezydium obrad. Funkcję przewodniczącego powierzono kol. Marianowi Kurzynie, delegatowi Oddziału PTTK w Biłgoraju, wiceprzewodniczącemu kol. Krzysztofowi Tomaszewskiemu, delegatowi Oddziału PTTK przy Zakładach Azotowych w Puławach, a sekretarza kol. Elżbiecie Sidorowskiej, delegatce Oddziału PTTK we Włodawie.

Przyjęto porządek obrad, w którym na wniosek kol. Leszka Warownego, delegata Oddziału Miejskiego PTTK im. Aleksandra Janowskiego w Lublinie, wprowadzono dwie poprawki: zastępując słowo „sprawozdanie” z działalności Porozumienia wyrazem „Informacja o”. Postanowiono także, że na Konferencji Regionalnej nie będzie wybierana Rada Porozumienia, a prezesi oddziałów dokonają wyboru nowej Rady na jednym z najbliższych posiedzeń Porozumienia.

Przewodniczący Konferencji zaproponował powołanie komisji: mandatowej i uchwał i wniosków. W skład tych komisji weszli przedstawiciele oddziałów PTTK: Miejskiego w Chełmie, w Krasnymstawie, Miejskiego w Lublinie, we Włodawie i w Biłgoraju. Następnie komisję mandatową w składzie kol. kol.: Irena Kraczek, Anna Bukraba i Jacek Zdenicki oraz komisję uchwał i wniosków kol. kol.: Józef Bednarczyk, Mieczysław Tokarski i Sławomir Korpysz.

Informacja o działalności Porozumienia Oddziałów w latach 2009–2012, złożona przez kolegę Andrzeja Wasilewskiego, przyjęta została bez uwag.

Wśród wspólnych przedsięwzięć za szczególnie ważne uznano: zloty szkolnych kół krajoznawczo-turystycznych województwa lubelskiego i coroczne jesienne zloty oddziałów PTTK województwa lubelskiego umożliwiające zaplanowanie wspólnych przedsięwzięć programowych na rok następny; Ogólnopolski Zlot Oddziałów PTTK „Czersk 2010” i sesję zatytułowaną „W 80. rocznicę Pierwszego Kongresu Krajoznawczego 1929–2009”.

Według protokołu złożonego przez komisję mandatową w Konferencji Regionalnej uczestniczyło 22 spośród 25 delegatów wybranych w oddziałach (88%).

W imieniu zaproszonych gości głos zabrał kolega Stanisław Sikora, wiceprezes ZG PTTK, uczestnik spotkań ogólnopolskich organizowanych na terenie województwa lubelskiego. Życzył zebranych, aby nadal były one pełne treści, dając intelektualne i emocjonalne przeżycia.

Kol. Ewa Samiec, delegatka Oddziału PTTK w Puławach, a zarazem członek Głównej Komisji Przewodniczej PTTK przypomniała zmarłego kolegę Bogdana Kotowskiego, sekretarza urzędującego Oddziału Miejskiego PTTK w Lublinie i przewodnika miejskiego, terenowego zaangażowanego w szkolenie nowych kadr. Zebrani uczcili minutą ciszy pamięć zmarłego przedwcześnie kolegi.

W toczącej się dyskusji poruszono między innymi sprawy: – częstych zmian statutu PTTK komplikujących działalność małych oddziałów (kol. kol. Mieczysław Tokarski, Leszek Warowny, Tadeusz Sobieszek, Janina Dwornicka); częste zmiany zmuszają oddziały prowadzone społecznie do organizowania zjazdów nadzwyczajnych i wnoszenia opłat w KRS za dokonywane zmiany, a na to je nie stać; zadano pytanie czy oddziały te nie mogłyby korzystać ze statutu wzorcowego Towarzystwa;

– ważnej roli wypełnianej przez Porozumienia Oddziałów i liderów tych porozumień, bez których wiele inicjatyw nie mogłoby doczekać się realizacji; kolega Mieczysław Tokarski, wiceprzewodniczący Rady Porozumienia, z goryczą zwrócił uwagę na to, że wśród silnych i słabych stron PTTK wymieniono niewystarczającą rangę Porozumień Oddziałów PTTK; ta ranga w województwie lubelskim jest wyso-

ka; warto, aby to właśnie Rada Porozumienia w nowej kadencji 2013–2016 wprowadziła pisemne podziękowanie za działalność, na przykład nauczycieli – opiekunów SKKT;

- zmniejszania się liczby członków szkolnych kół krajoznawczo-turystycznych i zwiększającej potrzeby wspierania nauczycieli chcących pracować z młodzieżą;
- potrzeby szkolenia kadr PTTK: instruktorów imprez na orientację, przodowników turystyki rowerowej, instruktorów krajoznawstwa regionu i innych;
- ograniczonych możliwości koordynowania przez Porozumienie Oddziałów działalności w zakresie różnych dyscyplin turystyki kwalifikowanej (tworzenia komisji regionalnych); w wypowiedziach uczestników konferencji pojawił się głos, że działalność Porozumienia jest skuteczna w kontekście regionalnym, można więc założyć, że utworzenie przy Porozumieniu komisji turystyki kwalifikowanej także mogłoby wzmocnić ich rangę;
- możliwości pozyskania środków unijnych na działalność turystyczną i zagrożeń jakie może przynieść ich uzyskanie w dłuższym przedziale czasowym, wzrastają bowiem oczekiwania członków, gdy pojawiają się środki finansowe, często uzyskane jednorazowo; głównym partnerem oddziałów PTTK powinny być samorządy, ponieważ wspólna jest troska o mieszkańców miast, gmin, regionów i ich tożsamość na co zwraca uwagę PTTK.

W podsumowaniu dyskusji głos zabrali:

- kol. Tadeusz Sobieszek, prezes Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK, który uspokoił zebranych, zwracając uwagę na to, że w ostatnim czasie liczba członków PTTK wzrasta; zadał pytanie, czy nie warto zmienić regulaminu Porozumienia i dać szansę pełnienia funkcji członków Rady Porozumienia działaczom, którzy wdrażaliby wspólne inicjatywy przy obecności prezesów oddziałów jako gości zapraszanych?
- kol. Stanisław Sikora, wiceprezes ZG PTTK, który stwierdził, że w PTTK jest dość miejsca na pracę społeczną dla wielu osób; nie warto podchodzić do działania z pozycji my i oni; zdaniem kolegi Stanisława Sikory, który jest prezesem oddziału w Gdańsku, na czele Rady Porozumienia powinni stać prezesi oddziałów dla uniknięcia mogącego się pojawiać konfliktu interesów;
- kol. Ewa Samiec, członek Głównej Komisji Przewodniczej PTTK, przypominając o Roku Przewodników Turystycznych w PTTK i o tym, że oddziały i koła przewodników PTTK województwa lubelskiego podejmują wspólne inicjatywy w tym zakresie.

Kol. Andrzej Wasilewski, przewodniczący Rady Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Lubelskiego, który podziękował wszystkim uczestnikom Konferencji za pamięć o kol. Bogdanie Kotowskim, sekretarzu Rady Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Lubelskiego, który przez ponad 25 lat realizował wiele zamysłów Oddziału Miejskiego PTTK w Lublinie i Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Lubelskiego; był także delegatem na walne zjazdy PTTK wyłaniające władze naczelne Towarzystwa; oddziałom PTTK w Biłgoraju, w Radzynie Podlaskim i w Chełmie – za wypełnianie wiodącej funkcji w organizacji udziału województwa lubelskiego w eliminacjach Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego i Ogól-

nopolskiego Konkursu „Poznajemy Ojcowiznę”; oddziałom PTTK w Lublinie i w Zamościu – za koordynowanie spraw związanych ze szkoleniem kadr przewodników turystycznych w województwie lubelskim, a koleżance Ewie Samiec z Puław – za reprezentowanie przewodników Lubelszczyzny i podejmowane twórcze działania w Komisji Przewodniczej ZG PTTK; Oddziałowi PTTK w Puławach – za podjęcie działań we współpracy z Zarządem Głównym PTTK mających na celu remont zabytkowej siedziby i ochronę dorobku Muzeum PTTK w Puławach; Oddziałowi PTTK we Włodawie – za organizację spływów kajakowych rzeką Bug oraz akcją wydawniczą i popularyzatorską poświęconą tej rzece; za popularyzację odznak turystyki kwalifikowanej i krajoznawczych oraz za pracę z młodzieżą; szczególne podziękowanie należy się oddziałowi za włączenie się do działań mających na celu uchronienie od zapomnienia miejsc bitew i potyczek powstania styczniowego; Oddziałowi Wojskowemu PTTK w Lublinie – za podjęty trud organizacji w Lublinie Centralnego Zlotu Turystów Wojska Polskiego „Ziemia Lubelska 2013”; Oddziałowi PTTK w Kazimierzu Dolnym – za trwanie przy dziedzictwie lubelskiego Powiśla i upowszechnianiu o nim wiedzy wśród mieszkańców i licznie przybywających do miasta turystów; Oddziałowi Akademickiemu PTTK – za zorganizowane obchody 40-lecia Studenckiego Koła Przewodników Beskidzkiej oraz umiejętną współpracę na rzecz PTTK z Kołem Pracowników Nauki Oddziału Akademickiego PTTK, skupiającym kadrę naukową z wielu lubelskich uczelni; Oddziałowi PTTK w Krasnymstawie za podejmowanie działań mających na celu podkreślenie obecności PTTK w życiu miasta i powiatu; Oddziałowi PTTK w Dęblinie – za więź i współpracę z Oddziałem Miejskim PTTK w Lublinie jako oddziałem bazowym w celu powiększeniu stanu kadrowego PTTK w tym mieście; Oddziałowi PTTK przy Zakładach Azotowych Puławy sp. z o.o. – za kreowanie wizerunku PTTK jako ważnego partnera kierownictwa zakładów w organizacji wypoczynku i turystyki pracowników, za upowszechnianie wiedzy o PTTK w mediach zakładowych; Zarządowi Oddziału Miejskiego PTTK w Lublinie – przede wszystkim za rozumienie i czynne wspieranie idei współpracy oddziałów PTTK w województwie lubelskim oraz kol. Leszkowi Warownemu – za organizowane szkolenia kadr przewodników turystyki pieszej dla kandydatów z województwa lubelskiego.

Przewodniczący powiedział, że rozważone zostaną możliwości rozszerzenia szkolenia przez Oddział Miejski PTTK jako oddział bazowy, w porozumieniu i we współpracy z innymi oddziałami także innych kadr PTTK.

W związku ze zgłoszonym wnioskiem kol. Mieczysława Tokarskiego o wyróżnienie działaczy stosownym listem Rady Porozumienia Oddziałów poprosił zebranych o przygotowanie wniosków tak, aby listy mogły zostać przygotowane na jesienne spotkanie oddziałów, podsumowujące rok w województwie lubelskim. W związku z głosem w dyskusji sygnalizującym małą obecność PTTK w mediach stwierdził, że istnieje potrzeba większej współpracy z prasą, radiem i telewizją oraz większej niż dotychczas liczby organizatorów imprez. Organizatorzy imprez PTTK powinni szerzej informować o organizowanych imprezach prasę, radio i telewizję.

Po ogłoszonej 20-minutowej przerwie przewodniczący Konferencji poprosił o zabranie głosu przewodniczącą komisji wyborczej delegatów na Walny Zjazd PTTK. Do komisji wpłynęło osiem zgłoszeń kandydatów na delegatów na XVIII Walny Zjazd PTTK. Są to: kol. kol. Bogdan Fijałek, Katarzyna Komisarczuk, Sławomir Korpysz, Marian Kurzyna, Ewa Samiec, Tadeusz Sobieszek, Leszek Warowny i Andrzej Wasilewski.

Dokonano wyboru komisji skrutacyjnej w składzie: kol. Zbigniew Lubaszewski – Chełm, kol. Robert Mazurek – Radzyń Podlaski, kol. Barbara Bogdanowicz – Biłgoraj.

W wyniku przeprowadzonych wyborów, w których udział wzięło 22 delegatów, kandydaci uzyskali następującą liczbę głosów: Andrzej Wasilewski – 21, Marian Kurzyna – 19, Tadeusz Sobieszek – 16, Sławomir Korpysz – 13, Bogdan Fijałek – 12, Katarzyna Komisarczuk – 12, Leszek Warowny – 11, Ewa Samiec – 2.

Przeprowadzono wybory uzupełniające, w wyniku których kandydaci uzyskali następującą liczbę głosów: Bogdan Fijałek – 12, Katarzyna Komisarczuk – 10.

Delegatami na XVIII Walny Zjazd PTTK zostali kol. kol.: Andrzej Wasilewski, Marian Kurzyna, Tadeusz Sobieszek, Sławomir Korpysz i Bogdan Fijałek.

Regionalną Konferencję zakończyła burzliwa dyskusja kuluarowa, której uczestnicy dziękowali koledze Stanisławowi Sikorze za przyjazd do Lublina. Obfity poczęstunek mimo upału dzięki gorącej atmosferze towarzyszącej Konferencji stał się zachętą do dalszej owocnej pracy.



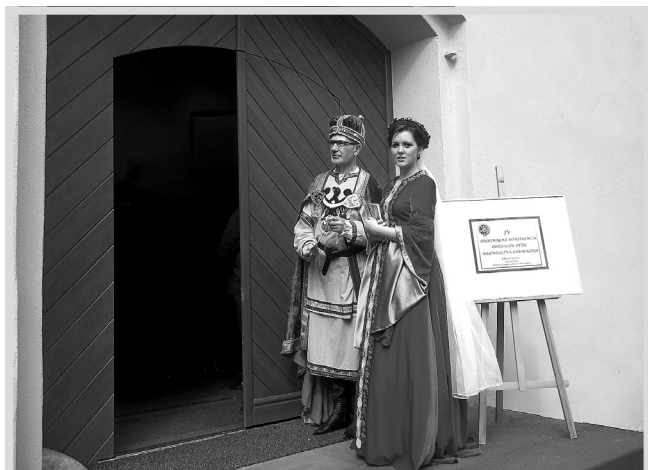
IV Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Lubuskiego

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Lubuskiego odbyła się 13 kwietnia 2013 r. na Zamku Piastowskim w Krośnie Odrzańskim. Gości i delegatów Konferencji witała para książęca księżna Jadwiga Śląska i książę Henryk Brodaty. Mieliśmy obecnych 100% delegatów,

a dostojnymi gośćmi byli: burmistrz miasta Krosno Odrzańskie Marek Cebula, starosta krośnieński Robert Pawłowski, prezes Euroregionu Sprewa – Nysa – Bóbr Czesław Fiedorowicz, prezes Lubuskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej „Lotur” Jadwiga Błoch, przewodniczący Lubuskiego Kolegium Kra-

joznawczego dr Mieczysław Wojecki oraz dyrektor Centrum Artystyczno-Kulturalnego CZAK w Krośnie Odrzańskim Henryk Brudło. Zarząd Główny PTTK reprezentował Paweł Mordal, Główny Sąd Koleżeński PTTK Renata Radomska-Krenz, Główną Komisję Rewizyjną PTTK Krystian Grajczak, a biuro Zarządu Głównego PTTK Paweł Zań.

W minionej kadencji Lubuskie Porozumienie Oddziałów PTTK brało udział w każdym działaniu dla wypromowania hasła roku.



Para księżęca Paulina Downar i Jerzy Szymczak

- **Rok 2009 w PTTK „Rokiem Dzieci i Młodzieży w PTTK”**

W ramach obchodów hasła roku w Sulęcinie w dniach od 12 do 14 czerwca odbył się V Ogólnopolski Zlot Młodzieży PTTK ze Środowisk Wiejskich „Sulęcín 2009”. Organizatorem zlotu był Oddział PTTK „Ziemia Sulęcińska”. Oddział PTTK „Powiatu Żarskiego” w dniach 8–15 sierpnia zorganizował 58. Centralny Zlot Turystów Kolarzy PTTK. Oddział PTTK „Ziemi Międzyrzeckiej” w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa zorganizował sesję popularnonaukową „Zabytkom na odsiecz! Nasz królewski, piastowski zamek w Międzyrzeczu!”

- **Rok 2010 Rokiem Turystyki Wodnej w PTTK**

W tym roku w dniach 20 i 21 lutego przeprowadziliśmy sesję przedkongresową „Kultura i turystyka transgraniczna między społecznościami województwa lubuskiego, Brandenburgii i Saksonii”. Sesja mogła się odbyć dzięki bardzo dużemu zaangażowaniu się Oddziału PTTK „Powiatu Żarskiego”.

Na wniosek Zbigniewa Rudzińskiego powołano kolegium redakcyjne Lubuskiego Kanonu Krajoznawczego pod przewodnictwem dr Mieczysława Wojeckiego.

Na VI Kongresie Krajoznawstwa Polskiego w Olsztynie Lubuskie Porozumienie Oddziałów PTTK było reprezentowane przez sześciu członków PTTK.

- **Rok 2011 „Rokiem turystyki rodzinnej w PTTK”**

Oddział PTTK „Powiatu Żarskiego” przeprowadził seminarium krajoznawcze w Żarach nt. „Mijające krajobrazy ziemi żarskiej”. Sala Urzędu Miasta w Żarach była pełna, a seminarium było przeprowadzone profesjonalnie. Oddział również w miesiącu wrześniu zorganizował i przepro-



Widok ogólny sali konferencyjnej

wadził 54. Ogólnopolski Zlot Przodowników Turystyki Pieszej PTTK.

Oddział PTTK „Ziemi Gorzowskiej” w Gorzowie Wielkopolskim gościł turystów krajoznawców podczas 41. Zlotu Turystów Krajoznawców.

W ramach obchodów hasła roku Oddział Wojskowy PTTK zorganizował proobronne zawody turystyczne „Z mamą, tatą na sportowo”.

Zaszczytne wyróżnienie w postaci tytułu i medalu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego „Nauczyciel Kraju Ojczystego” z naszego środowiska uzyskała Hanna Rudzińska z Oddziału PTTK „Ziemi Gorzowskiej”. Hanna Rudzińska jest organizatorem etapu wojewódzkiego Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego Młodzieży szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

- **Rok 2012 Rokiem Turystyki Rowerowej w PTTK**

Turystyka rowerowa oprócz turystyki pieszej jest jedną z najchętniej uprawianych form turystyki kwalifikowanej. Znalazło to potwierdzenie w liczbie imprez rowerowych przeprowadzonych w 2012 r. Sześć oddziałów z naszego województwa przystąpiło do projektu „Rowerem przez Polskę”, organizując 50 imprez masowych, w których wzięło udział 2 857 uczestników. Dało nam to ósme miejsce wśród 16 jednostek regionalnych. Pięć gmin zostało zgłoszonych do konkursu „Gmina przyjazna rowerzystom”. Certyfikaty zdobyły gminy krośnieńska i sulęcińska, a wyróżnienia gminy dąbska i witnicka. Uroczystość wręczenia certyfikatów odbyła się w Warszawie na Stadionie Narodowym. W gali wręczenia certyfikatów uczestniczyli burmistrzowie, wójtowie wyróżnionych miast i gmin oraz przedstawiciele oddziałów PTTK. Władze województwa lubuskiego reprezentowane były przez wicewojewodę Jana Świrepo.

Zorganizowane były również konkurs plastyczny przez Oddział PTTK w Międzyrzeczu – „Promujemy Zabytki Województwa Lubuskiego”, a Oddział PTTK w Żarach konkurs fotograficzny – „Rowerowo”.

Oddział PTTK w Nowej Soli przeprowadził powiatowy konkurs plastyczno-fotograficzny w październiku, pt. „Rower = Przygoda” oraz dwie wycieczki rowerowe integrujące rodzinę (dla szkół i wszystkich chętnych) w miesiącu kwietniu i wrześniu oraz cykliczną ogólnopolską imprezę rowerową „Ogólnopolski Piknik Rowerowy po Ziemi Nowosolskiej”.

Poza tym wszystkie oddziały Lubuskiego Porozumienia Oddziałów PTTK realizowały swoje bardzo bogate roczne plany zamierzeń, które były skierowane do członków PTTK, jak również do społeczeństwa lokalnego, co zjednało Towarzystwu wielu sympatyków różnych form turystyki kwalifikowanej.

Oddział PTTK „Ziemia Sułecińska” co roku organizował „Międzynarodowy Zjazd Cyklistów”. Za ten produkt turystyczny w roku 2009 od Lubuskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej „Lotur” otrzymał Lubuską Perłę.

Oddział Miejski PTTK w Gubinie organizuje cykliczną imprezę rowerową w czerwcu „Rajd Rowerowy w Sercu Łużyc” oraz prowadzi Dom Turysty.

Oddział PTTK „Ziemi Gorzowskiej” w Gorzowie Wielkopolskim prowadzi pracownię krajoznawczą PTTK. W zbiorach biblioteki krajoznawczej posiadają około 4 500 publikacji. Wspólnie z władzami powiatu gorzowskiego wydali między innymi folder i mapę „Szlak przyrodniczo-historyczny Kostrzyn n. Odra – Barlinek”, „Trasa Rowerowa Warta – Noteć”, „Mały przewodnik po projektowanej Trasie Rowerowej Warta – Noteć”, „Informator turystyczny powiatu gorzowskiego” i karty krajobrazowe „Powiat gorzowski”, a wspólnie z Wydziałem Promocji i Rozwoju Urzędu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego „Spacer po Gorzowie”. Oddział zakupił obiekt po dawnej szkole w Mościcach i w roku 2012 uruchomił tam bazę namiotową PTTK. Docelowo będzie to Ośrodek Edukacji i Promocji Ochrony Przyrody i Turystyki PTTK. Jest to działanie ze wszech miar popierane przez Lubuskie Porozumienie



Wyróżnieni prezesi oddziałów PTTK, od lewej: Paweł Mordal, Roman Głapa, Przemysław Mikołajczyk, Sławomir Stonik, Henryka Strzelczyk, Grzegorz Kołodziejski, Małgorzata Jabłońska, Grażyna Bartkowiak, Jerzy Grzech, Zbigniew Rudziński i Danuta Cierpisz

Oddziałów PTTK i takiegoż wsparcia oczekujemy od władz naczelnych PTTK.

Oddział Zielonogórski PTTK i Oddział PTTK w Żaganiu prowadzą swoją działalność opartą na Biurze Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK. Ponadto Oddział Zielonogórski PTTK przeprowadza od 20 lat etap wojewódzki Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” z bardzo dużymi sukcesami młodzieży na etapach centralnych, a Oddział PTTK „Powiatu Żarskiego” eliminacje etapu wojewódzkiego OMTTK.

Przewodniczącą Lubuskiego Porozumienia Oddziałów PTTK na nową kadencję została prezes Oddziału Miejskiego PTTK w Gubinie Grażyna Bartkowiak, a wiceprzewodniczącą – Danuta Cierpisz. Delegatami na XVIII Walny Zjazd PTTK z województwa lubuskiego zostali wybrani – Grażyna Bartkowiak, Danuta Cierpisz i Zbigniew Rudziński.

Tekst: *Danuta Cierpisz*
Zdjęcia: *Michał Ciesielczyk*



IV Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Łódzkiego

Po czterech latach Porozumienie Oddziałów PTTK Województwa Łódzkiego postanowiło podsumować swoją działalność. Czwarta Regionalna Konferencja odbyła się w dniu 15 czerwca 2013 r. w Domu Kultury w Żarnowie, do którego zjechali delegaci wybrani na zjazdach oddziałów oraz zaproszeni goście. Aktualnie w województwie łódzkim istnieje 19 oddziałów PTTK, z czego 18 skupionych jest w Porozumieniu, natomiast Oddział w Piotrkowie Trybunalskim jest poza jednostką regionalną. Organizatorzy przygotowali wystawę fotograficzną obrazującą różne formy działalności turystyczno-krajoznawczej miejscowego oddziału. Konferencja składała się z dwu części: roboczej i oficjalnej. W pierwszej wybrano Prezydium Konferencji w składzie: przewodniczący Sławomir Szczesio – czło-



nek Rady Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Łódzkiego, prezes Zarządu Oddziału PTTK w Pabianicach; zastępca przewodniczącego Rafał Kozak i Sabina Kubiszewska – sekretarz, obydwójce z Oddziału PTTK w Żarnowie. Za stołem prezydialnym znalazł się też ustępujący prezes Rady Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Łódzkiego, a jednocześnie prezes Oddziału PTTK w Żarnowie Włodzimierz Szafiński. Po zatwierdzeniu przez delegatów porządku i regulaminu Konferencji powołano komisję mandatową, komisję uchwał i wniosków oraz komisję wyborczą.

W drugiej oficjalnej części konferencji wprowadzono sztandar Oddziału PTTK w Żarnowie, przywitano przybyłych gości i przedstawiono Prezydium konferencji.

Na obrady przybyli: Artur Ostrowski – poseł na Sejm RP, Hieronim Hubar – wicedyrektor Departamentu Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi, Tomasz Koralewski – wicedyrektor Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Łódzkiego, Miłosz Naczyński – burmistrz Przedborza, Krzysztof Nawrocki – wójt gminy Żarnów, Maria Maranda – Członek Honorowy PTTK, Jarosław Dąbrowski, Wojciech Koprowski i Piotr Niewiadomski – członkowie Zarządu Głównego PTTK w Warszawie, Bogdan Komorowski – członek Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK, Anna Kirchner – prezes Głównego Sądu Koleżeńskiego, Stanisław Łuc – przewodniczący Komisji Pieszej Zarządu



Głównego PTTK oraz Andrzej Wąsikowski – przewodniczący Komisji Ochrony Przyrody Zarządu Głównego PTTK.

Komisja mandatowa stwierdziła, że Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Łódzkiego jest ważna, ponieważ na sali obrad obecnych było 83% uprawnionych do głosowania delegatów. Ustępujący prezes Rady Porozumienia przedstawił sprawozdanie z działalności za okres 2009–2013, które delegaci i goście otrzymali w formie ilustrowanej zdjęciami broszury wraz z innymi materiałami okolicznościowymi.

Prezes Szafiński przedstawił czteroletnią działalność Porozumienia i stwierdził, że w trakcie kadencji odbyło się 25 zebrań przedstawicieli oddziałów i Rady Porozumienia. W sprawozdaniu zaakcentowana została praca z dziećmi i młodzieżą, szczególnie organizacja eliminacji wojewódzkich ogólnopolskich przedsięwzięć PTTK dla tej grupy naszych członków, obchody wojewódzkie 60-lecia PTTK, organizacja Ogólnopolskiego Zlotu Młodzieży Wiejskiej PTTK w roku 2011 (Oddział PTTK Ziemi Łęczyckiej w Łęczycy) i w roku 2013 (Oddział PTTK w Wieruszowie), współpraca z władzami samorządowymi i organizacjami o podobnym profilu działania. Na wniosek Rady Porozumienia nadano szereg odznaczeń i wyróżnień zarówno osobom, instytucjom i oddziałom PTTK obchodzącym jubileusz. Ważnym elementem działalności Porozumienia były kursy szkolenia kadr i wycieczki szkoleniowe; w tej kadencji odnotowano znaczny wzrost liczby przewodników turystyki pieszej, instruktorów krajoznawstwa regionu i instruktorów ochrony przyrody w większości oddziałów województwa łódzkiego. W kolejnych latach wydane zostały kalendarze imprez turystyczno-krajoznawczych organizowanych w województwie przez PTTK. Po dwu latach podsumowano połowę kadencji podczas konferencji w Pabianicach. Porozumienie było ważnym partnerem przy organizacji obchodów wojewódzkich Światowego Dni Turystyki w Spale, w Wieluniu i w Łodzi. Na zakończenie sprawozdania uczczono minutą ciszy pamięć naszych członków zmarłych w ostatnim czasie.

W dalszej części Konferencji wręczone zostały odznaczenia, wyróżnienia i podziękowania. Medal i tytuł „Nauczyciela Kraju Ojczystego” otrzymała Wanda Kruszyńska z Oddziału PTTK w Zgierzu, Odznakę Honorową „Za zasługi dla turystyki” otrzymali Paweł Czarnecki z Łęczycy i Elżbieta Cisek z Żarnowa, złotą odznaką „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży” wyróżniono Rafała Dąbika z Oddziału PTTK



w Wieruszowie oraz odznaką „25 lat w PTTK” Grażynę Szafińską z Żarnowa. Medal PTTK otrzymała Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Łódzkiego, a dyplom „Za pomoc i współdziałanie” wicedyrektor ROTWŁ - Tomasz Koralewski. Rada Porozumienia wyróżniła grawertonami „Za aktywną realizację zadań programowych” następujące oddziały PTTK: w Łęczycy, w Pabianicach, w Łodzi, w Wieruszowie, w Łodzi-Polesie, w Sieradzu, w Warcie, w Skierniewicach i w Żarnowie. Grawertony przyznano także Departamentowi Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego w Łodzi, Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Łódzkiego w Łodzi, burmistrzowi Przedborza, Klubowi Turystyki Pieszej „Aaron” z Pabianic i Urzędowi Gminy w Żarnowie. Andrzeja Danowskiego, Stanisława Łucia, Witolda Sobolewskiego i Andrzeja Wąsikowskiego wyróżniono za społeczne prowadzenie szkoleń kadry programowej PTTK. Następnie nastąpiły wystąpienia gości i dyskusja, w trakcie których pojawiały się również wnioski do Rady Porozumienia na następną kadencję. Jarosław Dąbrowski w imieniu Zarządu Głównego PTTK odczytał list skierowany do ustępującego prezesa z podziękowaniami za kierowanie pracami Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Łódzkiego w wpływającej kadencji, wszystkie podejmowane działania organizacyjne i programowe, znaczące dla rozwoju turystyki i krajoznawstwa w regionie i Polsce”.

Komisja wyborcza przedstawiła listę 12 kandydatów na delegatów na XVIII Walny Zjazd PTTK, a komisja skrutacyjna zajęła się przygotowaniem i przeprowadzeniem wyborów. Mandat delegata na XVIII Walny Zjazd PTTK otrzymali (li-

sta w porządku alfabetycznym): Tomasz Chadamik – Oddział PTTK w Skierniewicach, Halina Kaftan – Oddział PTTK w Opocznie, Zdzisław Kryściak – Oddział PTTK w Łowiczu, Ryszard Mamenas – Oddział PTTK w Żarnowie, Mirosława Firmowska-Milewska – Oddział PTTK Łódź - Polesie, Mirosław Ratajski – Oddział PTTK w Piotrkowie Trybunalskim, Włodzimierz Szafiński – Oddział PTTK w Żarnowie, Sławomir Szczesio – Oddział PTTK w Pabianicach, Anna Teodorczyk – Oddział PTTK w Pabianicach.

Po odczytaniu protokołu komisji uchwał i wniosków odbyły się, w odrębnym pomieszczeniu, wybory do władz Porozumienia, a następnie wybrano nowego prezesa. W zebraniu wyborczym wzięło udział 15 przedstawicieli oddziałów, spośród których wybrano siedmioosobową Radę Porozumienia w składzie: Tomasz Chadamik – Oddział PTTK w Skierniewicach, Barbara Cichecka – Oddział PTTK w Warcie, Paweł Czarnacki – Oddział PTTK w Łęczycy, Rafał Dąbik – Oddział PTTK w Wieruszowie, Halina Kaftan – Oddział PTTK w Opocznie, Ryszard Mamenas – Oddział PTTK w Łodzi, Sławomir Szczesio – Oddział PTTK w Pabianicach.

Na prezesa Rady Porozumienia zwykłą większością głosów został wybrany Paweł Czarnacki. Nowo wybrany prezes poinformował, że podział funkcji w Radzie zostanie dokonany z końcem sierpnia podczas zebrania inauguracyjnego. Po oficjalnym zakończeniu obrad wyprowadzono sztandar Oddziału, a goście i delegaci zostali zaproszeni na uroczysty obiad.

Opracował: *Włodzimierz Szafiński*
Zdjęcia: *Rafał Dąbik*

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Małopolskiego

Delegaci z 24 oddziałów uczestniczyli w Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Małopolskiego, która odbyła się 8 czerwca 2013 r. w Krakowie. W konferencji wzięli również udział zaproszeni goście: Lech Drożdżyński – prezes Zarządu Głównego PTTK, Janusz Satora – członek Głównego Sądu Koleżeńckiego PTTK, Józef Partyka – przewodniczący Komisji Krajoznawczej Zarządu Głównego PTTK, Beata Dziduszko – wiceprezes Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK oraz Cecylia Jabłońska – członek Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK.

Priorytetowym celem spotkania było wydelegowanie kandydatów do wyboru na delegatów na XVIII Walny Zjazd PTTK. Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Małopolskiego przysługiwało 17 mandatów na Walny Zjazd PTTK. Delegatami województwa małopolskiego na wrze-



śniowy zjazd PTTK zostali: Władysław Aksamit – Hutniczo-Miejski Oddział PTTK w Krakowie, Robert Czak – Oddział PTTK w Chrzanowie, Beata Dzikusko – Oddział PTTK „Ziemi Tarnowskiej” w Tarnowie, Mirosława Gasciel – Oddział PTTK „Ziemi Tarnowskiej” w Tarnowie, Eugeniusz Halo – Hutniczo-Miejski Oddział PTTK w Krakowie, Cecylia Jabłońska – Oddział PTTK „Beskid” w Nowym Sączu, Jerzy Kapłon – Oddział Krakowski PTTK im. ks. Karola Wojtyły w Krakowie, Stanisław Leśnik – Oddział PTTK „Beskid” w Nowym Sączu, Andrzej Łabno – Oddział PTTK „Ziemi Tarnowskiej” w Tarnowie, Paweł Miśkowiec – Oddział Akademicki PTTK w Krakowie, Michał Mółka – Oddział PTTK „Beskid” w Nowym Sączu, Urszula Ormicka – Oddział Krakowski PTTK im. ks. Karola Wojtyły w Krakowie, Jan Palider – Oddział Tatrzański PTTK w Zakopanem, Wiesław Piprek – Oddział PTTK „Beskid” w Nowym Sączu, Adam Sobczyk – Oddział PTTK „Beskid” w Nowym Sączu, Mateusz Tomczyk – Oddział Akademicki PTTK w Krakowie oraz Stanisław Winter – Oddział PTTK im. Romana Nitribitta w Krynicy.

Uczestnicy konferencji podjęli dyskusję na wiele ważnych dla PTTK tematów, tj. szerszego rozwinięcia działalności PTTK w Małopolsce, sprawa młodzieży w PTTK, w tym głównie odbudowa szkolnych kół krajoznawczo-turystycznych, współpraca z innymi organizacjami pozarządowymi, sposoby pozyskiwania środków unijnych oraz współpraca z jednostkami samorządu terytorialnego.

W związku z trwającym Rokiem Przewodników Turystycznych uczestnicy konferencji analizowali sytuację przewodników w PTTK, między innymi poruszono kwestię szkoleń i egzaminów dla przyszłych przewodników, szkoleń tematycznych dla



przewodników, zwłaszcza z zakresu bezpieczeństwa i udzielania pierwszej pomocy. Podjęto temat reformy szkoleń przewodnickich, szczególnie na przewodników górskich, które według rozmówców niewiele różnią się od szkoleń na przewodnika terenowego. Rozmawiano również o nowo rozwijających się dyscyplinach turystyki oraz łączeniu już istniejących. Dyskutowano także o organizacji imprez dla osób niepełnosprawnych. Rozmawiano również na temat wizerunku PTTK, jako wiodącej organizacji turystycznej w Polsce, zwłaszcza wypracowania wspólnego wizerunku w kontaktach międzynarodowych.

Wnioskowano między innymi, aby promować i doskonalić jakość kadry PTTK w celu utrzymania i rozszerzenia pozycji na rynku usług, wzmocnić rolę nauczyciela jako opiekuna SKKT, przyspieszyć działania w kwestii ochrony prawnej szlaków turystycznych.

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Mazowieckiego

Kampania sprawozdawczo-wyborcza przed XVIII Walnym Zjazdem PTTK w województwie mazowieckim przebiegała wielostopniowo; wybory w kołach i klubach, zjazdy oddziałów, w końcu delegaci spotkali się na terenie Kampinoskiego Parku Narodowego na łonie natury, by obradować o ważnych sprawach Towarzystwa. Gościenna „Osada Puszczańska PTTK” w Tułowicach witała uczestników przybywających na obrady wielkim transparentem „Osada Puszczańska znana marka nowa jakość”, o czym się uczestnicy przekonali się w czasie pobytu w Osadzie.

W dniu 29 czerwca 2013 r. w Tułowicach odbyło się II Zgromadzenie Przedstawicieli Mazowieckiego Forum Oddziałów PTTK, którego celem była ocena działalności Mazowieckiego Forum Oddziałów PTTK jako osoby prawnej oraz wybranie nowych władz na czteroletnią kadencję. Następnego dnia zaś, 30 czerwca br., miała miejsce IV Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Mazowieckiego, której celem był wybór delegatów na XVIII Walny Zjazd PTTK.

II Zgromadzenie Przedstawicieli Mazowieckiego Forum Oddziałów PTTK

Podczas Zgromadzenia Przedstawicieli MFO PTTK na przewodniczącego obrad wybrano Janka Natkowskiego z Oddziału Miejskiego PTTK w Płocku, a następnie – zgodnie z przyjętym regulaminem i porządkiem obrad – komisje

robotcze: mandatową, uchwał i wniosków, skrutacyjną oraz wyborczą.

W Zgromadzeniu Przedstawicieli Mazowieckiego Forum Oddziałów PTTK uczestniczyło 58 delegatów, w tym Członkowie Honorowi PTTK – Konrad Bielecki, Włodzimierz Majdewicz, Tadeusz Martusewicz i Janusz Ptański, oraz przedstawiciele władze naczelnych Towarzystwa: członkowie

Zarządu Głównego PTTK – Jarosław Dąbrowski i Wojciech Koprowski, Głównego Sądu Koleżeńskiego PTTK – prezes Anna Kirchner i Wojciech Napiórkowski, Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK – sekretarz Elżbieta Moszczyńska i Dariusz Nazarczyk. Byli również obecni dzierżawcy Osady Puszczańskiej PTTK – Katarzyna i Maciej Brażukowie.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Mazowieckiego Forum Oddziałów PTTK za okres 2009–2013 przedstawił jego prezes – Wojciech Koprowski, protokół Komisji Rewizyjnej MFO PTTK odczytała jej prezes – Anna Kirchner. Komisja Rewizyjna złożyła wniosek o udzielenie absolutorium wszystkim członkom Zarządu MFO PTTK z wyjątkiem Andrzeja Tereszowskiego. W głosowaniu tajnym głosujący przychylił się do wniosku Komisji Rewizyjnej.

W wyborach tajnych Zgromadzenia Przedstawicieli Mazowieckiego Forum Oddziałów PTTK wybrano Zarząd Mazowieckiego Forum Oddziałów PTTK, który się ukonstytuował następująco: Wojciech Koprowski – prezes, Jan Natkowski – wiceprezes, Janusz Ptasieński – wiceprezes, Elżbieta Moszczyńska – skarbnik, Natalia Wojtyra – sekretarz, Mirosław Mazur – członek, Joanna Lipińska – członek, Paweł Zań – członek oraz Mieczysław Źochowski – członek. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej MFO PTTK został Dariusz Nazarczyk.

Zgromadzenie Przedstawicieli MFO PTTK przyjęło następującą uchwałę programową na lata 2013–2017:

1. Kontynuować dotychczasowe działania w zakresie:
 - organizacji eliminacji wojewódzkich konkursów („Poznajemy Ojcowiznę”, OMTTK, Konkurs Krasomówczy, Najlepsze SKKT),
 - organizacji corocznych zlotów turystów województwa mazowieckiego,
 - szkolenia kadry PTTK,
 - promocji „Osady Puszczańskiej PTTK” w Tułowicach.
2. Zobowiązać Zarząd MFO PTTK do występowania o środki na znakowanie szlaków.
3. Złożyć do Zarządu Głównego PTTK wniosek o umorzenie kwoty 50 000 zł, stanowiącej przeniesienie wierzytelności z Zarządu Majątkiem PTTK na MFO PTTK, dotyczącej „Osady Puszczańskiej PTTK” w Tułowicach.
4. Zorganizować w 2013 r. Zlot Turystów Województwa Mazowieckiego w „Osadzie Puszczańskiej PTTK” w Tułowicach.
5. Zobowiązać jednostki Towarzystwa podejmujące działania dotyczące szlaków (na przykład inwentaryzacji) do informowania oddziału, przy którym działa Wojewódzki Zespół Znakarski (Stołeczny Oddział Wojskowy PTTK im. gen. M. Żaruskiego).
6. Rozbudować w nowej kadencji komisje turystyki kwalifikowanej przy MFO PTTK (górskiej, ochrony przyrody, krajoznawczej, itd.) i podjąć się organizacji szkoleń kadry turystyki kwalifikowanej PTTK. Zorganizować i przeprowadzić wybory w istniejących strukturach wojewódzkich (komisje, kolegia, itp.).
7. Organizować spotkania opiekunów SKKT celem wymiany doświadczeń, prowadzenia szkoleń mających na celu przygotowywanie młodzieży do startu w konkursach organizowanych przez Towarzystwo.

8. Popularyzować na stronie MFO PTTK [<http://mfo.pttk.pl>] wartościowe lokalne działania krajoznawcze (folklorystyczne, przyrodnicze, historyczne): doraźne i cykliczne (np. organizowane przez Kampinoski Park Narodowy, Muzeum Kolejnictwa, gminy, lokalne stowarzyszenia, itp.). Włączać oddziały i działaczy PTTK w ich organizację.

Po zakończeniu obrad, w czasie kolacji przy grillu, koleżanki i koledzy dalej dyskutowali o PTTK i jego miejscu po XVIII Walnym Zjeździe PTTK. Dzierżawca zaprosił w celu uatrakcyjnienia spotkania Kapelę Mazowiecką z Sochaczewa. Skoczna muzyka poderwała do tańca prawie wszystkich uczestników Zgromadzenia Przedstawicieli MFO PTTK. Zabawa trwała do późnych godzin.

W dniu 30 czerwca uczestnicy nocujący w Tułowicach udali się na wycieczki krajoznawcze albo do dworu w Tułowicach, którego właścicielem jest Jan Novak Zempliński, albo na krótki spacer po Puszczy Kampinoskiej.

IV Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Mazowieckiego

Obrady rozpoczęły się 30 czerwca punktualnie o godzinie 12.00. Na przewodniczącego obrad Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Mazowieckiego wybrano Janka Natkowskiego, a następnie powołano komisje robocze: mandatową, uchwał i wniosków, skrutacyjną oraz wyborczą. W obradach uczestniczyło 66 delegatów, co stanowiło 88% delegatów wybranych prawomocnie na zjazdach oddziałów.

W obradach udział wzięli zaproszeni goście: Andrzej Fijołek – wójt Gminy Brochów, Jerzy Misiak – dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego, Marek Bełczyk – dyrektor Muzeum Kolejki Wąskotorowej w Sochaczewie, Maciej Brażuk – dzierżawca „Osady Puszczańskiej PTTK”. Zarząd Główny PTTK reprezentowali: Lech Drożdżyński – prezes, Andrzej Gordon – wiceprezes, Jerzy Kapłon – skarbnik, Jarosław Dąbrowski, Adam Jędras i Wojciech Koprowski – członkowie. Z Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK byli obecni: Elżbieta Moszczyńska – sekretarz, oraz Bogdan Komorowski i Dariusz Nazarczyk – członkowie, a z Głównego Sądu Koleżeńskiego PTTK jego prezes Anna Kirchner i jego członek Wojciech Napiórkowski.

W wyniku trzech tur tajnych wyborów delegatami na XVIII Walny Zjazd PTTK zostali: Szymon Bijak – Oddział Międzyuczelniany PTTK w Warszawie, Andrzej Gordon – Oddział PTTK „Marymont” w Warszawie, Bogdan Komorowski – Oddział PTTK w Lipsku, Wojciech Koprowski – Oddział Stołeczny PTTK im. Aleksandra Janowskiego w Warszawie, Rafał Kwatek – Oddział Międzyuczelniany PTTK w Warszawie, Mirosław Mazur – Oddział PTTK w Kozienicach, Elżbieta Moszczyńska – Oddział Stołeczny PTTK im. Aleksandra Janowskiego w Warszawie, Wojciech Napiórkowski – Oddział Miejski PTTK w Płocku, Jan Natkowski – Oddział Miejski PTTK w Płocku, Dariusz Nazarczyk – Oddział Stołeczny PTTK im. Aleksandra Janowskiego w Warszawie, Grażyna Orłowska-Rybacka – Stołeczny Oddział Wojskowy PTTK im. gen. Mariusza Żaruskiego, Maria Pilich – Oddział PTTK Ochota im. Wawrzyńca Żuławskiego w Warszawie, Jacek Trzoch – Oddział Stołeczny PTTK im. Aleksandra Janowskie-

go w Warszawie, Natalia Wojtyra – Oddział Stołeczny PTTK im. Aleksandra Janowskiego w Warszawie, Paweł Zań – Oddział PTTK „Ursus” w Warszawie, Mieczysław Żochowski – Oddział PTTK „Mazowsze” w Warszawie.

Delegaci Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Mazowieckiego pozytywnie ocenili projekty uchwał przygotowanych na XVIII Walny Zjazd PTTK oraz przyjęli 15 postulatów skierowanych do władz naczelnych Towarzystwa oraz jeden do Komisji Przewodniczej Zarządu Głównego PTTK:

- Do władz naczelnych PTTK
 1. Apeluje o reaktywację „Muzeum Pamiątek Turystycznych PTTK”. Wobec problemów Oddziału Miejskiego PTTK im. Księdza Jana Wiśniewskiego w Radomiu, należy rozważyć ewentualne przeniesienie zbiorów w inne miejsce. To muzeum nie może zniknąć. W chwili obecnej nie ma miejsca gdzie można by przekazywać zbiory z oddziałów.
 2. Uporządkować i uprościć mapę strony internetowej Towarzystwa (dziś w różnych miejscach strony są informacje sprzed 10 lat). Należy linkować z nieaktualnej strony Towarzystwa, do aktualizowanych na bieżąco stron komisji, rad i zespołów.
 3. Celem upowszechnienia wiedzy o pracach władz naczelnych PTTK zamieszczać na stronie: krótkie, rzeczowe informacje po każdym posiedzeniu władz (dobrym przykładem może być strona Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK).
 4. Szczególną troską otoczyć dorobek Towarzystwa w zakresie systemu znakowania szlaków turystycznych na nizinach – dorobek Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK. W ZG PTTK powołać komórkę – zespół, który wzorem COTG PTTK miałby za cel troskę o szlaki na nizinach.
 5. Uprościć procedury rozliczania imprez finansowanych ze środków budżetowych ZG PTTK.
 6. Promować dorobek Towarzystwa poprzez wydawanie pocztówek, np. z obiektami PTTK oraz znakiem PTTK czy szlakami (fragmenty mapy + fotografia obiektu krajoznawczego + znak PTTK).
 7. Zapewnić dofinansowanie eliminacji wojewódzkich konkursów kierowanych do dzieci i młodzieży. Pozyskanie sponsorów generalnych dla poszczególnych inicjatyw (np. producenci sprzętu turystycznego), pozwoli obecne środki z budżetu PTTK podzielić na poszczególne województwa. Kwoty rządu 1-2 tysiące złotych na województwo, a więc 16-32 tysiące w skali budżetu PTTK to ledwie ćwierć procenta. Kwota 1-2 tysiące może być wkładem własnym dla Oddziału do pozyskania środków na poziomie województwa, a niekiedy wystarczy do zorganizowania eliminacji.
 8. Dołożyć większych starań w zakresie wydawania „Ziemi” jako nośnika tradycji PTTK oraz jako głównego periodyku krajoznawczego Towarzystwa. Publikacja co najmniej jeden tom rocznie. Zwiększyć znaczenie „Zie-

mi” przez umieszczenie jej na liście czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

9. Należy wrócić do dobrych wzorców wydawania publikacji PTTK, w których redaktorami byłyby osoby z tytułami i stopniami naukowymi.
 10. Przed XVIII Walnym Zjazdem PTTK podać powody niezrealizowania poszczególnych zapisów „Uchwały XVII Walnego Zjazdu PTTK o Kierunkach Działań Programowych Towarzystwa w XVII Kadencji”.
 11. Zrewidować system odznak turystycznych i krajoznawczych PTTK. Dostosować ich regulaminy do współczesnych czasów. Realizując postulaty poprzednich walnych zjazdów, ustanowić stopnie odznak kierowane do dzieci.
 12. W przeciągu roku od XVIII Walnego Zjazdu PTTK zreformować system dystrybucji materiałów statutowych, programowych PTTK. Powołać lub wyznaczyć jednostkę, która na szczeblu ogólnopolskim zajmie się produkcją i dystrybucją: książeczek wszystkich odznak, emblematów odznak, gadżetów ze znakiem PTTK w przystępnych cenach. Pojedynczy Oddział nie jest w stanie zamówić materiałów w ilościach hurtowych, tak by ceny jednostkowe były przystępne. Aby turysta spod znaku PTTK był widoczny na szlaku, gdzieś te gadżety ze znakiem PTTK muszą być dostępne w sprzedaży.
 13. Wzorem COTG PTTK i książeczek GOT, książeczki innych odznak powinny być drukowane ze środków pozyskanych z reklam w nich zamieszczonych. Pozwoliłyby to zmniejszyć koszt jednostkowy.
 14. Szybsze przelewanie środków pieniężnych przyznanych przez PTTK na przedsięwzięcia oddziałów, po pozytywnym przyjęciu rozliczenia.
 15. Szeroko komunikować sukcesy Towarzystwa. Zarówno w sposób proaktywny, jak i reaktywny. Zapobiegać rozwojowi kryzysów wizerunkowych (sytuacja z „Samotnią”) oraz reagować błyskawicznie w sytuacjach negatywnych informacji publikowanych o naszej działalności.
- Do Komisji Przewodniczej Zarządu Głównego PTTK XVIII kadencji władz naczelnych PTTK
 1. W trybie nadawania tytułu „Zasłużony Przewodnik PTTK”, „Instruktor Przewodnictwa” uwzględnić osoby spełniające warunki regulaminów, ale niemające udokumentowanej działalności w klubie – kole przewodnickim. Wystarczająca powinna być opinia Oddziału.

Opracował: *Wojciech Koprowski*



Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Opolskiego

W dniu 18 maja 2013 r. odbyła się w Opolu IV Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Opolskiego. Uroczyste wydarzenie przebiegało w pięknej Sali Herbowej Urzędu Wojewódzkiego, a prowadził je przewodniczący Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Opolskiego – Lucjusz Bilik, który przywitał wszystkich zebranych oraz gości: Lecha Drożdżyńskiego – prezesa Zarządu Głównego PTTK, Romana Bargieła – sekretarza generalnego Zarządu Głównego PTTK, Barbarę Kamińską – członka Zarządu Województwa Opolskiego, Adolfa Mikulca – Członka Honorowego PTTK, Franciszka Kamysza – Nestora Turystyki i Krajoznawstwa, Henryka Antkowiaka – członka Głównego Sądu Koleżeńskiego PTTK, Krystiana Korusa – członka Głównego Sądu Koleżeńskiego PTTK, Grażynę Orłowską-Rybicką – głównego specjalistę ds. programowych Biura Zarządu Głównego PTTK, Bogusława Grzebalskiego – Członka Honorowego Oddziału PTTK w Oleśnie.

Przewodniczący Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Opolskiego – Lucjusz Bilik poprosił, aby minutą ciszy uczcić zmarłych działaczy w kadencji 2009–2013, a następnie przystąpiono do wręczenia odznaczeń i medali.

Na wniosek Oddziału PTTK w Oleśnie Marszałek Województwa Opolskiego nadał Odznakę Honorową „Za Zasługi dla Województwa Opolskiego” Bogdanowi Wajszwilli, Leszkowi Barteli, Leszkowi Sosze i Michałowi Raczyńskiemu. Na wniosek Oddziału Regionalnego PTTK Śląska Opolskiego w Opolu Zarząd Główny PTTK przyznał zasłużonym działaczom Honorową Odznakę PTTK. Złotą Honorową Odznakę PTTK – Henrykowi Mielczarowi, a Brązową Honorową Odznakę PTTK – Sabinie Knopik. Na wniosek oddziałów PTTK w Oleśnie i Oddziału Regionalnego PTTK Śląska Opolskiego



Prezydium IV Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Opolskiego, od lewej: Lech Drożdżyński – prezes Zarządu Głównego PTTK, Barbara Kamińska – członek Zarządu Województwa Opolskiego, Lucjusz Bilik – przewodniczący Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Opolskiego, Roman Bargieł – sekretarz generalny Zarządu Głównego PTTK, Adolf Mikulec – Członek Honorowy PTTK



Delegaci IV Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Opolskiego w czasie obrad

w Opolu prezes Zarządu Głównego PTTK wręczył Odznakę „50 lat w PTTK”: Bogusławowi Grzebalskiemu i Stanisławowi Kwaśnickiemu. Medal 60-lecia PTTK na Opolszczyźnie przyznano: Krzysztofowi Fabianowskiemu, Henrykowi Pawłowskiemu, Józefowi Bocianowi, Tadeuszowi Musiałowi i Stanisławowi Kwaśnickiemu.

Marszałek Województwa Opolskiego za pracę społeczną w kadencji 2009–2013 przyznał prezesom oddziałów PTTK nagrody oraz stosowne listy – podziękowania, które otrzymali: prezes Oddziału PTTK w Brzegu – Wilhelma Barańska, prezes Oddziału PTTK w Cisku – Paweł Nimptsch, prezes Oddziału PTTK w Głuchołazach – Jerzy Chmiel, prezes Oddziału PTTK w Nysie – Kazimierz Staszaków, prezes Oddziału PTTK w Oleśnie – Bogdan Wajszwilli, prezes Oddziału PTTK w Opolu – Ewa Brosz, prezes Oddziału Regionalnego PTTK Śląska Opolskiego w Opolu – Henryk Paciej, prezes Oddziału PTTK w Ozimku – Władysław Łysiak, prezes Oddziału PTTK w Prudniku – Józef Michalczewski, prezes Oddziału PTTK w Strzelcach Opolskich – Bogusław Farion, prezes Oddziału PTTK w Zawadzkiem – Alfred Feliks. Nagrody oraz stosowne listy – podziękowania otrzymali także Leon Korc – przewodniczący Regionalnej Komisji Krajoznawczej, Elżbieta Dzwonnik – przewodnicząca Regionalnej Komisji Turystyki Kajakowej, Michał Raczyński – przewodniczący Regionalnej Komisji Turystyki Kolarskiej, Danuta Konopacka – przewodnicząca Regionalnej Komisji Turystyki Pieszej, Jan Białek – przewodniczący Regionalnej Komisji Turystyki Górskiej, Bronisław Adamski – Regionalna Kapituła Odznaczeń. Słowa podziękowania dotyczyły także nestorów turystyki w regionie: Adolfa Mikulca z Nysy, Bogusława Grzebalskiego z Oleśna, Franciszka Kamysza z Opola oraz członków Zarządu Oddziału Regionalnego PTTK Śląska Opolskiego w Opolu: wicepre-

zesa Anny Czabak, wiceprezesa Henryka Mielcarza, sekretarza Sabiny Knopik. Natomiast przedstawiciel Komisji Turystyki Pieszej Zarządu Głównego PTTK, Henryk Adamski, wręczył Henrykowi Paciejowi Dyplom „Zasłużony dla Turystyki Pieszej”.

Po uroczystym wręczeniu odbyła się, zgodnie z regulaminem obrad, Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Opolskiego, prowadzona przez Prezydium, w składzie: Jerzy Chmiel – przewodniczący, Adolf Mikulec – wiceprzewodniczący, Bronisław Adamski – sekretarz. Zatwierdzono szczegółowy porządek obrad, regulamin obrad, dokonano wyboru komisji mandatowej, komisji uchwał i wniosków, komisji wyborczej, a następnie sprawozdanie z działalności Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Opolskiego przedstawił przewodniczący Porozumienia, Lucjusz Bilik. Duża część jego wystąpienia dotyczyła przebiegu obchodów 60-lecia PTTK na Opolszczyźnie. Władze państwowe i Towarzystwa wysoko oceniły działalność Towarzystwa, przyznając odznaczenia państwowe: Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski Franciszkowi Kamyszowi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski Lucjuszowi Bilikowi, Jerzemu Chmieli, Henrykowi Paciejowi i Elżbiecie Zagłobie-Zygler, Złoty Krzyż Zasługi Teodorowi Grosch, Józefowi Michalczewskiemu, Henrykowi Mielcarzowi i Zbigniewowi Zagłobie-Zygler, natomiast Srebrny Krzyż Zasługi Leszkowi Barteli, Annie Czabak, Józefowi Hupce, Eligiuszowi Jędryskowi, Sabinie Knopik, Leszkowi Socha, Cyprianowi Szczęsnemu i Bogdanowi Wajszwilli. Były także odznaczenia resortowe, regionalne i petetekowskie oraz pamiątkowy Medal 60-lecia na Opolszczyźnie, który otrzymali przede wszystkim na specjalnych sesjach przedstawiciele samorządów współpracujących z oddziałami PTTK oraz czynni i dawni działacze PTTK.

Pani Barbara Kamińska – członek Zarządu Województwa Opolskiego w swoim wystąpieniu podkreśliła, że od trzech pokoleń członkowie PTTK zmieniają wizerunek turystyki i ludzi w turystyce działających. PTTK jest liderem zmian w polskiej turystyce i czas na to, aby młodzi ludzie w większym stopniu przejmowali „pałeczkę” od swoich nestorów.

Prezes Zarządu Głównego PTTK, Lech Drożdżyński, podziękował wszystkim działaczom i przedstawicielom samorządów. Odniósł się do wartościowego programu realizowanego przez poszczególne oddziały, których oferta jest bardzo szeroka



Nagrodzeni nestorzy turystyki w regionie



Na IV Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Opolskiego Odznaką Honorową „Za Zasługi dla Województwa Opolskiego” wręczono Bogdanowi Wajszwilli, Leszkowi Barteli, Leszkowi Sosze i Michałowi Raczyńskiemu; pierwszy z lewej stoi Lucjusz Bilik – przewodniczący Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Opolskiego

i skierowana również do masowego odbiorcy dzięki realizacji, niejednokrotnie, imprez ogólnopolskich i międzynarodowych. Prezes poruszył także takie kwestie, jak deregulacja zawodu przewodnika, zmiany w aktach prawnych związane ze znakowaniem szlaków oraz ubezpieczenia członków PTTK. Prezes zaznaczył, że współpraca z Ministerstwem Edukacji Narodowej zacieśnia się, aczkolwiek niepokoi fakt zmniejszającej się liczby szkolnych kół SKKT PTTK. Prezes zachęcał, aby w stosunku do zasłużonych występować z wnioskami do ZG o nadanie tytułu „Nauczyciel Kraju Ojczystego” oraz do nakłaniania działaczy do zdobywania nowych uprawnień programowych. Pochwalił działalność w Prudniku i w Brzegu. Wyraził swoje zadowolenie, że w Towarzystwie jest coraz więcej młodzieży. Podkreślił, że w Towarzystwie, a szczególnie we władzach, powinno się znaleźć więcej prawników, ekonomistów, ludzi, którzy potrafią aplikować o pozyskiwanie środków unijnych na działalność turystyczną. Prezes dodał, że regionalne pracownie krajoznawcze doskonale dokumentują działalność Towarzystwa.

Roman Bargieł, sekretarz generalny Zarządu Głównego PTTK, odniósł się do uwagi o zaprzestaniu organizowania przez Zarząd Główny PTTK konkursu na najlepiej działające koła SKKT PTTK. Zaznaczył, że czasy się zmieniają i formuła konkursu już się wypaliła. Zarząd Główny zrezygnował, ale w miejscowościach – szkołach, gdzie te koła wspaniale działają, na poziomie oddziałów te konkursy powinny być dalej organizowane i może modyfikowane. Odniósł się również do sprawy deregulacji zawodu przewodnika. Podkreślił, że trzeba ten problem rozwiązać, a odznaki są chronione prawem patentowym. Potwierdził, że należy w przyszłości ustalić szczegółowo kategorie osób niepełnosprawnych, które będą zwolnione z opłacania składki członkowskiej. Sekretarz generalny przypomniał, odnosząc się do wniosku kol. Alfreda Feliksa, że na poziomie oddziałów istnieje możliwość nadawania uprawnień „organizatorom turystyki”. Dodał, że należy szkolić młodych liderów turystyki. Bardzo ważnym problemem jest dzisiaj kwestia własności gruntów, na których wytyczone są szlaki turystyczne oraz kwestia bezpieczeństwa i odpowiedzialności za szkody turystów na szlakach turystycznych.

W czasie konferencji wybrano delegatów na XVIII Walny Zjazd PTTK, którymi zostali: Bronisław Adamski – Oddział PTTK w Opolu, Zdzisław Andrzejewski – Oddział Zakła-

dowy PTTK „Huta Andrzej” w Zawadzkiem, Wilhelma Barańska – Oddział PTTK Ziemi Brzeskiej w Brzegu, Lucjusz Bilik – Oddział Regionalny PTTK Śląska Opolskiego w Opolu, Marcin Husak – Oddział PTTK Sudetów Wschodnich

w Prudniku oraz Tadeusz Jurek – Oddział PTTK Ziemi Brzeskiej w Brzegu.

Tekst: *Sabina Knopik*
Zdjęcia: *Henryk Mielcarz*

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Podkarpackiego

W dniu 11 maja br. w budynku Oddziału PTTK w Rzeszowie odbyła się Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Podkarpackiego. W konferencji wzięło udział 41 delegatów, co stanowiło 93% uprawnionych do głosowania. Przewodniczący Podkarpackiego Forum Oddziałów PTTK, Stanisław Polański, powitał delegatów i zaproszonych gości, wśród których byli: podkarpacki kurator oświaty – Jacek Wojtas, przedstawiciele Zarządu Głównego PTTK: Andrzej Gordon, Jerzy Kapłon, Agnieszka Wałach, Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK – Beata Dziduszko, Głównego Sądu Koleżeńskiego PTTK – Krystian Korus, Członkowie Honorowi PTTK – Anna Leszczyńska, Antoni Hadała i Władysław Dziedzic, członek Krajowego Samorządu Przewodnickiego PTTK – Witold Haspel, członek Komisji Turystyki Górskiej Zarządu Głównego PTTK – Józef Kaczor.

Po powitaniu zebranych, przybyłych na konferencję, przewodniczący Podkarpackiego Forum Oddziałów PTTK odczytał listy gratulacyjne od Wojewody Podkarpackiego – Małgorzaty Chomycz-Śmigielskiej, Marszałka Województwa Podkarpackiego – Mirosława Karapyty, Prezydenta Miasta Rzeszowa – Tadeusza Ferencza, Sekretarza Generalnego Zarządu Głównego PTTK – Romana Bargieła.

Na początku wybrano przewodniczącego Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Podkarpackiego,

którym został Janusz Drozdowski – prezes Sądu Koleżeńskiego przy Zarządzie Oddziału PTTK w Rzeszowie, wiceprzewodniczącym został Józef Kaczor – prezes Zarządu Oddziału PTTK w Jasle, a sekretarzem Agnieszka Wałach – sekretarz Zarządu Oddziału PTTK w Rzeszowie. Po zatwierdzeniu porządku i regulaminu obrad, sprawozdanie z działalności Podkarpackiego Forum Oddziałów PTTK przedstawił jego przewodniczący Stanisław Polański.

Następnie przewodniczący Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Podkarpackiego poprosił o zabranie głosu Andrzeja Gordona – wiceprezesa Zarządu Głównego PTTK, który podziękował Oddziałowi PTTK w Rzeszowie za mądrą i wzorcową pracę, wierną ideałom PTT i PTK, za owocną pracę z młodzieżą w poznawaniu regionu i kraju. Przekazał podziękowania od prezesa Zarządu Głównego Lecha Drożdżyńskiego dla oddziałów PTTK w Rzeszowie, w Ropczycach i w Jasle za aktywny udział w przygotowaniu organizacyjno-programowym VI Kongresu Krajoznawstwa Polskiego w Olsztynie w 2010 r. Wiceprezes docenił jakość wydawanego periodyku „Wędrowiec Małopolski”, który pokazuje naszą historię i konkretnych ludzi. Podkreślił, że dzięki działalności kół, kadry społecznej i przewodników nadajemy nową jakość w kształtowaniu produktu turystycznego. Stwierdził, że silni własną tożsamością (między innymi szlaki w mieście,

tablice informacyjne, pomniki, itp.) będziemy silni w kraju i w Europie. Wyrazem tego jest również powstający kanon krajoznawczy województwa podkarpackiego, w którym będą pokazywane najpiękniejsze miejsca regionu. Stwierdził, że chlubą województwa podkarpackiego jest między innymi Ignacy Łukasiewicz, który tu się urodził i działał. Działacze z województwa podkarpackiego wnieśli duży wkład w przygotowanie Sejmu Krajowego Przedkongresowego. Docenił pracę działaczy województwa podkarpackiego, a szczególnie wyróżnił Agnieszkę Wałach – członka Zarządu Głównego PTTK. Przedstawił różne problemy, które delegaci XVIII Walnego Zjazdu PTTK zamieszczą w liście kierowanym do władz państwowych, między innymi podkreślenie wagi krajoznawstwa w szkołach, nauki turystyki



Stanisław Polański otwiera obrady Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Podkarpackiego

poza szkołą, ochrony prawnej szlaków turystycznych, znaczenia kadry, troski o przyrodę, krajoznanstwo, skarby kultury, tradycję i patriotyzm.

Następnie głos zabrał Jerzy Kapłon – skarbnik Zarządu Głównego PTTK. Przedstawił nowe inwestycje dotyczące bazy noclegowej PTTK, plany na przyszłość w rozbudowie, podkreślił wagę współpracy Zarządu Głównego PTTK ze spółkami zajmującymi się schroniskami i obiektami PTTK oraz konieczność przeglądu posiadanej bazy pod kątem przydatności i efektywności.

Przewodniczący Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Podkarpackiego poprosił o głos podkarpackiego kuratora oświaty Jacka Wojtasa, który reprezentował Wojewodę Podkarpackiego Małgorzatę Chomycz-Śmigielką. Podkreślił on bardzo dobrą współpracę z Oddziałem PTTK Rzeszów i potrzebę zwiększenia aktywności turystycznej wśród młodzieży.

W dyskusji na Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Podkarpackiego głos zabrało 13 osób, poruszając takie tematy, jak:

- potrzeba powstawania nowych oddziałów PTTK w województwie podkarpackim;
- brak ochrony prawnej szlaków turystycznych;
- małe środki na odnawianie szlaków turystycznych;
- brak znakarzy tras rowerowych i kursu na znakarzy;
- potrzeba uczestnictwa prawników w pracach komisji rewizyjnych;
- potrzeba powołania rady pomocy oddziałom przy Zarządzie Głównym PTTK;
- mała aktywność turystyczna młodzieży szkolnej;
- potrzeba okazania większego wsparcia instruktorom krajoznawstwa w oddziałach PTTK i promowania krajoznawstwa;
- utrzymywanie nadal dobrej współpracy i atmosfery między oddziałami PTTK;



Na sali obrad razem z delegatami Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Podkarpackiego zasiadali przedstawiciele Zarządu Głównego PTTK z wiceprezesem Andrzejem Gordonem i skarbnikiem Jerzym Kapłonem na czele

- obniżenie wymogów dla kandydatów na znakarzy we wszystkich dyscyplinach turystyki.

W dalszym ciągu dyskusji głos zabrał Jerzy Kapłon, który przedstawił prezentację multimedialną inwestycji przeprowadzonych w latach 2008–2012 ze środków własnych PTTK, dzierżawców, oddziałów, dotacji i innych. Potrzeby są ogromne, gdyż często jest to stara baza turystyczna nie przystająca do dzisiejszych standardów.

Po przeprowadzeniu dyskusji komisja skrutacyjna ogłosiła listę delegatów wybranych na Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Podkarpackiego na XVIII Walny Zjazd PTTK. Zostali nimi: Zygmunt Cebula – Oddział PTTK im. Mieczysława Rachwała w Rzeszowie, Janusz Filarowski – Oddział PTTK im. Mieczysława Rachwała w Rzeszowie, Mariusz Kaznowski – Oddział PTTK w Krosnie, Łukasz Kuczmarz – Oddział PTTK im. Mieczysława Rachwała w Rzeszowie, Stanisław Polański – Oddział PTTK im. Mieczysława Rachwała w Rzeszowie, Krzysztof Prajzner – Oddział PTTK „Ziemia Sanocka” w Sanoku, Stanisław Sieradzki – Oddział PTTK „Ziemia Sanocka” w Sanoku, Agnieszka Wąłach – Oddział PTTK im. Mieczysława Rachwała w Rzeszowie, Andrzej Wesół – Oddział PTTK im. Mieczysława Rachwała w Rzeszowie.

Przyjęto także uchwały i wnioski, które przedstawiła komisja uchwał i wniosków, zgłoszone podczas konferencji.

Następnie przeprowadzono wybory do Zarządu Podkarpackiego Forum Oddziałów PTTK. Osoby wybrane do Zarządu ukonstytuowały się następująco: Janusz Filarowski – przewodniczący (Oddział PTTK im. Mieczysława Rachwała w Rzeszowie), Mieczysław Krauze – wiceprzewodniczący (Oddział PTTK „Ziemia Sanocka” w Sanoku), Piotr Kałdon – sekretarz (Oddział PTTK w Tarnobrzegu).



Delegaci Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Podkarpackiego w czasie obrad

Tekst: *Janusz Filarowski*
Zdjęcia: *Antoni Hadala*

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Podlaskiego

W dniu 8 czerwca 2013 r. w sali konferencyjnej Oddziału PTTK w Suwałkach odbyła się IV Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Podlaskiego. Na 13 mandatów przyznanych uchwałą Zarządu Głównego PTTK, wybrano 12 delegatów. W Konferencji wzięło udział 11 delegatów, tj. 91,7% wszystkich wybranych przez oddziały. Władze naczelne PTTK reprezentowali: Henryk Miłoszewski – wiceprezes Zarządu Głównego, Wojciech Napiórkowski – członek Głównego Sądu Koleżeńskiego oraz Dariusz Kuźelewski – członek Głównej Komisji Rewizyjnej. Z ramienia biura Zarządu Głównego PTTK w Konferencji wziął udział Wojciech Koprowski – członek Zarządu Głównego PTTK.

Konferencję otworzył przewodniczący Podlaskiego Porozumienia Oddziałów PTTK Dariusz Kuźelewski. Następnie wybrano prezydium IV Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Podlaskiego w składzie: Henryk Grabowski (Oddział PTTK w Suwałkach) – przewodniczący, Robert Latawiec (Oddział PTTK w Białowieży) – wiceprzewodniczący, Anna Sierpińska (Regionalny Oddział PTTK w Białymstoku) – sekretarz. W dalszej kolejności delegaci przyjęli porządek i regulamin obrad oraz powierzyli obowiązki komisji mandatowej, wyborczej oraz uchwał i wniosków prezydium Konferencji. Kolejnym punktem obrad były wystąpienia przedstawicieli władz naczelných PTTK, po czym przewodniczący obrad przedstawił sprawozdanie komisji mandatowej, ogłaszając prawomocność Konferencji.

W części sprawozdawczej Konferencji przewodniczący Podlaskiego Porozumienia Oddziałów PTTK przedstawił stan organizacyjny i działalność PTTK w województwie podlaskim w kadencji 2009–2013. Zaprezentował statystyki dotyczące poszczególnych oddziałów (liczba członków, kół i klubów, stan kadry programowej, liczba imprez turystyki kwalifikowanej i powszechnej oraz liczba uczestników tych imprez, dynamika zmian w poszczególnych latach). Podkreślił również udział



Prezydium IV Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Podlaskiego w składzie (od lewej): Henryk Grabowski (Oddział PTTK w Suwałkach) – przewodniczący, Robert Latawiec (Oddział PTTK w Białowieży) – wiceprzewodniczący, Anna Sierpińska (Regionalny Oddział PTTK w Białymstoku) – sekretarz

przedstawicieli PTTK województwa podlaskiego we władzach naczelných Towarzystwa, jak również omówił współpracę z władzami wojewódzkimi, lokalnymi i innymi instytucjami w zakresie turystyki i krajoznawstwa. Dokonał ponadto prezentacji ogólnopolskich imprez zrealizowanych przez poszczególne oddziały w minionej kadencji.

W dyskusji, która nastąpiła po wystąpieniu przewodniczącego Podlaskiego Porozumienia Oddziałów PTTK, zabralo głos kilkanaście osób, odnosząc się zarówno do problemów związanych z działalnością macierzystych oddziałów, jak też poruszając zagadnienia dotyczące Towarzystwa jako całości. Wojciech Koprowski zwrócił uwagę na sprawną likwidację oddziałów PTTK w Łapach i w Hajnówce. Krzysztof Przekop (prezes zarządu Oddziału PTTK w Augustowie) zaapelował o uproszczenie aspektów prawnych funkcjonowania PTTK. Omówił również zawiłą sytuację prawną oddziału augustowskiego w kontekście procesów sądowych, których stroną jest oddział. Zgłosił ponadto wniosek o zajęcie stanowiska PTTK w sprawie ochrony przestrzeni turystycznej przed farmami wiatraków. Wiceprezes Zarządu Głównego PTTK, Henryk Miłoszewski, podkreślił, że wprowadzone zmiany w Statucie PTTK zwiększają autonomię oddziałów. Własne doświadczenia związane z funkcjonowaniem w przestrzeni prawnej oddziału PTTK przedstawił również Remigiusz Konopko, delegat z Oddziału PTTK w Łomży. Henryk Grabowski (delegat z Oddziału PTTK w Suwałkach) poruszył temat udziału dzieci i młodzieży w Towarzystwie. Zaproponował podjęcie prac nad atrakcyjną ofertą PTTK skierowaną do najmłodszych. Podniósł temat przewodnictwa turystycznego w PTTK po deregulacji. Nawiązał również do zagospodarowania szlaku Czarnej Hańcy i działań Oddziału PTTK w Suwałkach w tym



Delegaci IV Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Podlaskiego podczas obrad oraz przedstawiciele biura Zarządu Głównego PTTK – Wojciech Koprowski (pierwszy od lewej) i władz naczelných PTTK – Wojciech Napiórkowski (drugi od lewej)

zakresie. Zaproponował stworzenie przez Zarząd Główny PTTK funduszu pożyczkowego w celu wsparcia działalności inwestycyjnej poszczególnych oddziałów oraz pozyskiwania środków zewnętrznych. W odpowiedzi Henryk Miłoszewski stwierdził, iż Zarząd Główny PTTK poważnie rozważa możliwość utworzenia funduszu wsparcia oddziałów aplikujących o środki zewnętrzne na inwestycje turystyczne. Jednocześnie podkreślił rolę PTTK w działalności wśród dzieci i młodzieży. Zwrócił również uwagę na problematykę szlaków turystycznych w Polsce. Bogusław Gierasimczuk (delegat z Regionalnego Oddziału PTTK w Białymstoku) zaprezentował wnioski walnego zjazdu macierzystego oddziału dotyczące szlaków turystycznych. W głosie zamykającym dyskusję Anna Sierpińska przedstawiła działania związane z przewodnictwem turystycznym realizowane przez Krajowy Samorząd Przewodników Turystycznych PTTK.

Jednym z celów IV Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Podlaskiego był wybór trzech delegatów na XVIII Walny Zjazd PTTK. W tajnym głosowaniu jednogłośnie poparto kandydatury wszystkich trzech zgłoszonych osób. Delegatami na XVIII Walny Zjazd PTTK zostali wybrani: Henryk Stanisław Grabowski – Oddział PTTK w Suwałkach, Dariusz Kuźelewski – Regionalny Oddział PTTK w Białymstoku oraz Bogumiła Żebrowska – Oddział PTTK im. Adama Chętnika w Łomży.

Kończącym akcentem IV Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Podlaskiego było uchwalenie następujących wniosków skierowanych do XVIII Walnego Zjazdu PTTK:

- podjęcie działań w sprawie niszczenia krajobrazu przez firmy wiatrakowe na terenach przyrodniczo i kulturowo cennych;
- podjęcie działań mających na celu ochronę uprawnień przewodnika turystycznego (terenowego i miejskiego) i pilota wycieczek PTTK;
- intensyfikacja działań umożliwiających stworzenie przez Zarząd Główny PTTK funduszu pożyczkowego w celu wsparcia działalności inwestycyjnej poszczególnych oddziałów (pozyskiwanie środków zewnętrznych);
- podjęcie zdecydowanych działań przez Zarząd Główny PTTK w celu zastrzeżenia podstawowego znaku turystycznych szlaków pieszych;



Delegaci IV Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Podlaskiego podczas obrad wraz z wiceprezesem Zarządu Głównego PTTK, Henrykiem Miłoszewskim (pierwszy od prawej)

- podjęcie działań przez Zarząd Główny PTTK zmierzających do przygotowania ustawy o szlakach turystycznych;
- wzmocnienie działań na rzecz budowania pozytywnego wizerunku PTTK poprzez zacieśnienie współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego oraz innymi organizacjami społecznymi w dziedzinie turystyki i krajoznawstwa;
- uporządkowanie systemu odznak turystyki kwalifikowanej i krajoznawczych;
- uregulowanie kwestii udzielania rabatów członkowskich w obiektach noclegowych PTTK.

Po zakończeniu obrad Konferencji i przerwie obiadowej odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Podlaskiego Porozumienia Oddziałów PTTK, w trakcie którego uchwalono nowy regulamin Porozumienia oraz wybrano prezydium Porozumienia na kadencję 2013–2017 w składzie: Dariusz Kuźelewski (prezes Regionalnego Oddziału PTTK w Białymstoku) – przewodniczący, Krzysztof Przekop (prezes Oddziału PTTK w Augustowie) – wiceprzewodniczący, Piotr Chojnowski (prezes Oddziału PTTK im. Adama Chętnika w Łomży) – sekretarz.

Tekst i zdjęcia: *Dariusz Kuźelewski*

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Pomorskiego

W dniu 8 czerwca 2013 r. w sali obrad Sejmiku Województwa Pomorskiego w Gdańsku odbyła się kolejna Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Pomorskiego. Zgodnie z rozdzielnikiem ustalonym przez Zarząd Główny PTTK ponad trzy tysiące

członków PTTK z województwa pomorskiego, skupionych w 11 oddziałach, uprawnionych zostało do wyboru 36. delegatów na tę Konferencję. Ostatecznie obsadzonych zostało 35 mandatów, a w konferencji uczestniczyło 29 delegatów, czyli 83% uprawnionych, konferencja była zatem prawomocna, by

dokonać wyboru delegatów na XVIII Walny Zjazd Towarzystwa. Zanim do tego doszło delegatów czekało zrealizowanie łącznie 20 punktów porządku obrad...

Konferencję otworzył prezes Zarządu Pomorskiego Porozumienia Oddziałów PTTK – Stanisław Sikora, witając zgromadzonych w Sali im. Lecha Bądkowskiego delegatów i zaproszonych gości, po czym udzielił głosu wiceprzewodniczącemu Zarządu Porozumienia – Lechowi Zalewskiemu, by dalej procedować zgodnie z dostarczonym delegatom porządkiem obrad. Ten zgłosił przedmówcę na przewodniczącego obrad i po jednogłośnie zaakceptowaniu przez delegatów ponownie przekazał mu głos. Kontynuując część wstępną przewodniczący obrad powitał zaproszonych gości: reprezentantów samorządów Pomorza i Gdańska – Marię Kuczyńską (radna województwa pomorskiego, przewodniczącą Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu Sejmiku Województwa Pomorskiego) oraz Andrzeja Socika (kierownika Referatu Turystyki w Urzędzie Miejskim w Gdańsku), przedstawicieli władz naczelných PTTK – Andrzeja Gordona (wiceprezesa Zarządu Głównego), Jarosława Dąbrowskiego (członka Zarządu Głównego) i Elżbietę Moszczyńską (sekretarza Głównej Komisji Rewizyjnej), Członków Honorowych PTTK – Jadwigę Kuśmerek, Leonarda Budniaka, Edwina F. Kozłowskiego i Janusza Zarębę.

Po powitaniu wszystkich Stanisław Sikora zaproponował skład prezydium obrad i po jego zaakceptowaniu przez delegatów przekazał prowadzenie obrad wiceprzewodniczącemu – Lechowi Zalewskiemu.

Kolejnym punktem konferencji było wystąpienie prezesa Zarządu Pomorskiego Porozumienia Oddziałów PTTK, podsumowujące działalność pomorskich oddziałów Towarzystwa w okresie minionych czterech lat.

Po tym bardzo merytorycznym wystąpieniu, wskazującym najważniejsze dokonania oddziałów, komisji i rad w minionej

kadencji nadszedł moment uhonorowania osób szczególnie zaangażowanych w ich realizację. Poprzedziły go wystąpienia zaproszonych gości: wspomnianej już radnej sejmiku, która odczytała list od Marszałka Województwa – Mieczysława Struka, a następnie członka Zarządu Głównego PTTK – Jarosława Dąbrowskiego, który szczególnie podziękował za zorganizowany w Gdańsku XXXIX finał Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego.

Owację na stojąco od zgromadzonych otrzymała Jadwiga Kuśmerek, Członek Honorowy PTTK, podwójnie uhonorowana z okazji jubileuszu 90. urodzin i 60-letniej aktywności w PTTK listem od Marszałka Województwa Pomorskiego i Dyplomem Zarządu Głównego PTTK. Następnie Złotą Honorową Odznakę PTTK otrzymali: Kazimierz Lasocki i Jarosław Kaczmarczyk z Oddziału Morskiego PTTK w Gdyni. Z kolei 16. członków naszego Towarzystwa otrzymało podziękowania od Marszałka Województwa Pomorskiego na wniosek Pomorskiego Porozumienia Oddziałów PTTK.

Czas mijał szybko i po zrealizowaniu pierwszych punktów nadeszła już pora na przerwę kawową. Po przerwie kontynuowano obrady. Formalnie zatwierdzono realizowany już porządek obrad oraz przyjęto zaproponowany przez prezydium konferencji regulamin obrad. Bardzo sprawnie delegaci wybrali komisje: mandatową, wyborczą oraz uchwał i wniosków. Komisje niezwłocznie przystąpiły do pracy, a w oczekiwaniu na sprawozdanie komisji mandatowej przewodniczący obrad, Stanisław Sikora, udzielił głosu wiceprezesowi Zarządu Głównego PTTK – Andrzejowi Gordonowi. Zapoznał on zgromadzonych z przygotowywanymi projektami głównych uchwał zjazdowych i listów do władz państwowych. To obszernie wystąpienie stanowiło dobry zarys do dyskusji, którą kontynuowano aż do ogłoszenia wyników delegatów, ale zanim do tego doszło...



Podczas Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Pomorskiego z okazji podwójnego jubileuszu 90. urodzin i 60-letniej aktywności w PTTK Jadwidze Kuśmerek, Członkowi Honorowemu PTTK, radna województwa pomorskiego i przewodnicząca Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu Sejmiku Województwa Pomorskiego, Maria Kuczyńska, w towarzystwie prezesa Zarządu Pomorskiego Porozumienia Oddziałów PTTK, Stanisława Sikory, odczytała i wręczyła list gratulacyjny od Marszałka Województwa Pomorskiego, a Dyplom Zarządu Głównego PTTK przekazali w imieniu władz naczelných Towarzystwa – Andrzej Gordon i Jarosław Dąbrowski (zdjęcie od prawej strony)

W trakcie wystąpienia wiceprezesa Zarządu Głównego PTTK zakończyła pracę komisja mandatowa, jej przewodniczący Andrzej Młot mógł więc ogłosić dane przedstawione już na początku tej relacji oraz stwierdził prawomocność konferencji. Po dokończeniu prezentacji projektów uchwał zjazdowych i pierwszym wystąpieniu w dyskusji, zakończenie przyjmowania zgłoszeń kandydatów na delegatów na zjazd zasygnalizowała komisja wyborcza i jej przewodniczący – Daniel Nazaruk, który przedstawił listę zawierającą osiem nazwisk. Tak nadszedł czas na wybór komisji skrutacyjnej, co też przebiegło bardzo sprawnie.

Następnie komisja skrutacyjna przystąpiła do przygotowania kart wyborczych, a zebrani kontynuowali dyskusję, w której poruszano między innymi: sprawy szkoleń organizacyjnych, konfliktu interesów między działalnością statutową a komercyjną (na przykład przewodników turystycznych), coraz trudniejszymi warunkami działalności PTTK w środowisku oświatowym, zawieszenia wydawania „Jantarowych Szlaków” (po wydaniu 300 numerów), braku kanonu krajoznawczego województwa pomorskiego.

Przygotowanie kart wyborczych zabrało niewiele czasu i zanim delegaci udali się na obiad podjęli decyzję, kto będzie reprezentował pomorskich turystów i krajoznawców na XVIII Walnym Zjeździe Towarzystwa. Po powrocie z obiadu na salę obrad delegaci zostali zapoznani z wynikami wyborów, które przedstawiła przewodnicząca komisji skrutacyjnej – Małgorzata Gwizdek. Na XVIII Walny Zjazd PTTK wybrani zostali następujący delegaci: Andrzej Gorski – Regionalny Oddział PTTK w Słupsku, Janusz Grabowski – Regionalny



Podziękowania od Marszałka Województwa Pomorskiego (na wniosek Pomorskiego Porozumienia Oddziałów PTTK) wręcza członkom naszego Towarzystwa Maria Kuczyńska, radna województwa pomorskiego i przewodnicząca Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu Sejmiku Województwa Pomorskiego

Oddział PTTK w Słupsku, Jarosław Kaczmarczyk – Oddział Morski PTTK w Gdyni, Jerzy Przybylski – Oddział PTTK Marynarki Wojennej w Gdyni, Krzysztof Saracen – Oddział PTTK Marynarki Wojennej w Gdyni, Stanisław Sikora – Oddział Gdański PTTK w Gdańsku, Lech Zalewski – Oddział Regionalny PTTK w Gdańsku.

Po ogłoszeniu wyników wyborów kontynuowana była dyskusja, której wyniki i zgłoszone wnioski ostatecznie zredaguje i przekaze delegatom na Walny Zjazd komisja uchwał i wniosków – co zaproponował jej przewodniczący – Jerzy Przybylski i co zostało zaaprobowane przez uczestników konferencji.

Tekst: *Benedykt Wojcieszak*
Zdjęcia: *Anna Gołaszewska*

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Śląskiego

Tradycyjnie już w gościnnych progach Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, 15 czerwca 2013 r. odbyła się Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Śląskiego, połączona z zebraniem Rady Prezesów Oddziałów PTTK Województwa Śląskiego. Ze 135 delegatów wybranych przez zjazdy oddziałów, w Konferencji uczestniczyło 112 delegatów. Brało w niej także udział 22 prezesów oddziałów PTTK spośród 38 oddziałów tworzących Radę Prezesów.

Na Konferencję przybyli przedstawiciele władz naczelnych PTTK: Andrzej Gordon – wiceprezes Zarządu Głównego, Jerzy Kapłon – skarbnik Zarządu Głównego, oraz członkowie Zarządu Głównego będący jednocześnie delegatami: Roman Bargieł – sekretarz generalny, Jacek Czober, Edward Kudelski



Wystąpienie Andrzeja Gordona, wiceprezesa Zarządu Głównego PTTK; w prezydium zasiadają (od lewej): Jacek Czober (Oddział PTTK Ziemi Pszczyńskiej w Pszczynie), Roman Bargieł (Górnośląski Oddział PTTK w Katowicach), Zenon Całujek (Oddział Zakładowy PTTK „Baidon” w Katowicach), a od prawej siedzi Edward Wieczorek (Katowicki Oddział Regionalny PTTK w Katowicach)

i Edward Kutyla – członkowie, a także Krystian Korus – członek Głównego Sądu Koleżeńskiego PTTK, Tadeusz Harazin i Andrzej Michalik – członkowie Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK oraz prezes Zarządu Spółki Schroniska i Hotele PTTK „Karpaty” – Jerzy Kalarus. Z biura Zarządu Głównego PTTK w Konferencji uczestniczył Paweł Zań – główny specjalista ds. inicjatyw programowych. Wśród uczestników Konferencji byli również obecni Członkowie Honorowi PTTK: Zygmunt Braclawik, Waclaw Ciupidro, Andrzej Gordon, Edward Kudelski, Zbigniew Malinowski, Danuta Paderewska, Stanisława Radomskiego, Gerard Suchanek, Aniela i Tytus Szlompkowie i Edmund Zaiczek.

Po powitaniu uczestników i gości przez prezesa Rady Prezesów Oddziałów PTTK Województwa Śląskiego, Edwarda Kutylę, oraz uczestników i gości w imieniu dziękana Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska prof. zwyczaj. dr. hab. Iwony Szarejko przez Edwarda Kudelskiego miłym akcentem Konferencji było wręczenie wyróżnień delegatom i zaproszonym gościom. Odznakę „Zasłużony przewodnik PTTK” przyznano: Ewie Fułat, Leonowi Kopernikowi, Mariannie Kusz, Karolowi Lipowczanowi, Janowi Menclowi i Gerardowi Suchankowi z Koła Przewodników Beskidzkich im. B. Ryborza z Górnośląskiego Oddziału PTTK w Katowicach. Dyplom wpisu do Księgi Zasłużonych Działaczy PTTK Województwa Śląskiego wręczono Janinie Lelito-Zimochockiej – prezes Oddziału PTTK Ziemi Gliwickiej, a Śląską Honorową Odznakę PTTK – Osiedlowemu Klubowi Turystycznemu PTTK „M-2” w Myszkowie na ręce jego prezesa Mariana Kotarskiego.

Zanim przystąpiono do realizacji programu Konferencji na wniosek przewodniczącego obrad Romana Bargieła minutą ciszy uczestnicy uczcili wszystkich członków i działaczy PTTK z województwa śląskiego zmarłych w mijającej kadencji, po czym przystąpiono do procedowania. Ukonstytuowało się prezydium komisji w składzie: przewodniczący – Roman Bargieł (Górnośląski Oddział PTTK w Katowicach), wiceprzewodniczący – Jacek Czober (Oddział PTTK Ziemi Pszczyńskiej w Pszczynie), sekretarz – Zenon Całujek (Oddział Zakładowy PTTK „Baildon” w Katowicach). Powołano komisję mandatową w składzie: Jakub Nowak (Oddział „Babiogórski” PTTK w Żywcu), Krystyna Byrczek (Oddział PTTK w Jaworznie)



Jerzy Kalarus, prezes spółki Schroniska i Hotele PTTK „Karpaty” przedstawił zakres prac przeprowadzonych w beskidzkich schroniskach PTTK

i Małgorzata Janota (Oddział PTTK im. Stefana Lachowicza w Bytomiu); następnie komisję wyborczą w składzie: Jerzy Sikorski (Regionalny Oddział PTTK w Częstochowie), Henryk Motyka (Oddział PTTK Ziemi Pszczyńskiej w Pszczynie), Zbigniew Orłowski (Oddział PTTK Mysłówice) oraz komisję uchwał i wniosków w składzie: Marian Kotarski (Regionalny Oddział PTTK w Częstochowie), Zbigniew Pawlik (Oddział PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie) i Stanisław Witała (Oddział Miejski PTTK w Rudzie Śląskiej).

Na wstępie ustępujący prezes Rady Prezesów Oddziałów PTTK Województwa Śląskiego, Edward Kutyla, przedstawił zebranym stan organizacyjny i osiągnięcia Towarzystwa w województwie śląskim w minionej kadencji. Tak, według stanu na dzień 31 grudnia 2012 r., w województwie śląskim działało 41 oddziałów zrzeszających ogółem 12 404 członków, w tym 3 126 młodzieży szkolnej. Do najliczniejszych oddziałów – także w skali kraju – należą: Regionalny Oddział PTTK w Częstochowie, Górnośląski Oddział PTTK w Katowicach i Oddział PTTK „Podbeskidzie” w Bielsku-Białej.

Z kolei Andrzej Gordon, przewodniczący zespołu programowego przygotowującego obrady XVIII Walnego Zjazdu PTTK, w imieniu nieobecnego prezesa Zarządu Głównego PTTK, Lecha Drożdżyńskiego, przekazał wszystkim zebranym serdeczne pozdrowienia. Jednocześnie podziękował w imieniu Zarządu Głównego członkom władz Towarzystwa z województwa śląskiego: Edwardowi Kudelskiemu – członkowi Zarządu Głównego, głównemu architektowi spraw ubezpieczeniowych w PTTK, Romanowi Bargielowi – sekretarzowi generalnemu Zarządu Głównego, członkom Zarządu Głównego – Edwardowi Kutyle i Jackowi Czoberowi, a także Edwardowi Wieczorkowi – przewodniczącemu Komisji Historii i Tradycji Zarządu Głównego PTTK. Następnie poinformował o efektach prac zespołu programowego, które sprowadzają się do projektów trzech zasadniczych uchwał programowych: o tożsamości Towarzystwa, o realizacji przesłania VI Kongresu Krajoznawstwa Polskiego, o strategicznych zadaniach Zarządu nowej kadencji, oraz propozycji listu do władz państwowych.

Wystąpienie Andrzeja Gordona stanowiło podstawę późniejszej dyskusji i sformułowania wniosków. Dopełnieniem jego wypowiedzi było wystąpienie skarbnika Zarządu Głównego PTTK, Jerzego Kapłona, na temat sytuacji majątkowej Towarzystwa, zwłaszcza dotyczącej wydatków na inwestycje, uzupełnione informacją prezesa spółki Schroniska i Hotele PTTK „Karpaty”, Jerzego Kalarusa, na temat remontów schronisk w Beskidach. Następnie Tadeusz Harazin, przedstawiciel Głównej Komisji Rewizyjnej TTK, przedstawił zebranym główne kierunki działalności tej komisji w mijającej kadencji, a także powiedział o udziale w pracach przedstawicieli województwa śląskiego – Jana Gorczyca, Andrzeja Michalika i Tadeusza Harazina.

W trzech turach głosowania delegaci Konferencji wybrali spośród 49 kandydatur 28 delegatów na XVIII Walny Zjazd PTTK, którymi zostali: Roman Bargieł (Górnośląski Oddział PTTK w Katowicach), Teresa Bełzecka (Katowicki Oddział Regionalny PTTK w Katowicach), Zenon Całujek (Oddział Zakładowy PTTK „Baildon” w Katowicach), Stanisław Czekański (Oddział PTTK im. Aleksandra Janowskiego w Sosnowcu), Jacek Czober (Oddział PTTK Ziemi

Pszczynskiej w Pszczynie), Jacek Gieroń (Regionalny Oddział PTTK w Częstochowie), Eugeniusz Gnacik (Oddział PTTK im. Stefana Lachowicza w Bytomiu), Tadeusz Harazin (Oddział PTTK Ziemi Pszczynskiej w Pszczynie), Zdzisław Klose (Oddział PTTK Świętochłowice w Świętochłowicach), Marek Koba (Oddział PTTK w Jaworznie), Marian Kotarski (Regionalny Oddział PTTK w Częstochowie), Andrzej Kucia (Oddział PTTK „Podbeskidzie” w Bielsku-Białej), Edward Kudelski (Oddział Międzyuczelniany PTTK w Katowicach), Edward Kutyla (Oddział PTTK w Jastrzębiu Zdroju), Janina Lelito-Zimochocka (Oddział PTTK Ziemi Gliwickiej w Gliwicach), Waldemar Maniecki (Oddział PTTK „Podbeskidzie” w Bielsku-Białej), Ryszard Mazur (Oddział PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie), Henryk Motyka (Oddział PTTK Ziemi Pszczynskiej w Pszczynie), Krzysztof Niemiec (Oddział „Babiogórski” PTTK w Żywcu), Jakub Nowak (Oddział „Babiogórski” PTTK w Żywcu), Zbigniew Orłowski (Oddział PTTK Mysłowice), Zbigniew Pawlik (Oddział PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie), Gabriela Rościszewska (Oddział PTTK Ziemi Gliwickiej w Gliwicach), Józef Talik (Oddział „Babiogórski” PTTK w Żywcu), Lech Tota (Regionalny Oddział PTTK w Częstochowie), Jacek Tyczkowski (Oddział PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie), Edward Wieczorek (Katowicki Oddział Regionalny PTTK w Katowicach) i Marian Zapa (Górnośląski Oddział PTTK w Katowicach). Jednocześnie prezesi oddziałów wybrali Kolegium Rady Prezesów Oddziałów PTTK Województwa Śląskiego na następną kadencję, w składzie: przewodniczący – Jacek Czober (Oddział PTTK Ziemi Pszczynskiej w Pszczynie), wiceprzewodniczący – Edward Kutyla (Oddział PTTK w Jastrzębiu Zdroju) i Lech Tota (Regionalny Oddział PTTK w Częstochowie), sekretarz – Jakub Nowak (Oddział „Babiogórski” PTTK w Żywcu), członkowie – Małgorzata Janota (Oddział PTTK im. Stefana Lachowicza w Bytomiu) i Michał Wieczorek (Oddział PTTK w Rybniku).

Po burzliwej dyskusji nad zgłaszanymi wnioskami, komisja uchwał i wniosków sformułowała projekt uchwały delegatów Konferencji i uporządkowane wnioski, które zebrani w końcowej części Konferencji przyjęli przy jednym głosie wstrzymującym się, podejmując Uchwałę Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK oraz Zebrania Rady Prezesów Oddziałów PTTK Województwa Śląskiego:

„Regionalna Konferencja Oddziałów i Zebranie Rady Prezesów Oddziałów PTTK Województwa Śląskiego uznają za konieczne podjęcie pilnych działań, zmierzających do przekształcenia PTTK w sprawnie i nowoczesnie działającą organizację



Delegaci Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Śląskiego w trakcie głosowania



Rozmowy w kuluarach podczas przerwy w obradach

pozarządową. Towarzystwo utrzymując niezależność i apolityczność powinno zacieśniać współpracę z władzami państwowymi i samorządowymi oraz innymi podmiotami w realizacji zadań służących rozwojowi turystyki i krajoznawstwa.

Realizacji tych działań powinno służyć:

- organizowanie i promowanie modelu aktywnego wypoczynku,
- popularyzowanie turystyki rodzinnej,
- systematyczna i konsekwentna ochrona znaku PTTK,
- utrzymanie niezależności oddziałów Towarzystwa z wykorzystaniem dotychczas istniejących rozwiązań statutowych PTTK,
- zwiększanie obecności oddziałów PTTK we wspólnych przedsięwzięciach gospodarczych PTTK, tworzenie relacji partnerskich w tych przedsięwzięciach,
- rozszerzenie i unowocześnienie świadczeń członkowskich, wprowadzenie możliwości nabywania dodatkowych pakietów o zróżnicowanym zakresie,
- współpraca z innymi organizacjami pozarządowymi, zwłaszcza w aspektach sprecyzowanych w ustawie o pożytku publicznym i o wolontariacie,
- dążenie do zwiększenia efektywności działań w zakresie pozyskiwania środków na konserwację znakowanych szlaków turystycznych i uzyskiwania zapewnienia ich przyznania już wczesną wiosną, aby przed wakacjami znakarskie prace renowacyjne mogły zostać zakończone,
- podjęcie starań w zakresie włączenia do programów szkolenia przodowników turystyki kwalifikowanej zagadnień umożliwiających równoczesne uzyskiwanie uprawnień instruktora rekreacji ruchowej.

Wnioski pod adresem ZG PTTK:

- Podjąć działania umożliwiające uczestniczenie w wyborze władz PTTK osób niewidomych lub niedowidzących, z zagwarantowaniem tajności w sytuacjach, kiedy jest ona wymagana.
- Dążyć do skanalizowania ruchu pojazdów motorowych (quadów, skuterów śnieżnych, motocykli crossowych) i usunięcia ich ze szlaków i ścieżek turystycznych, gdyż stanowią one zagrożenie bezpieczeństwa turystów pieszych, górskich i konnych.
- Podjąć działania w sprawie zwiększenia liczby kadry programowej PTTK.
- Kontynuowanie pomocy i wsparcia dla oddziałów i kół w zakresie:

- pomocy dydaktycznej,
- finansowo-materiałnej w formie bezpłatnych publikacji, zwłaszcza dotyczących gór i pogórza,
- nieodpłatnej pomocy prawnej w sytuacjach trudnych.
- Stworzenie możliwości dokonania przez oddziały zwrotu nadwyżek znaczków składek członkowskich lub ich zamiary na aktualne.
- Wprowadzić wyróżnienie pośrednie między Złotą Honorową Odznaką PTTK a godnością Członka Honorowego. Pod adresem Rady Prezesów Oddziałów:
- Znowelizować regulamin Rady Prezesów Oddziałów.
- Rozważyć potrzebę uruchomienia wydawnictwa w postaci biuletynu, informującego członków PTTK województwa śląskiego o życiu turystycznym, imprezach – albo też uk-

- tywnić poprzez zwiększenie częstotliwości wpisy na internetowej stronie Rady Prezesów Oddziałów PTTK Województwa Śląskiego.
- Utworzyć w Internecie jednolitą bazę imprez oddziałów PTTK województwa śląskiego.
- Rozważyć konieczność wystąpienia do posłów, reprezentujących województwo śląskie w Sejmie, w sprawie bezpieczeństwa na szlakach turystycznych oraz w sprawie lepszego finansowania utrzymania szlaków.
- Afiliować przy Radzie Prezesów Radę ds. Młodzieży.

Opracował: *Edward Wieczorek*
Zdjęcia: *Stanisław Czakański*

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Świętokrzyskiego

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Świętokrzyskiego odbyła się 20 kwietnia 2013 r. w Kielcach w Klubie Osiedlowym „Polonez”.

Zarząd Główny PTTK uchwalił rozdziałnik mandatów delegatów oddziałów PTTK na wszystkie regionalne konferencje oddziałów PTTK. Uchwałą tą przyznał Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Świętokrzyskiego 19 mandatów. Na zjazdach oddziałów w tym województwie wybrano 16 delegatów. Delegatów nie wybrał Oddział PTTK w Opatowie i Oddział Miejski PTTK w Starachowicach.

W Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Świętokrzyskiego wzięli udział zaproszeni goście w osobach: Jerzy Kapłon – skarbnik Zarządu Głównego PTTK, Elżbieta Moszczyńska – sekretarz Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK, Leszek Warowny – członek Głównego Sądu Koleżeńkiego PTTK.

Na przewodniczącego trzyosobowego Prezydium obrad Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Świętokrzyskiego został wybrany Kazimierz Micorek (Oddział Świętokrzyski PTTK im. Stanisława Jeżewskiego w Kielcach). Delegaci Konferencji podjęli decyzję, że Prezydium obrad będzie pełniło również funkcje komisji mandatowej i komisji wyborczej.

W Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Świętokrzyskiego wzięło udział 14 delegatów i tym samym wybory były prawomocne.

Obrady Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Świętokrzyskiego odbywały się w dwóch częściach. W pierwszej dokonano wyboru delegatów na XVIII Walny Zjazd PTTK. Zgodnie z uchwałą Zarządu Głównego PTTK nr 344 wybrano prawomocnie czterech delegatów spośród pięciu zgłoszonych kandydatów. Delegatami na XVIII Wal-

ny Zjazd PTTK zostali: Robert Piotrowski, Roman Kałuża, Krzysztof Szwed i Wojciech Pasek.

W drugiej części zebrani zapoznali się ze sprawozdaniem z działalności Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Świętokrzyskiego w poprzedniej kadencji, przedstawił jej przewodniczący – Grzegorz Szczepny, jak też mieli wybrać władze Porozumienia. Jednak ze względów proceduralnych (rozesłanie niewłaściwych zaproszeń na zebranie; brak umocowania delegatów przez macierzyste zarządy oddziałów do wyborów władz porozumienia; konieczność zmodyfikowania regulaminu Porozumienia) odstąpiono od wyboru władz. Przyjęto, że spotkanie dotyczące wyboru władz Porozumienia odbędzie się w ciągu jednego do półtora miesiąca, po zmianie regulaminu Porozumienia i zatwierdzeniu go przez Zarząd Główny PTTK.

W dyskusjach zarówno w pierwszej, jak i w drugiej części zgłoszono szereg pytań do Jerzego Kapłona, odnoszących się do przedstawionej przez niego prezentacji na temat inwestycji Towarzystwa. Zgłoszono także wnioski dotyczące działalności Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Świętokrzyskiego w przyszłej kadencji. Głównie obejmowały one sprawy lokalne oraz sprawy oddziałów świętokrzyskich. Jedyny wniosek skierowany do Zarządu Głównego PTTK, to wniosek o pilne zmiany w punktacji Ogólnopolskim Młodzieżowym Turnieju Turystyczno-Krajoznawczym.

Delegaci województwa świętokrzyskiego na XVIII Walny Zjazd PTTK

Kałuża Roman	Oddział „Świętokrzyski” PTTK im. Stanisława Jeżewskiego w Ostrowcu Świętokrzyskim
Pasek Wojciech	Oddział PTTK w Końskich
Piotrowski Robert	Oddział PTTK im. Aleksandra Patkowskiego w Sandomerzu
Szwed Krzysztof	Oddział Międzyskolny PTTK w Starachowicach

Opracowała: *Elżbieta Moszczyńska*

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Warmińsko-Mazurskiego, w którym to województwie na koniec roku 2012 zrzeszonych było 1626 członków PTTK, odbyła się w dniu 6 kwietnia 2013 r. w gościnnym Ratuszu miasta Olsztyna. Przybyłych delegatów i gości powitał Marian Jurak – przewodniczący Porozumienia Oddziałów Województwa Warmińsko-Mazurskiego, a jednocześnie członek Zarządu Głównego PTTK. Poza delegatami na Konferencję przybyli: Andrzej Gordon – wiceprezes Zarządu Głównego PTTK i Członek Honorowy PTTK, Wojciech Koprowski – członek Zarządu Głównego PTTK, Dariusz Nazarczyk – członek Prezydium Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK, Wojciech Napiórkowski – członek Głównego Sądu Koleżeńskiego PTTK.

Wybrana przez delegatów Konferencji komisja mandatowa stwierdziła prawomocność obrad i uprawnienie do wyborów czterech delegatów na XVIII Walny Zjazd Towarzystwa.

Marian Jurak poinformował o wspólnych pracach oddziałów, a następnie przedstawione zostały prezentacje z poszczególnych oddziałów na temat działalności w minionej kadencji, odbytego zjazdu oddziału i aktualnych problemów. Swoje ciekawe i starannie przygotowane prezentacje przedstawiły takie oddziały PTTK, jak: warmińsko-mazurski w Olsztynie, „Wielkich Jezior Mazurskich” w Giżycku, w Iławie, im. W Kętrzyńskiego w Kętrzynie oraz „Olsztyński” w Olsztynie.

O działalności Spółki z o.o. „Mazury PTTK” w Olsztynie i współpracy w sferze programowej mówił Stanisław Janowicz – prezes spółki, a jednocześnie delegat na Konferencję. Andrzej Gordon w imieniu Zarządu Głównego PTTK podzię-

kował oddziałom za dobrą działalność w mijającej kadencji, za szczególny wkład pracy w przygotowanie i przeprowadzenie VI Kongresu Krajoznawstwa Polskiego w Olsztynie, organizacyjnie dużym przedsięwzięciu ogólnopolskim, oraz poinformował o dotychczasowych pracach Zespołu Programowego Zjazdu.

W trakcie dyskusji zwracano uwagę na potrzebę zintensyfikowania pracy wśród dzieci i młodzieży, większej wewnętrznej spójności Towarzystwa oraz współpracy z samorządami. Poruszono również problematykę związaną z posiadanym przez oddziały majątkiem, głównie z nieruchomościami.

W wyniku zgłoszeń kandydatów do komisji wyborczej na podstawie zatwierdzonej listy przez Konferencję, którą przedstawiła komisja, przystąpiono do wyboru komisji skrutacyjnej oraz wyborów. W wyniku tajnych wyborów na delegatów na XVIII Walny Zjazd PTTK zostali wybrani: Agnieszka Banaś z Oddziału PTTK „Ziemi Elbląskiej” w Elblągu, Jerzy Bielewski z Oddziału PTTK „Wielkich Jezior Mazurskich” w Giżycku, Stanisław Janowicz z Oddziału PTTK „Warmińsko-Mazurskiego” w Olsztynie, Marian Jurak z Oddziału PTTK „Warmińsko-Mazurskiego” w Olsztynie.

Delegaci na Konferencję zgodnie stwierdzili, że dobrą formą było głębsze zapoznanie się z sytuacją w innych oddziałach. Na podstawie zgłoszonych wniosków komisja uchwaliła przedstawić do akceptacji Konferencji zgłoszone propozycje. Obrady zakończył przewodniczący Konferencji Marian Jurak, który podziękował wszystkim przybyłym i zachęcał do uczestnictwa w imprezach organizowanych przez poszczególne oddziały PTTK.

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego

W dniu 20 kwietnia 2013 r. w Poznaniu toczyły się obrady Zgromadzenia Przedstawicieli Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK i V Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego. Celem było podsumowanie ostatniej kadencji, wybranie nowych władz na lata 2013–2017 oraz wybór delegatów na XVIII Walny Zjazd PTTK w Warszawie.

Obrady otworzył Andrzej Kudlaszyk, prezes Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK, na wstępie witając wszystkich przybyłych delegatów i gości: Lecha Drożdżyńskiego – prezesa

Zarządu Głównego PTTK, Andrzeja Gordona – wiceprezesa Zarządu Głównego PTTK i jednocześnie Członka Honorowego PTTK, Wojciecha Tomalaka – wiceprezesa Głównego Sądu Koleżeńskiego PTTK oraz innych przedstawicieli pracujących w strukturach centralnych PTTK. Powitał serdecznie Członków Honorowych naszego Towarzystwa: Elżbietę Cichę, Mariana Jaskułę, Eugeniusza Kowalskiego, Włodzimierza Łęckiego, Wojciecha Stankiewicza, Mieczysława Arkadiusza Woźniaka i Stefana Wróblewskiego. Następnie zaproponował Pawła Mordala, Andrzeja Kudlaszyka i Leszka Zagórskiego do

Prezydium zjazdu. Wobec nie zgłoszenia innych kandydatur, przystąpiono do głosowania nad tą propozycją. W głosowaniu jawnym delegaci na Zgromadzenie Przedstawicieli Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego i V Regionalną Konferencję Oddziałów PTTK jednogłośnie zatwierdzili przedstawiony skład Prezydium Zgromadzenia. Obradom przewodniczył Paweł Mordal. Zatwierdzono porządek i regulamin obrad, a także dokonano wyboru komisji mandatowej, komisji wyborczej, komisji skrutacyjnej oraz komisji uchwał i wniosków.

Potem Andrzej Kudlaszyk, prezes Zarządu Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK złożył sprawozdanie ustępującego Zarządu za lata 2009–2013. Na zakończenie podziękował wszystkim, którzy pomagali mu w okresie jego krótkiej kadencji i pomogli w przygotowaniu Zgromadzenia i w opracowaniu sprawozdania.

Z kolei Piotr Alankiewicz, prezes Komisji Rewizyjnej Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK, przedstawił ocenę działań Zarządu Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK, występując z wnioskiem o udzielenie absolutorium wszystkim ustępującym członkom Zarządu. Złożył też ustępującemu Zarządowi wyrazy uznania za społeczny wkład pracy w wpływającej kadencji na rzecz krajoznawstwa, turystyki i Towarzystwa.

Później głos zabrał Lech Drożdżyński, prezes Zarządu Głównego PTTK, dziękując wszystkim, którzy w oddziałach Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK pracują i działają. Przypomniał o przypadających w tym roku jubileuszach w Wielkopolsce – 100-leciu krajoznawstwa i turystyki w Poznaniu, 107-leciu krajoznawstwa w Wielkopolsce oraz 100-leciu krajoznawstwa i turystyki w Koninie. Pokreślił, że wszystkie oddziały niezwykle dynamicznie i solidarnie pracują w sprawach związanych z działalnością programową. Podziękował za przeprowadzone spotkania przedkongresowe, za możliwość wypracowania regionalnych wniosków. Mówił o wypracowaniu „pewnego konsensusu w Wielkopolsce” we współpracy z Wielkopolską Organizacją Turystyczną i lokalnymi organizacjami turystycznymi, o sprawach członków PTTK, ich formy zorganizowania, kondycji i struktury oddziałów. Nawiązał też do podjętej przez sejm ustawy o deregulacji zawodu przewodnika. Przypomniał, że ten rok jest Rokiem Przewodników Turystycznych. Nawiązał też do inicjatywy obywatelskiej,



Podczas V Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu głos zabierał między innymi Andrzej Gordon, wiceprezes Zarządu Głównego PTTK; za stołem prezydiąlnym siedzi Andrzej Kudlaszyk – prezes Zarządu Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK



Lech Drożdżyński, prezes Zarządu Głównego PTTK, doceniając rolę i znaczenie Wielkopolskiego Klubu Publicystów Krajoznawczych, który skupia wybitnych autorów – krajoznawców, dziękował jednemu z nich – Bogdanowi Kucharskiemu

z udziałem PTTK, w sprawie szlaków turystycznych w Polsce. Wskazał na chlubną działalność Oddziału Międzyuczelnianego PTTK w środowisku studenckim Poznania w dawnych latach, na pozyskanie do współpracy z PTTK rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza prof. Marciniaka, który jest członkiem naszego Towarzystwa, na potrzebę stworzenia dobrze funkcjonującej na rzecz oddziałów PTTK Regionalnej Pracowni Krajoznawczej. Podkreślił dobrą pracę w Wielkopolsce środowiska górskiego. Nawiązał też do roli i znaczenia Wielkopolskiego Klubu Publicystów Krajoznawczych, który skupia wybitnych autorów – krajoznawców, jak: Włodzimierz Łęcki, Bogdana Kucharskiego i wielu innych. Prosił, aby wyraźnie określić ich status i rolę w Ogólnopolskim Przeglądzie Książki Krajoznawczej. Podkreślił też dobrze rozwijającą się współpracę PTTK z siłami zbrojnymi i policją. Zwrócił uwagę na potrzebę zwiększenia struktur PTTK w województwie wielkopolskim. Podziękował prezesowi Andrzejowi Kudlaszykowi za to, że „widzi tę naszą działalność i współpracę i że zostało to ujęte w sprawozdaniu”, Mieczysławowi Arkadiuszowi Woźniakowi z Kalisza – za piękną i dynamiczną pracę w Kapitulie Odznaczeń Zarządu Głównego PTTK. W podziękowaniu wręczył „Ziemię”, zawierającą materiały z VI Kongresu Krajoznawstwa Polskiego, Aleksandrze Marii Staszak i Andrzejowi Kudlaszykowi.

Natomiast Andrzej Gordon, wiceprezes Zarządu Głównego PTTK, zaproponował na wstępie, by, na co dzień, w naszej działalności społecznej, bardziej uśmiechać się do siebie nawzajem. Powiedział, że choć jesteśmy organizacją pozarządową, to przecież jesteśmy stowarzyszeniem osób, których łączą wspólne wartości, wspólna pasja, serdeczność na szlaku. Dlatego naszej kampanii powinno towarzyszyć słowo WIERNOŚĆ – Polsce, ale i naszym koleżankom, i kolegom, którzy powierzyli nam funkcje prezesów oddziałów, delegatów na regionalną konferencję oddziałów. Na zjazdach oddziałów mówi się o tym, co zrobiły i jakie mają osiągnięcia poszczególne koła i kluby, ludzie. Historia nie była anonimowa, zostały wypowiedziane konkretne nazwiska osób organizujących poszczególne imprezy, kto wymyślił, kto pracował, kto zrealizował. Ważnym zadaniem jest też pomaganie oddziałom PTTK. Podziękował prezesom zarządów oddziałów za kapitalną robotę w minionej kadencji, za codzienną pracę, kiedy jest radośnie i kiedy



Delegaci Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego na sali obrad



mniej radośnie. Dodał, że nie można zamknąć się w działalności tylko dla siebie, ale myśleć o tym, co możemy zrobić dla swojego regionu, dla Polski. Podziękował za olbrzymią pracę wolontariuszy, za wyrzeczenia, za ten ciężar bardzo osobistej odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Powiedział, że Wielkopolska może być dumna, że ma takich przedstawicieli, także we władzach centralnych. Podziękował Lechowi Drożdżyńskiemu i Pawłowi Mordalowi za wspaniałą pracę w organach naczelnych Towarzystwa, Andrzejowi Kudłaszykowi podwójnie – jako członkowi Głównej Komisji Rewizyjnej Zarządu Głównego PTTK i za kierowanie Wielkopolską Korporacją Oddziałów PTTK, którą z olbrzymią kulturą i zaangażowaniem ją prowadzi. Podziękował też Krystianowi Grajczakowi za pracę w Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK, Aleksandrze Nowaczyk oraz Wojciechowi Tomalakowi – za pracę w Głównym Sądzie Koleżeńskim PTTK. Wspominał też o Marianie Chudym, którego, niestety, nie ma już wśród nas, ale który pamiętał nie tylko o swoim Oddziale Poznańskim PTTK, ale też w licznych publikacjach, których był autorem, upamiętnił wielu działaczy oraz wiele zdarzeń z życia naszego Towarzystwa. Przypomniał ważność też omawianych na Kongresie Krajoznawstwa Polskiego w Gnieźnie i w Olsztynie. Nadmienił, że obecnie stajemy wobec niesłychanie ważnej i trudnej sprawy, jak ma wyglądać Polska w europejskiej rodzinie i jakie mamy tu powinności. Powinniśmy akcentować nasze tradycje, ale też myśleć o tym, co proponować do kanonów krajoznawczych poszczególnych regionów Polski i co wprowadzić do kanonu wartości Europy, z czego jesteśmy dumni. Jakie rozwiązania w sferze nauki, w sferze kultury, a nie tylko w sferze oręża mamy promować. Nawiązał do wystąpienia Andrzeja Tomaszewskiego na VI Kongresie Krajoznawstwa Polskiego, że europejskość musi być silna w swoim zróżnicowaniu i tożsamości poszczególnych osób. Stwierdził, że bardzo istotną sprawą jest kadra programowa Towarzystwa. Poinformował, że przygotowywane są dwie rzeczy w ramach działalności Zarządu Głównego PTTK. Po pierwsze, dokumenty w sprawie nowej wersji szkolenia przewodnickiego, nowej wersji certyfikacji, nowej wersji systemu kształcenia i doskonalenia przewodników i nowej wersji ubezpieczeń kadry przewodników. Kolejną sprawą jest kwestia przestrzeni. Nie mamy bowiem w Polsce ani dobrego prawa przestrzennego, ani dobrej polityki przestrzennej. Prosił o zapoznanie się z przygotowywanym przez Zarząd Główny PTTK obywatelskim projektem ustawy

o szlakach turystycznych. Zwrócił również uwagę, abyśmy nie mówili o pracy z młodzieżą, ale o samej młodzieży, jej ideach, o młodzieży jako naszych partnerach na szlaku i byśmy odważnie ją promowali. Powinniśmy też pamiętać o Nauczycielach Kraju Ojczystego, którzy powinni być przedmiotem naszej dumy, ale i troski, po to, aby ta grupa rosła liczebno. Omówił także kwestie ekonomiczne PTTK. Wrócił jeszcze raz do pogodnego uśmiechu na szlaku turystycznym i prosił, by go przeniesić na codzienne działanie. Na tym zakończył swe wystąpienie i jeszcze raz gorąco podziękował delegatom za całokształt ich działalności.

Po tych wystąpieniach nastąpiła przerwa kawowa, a po niej podjęto dyskusję dotyczącą sprawozdań ustępującego Zarządu Wielkopolskiej Konferencji Oddziałów PTTK i Komisji Rewizyjnej oraz spraw programowych.

Po zakończonej dyskusji komisja mandatowa podała, że zgodnie z Uchwałą Zarządu Głównego PTTK nr 37/XVII/2013 województwu wielkopolskiemu przyznano 63 mandaty. W Zgromadzeniu Przedstawicieli Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego i V Regionalnej Konferencji Oddziałów uczestniczy 61 delegatów, co stanowi 98,3% uprawnionych delegatów do głosowania, wobec tego posiedzenie jest prawomocne.

Delegaci na Zgromadzenie Przedstawicieli Oddziałów PTTK i V Regionalną Konferencję Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego w głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęli sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Udzielili też absolutorium ustępującemu Zarządowi Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego za okres kadencji w latach 2009–2013. Zatwierdzili dziewięcioosobowy skład Zarządu Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK i pięcioosobowy Komisji Rewizyjnej. Ustalono listę kandydatów do poszczególnych władz Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK oraz delegatów na XVIII Walny Zjazd PTTK. Do Zarządu Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK zgłoszono 15 kandydatów, a do Komisji Rewizyjnej sześciu, natomiast na delegatów na XVIII Walny Zjazd PTTK w Warszawie 21 kandydatów. Potem nastąpiło głosowanie, a później przerwa obiadowa.

Po obiedzie kontynuowano dyskusję. Postulowano, aby Wielkopolska Korporacja Oddziałów PTTK posiadała swoją stronę internetową. Zabierano głos w sprawie turystyki dzieci i młodzieży. Poruszono sprawy uprawnień przewodników

turystyki kwalifikowanej, opracowania nowego statutu PTTK i nowej ordynacji wyborczej, by były czytelne dla wszystkich, kwestię przywracania pamięci o wielkich ludziach – turystach i krajoznawcach, jak na przykład Michał Rawita Witanowski, człowiek niepospolitych zasług, Członek Honorowy Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Mówiono na temat rozwoju organizacyjnego naszego Towarzystwa, o tym, że Zarząd Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK powinien opracować program rozwoju PTTK w powiatach, w których nie ma jednostki PTTK, i reaktywować tam koła oraz oddziały. Zachęcano do korzystania ze środków Lokalnych Grup Działania, które dysponują dużymi środkami finansowymi z programu rozwoju programów wiejskich i oddziały PTTK mogą się o nie ubiegać. Przedstawiono też możliwość bezpłatnego przeszkolenia działaczy PTTK na różne tematy. Omówiono sprawę spotkań turystów wielkopolskich, a szczególnie wielkopolskich turystów z klubów górskich, którzy od 15 lat spotykają się na swoich złazach, jak też działania Wielkopolskiego Porozumienia Klubów Górskich. Zabrano głos w sprawie Regionalnej Pracowni Krajoznawczej PTTK, która znalazła nową siedzibę i cały czas prowadzi ewidencję posiadanych zbiorów (obecnie jest spisanych 3 900 pozycji, a dużo jeszcze trzeba spisać), jednakże nie ma środków na jej utrzymanie. Mówiono o potrzebie rozszerzenia działalności PTTK w środowisku uczelnianym i uniwersytetów III wieku. Jednakże zwrócono uwagę, że bardzo trudno jest pozyskać nowych członków. Dawne działania Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego przejęły bowiem firmy skomercjalizowane. Włodzimierz Łęcki zachęcał też do wsparcia odbudowy Zamku Królewskiego w Poznaniu poprzez zakup cegiełek.

W końcu nadszedł czas przedstawienia wyników wyborów do władz Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK. Skład Zarządu na kadencję w latach 2013–2017 ukształtował się następująco: Andrzej Kudlaszyk – prezes, Paweł Mordal, Eugeniusz Jacek i Mieczysław Arkadiusz Woźniak – wiceprezesi, Andrzej Józef Miller – sekretarz, Renata Dehr-Jaskólska – skarbnik, Aleksandra Maria Staszak, Krystian Grajczak i Grzegorz Serbakowski – członkowie.

Natomiast wybory delegatów na XVIII Walny Zjazd PTTK odbyły się w trzech turach. Podczas pierwszego głosowania wybranych zostało siedmiu delegatów, a zgodnie z rozdzielnikiem mandatów regionalnych konferencji oddziałów



W czasie dyskusji dotyczącej sprawozdań ustępującego Zarządu Wielkopolskiej Konferencji Oddziałów PTTK i Komisji Rewizyjnej oraz spraw programowych głos zabierało wielu delegatów

PTTK na XVIII Walny Zjazd PTTK Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego przysługiwało prawo wyboru 11 delegatów. Stąd niezbędne stało się przeprowadzenie wyborów uzupełniających. W drugim głosowaniu wybrano jedną osobę. Niezbędne więc były kolejne wybory uzupełniające. W trzeciej turze wybrano trzy osoby. Delegatami na XVIII Walny Zjazd PTTK zostali: Lech Drożdżyński (Oddział Poznański PTTK im. Bernarda Chrzanowskiego w Poznaniu), Krystian Grajczak (Oddział PTTK Ziemi Gnieźnieńskiej w Gnieźnie), Eugeniusz Jacek (Oddział PTTK Poznań - Nowe Miasto im. Franciszka Jaśkowiaka), Eugeniusz Kowalski (Oddział PTTK w Luboniu), Andrzej Kudlaszyk (Oddział PTTK Pracowników Kolejowych w Poznaniu), Maciej Michalik (Oddział Poznański PTTK im. Bernarda Chrzanowskiego w Poznaniu), Paweł Mordal (Oddział PTTK w Szamotułach), Mateusz Przyjazny (Kaliski Oddział PTTK im. Stanisława Graewego w Kaliszu), Grzegorz Serbakowski (Oddział PTTK w Ostrowie Wielkopolskim), Aleksandra Maria Staszak (Oddział PTTK Ziemi Średzkiej w Środzie Wielkopolskiej) i Wojciech Tomalak (Kaliski Oddział PTTK im. Stanisława Graewego w Kaliszu).

W toku obrad zjazdu do Komisji Uchwał i Wniosków wpłynęły następujące wnioski i projekty uchwał:

- do zarządu WKO o promocję działalności turystyczno-krajoznawczej przez media lokalne, regionalne i centralne oraz o utworzenie strony internetowej Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK promującej tę działalność;
- do zarządu WKO o rozpatrzenie możliwości uzyskania przez Wielkopolską Korporację Oddziałów PTTK statusu organizacji pożytku publicznego, co pozwoliłoby podatnikom dokonywanie odpisu 1% podatku PIT na jej rzecz;
- do XVIII Walnego Zjazdu Delegatów PTTK o zmianę Statutu PTTK dotyczącą szlaków turystycznych, a odnoszącą się do zapisu art. 9 pkt 2 podpkt 5 mającego brzmienie: „PTTK wytycza, znakuje i utrzymuje szlaki turystyczne” na zapis w brzmieniu: „PTTK wytycza, znakuje i utrzymuje znakowane szlaki turystyczne”;
- do zarządu WKO o formalne dostrzeganie Wielkopolskiego Porozumienia Klubów Górskich PTTK, powstałego w roku 2001 z inicjatywy oddolnej, która nadal skutecznie funkcjonuje;
- do zarządu WKO o wysyłanie materiałów (regulaminy, terminy eliminacji konkursów itp.) o imprezach do oddziałów z co najmniej miesięcznym wyprzedzeniem czasowym w celu skutecznej promocji tych imprez w środowisku;
- do WKO o dokonanie zmian w statucie i ordynacji wyborczej Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK polegających na: umożliwieniu powoływania szerokiego zarządu Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK składającego się z jednego przedstawiciela każdego oddziału PTTK, umożliwieniu powoływania ścisłego prezydium zarządu składającego się z od pięciu do dziewięciu osób, przywróceniu reprezentatywności poszczególnych oddziałów PTTK z Wielkopolski na krajowym zjeździe delegatów PTTK w Warszawie;
- o powołanie Klubu Akademickiego przy Oddziale Poznańskim PTTK w miejsce niefunkcjonującego Oddziału Międzyuczelnianego PTTK w Poznaniu;

- do zarządu WKO o szersze wykorzystanie potencjału Wielkopolskiego Klubu Publicystów Krajoznawczych w działalności Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK;
- o zmianę dotychczasowego trybu wyboru składu osobowego komisji programowych Zarządu Głównego PTTK na mianowanie ich przez Zarząd Główny PTTK z grona kandydatów proponowanych przez oddziały PTTK i korporacje oddziałów PTTK;
- do zarządu WKO o nawiązanie kontaktów i współpracy z uniwersytetami trzeciego wieku;
- do Zgromadzenia Przedstawicieli Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego o podjęcie uchwały w sprawie należytego uhonorowania postaci Michała Rawity Witnowskiego poprzez umieszczenie jego wizerunku na głazie krajoznawców wielkopolskich;
- o podjęcie przez Zgromadzenie Przedstawicieli Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego uchwały zobowiązującej naszych delegatów na XVIII Walny Zjazd PTTK do wystąpienia na zjeździe z propozycją opracowania nowego statutu i ordynacji wyborczej PTTK poprawiającego liczne błędy i powtórzenia w tych aktach prawnych;
- do Zarządu Głównego PTTK o podjęcie działań zmierzających do przyznania kadrze społecznej PTTK (przodownikom) uprawnień do prowadzenia wycieczek na terenie parków narodowych oraz na terenach, na które posiadają uprawnienia;
- o podjęcie przez Zgromadzenie Przedstawicieli Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego uchwały nakazującej zarządowi Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK twórcze kontynuowanie dotychczasowej działalności, przede wszystkim skupianie w korporacji jak największej liczby jednostek organizacyjnych (oddziałów) PTTK województwa wielkopolskiego oraz tworzenie warunków do wymiany doświadczeń i integracji towarzyskiej działaczy szczebla oddziałowego i wojewódzkiego; za bardzo ważne uznaje się wskazywanie jednostkom organizacyjnym



W Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego uczestniczyli również Członkowie Honorowi PTTK z Włodzimierzem Łęckim na czele (na zdjęciu w pierwszym rzędzie pośrodku)

PTTK możliwości pozyskiwania środków finansowych ze źródeł zewnętrznych na realizację podejmowanych inicjatyw społecznych; należy kontynuować starania o utrzymanie i wzmocnienie rangi PTTK w społeczeństwie.

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego dobiegała ku zakończeniu. Jeszcze tylko Andrzej Kudlaszyk podziękował za wybór do nowego zarządu, przedstawił funkcje, jakie otrzymali nowo wybrani oraz zaapelował o pomoc w pracach zarządu w nowej kadencji. Podziękował serdecznie wszystkim delegatom i gościom za przybycie i udział w obradach. Lech Drożdżyński zaś podziękował ustępującym władzom poprzedniej kadencji i życzył nowemu Zarządowi Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK dobrej pracy w nowej kadencji.

Rozpoczęła się kolejna kadencja Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK, czas „twórczego kontynuowania dotychczasowej działalności” i podjęcia zadań, jakie stawia przed nami współczesność.

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Zachodniopomorskiego

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Zachodniopomorskiego została zorganizowana 20 kwietnia 2013 r. w Szczecinie na terenie zawsze gościnnego Klubu 12. Dywizji Zmechanizowanej. W konferencji wzięło udział 32 delegatów wybranych na 18 zjazdach oddziałów PTTK.

Najwyższe władze Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego reprezentowali bardzo serdecznie witani: Henryk Miłoszewski – wiceprezes Zarządu Głównego oraz Tadeusz Markowski – wiceprezes Głównego Sądu Koleżeńckiego PTTK. Z biura Zarządu Głównego PTTK przybyła Jolanta Śledzińska – sekretarz do spraw promocji i kontaktów

zewnętrznych. Natomiast przedstawicielem Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego była Jolanta Bernat, a Dowódcy 12. Dywizji Zmechanizowanej Jerzy Mądry.

Podczas obrad prowadzonych bardzo sprawnie przez Mirosława Strojnego spośród 11 kandydatów dokonano wyboru Rady Oddziałów PTTK Województwa Zachodniopomorskiego na następną kadencję w składzie: Przemysław Jaskuła (Oddział Wojskowy PTTK im. ppor. Ryszarda Kuleszy w Szczecinie) – prezes, Mirosław Strojny (Oddział Wojskowy PTTK im. ppor. Ryszarda Kuleszy w Szczecinie) – I wiceprezes, Bogdan Bereszyński (Pomorski Wojskowy Oddział PTTK w Wałczu) – II wiceprezes, Teresa Filipczyńska (Oddział Za-

kładowy PTTK „Dolna Odra” w Nowym Czarnowie – sekretarz, Stanisław Poleszczuk (Regionalny Oddział Szczeciński PTTK w Szczecinie), Robert Śmigielski (Oddział PTTK im. Jana Frankowskiego w Kołobrzegu), Danuta Borkowska (Regionalny Oddział Szczeciński PTTK w Szczecinie), Józef Tokarz (Oddział PTTK w Koszalinie), Beata Sałamaj (Oddział Wojskowy PTTK im. ppor. Ryszarda Kuleszy w Szczecinie) – członkowie.

Wyboru sześciu delegatów na XVIII Walny Zjazd PTTK dokonano w dwóch turach również spośród 11 kandydatów. Ostatecznie województwo zachodniopomorskie na XVIII Walnym Zjeździe PTTK reprezentować będą: Bogdan Bereszyński (Pomorski Wojskowy Oddział PTTK w Wałczu), Danuta Borkowska (Regionalny Oddział Szczeciński PTTK w Szczecinie), Bartosz Bynowski (Oddział Zachodniopomorski PTTK w Szczecinie), Przemysław Jaskuła (Oddział Wojskowy PTTK im. ppor. Ryszarda Kuleszy w Szczecinie), Mirosław Strojny (Oddział Wojskowy PTTK im. ppor. Ryszarda Kuleszy w Szczecinie) i Józef Tokarz Oddział Koszaliński PTTK w Koszalinie).

Po ciekawej dyskusji nad kierunkami działalności naszych oddziałów i Rady Oddziałów PTTK Województwa Zachodniopomorskiego przyjęto uchwałę programową oraz postulaty na XVIII Walny Zjazd PTTK.

Ważną zmianą na pewno będzie znaczna poprawa promocji PTTK i samych oddziałów jako organizatorów imprez dla



społeczeństwa przez wyposażenie w odpowiednio przystosowany i opisany sprzęt.

- Postulaty, które zgłoszono na XVIII Walny Zjazd PTTK, to:
- podjąć działania w kierunku centralnych szkoleń członków PTTK na pilotów, przodowników i przewodników górskich dla kadry organizacyjnej oraz udzielić pomocy finansowej dla jednostek regionalnych na szkolenie grupowe nowych przewodników terenowych członków PTTK;
 - wprowadzanie przez Zarząd Główny PTTK imprez ogólnopolskich wyłącznie po uzyskaniu zgody władz samorządowych ich dofinansowania;
 - utrzymywanie wysokości składek członkowskich PTTK przez okres kadencji oraz ustalenie od 2014 r. na dwa złote wysokości składek odprowadzonych do Zarządu Głównego PTTK;
 - przygotować program poprawy promocji PTTK, między innymi poprzez skierowanie na dofinansowanie oddziałów środków celowych na zakup flag, tablic z logo PTTK, tablic informacyjnych o organizatorze imprezy do realizacji przez sam oddział lub jednostki regionalne na tego typu wydatki.

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Zachodniopomorskiego zakończyła się wspólnym obiadem i postanowieniem dalszego działania na rzecz krajoznawstwa regionu.

Biografie jak drogowskazy

Swego czasu w Polsce zrobiła furorę wystawa „Polaków portret własny”. Potem były portrety chłopów polskich i robotników. Patrząc na obrazy, fotografie i grafiki mimo woli człowiek zastanawiał się nad sensem ludzkiego życia, przedziwnymi zdarzeniami czyniącymi to życie skomplikowanym, to prostym, to pełnym bólu lub radości.

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, jego sens i jego barwy, zasadzają się na postawach, sile i uśmiechu wielu osób, których obecność jest dla nas ważna. Nie zawsze zdążamy przed Panem Bogiem podziękować komuś, powiedzieć jak jest ważny dla naszych życiowych i turystycznych ścieżek. Staramy się jednak o tym nie zapominać. Zjazdy oddziałów wystąpiły o wyróżnienie godnością Członka Honorowego PTTK wielu działaczy. Zarząd Główny Towarzystwa przedłożył uchwałę delegatom XVIII Walnego Zjazdu PTTK projekt uchwały zawierającej 45 nazwisk i imion. Są wśród nich ludzie różni. Łączą ich na pewno trzy sprawy: siłą rzeczy wiek, chociaż wciąż swoją postawą zdają się zaprzeczać zapisom metrykalnym, głębokie ukochanie Polski oraz wierność ideom i przesłaniu naszego

Towarzystwa. Prezentujemy sylwetki tych osób. Na początku sugerowano nam, aby w ich prezentacji wykorzystać głównie uzasadnienia zawarte we nioskach. Potem jednak zwróciliśmy się do oddziałów, aby zechciały namówić kogoś do bardziej literackiego przybliżenia sylwetki kandydata. Dzisiaj funkcje, hasła będące nazwaniem przedsięwzięć, które Oni tworzyli są dla nas jasne. Nie są jednak tak przejrzyste dla osób spoza naszego kręgu i nie wiadomo czy będą dobrze rozczytywane w przyszłości. Część oddziałów wykonało dodatkową pracę. Stąd trochę zróżnicowane te portrety, jedne bardziej lakoniczne, drugie obszernie, inne bardziej barwne. Za każdym jednak portretem kryje się człowiek niezwykle oddany Towarzystwu i jego ideom. W odniesieniu do części z nich szerzej zaznaczono również niebagatelne dokonania poza życiem PTTK.

Życie prezentowanych osób to drogowskazy pozwalające odnajdywać własną drogę, a jednocześnie swoisty petetekowski portret własny. Pisany biografiami ludzi z Towarzystwem związanymi najgłębiej.

Coś o sobie

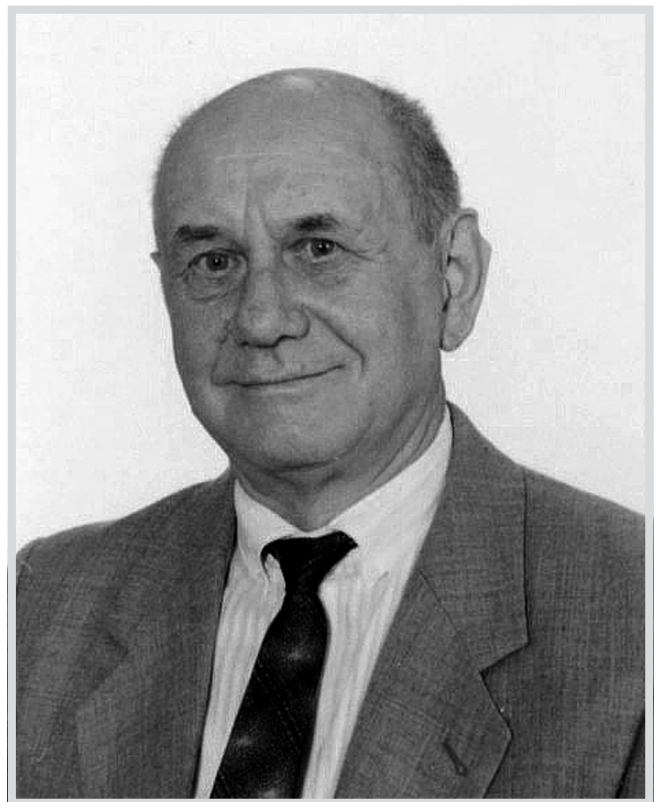
Ktoś mnie kiedyś spytał: „właściwie czym się interesujesz? To kłopotliwe pytanie, bo jak mam odpowiedzieć na nie po ponad 50 latach czynnego wędrowania po nizinach i górach. Niby jasne, ale coraz coś odwróciło uwagę w inną stronę, a ja nigdy nie poruszałem się w kłapkach na oczach.

Początki banalne, próby wędrówek samotnych (nuda). Pojawiły się anonse w prasie, wpadł do ręki kalendarzyk wycieczek. I to mnie wciągnęło. Przyszła praca, kartografia, a mapa to przecież oczy wędrowca. Tylko próbować. Pomogły dojazdy autokarami na rajdy, najczęściej w góry. Próby poprowadzenia samemu. Poszło!

Praca żmudna, rajdów kilka w roku, a odprężenie konieczne. Była i świetlica, ping pong i stół bilardowy. Można poszaleć. W ping pongu do szczytu – jak do księżycy, ale w bilard... Początkowo ci „wielcy” pozwalali postać z daleka i popatrzeć. Z czasem pytali, czy mogą ze mną zagrać.

Młodość czupurna, a w domu? Ciągoty do zbierania czegoś. To kolorowe sznureczki, kamyczki, szkoła to znaczki, potem filumeny. Tyle rzeczy przyciągało wzrok. Mama pochodziła z muzycznej rodziny, syn zatem powinien muzykować. Pianino, nuda prostych ćwiczeń, a za oknem już „rzną w piłkę”... Udało się zaliczyć poziom szkoły średniej.

Na początku pracy zgarnęli na 100 dni do wojska. Tam szukali grających. Szybko znalazło się sześciu (ze mną). Tak powstał zespół i grywał „przy okazjach”. Po powrocie do pracy dostałem propozycję akompaniowania formom wokalnemu



Leszek Białkowski

w Zakładowym Zespole Pieśni i Tańca (modne w PRL-u). Zaowocowało udziałem w ponad stu(!) koncertach.

Poza pracą była stale turystyka. W Staromiejskim Kole – prowadzenie „śpiewanek” (nauki piosenek turystycznych) i innych imprez muzycznych.

Młodość to sprężyna. W pracy uczono mnie liternictwa (w tym artystycznego) do potrzeb służbowych. Stąd krok co drobnej grafiki użytkowej. Przy stałych ciągotach do pracy społecznej, wciągnięty do Komitetu Organizacyjnego Warszawskich Dni Turystyki zostałem. Kolega Stefan Sosnowski, znając moje osiągnięcia liternicze w „Barbakanie Warszawskim” zaproponował zaprojektowanie znaku graficznego. Mimo duszy na ramieniu, jakoś się udało. Nie było wyjścia, brnąłem dalej. Doszedł Harcerski Klub Turystyczny PTTK „Wyga” i inni. Niedawno podsumowałem – ponad 1700 projektów zrealizowanych. Poniosło mnie do tego stopnia, że odważyłem się zaprojektować dwa sztandary. Oprócz drobiazgów było i kilkanaście plakatów (Ogniska Staromiejskie), a nawet jeden „na miasto” (dla WDT). Poniosło mnie i nawet wygrałem konkurs na dwustopniową odznakę WDT.

W domu, z racji pochodzenia (udowodnione cztery pokolenia w Warszawie) zainteresowałem się herbem swojego miasta – SYRENA. Początkowo samą postacią, potem już jej historią. W ten sposób zbierane drobiazgi przeszły w zbiór, a nawet w kolekcję dziś przekraczającą 5,5 tysiąca eksponatów. Namówiony przez kolegę Nastiuszonka wziąłem udział w Giełdzie – Wystawie Kolekcjonerskiej. Tam nawiązałem kontakty. Potrzebne, z wypraw turystycznych przywoziłem bowiem pocztówki z mapkami (w pracy nazywało się to „zbaczaniem zawodowym”). Nawiązanie kontaktu z Warszawskim Klubem Kolekcjonerów pomogło (i pomaga do dziś) na szybsze powiększanie zbiorów. Zbiór pocztówek kartograficznych przekroczył już sześć tysięcy egzemplarzy. W Warszawskim Klubie Kolekcjonerskim doszedłem do kierowania Galerią Wystawienniczą (13 lat) i prezesowania Klubowi (10 lat). Galeria działała społecznie na terenie IMiGW. Była „zbyt kulturalna”, oglądało eksponaty tysiące osób z Instytutu i goście z zagranicy, wobec tego nowe kierownictwo zlikwidowało Galerię na rzecz... kiosku „Ruch”.

Jeśli turystyka, to przecież aparat fotograficzny, a jeśli tenże – to setki zdjęć czarno-białych i około osiem tysięcy przezroczystych barwnych. Coś z tym trzeba zrobić, stąd mnóstwo gawęd z przezrociami, stąd wspólnie z innymi pokazy typu „światło i dźwięk”, stąd klubowy konkurs Klubu Pieszego Słonecznego „Moje zdjęcie roku” (trwał 10 lat).

Młodość oprócz turystyki lubi zabawy. W Staromiejskim Klubie ostatki, sylwestry i inne. W gołej sali? Skąd! Duże dekoracje, które wykonywałem przez 18 lat.

Zwariowane pomysły też były – kabarek turystyczny „Gospoda pod grającą szafą”. Kilka osób to tworzyło. Mój wkład, to dziesiątki „rymowanek” (tekstów dla wykonawców). Ot, próbowanie swych możliwości w różnych dziedzinach.

Jak pióro i piórko, to współpraca (grafika i publikacje) z: „Barbakanem Warszawskim”, „Biuletynem Oddziału Stołecznego PTTK”, „Rogatką Grochowską”, „Biuletynem Kombatan-tów AK Mokotów”, „Biuletynem Kombatan-tów Śródmieścia”.

Zawsze uważałem, że PTTK te jedność podzielona (dla ułatwienia działania) na cząstki, stąd chętnie podejmowałem

współpracę z każdą jednostką PTTK, która wyraziła tym zainteresowanie. Niektórzy zarzucają mi brak patriotyzmu lokalnego, choć dla mnie trwanie jedynie we własnym gniazdku może nużyć. Są dziedziny mnie obce, jak turystyki: wodna, motorowa, speleologiczna, kolarska, itp. To dla mnie nie po-wód, by nie współpracować z tymi środowiskami. Może te wy-gląda na chaos, ale ja z domu rodzinnego (i z pracy) wyniosłem samodyscyplinę i umiejętność samoorganizacji swego czasu. Był więc czas na ożenek, na wychowanie syna i nauczenie go krajoznawstwa (co z własną rodziną kontynuuje). Nie znam słowa „nuda”, a za to ogrom wspomnień.

Dziś nadszedł czas na podsumowania, zamykania poszczegól-nych dziedzin swej działalności, stąd opracowania bibliografii: „Barbakanu Warszawskiego” i „Rogatki Grochowskiej”, „Historii Klubu Słonecznego w Statystyce”, „Historii Warszawskiego Klubu Kolekcjonerów. Stąd też wydanie (własnym sump-tem) 76 pocztówek krajoznawczych oraz opracowanie jednego ze zbiorów pt. „Wszelchność pocztówek kartograficznych”.

Mam i inne jeszcze plany, na jedynie... 20 lat życia. Ot, niepoprawny optymista. Wynika to wszystko z ogromu prze-żyć, doznań, pozyskania wiedzy, poznania otaczającego pięk-na, którego nie widzi bardzo wielu.

Leszek Białkowski

o najbardziej zaszczytnym tytule: turysta - krajoznawca

* * *

Leszek Białkowski. Urodzony 5 lipca 1932 r. w Warszawie, gdzie mieszka do dnia dzisiejszego. Kartograf, plastyk, grafik, krajoznawca i kolekcjoner. Autor wielu pieczęci ozdobnych, plaketek, proporczyków, znaczków metalowych i innych. Autor wielu kolekcjonerskich wystaw autorskich. Organizator i kierownik wycieczek pieszych nizinnych, zlotów, zjazdów, raj-dów, obozów oraz wycieczek górskich i narciarskich.

Członek Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznaw-czego od 1954 r. Członek Zarządu Staromiejskiego Koła Terenowego PTTK w latach 1955–1990; członek redakcji i redaktor graficzny „Barbakanu” w latach 1972–1999. Współ-założyciel i długoletni działacz Klubu Stołecznego (od 1977 r.) oraz Klubu Górskiego „Watulę” przy Oddziale Stołecznym PTTK w Warszawie – Członek Honorowy Klubu. Przewodni-czący Komitetu Organizacji WDT przy Oddziale Stołecznym PTTK w latach 1991–1998, a następnie redaktor naczelny i grafik biuletynu PTTK „Rogatka Grochowska” przy Od-dziale PTTK Praga Płd. (1992–2013). Przewodniczący War-szawskiego Klubu Kolekcjonerów.

Odnaczony: Srebrną Odznaką „Zasłużony Działacz Tu-rystyki”, Odznaką Honorową „Za Zasługi dla Turystyki”, Złotym Medalem „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyźnie”, Złotą Odznaką „Za Zasługi w Dziedzinie Geodezji i Kartografii”, Srebrnym Krzyżem Honorowym Żołnierzy AK, Honorową Odznaką Towarzystwa Przyjaciół Warszawy „Za pracę spo-łeczną i zasługi dla Warszawy”, Odznaką Honorową Pamię-ci Krystyny Kraheńskiej – Powstania Warszawskiego 1944 za ocalenie od zapomnienia bohaterstwa żołnierzy i ludności cywilnej w powstaniu warszawskim, Honorową Odznaką Od-działu PTTK Śródmieście, Honorową Odznaką 25-lecia Har-cerskiego Klubu Turystycznego PTTK „Wyga”, Złotą Hono-rową Odznaką PTTK, Medalem „50 lat w PTTK”.

Ze 102. Opolskiej Drużyny Harcerskiej

Wszystko jest w nim harcerskie; patriotyzm, wiara w ludzi, odpowiedzialność i trwałość. Należy do tej grupy działaczy PTTK, którzy przedtem głęboko byli związani z harcerstwem. Lucjusz Bilik ze Związkiem Harcerstwa Polskiego związał się poprzez 102. Opolską Drużynę Harcerską. Wspomina zieloną chustę, zdobyty stopień Harcerza Orlego, harcerską akcję „Bieszczady”, a potem nim doszedł do czerwonej podkładki była ta najważniejsza granatowa. Był komendantem Hufca Opole Miasto w latach 1973–1977. Z tych młodzieńczych lat zapamiętał prawdziwego nauczyciela kraju ojczystego z Opola Jacka Chlebde, który będąc nauczycielem śpiewu śpiewając wyprowadzał grupy uczniów na turystyczne szlaki. Z bardzo licznego grona instruktorów harcerskich ze szczególną estymą odnosi się do drużyny Elżbiety Papierkiej z Prudnika (obecnie Zagłoba-Zygler). W każdym razie szkoła, harcerstwo i bardzo dobrze zorganizowana rodzina z mamą Marią ze Śląska i tatą Romanem, który dyrektorował jako sprawny menedżer kolejnym zakładem, nauczyły go wielu prawd, którym stara się być wierny. Kocha i troszczy się o polski krajobraz, wciąż uczy się sam i innych, że trzeba znajdować w sobie siłę do pokonywania przeszkód, nie kryć się z sympatią do ludzi i być kolektywnym w działaniu.



Lucjusz Bilik (pierwszy od prawej) w Prudnickim Ośrodku Kultury na uroczystym wręczeniu nagród laureatom XIX Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę”, obok siedzi Jarosław Dąbrowski – członek Zarządu Głównego PTTK XVII kadencji, Członek Honorowy PTTK Adolf Mikulec oraz Franciszek Fejdych – burmistrz Prudnika



Lucjusz Bilik na jednej z wypraw górskich

Jego turystyczne dokonania, ogromne nie tylko na Opolszczyźnie, zaczęły się od fascynacji Pieninami, do których wraca kiedy tylko może, i przepiękna ziemia opolska, w której jest wciąż i ciałem, i duszą. W Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym, w którym działa od 1972 r., miał nie byle jakich mistrzów. Czegoś więcej niż turystyki kolarskiej uczył go „Dziadek”, czyli Tadeusz Zerych. Przejechał z nim początkowo na Esce, a potem już na składanym przez siebie rowerze tysiące kilometrów. Namiot na biwakach też dzielił z „Dziadkiem”, a ten „w cywilu” dyrektor opolskiego „Ruchu” dzielił się z nim prawdami życia i krajoznawczej turystyki. Potem była owocna współpraca z innymi niezwykle kolorowymi ludźmi: nieodżałowanym Frederykiem Kremserem – liderem polskiej fotografii krajoznawczej, autorem przewodników po Opolszczyźnie i obecnie już przyjacielem, Członkiem Honorowym PTTK Adolfem Mikulcem, z którym razem przygotowywali dziesiątki imprez.

Pamiętam jak w trakcie jednej z licznych imprez ogólnopolskich PTTK, którym komenderował w sposób sprawny i z uśmiechem, zdarzyła się powódź. Było to w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku w jego ulubionej Pokrzywniej. Razem z zespołem sprawnie przeprowadzili ewakuację i... wrócili do realizacji wcześniej założonego programu. Lucjusz Bilik można powiedzieć, że lubi wyzwania oraz lubi udowodniać, że można im sprostać. Można by długo wyliczać imprezy ogólnopolskie i międzynarodowe, które razem z przyjaciółmi przygotowywał i przeprowadzał.

Zdecydowanie nie lubi bezczynności. Kiedy zlikwidowano Zarząd Wojewódzki PTTK, któremu sekretarzował przez kilka lat, podjął się tworzenia Regionalnego Ośrodka Programowego, z którego potem powstał Regionalny Oddział PTTK Śląska Opolskiego. Został też jego pierwszym prezesem, a od roku 2005 jest jego prezesem honorowym. Kiedy powódź zniszczyła „Dom Lodowy PTTK” działał, aby go odbudować, powołując Społeczny Komitet Odbudowy, na czele którego stał. Dzisiaj w obiekcie tym mieści się między innymi siedziba Oddziału Regionalnego PTTK Śląska Opolskiego w Opolu, Porozumie-

nia Oddziałów PTTK Śląska Opolskiego oraz reaktywowanej przez niego Regionalnej Pracowni Krajoznawczej.

Rozumie jak mało kto głoszone przez ks. prałata dr. Jerzego Pawlika istotę zakorzeniania. Jest jako przodownik turystyki kolarskiej współtwórcą regionalnych odznak kolarskich: „Dookoła Opolszczyzny” i „Znam Ziemię Opolską”. Zawsze turystykę kwalifikowaną opierał na krajoznawstwie. Dotyczy to wszystkich dyscyplin, które uprawia, a więc turystyki kolarskiej, pieszej, górskiej i nizinnej oraz żeglarstwa. Lubi jeździć nad Jezioro Turawskie, gdzie zdobywał uprawnienia żeglarskie.

Kochając Opolszczyznę, docenia rolę promocji tej niezwykle pięknej części Polski. Dzięki również jego autorskim działaniom powstały takie wydawnictwa, jak „Atrakcje turystyczne Śląska Opolskiego”, „Atlas turystyki samochodowej województwa opolskiego”, „Mapa agroturystyczna. Piesze szlaki turystyczne Śląska Opolskiego”. Zadał też o to, aby w kościele pw. Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych na warszawskiej Chomiczówce znalazła się tablica poświęcona Opolszczyźnie i jej społeczności, której był fundatorem.

Mieszkańcy Opola i Opolszczyzny znają go nie tylko jako wybitnego działacza PTTK. Kojarzą go ze Związkiem Harcer-

stwa Polskiego, z owocną pracą nauczyciela i jego opieką nad SKKT PTTK, z aktywnością radnego w Radzie Miejskiej Opola, owocną pracą w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Opolskiego. Ten absolwent wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego przez całe lata przewodniczył Porozumieniu Oddziałów PTTK Śląska Opolskiego. Potrafił jak mało kto cieszyć się z sukcesów oddziałów i dbać o wyróżnienia najbardziej zasłużonych ich działaczy. Trochę ułatwia mu to może stanowisko Doradcy Marszałka Województwa Opolskiego ds. Sportu i Turystyki, chociaż znając nasze realia wiem, że nie jest to takie proste. Stąd zadbał Lucjusz Bilik, aby jubileusz 60-lecia PTTK w województwie opolskim służył przede wszystkim pokazaniu pozytywistycznej pracy oddziałów, ich dorobku i, rzecz jasna, głównych autorów tych osiągnięć.

Wszystkim się wydaje, że Lucjusz Bilik potrafi być jakby wszędzie. Jak znajduje na to czas, to jego tajemnica, jego uroczej żony Haliny (Ślązaczki) i córki, młodej farmaceutki Katarzyny, z której są z żoną bardzo dumni. W Polsce natomiast „się wie”, że jeśli się organizuje duże przedsięwzięcie na Opolszczyźnie i w jego realizacji bierze udział Lucjusz Bilik, to jest to strzał w dziesiątkę.

Andrzej Gordon

Danuta Jadwiga Borkowska

Urodziła się 26 marca 1929 r. w Mińsku Mazowieckim jako dziecko oficera i nauczycielki. Ojciec jako wojskowy był przenoszony do różnych jednostek i tak mieszkali: w Mińsku Mazowieckim, w Grudziądzu, w Warszawie i w Niewiadowie. W Niewiadowie była fabryka materiałów wybuchowych „Nitrat”. Ojciec był odbiorcą produktów tej fabryki dla Ministerstwa Obrony, będąc z wykształcenia chemikiem. Do fabryki należał niewielki majątek ziemski, gdzie w doskonałych warunkach mieszkali pracownicy wyższego szczebla.

Do pierwszej klasy szkoły powszechnej Danuta Borkowska chodziła w Warszawie przy ulicy Złotej, a do drugiej klasy do szkoły w Ujeździe, położonej cztery kilometry od Niewiadowa. Codziennie czworo dzieci z Niewiadowa były dowożone różnymi pojazdami konnymi w zależności od pory roku.

W roku 1935 urodziła się siostra Wanda. W każdą niedzielę ojciec z całą rodziną organizował wycieczki po okolicznych wsiach, lasach i polach. Tam były najszczęśliwsze lata swobody i obcowania z przyrodą i zwierzętami.

W dniu 1 września 1939 r. wybuchła wojna i Niemcy już o piątej rano zbombardowali fabrykę „Nitrat”. Pani Danuta wspomina:

„W następnym dniu skoro świt podjechał wóz parokonnny wymoszczony słomą i dwie rodziny – nasza i administratora – załadowały się wraz z podręcznym bagażem i uciekliśmy przed Niemcami do Warszawy. Jechaliśmy tylko nocą, bo w dzień Niemcy z nisko latających samolotów ostrzeliwali drogi pełne uchodźców i wojska. Nocą paliły się lasy. Wreszcie dotarliśmy do Warszawy i zatrzymaliśmy się na Pradze w schronach fabryki „Wedla” przy rogatce Grochowskiej. Tam przeżyliśmy oblężenie Warszawy, głodując, wojsko trochę nas dokarmiło mięsem z zabitych koni leżących na ulicy, a w porcie Praskim zdobywałam trochę cukru i ryżu. Kiedy Niemcy weszli do Warszawy z orkiestrą, to było dla nas straszne przeżycie, ludzie płakali. W dniu 5 października przyjechał wóz z Niewiadowa i wróciliśmy do mieszkania okradzonego ze wszystkiego. Niemcy zajęli fabrykę i majątek, wysiedlili nas do wsi Szymanów. Po ukończeniu szkoły podstawowej, aby nie być wywiezioną na roboty do Niemiec, pracowałam bardzo ciężko w Niewiadowie w ogrodzie i na polu. Byłam świadkiem łapanek i mordowania Żydów z getta w Ujeździe. Po powstaniu warszawskim rodzina, która przeżyła (dwie ciotki i kuzyn) przyszedli do nas do Szymanowa. Wujka Bronka w roku 1941 w Warszawie na Woli roz-



Danuta Borkowska

strzelali Niemcy. Brat ojca, Aleksander, zginął w Katyniu. Pozostała rodzina mieszkająca w Stanisławowie została wywieziona na Sybir. W dniu 17 stycznia 1945 r. zostaliśmy wyzwoleni przez Armię Radziecką. Ojciec w styczniu 1946 r. wyjechał do Szczecina, gdzie pracował w Biurze Odbudowy Portu.

W roku szkolnym 1945/1946 skończyłam pierwszą klasę gimnazjum w Tomaszowie Mazowieckim. W dniu 26 sierpnia 1946 r. przyjechałam do Szczecina do ojca. Co niedziela robiliśmy wycieczki po spalonym, leżącym w gruzach Szczecinie. Mama z siostrą przyjechały do Szczecina dopiero w 1948 r.”

Danuta Borkowska kontynuowała naukę w Szczecinie najpierw w I, a potem II Liceum Ogólnokształcącym, gdzie zdała maturę. Rozpoczętych studiów medycznych nie skończyła. Wysłała za męża i w krótkim czasie urodziła trzy córki. Kiedy w roku 1959 najmłodsza skończyła trzy lata i mogła pójść do przedszkola, pani Danuta rozpoczęła pracę w Wojewódzkim Zrzeszeniu Prywatnego Transportu – najpierw jako kierownik, a potem dyrektor działu transportu. Pracowała tam do przejścia na emeryturę.

Zwyczaj swojego ojca kontynuowała w swoim domu: z córkami i z psem każdą niedzielę spędzała w Lasku Arkońskim lub Kniei Bukowej na całodziennych wędrówce.

Pracując w Wojewódzkim Zrzeszeniu Prywatnego Transportu, Danuta Borkowska zainicjowała kontakt taksówkarzy z podopiecznymi Ośrodka dla Dzieci Kalekich w Policach, co zaowocowało trzydziestoletnią historią imprez na Dzień Dziecka dla około dwustu dzieci (we współpracy ze statkami białej floty, samorządem i szczecińskimi instytucjami).

W roku 1970 stała się jedną z założycieli Zakładowego Koła PTTK nr 34, którym kierowała przez osiem lat. Turysty z koła uczestniczyli w wielu wycieczkach krajoznawczych, zimą odbywały się w Bartoszewie kuligi. W roku 1978 jako delegat Koła uczestniczyła w Walnym Zjeździe Oddziału Miejskiego PTTK w Szczecinie. Wybrano ją wtedy do Zarządu Oddziału, w którym działała nieprzerwanie do dziś. Od roku 1982 pełniła funkcję skarbnika Oddziału, a od 1991 r. do roku 2009 była wiceprezesem Oddziału Miejskiego PTTK, przekształconego w Regionalny Oddział Szczeciński PTTK im. Stefana Kaczmarka. W kadencji 2009–2013 została wybrana na prezesem Oddziału. Podczas tegorocznego Walnego Zjazdu Delegatów Regionalnego Oddziału Szczecińskiego PTTK została ponownie wybrana na prezesa Oddziału.

Danuta Borkowska zawsze miała szerokie zainteresowania. Pociąga ją przyroda, historia nowożytna i architektura, ale szczególnie krajoznawstwo i boleje na upadkiem tej dziedziny w strukturach PTTK. Zwiedziła praktycznie całą Polskę i nadal, w miarę swoich możliwości, uczestniczy w Ogólnopolskim Zlocie Przewodników Turystyki Pieszej oraz Instruktorów Krajoznawstwa. Poznała Europę od Portugalii do Wilna. Aktywny rok spędziła też u córki w Kanadzie.

Jest przewodnikiem turystyki pieszej i instruktorem krajoznawstwa, animatorem turystyki kwalifikowanej. Aktywny Oddziału, nauczyciele i uczniowie zrzeszeni w szkolnych kołach krajoznawczo-turystycznych zawdzięczają Jej cykl tematycznych wycieczek krajoznawczych po województwie zachodniopomorskim. W roku 2000 – dzięki współpracy ze szczecińskim „Rajskim Ogrodem” – pozyskała 2 000 drzewek magnolii, które w ramach akcji „2 000 magnolii dla Szczecina

na rok 2000” trafiły za darmo na miejskie place i skwery, do przedszkoli, szkół i prywatnych ogrodów.

W PTTK pełniła także inne funkcje. W roku 1993 weszła w skład Rady Nadzorczej Zachodniopomorskiego Zespołu Gospodarki Turystycznej PTTK województwa zachodniopomorskiego i uczestniczy aktywnie w jej pracach. Jest współzałożycielem (w 1996 r.) Rady Oddziałów PTTK województwa zachodniopomorskiego, w której pełniła różne funkcje, a od roku 2009 jest członkiem Zarządu Rady. Była czterokrotnie delegatem PTTK Rady Oddziałów na Walny Zjazd PTTK; wybrano ją również na delegata na tegoroczny XVII Walny Zjazd PTTK.

Dzięki Jej inicjatywie w strukturach znalazły się kluby terenowe PTTK (z Pyrzyca i z Polic). Z Urzędem Miasta w Szczecinie współpracuje w zespole opracowującym Strategię Rozwoju Szczecina w zakresie polityki wspierania rozwoju turystyki. Od dawna współpracuje z Urzędem Marszałkowskim Województwa Zachodniopomorskiego, z samorządami gmin oraz ze starostwami ościennych powiatów. Od lat uczestniczy w przygranicznej współpracy polskiego powiatu polickiego i niemieckiego powiatu Vorpommern-Greifswald. Bierze też udział w pracach Euroregionu Pomerania (projekt „Nasze Pogranicze” – Między Wizją a Praktyką) jako praktyk i ekspert. Zawsze chętnie doradza innym oddziałom PTTK naszego województwa i dzieli się swym doświadczeniem.

Wymyśliła i zorganizowała po raz pierwszy w roku 1996 konkurs na „Najaktywniejsze Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne”, który w roku szkolnym 2013/2014 odbywa się po raz szesnasty. Konkurs obejmuje swoim zasięgiem szkoły podstawowe, gimnazja, wszystkie typy szkół ponadgimnazjalnych, ośrodki szkolno-wychowawcze – nie tylko z terenu Szczecina. Uczestniczy w nim corocznie około 100 szkół z całego województwa.

Uzdolnienia plastyczne Danuty Borkowskiej owocują projektami znaczków okolicznościowych, a Jej wiedza krajoznawcza – na rajdach i zlotach organizowanych przez Oddział. Często uczestniczy w pracach komisji szkolnych konkursów wiedzy o Szczecinie, udziela się też jako wykładowca i kierownik kursów dla oddziałowej kadry PTTK.

Córki dorosły i rozjechały się po świecie, a Danuta nadal stara się uczestniczyć w krótkich wycieczkach pieszych, chociaż jej kręgosłup już nie zawsze na to pozwala. Jej charakter przyciąga do niej ludzi, których potrafi zmobilizować i zachęcić do działania nawet w sytuacji, zdawałoby się, bez dobrego rozwiązania.

Jej praca i aktywność zostały wielokrotnie docenione; została wyróżniona odznaczeniami państwowymi i regionalnymi, takimi jak: Złoty Krzyż Zasługi, odznaką „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej” w stopniu srebrnym, odznaką „Za Zasługi dla Turystyki” w stopniu złotym, Odznaką Honorową Gryfa Pomorskiego, Odznaką Honorową Gryfa Zachodniopomorskiego. W Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym została uhonorowana: Srebrną Odznaką PTTK, medalem „25 lat w PTTK”, Złotą Honorową Odznaką PTTK, odznaką „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży” w stopniu złotym.

Małgorzata Borsukowska-Stefaniczek

Urodziła się 27 sierpnia 1944 r. w Nowym Sączu, dokąd w tamtym roku przyjechali ze Lwowa jej rodzice. Ponieważ położenie Nowego Sącza przypominało im położenia Lwowa, z którego często wyjeżdżali na górskie wycieczki. Tu w górach zaczęli spędzać wolny czas, zabierając ze sobą Gosię. Małgorzata bardzo polubiła te wycieczki i gdy w II Liceum Ogólnokształcącym w Nowym Sączu utworzono SKKT PTTK wstąpiła do niego w 1959 r. Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne prowadził znany sądecki przewodnik turystyczny i przodownik, Eugeniusz Różański.

Nie tylko wycieczki rodzinne i szkolne, ale też rajdy studenckie pogłębiały jej miłość i znajomość gór, co spowodowało, że po skończeniu studiów na Politechnice Krakowskiej już jako magister inżynier budownictwa zapisała się w 1974 r. na Kurs Przewodnicki, który ukończyła, uzyskując w 1976 r. tytuł przewodnika beskidzkiego. W latach 1979–1981 była sekretarzem Koła Przewodników. W roku 1976 związała się ściślej z działalnością Oddziału PTTK „Beskid” w Nowym Sączu, a szczególnie z Komisją Turystyki Górskiej, w której przez 18 lat pełniła funkcję sekretarza, a w latach 1987–2005 przewodniczącej, kontynuując przez 22 lata organizację rajdów „O Srebrną Ciupagę” rozpoczętych przez poprzedniego przewodniczącego – Leopolda Bieniasza. Od początku kontaktów z Komisją Turystyki Górskiej brała czynny udział w jej pracach nie tylko w organizacji rajdów „O Srebrną Ciupagę” czy „O Złoty Kompas”, zlotów i zjazdów turystycznych, ale także w Terenowym Referacie Weryfikacyjnym. Pamiętając swoje rodzinne wycieczki, zainicjowała w Komisji Turystyki Górskiej wycieczki dla rodzin z dziećmi, które nazwano „Famijne wędrówki z KTG” – w tym roku to już dwudzieste. Umiłowanie rodzinnych stron zaowocowało stworzeniem i organizacją



Małgorzata Borsukowska-Stefaniczek

innych cyklicznych imprez, jak: Karpacki Rajd Górski „Sądeckie Wędrówki”, na który byli też zapraszani turyści ze Słowacji, czy też Ogólnopolski Rajd Górski „Sympatyka Beskidu Sądeckiego”.

Po sławnej „powtórcie z geografii”, o której wspomniał Ojciec Święty Jan Paweł II w Starym Sączu Małgorzata była jedną z pomysłodawczyń i organizatorką nadania imienia Jana Pawła II dla szlaku Stary Sącz – Krościenko. Również dzięki niej szlak Nowy Sącz – Ptaszkowa został nazwany „Szlak Generała Franciszka Gągora”, który zginął w katastrofie smoleńskiej, a pochodził z Koniuszowej, leżącej na wspomnianym szlaku.

Małgorzata lubi też uwieczniać na kliszy piękno gór. Stąd aby innych zachęcić

do fotografowania zaproponowała organizację Ogólnopolskiego Konkursu Fotograficznego, którego odbyła się już 16 edycja.

Jednakże nie tylko propagowanie turystyki i podnoszenie kwalifikacji turystycznych jest jej zamiarem. Nadrzędnym celem tej działalności Małgorzaty jest od wielu lat właściwe utrzymywanie szlaków turystycznych. Od początku przynależności do Komisji Turystyki Górskiej znakuje i odnawia letnie szlaki turystyczne, a od 1984 r. prowadzi też ich dokumentację, planując coroczną ich odnowę i rozliczenie. W gestii Oddziału PTTK „Beskid” w Nowym Sączu znajduje się 428 km szlaków letnich. Do prac znakarskich wciągnęła też swego męża, Andrzeja, i razem z nim od ponad dwudziestu lat tworzą zgraną dwójkę znakarską.

Duże zaangażowanie społeczne koleżanki Małgorzaty przyczyniło się do powołania jej do składu Zarządu Oddziału już w roku 1975, a w roku 2000 została wybrana na wiceprezesa Zarządu Oddziału PTTK „Beskid”, którą to funkcję pełniła z pełnym zaangażowaniem do roku bieżącego. Jako wiceprezes, a równocześnie rzeczoznawca budowlany organizowała i nadzorowała prace remontowo-budowlane w obiektach tutejszego Oddziału.

Przez osiem lat była też redaktorką kwartalnika „Echo Beskidu”, wydawanego przez Oddział PTTK „Beskid” w Nowym Sączu, a w latach osiemdziesiątych XX w. opracowała monografię schroniska PTTK na Przehybie. Natomiast z okazji 50-lecia Komisji Turystyki Górskiej przygotowała w roku 2010 monografię Komisji „Przez 50 lat z KTG 1960–2010”. Żyłkę społecznika, jaką przejawia koleżanka Małgorzata, wykorzystuje zarówno w działalności PTTK, jak też w działalności zawodowej – nie tylko jako szeregowy członek organizacji, ale również w jej wyższej instancji.

Działa w Polskim Związku Inżynierów Budowlanych, w Polskiej Izbie Inżynierów Budownictwa, w Stowarzyszeniu Mykologów Budownictwa. Jest cenionym fachowcem – rzeczoznawcą budowlanym, biegłą sądową, a przede wszystkim



Małgorzata Borsukowska-Stefaniczek podczas wędrówki w Alpach

miłą, czynną, wesołą koleżanką, zapaloną turystką i narciarką.

Za swoje dokonania społeczne była wielokrotnie odznaczana zarówno odznaczeniami państwowymi (między innymi Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej), jak i resortowymi (jak Odznaką Honorową „Za Zasługi dla Turystyki”, Złotą Odznaką „Zasłużony Działacz Turystyki”), a także regionalnymi (między innymi: Dyplomem Marszałka Województwa Małopolskiego, Złotym Jabłkiem Sądeckim, Sądeckim Laurem Turystycznym „Osobowość Roku 2012”) oraz organizacyjnymi (Honorową Złotą Od-

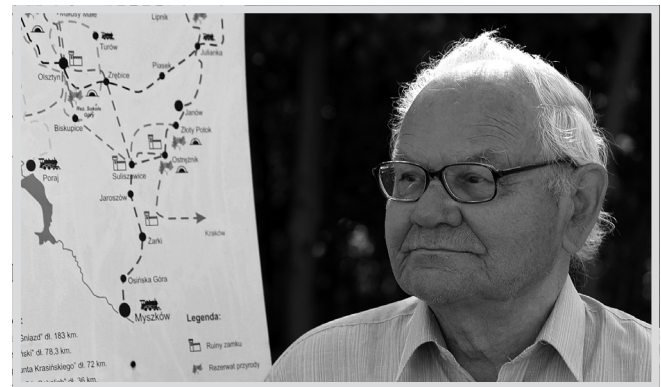
znaką z Diamentem Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budowlanych, otrzymała godność „Zasłużony Senior Polskiego Stowarzyszenia Mykologów Budownictwa”, Srebrną Odznaką Honorową Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa), a przede wszystkim wieloma odznaczeniami PTTK, jak: Złotą Honorową Odznaką PTTK, Odznaką Zasłużony Znakarz Szlaków Górskich PTTK, Złotą Odznaką „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży”, w roku 2009 zaś została jej nadana godność Członka Honorowego Oddziału PTTK „Beskid” w Nowym Sączu.

Stanisław Bronisz-Młyńczak

Moje pierwsze spotkanie ze Stanisławem Broniszem miało miejsce blisko pół wieku temu w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku. Okoliczności spotkania były prozaiczne. Po przejściu pieszo wymaganych regulaminem kilometrów zgłosiłem się do Komisji Weryfikacyjnej OTP Oddziału PTTK w Częstochowie z wnioskiem o przyznanie brązowej Odznaki Turystyki Pieszej. Nie wiedziałem wtedy, że na nizinach występują również (tak jak w górach) szlaki turystyczne, przebyte więc trasy prowadziły wyłącznie drogami publicznymi. Ze względu na fakt, że jedna z wycieczek prowadziła z Częstochowy poprzez Olsztyn, Złoty Potok do Myszkowa drogą asfaltową (ponad 45 km) weryfikujący odznakę przodownik turystyki pieszej odmówił weryfikacji i stwierdził: „Nie po to szukamy szlaki turystycznej, aby młodzi turyści wędrowali wśród spaliny i samochodów”. Jak się potem okazało tym weryfikującym przodownikiem turystyki pieszej był Stanisław Bronisz-Młyńczak. Słowa, które wtedy usłyszałem wzięłem sobie głęboko do serca i w konsekwencji zaważyły one na moim dalszym życiu. Oczywiście, w ciągu kilku tygodni poznałem szlaki okolic Częstochowy i zdobyłem upragnioną odznakę. Również i moje kontakty z PTTK i z „Szefem” (tak nazywaliśmy w środowisku turystycznym Częstochowy kolegę Stanisława Bronisza) stały się z czasem bardzo częste i bliskie.

Stanisław Bronisz jest członkiem PTTK od ponad 50 lat. Członkiem kadry funkcyjnej i programowej jest od roku 1965. Kolejno pełnił w Towarzystwie różne funkcje: w kołach PTTK był sekretarzem zarządu oraz prezesem (przez 25 lat); w Oddziale PTTK był członkiem zarządu oraz wiceprezesem (przez dwa lata); przez 11 lat był członkiem Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Częstochowie (w tym cztery lata wiceprezesem); od roku 1991 do chwili obecnej jest przewodniczącym Rady Programowej Regionalnego Ośrodka Programowego PTTK w Częstochowie. W roku 1992 był współinicjatorem utworzenia Regionalnego Oddziału PTTK w Częstochowie.

Moja współpraca z kolegą Stanisławem datuje się od roku 1971, gdy zostałem prezesem jednego z kół PTTK w Oddziale Częstochowskim PTTK. Czwartkowe spotkania w siedzibie Oddziału spowodowały, że turystyka nie stała się tylko moim hobby, ale również i zawodem. Nie miał udziału w tym ma Stanisław Bronisz. Uczestnicząc w wielu obozach, rajdach czy zło-



Stanisław Bronisz-Młyńczak

tach przez niego organizowanych, przekazał mi wrażliwość na piękno krajobrazu i przyrody, wskazując na wartości tkwiące w turystyce i krajoznawstwie.

Stanisław Bronisz-Młyńczak w działalności swojej szczególnie wiele uwagi poświęca turystyce pieszej nizinnej oraz rozwojowi sieci szlaków turystycznych w regionie. Jest członkiem rozmaitych komisji z nią związanych od roku 1965 do chwili obecnej, będąc między innymi przewodniczącym Oddziałowej Komisji Turystyki Pieszej w Częstochowie w latach 1972–1976 oraz przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Turystyki Pieszej w Częstochowie w latach 1976–1990. Od roku 1991 do chwili obecnej jest członkiem Zespołu Zagospodarowania i Szlaków Regionalnego Ośrodka Programowego PTTK w Częstochowie. Ponadto jest autorem szlaków przebiegających przez najpiękniejsze miejsca regionu częstochowskiego. Należy do współautorów programu „Zintegrowane prace znarkarskie na terenie Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej”, realizowanego na terenie Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej na zlecenie Ministerstwa Gospodarki, a obecnie Ministerstwa Sportu i Turystyki. Rokrocznie jest wykonawcą prac konserwacyjnych na setkach kilometrów szlaków pieszych.

W strukturach Zarządu Głównego PTTK działał w latach 1977–1989, będąc przez ten okres aktywnym członkiem Komisji Turystyki Pieszej, a dodatkowo w roku 1985 był członkiem założycielem Komisji Imprez na Orientację Zarządu Głównego PTTK, w której działał do 1989 r.

Jest również inicjatorem i współorganizatorem kilkuset imprez turystyki pieszej zarówno o zasięgu lokalnym, jak wojewódzkim i ogólnopolskim. Między innymi w roku 1981 był komandorem Ogólnopolskiego Wysoko Kwalifikowanego Rajdu Pieszego dla ponad 500 osób z terenu całej Polski. W roku 1987 był komandorem Centralnego Zlotu Aktywu Krajoznawczego PTTK, w którym uczestniczyło ponad 200 krajoznawców ze wszystkich województw Polski. Współorganizował także liczne konkursy krajoznawcze dla dzieci i młodzieży. Od roku 2001 jest organizatorem wojewódzkich imprez krasomówczych dla dzieci i młodzieży.

Swoją wiedzę krajoznawczą i doświadczenie przekazuje innym w licznych publikacjach. Jest autorem (w dwóch przypadkach współautorem) cyklu sześciu przewodników „Dokąd w wolną sobotę”, opisujących 60 pieszych wycieczek w okolicach Częstochowy, a także „Spisu szlaków turystycznych województwa częstochowskiego” (wydawnictwo o trzech wydaniach). W Wydawnictwie Kartograficznym EKO–GRAF jako współautor opublikował wielokrotnie wznawiany przewodnik „Wyzyna Krakowsko-Częstochowska”. Jest autorem treści krajoznawczych map, a także recenzentem publikacji wydawanych między innymi przez: Wojskowe Zakłady Kartograficzne, Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Karto-

graficznych, Wydawnictwo Pascal, jak również Wydawnictwo Compass.

Jako wykładowca na wielu kursach PTTK wykształcił kilkudziesięciu organizatorów turystyki, przodowników turystyki pieszej, krajoznawców oraz znakarzy szlaków turystycznych.

Za społeczną działalność w PTTK odznaczony między innymi: odznaką „25 lat w PTTK”, odznaką „50 lat w PTTK”, Medalem 50-lecia PTTK, Medalem 50-lecia Komisji Imprez na Orientację, Złotą Honorową Odznaką PTTK oraz Złotą Odznaką „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży”.

U honorowany został również takimi wyróżnieniami i odznaczeniami państwowymi oraz resortowymi, jak: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, złotą odznaką „Zasłużony Działacz Turystyki”, Nagrodą III stopnia Przewodniczącego Głównego Komitetu Turystyki, Nagrodą II stopnia Prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, Odznaką „Za Zasługi dla Turystyki”.

Kolega Stanisław Bronisz dzięki swej wiedzy, zaangażowaniu, a także urokowi osobistemu jest powszechnie lubiany i stanowi doskonały wzór do naśladowania dla młodzieży.

Tekst i zdjęcie: **Lech Tota**
prezes Regionalnego Oddziału PTTK w Częstochowie

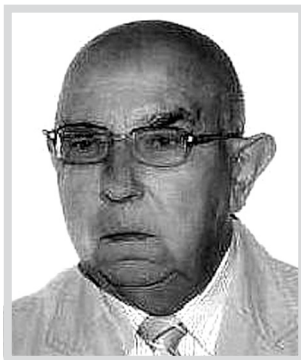
Stanisław Chwaliński

Urodzony 23 października 1933 r. w Poznaniu. Ekonomista. Obecnie na emeryturze. Od lat studenckich związany z PTTK, do którego wstąpił w 1953 r. Podczas swojej 60-letniej obecności w Towarzystwie prowadził aktywną działalność programowo-organizacyjną i krajoznawczą, a przede wszystkim przewodniczą i szkoleniową w Kole Przewodników przy Oddziale Poznańskim PTTK. Z przewodnictwem turystycznym związany jest od roku 1954, kiedy to ukończył kurs przewodników terenowych po Wielkopolsce, a rok później kurs przewodnika miejskiego Poznania. Ponadto jest pilotem wycieczek krajowych i instruktorem przewodnictwa.

W roku 1964 został wybrany do Zarządu Koła Przewodników, w którym w kolejnych latach pełnił funkcje sekretarza, a od 1968 r. wiceprezesa do spraw szkolenia. W latach 1987-1993 był prezesem tego Koła. Obecnie jest sekretarzem Komisji Egzaminacyjnej Przewodników PTTK w Poznaniu.

Przez kilka kadencji był członkiem Zarządu Oddziału Poznańskiego PTTK im. Bernarda Chrzanowskiego w Poznaniu, a obecnie pełni funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej tego Oddziału.

Organizuje wykłady, prelekcje i wycieczki po Poznaniu oraz po Wielkopolsce. Jest wielkim znawcą historii zabytków i współczesności regionu. Opracowuje różne materiały szkoleniowe, między innymi dotyczące powstania wielkopolskiego,



Stanisław Chwaliński

i publikuje je w redagowanym „Informatorze Krajoznawczym”. Jest autorem licznych publikacji popularyzujących działalność PTTK i zagadnienia turystyczno-krajoznawcze w różnych wydawnictwach branżowych.

Wielokrotnie organizował i kierował kursami dla przewodników terenowych zarówno w Poznaniu, jak i w Gnieźnie, Kaliszu, Koninie, Kościanie, Krotoszynie, Kępnie, Lesznie, Ostrowie Wielkopolskim, Rawiczu i Złotowie. Był cenionym wykładowcą na tych kursach.

Jest działaczem Wielkopolskiego Samorządu Przewodnickiego – obecnie pełni funkcję jego sekretarza i jest delegatem na Krajową Radę Przewodników PTTK.

Gromadzona systematycznie i pogłębianą przez wiele lat wiedza krajoznawcza oraz ogromne doświadczenie decydują o nadzwyczaj wysokich kwalifikacjach przewodnika, pedagoga i edukatora. Były one wykorzystywane przez takie organa, jak istniejący kiedyś WKKFiT w Poznaniu czy obecnie Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego. Do komisji egzaminacyjnych zgłoszony był przez PTTK.

Pomimo zaawansowanego wieku, nadal jest aktywnym członkiem naszego Towarzystwa, oddając się z zapałem swojej pasji – przewodnictwu. Na tym polu jest osobowością wybitną, wychowawcą wielu pokoleń przewodników. W tym środowisku cieszy się ogromnym autorytetem i poważaniem, zwłaszcza wśród młodych adeptów. Jednak przede wszystkim

ceniony jest przez niezliczoną rzeszę turystów, których przez wiele dziesiątków lat oprowadzał, ze swadą opowiadając o największych atrakcjach i ciekawostkach miasta i regionu.

Za swoją działalność uhonorowany został wyróżnieniami i odznaczeniami, jak: Złotym Krzyżem Zasługi, odznaką „Za Zasługi dla Turystyki”, Honorową Odznaką Miasta Poznania.

W naszym Towarzystwie wyróżniony został Złotą Honorową Odznaką PTTK, odznaką „Zasłużony Przewodnik PTTK”.

Nadanie przez Walny Zjazd PTTK koledze Stanisławowi Chwalińskiemu, wybitnemu przewodnikowi, godności Członka Honorowego PTTK w roku poświęconym przewodnictwu ma swoisty wymiar.

Stanisław Grochociński

Urodzony 6 maja 1932 r. w Borowie, powiat koniński. Zamieszkały w Ząbkowicach Śląskich. Na Dolny Śląsk przybył w roku 1952 i pozostał tu już na stałe. W latach 1952–1955 pełnił służbę wojskową w lotnictwie. W grudniu 1955 r. rozpoczął pracę w telekomunikacji i pracował nieprzerwanie do 30 kwietnia 1997 r. W uznaniu zasług dla rozwoju łączności, wieloletniej, nienaganej i sumiennej pracy był wielokrotnie wyróżniany i nagradzany, między innymi Srebrną i Złotą Odznaką „Zasłużony Pracownik Łączności”, Medalem 40-lecia Polski Ludowej, Medalem Pamiątkowym „35 lat w służbie łączności” oraz innymi wyróżnieniami.

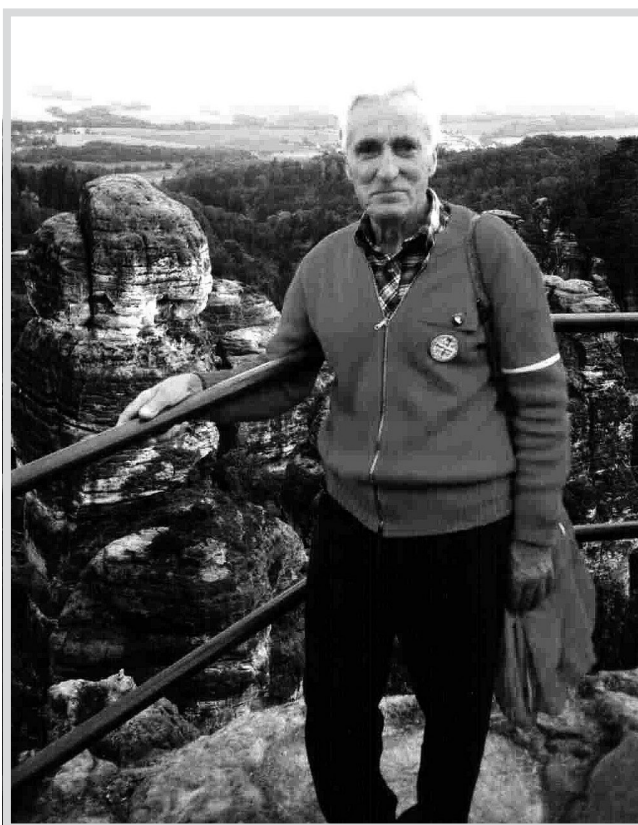
Turystycznego bakcyła połknął w 1956 r. w czasie pobytu w Karkonoszach. Jego przygoda z turystyką rozpoczęła się na dobre po wstąpieniu w 1960 r. do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. W roku 1966 ukończył kurs przewodników turystycznych, uzyskując uprawnienia przewodnika turystycznego na obszar Dolny Śląsk. Z jego inicjatywy w roku 1967 założono Koło Przewodników Turystycznych w Ząbkowicach Śląskich, a kolega Stanisław został jego przewodniczącym. Powstanie Koła Przewodników umożliwiło powstanie w Ząbkowicach Śląskich Oddziału PTTK, który działa do dzisiaj. Stanisław Grochociński był jego prezesem w latach 1971–1974 i od roku 1992 jest nim do dziś.

Od powstania Oddziału PTTK w Ząbkowicach Śląskich pełnił różne funkcje w jego Zarządzie. Przez 45 lat nieprzerwanej swej działalności w strukturach Towarzystwa był aktywny w Zarządzie Okręgowym PTTK we Wrocławiu, Zarządzie Wojewódzkim PTTK w Wałbrzychu i ponownie w Zarządzie Oddziału PTTK w Ząbkowicach Śląskich. W tym okresie sprawował wiele funkcji w komisjach problemowych Towarzystwa.

Stanisław Grochociński wielokrotnie był organizatorem, kierownikiem i wykładowcą na kursach przewodnickich oraz innych organizowanych przez PTTK. Jego dorobek jest imponujący. Zorganizował sześć kursów przewodnickich i uczestniczył w ukształtowaniu się w kole ponad 30 przewodników. Jako przewodnik prowadził po szlaku tysiące osób na setkach wycieczek, rajdów, zlotów.

Przez wiele lat był członkiem Komisji Kwalifikacyjno-Egzaminacyjnej dla Przewodników we Wrocławiu. W roku 2006 członek Komisji Egzaminacyjnej ds. Przewodników Turystycznych Terenowych po Dolnym Śląsku.

Jest instruktorem przewodnictwa, przewodnikiem sudetkim I klasy, przewodnikiem terenowym po Dolnym Śląsku,



Stanisław Grochociński jak zwykle na szlaku

instruktorem krajoznawstwa Polski, instruktorem kształcenia kadr PTTK, kierownikiem Kursów Przewodnickich PTTK, Zasłużonym Znakarzem Szlaków Górskich.

Od początku powstania Oddziału PTTK w Ząbkowicach Śląskich w 1968 r. organizował i współorganizował różne imprezy turystyczne o zasięgu regionalnym i ogólnopolskim. Jest wielokrotnym organizatorem wystaw, konkursów i prelekcji, jak również autorem informatorów turystycznych oraz wielu artykułów w czasopiśmie i wydawnictwach turystycznych, a także współautorem opracowań map i folderów turystycznych.

Od 17 lat współpracuje z Klubem Czeskich Turystów z Červenego Kostelca przy organizacji wspólnych imprez turystycznych, między innymi rajdów, zlotów, wspólnych spotkań. Działa w Komitecie Polsko-Czeskich Dni Kultury Chrześcijańskiej przy organizacji różnorodnych imprez na pograniczu polsko-czeskim.

Za pracę w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym był wielokrotnie wyróżniany i odznaczany. Otrzymał między innymi Srebrny Krzyż Zasługi, Srebrną i Złotą Odznakę „Zasłużony Działacz Turystyki”, Odznakę „Za Zasługi dla Turystyki”, Odznakę „Za Zasługi dla Województwa Wałbrzyskiego”, Srebrną i Złotą Honorową Odznakę PTTK, Honorową Odznakę „Turysta Dolnego Śląska”, Medal 35-lecia PTTK, Odznakę Honorową „Zasłużony Przewodnik PTTK”, Medal 50-lecia PTTK. Posiada dyplomy i podziękowania od Prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, Ministerstwa Gospodarki i Polskiej Organizacji Turystycznej, władz rządowych i samorządowych. Uehonorowany został Dyplomem Pańskim jako przewodnik po Dolnośląskich Sanktuariach Maryjnych, a Oddział PTTK w Międzygórzu nadał mu godność Honorowego Członka Oddziału PTTK w Międzygórzu.

Z okazji obchodzonego w roku 2007 jubileuszu 720-lecia Ząbkowic Śląskich Stanisławowi Grochocińskiemu nadano tytuł „Zasłużony dla Gminy Ząbkowice Śląskie”. Natomiast 29 maja 2013 r. Rada Miejska w Ząbkowicach Śląskich podjęła uchwałę o nadaniu Stanisławowi Grochocińskiemu tytułu Honorowego Obywatela Ząbkowic Śląskich w uznaniu dotychczasowej działalności na rzecz gminy ząbkowickiej.

Ten najstarszy działacz turystyczny na ziemi ząbkowickiej, uznawany za symbol i legendę ząbkowickiego Oddziału PTTK, nadal przewodzi ząbkowickiemu oddziałowi PTTK. Jego za-



Stanisław Grochociński na targach turystycznych promujących ziemię ząbkowicką

interesowania ukierunkowane są bowiem na życiową pasję, którą jest turystyka. Z upodobaniem oprowadza wycieczki turystyczne, zbiera przewodniki turystyczne i mapy. Czas wolny spędza na wycieczkach pieszych i rowerowych, zwłaszcza górskich. Jest koleżeński, zawsze służy radą i pomocą.

*Magdalena Jagoda
Ewa Śmiechowska*

Barbara Guzik

Na co dzień to Basia. Przecież to PTTK-owskie środowisko – nie uczelnia, nie urząd – to Towarzystwo i to już ponad 50 lat. To czas różnorodnych działań w Oddziale Krakowskim PTTK, wcześniej w Zarządzie Okręgu, a po zmianach organizacyjnych w Zarządzie Wojewódzkim PTTK.

Początkiem była rodzinna Stobierna – urokliwie położona na Pogórzu Ciężkowickim wieś, skąd po ukończeniu szkoły podstawowej wędrowała pieszo około 9 km do gimnazjum w Dębicy. Może to były pierwsze wędrowki, jakże jednak trudne dla 13-letniego dziewczynki. Potem studia w Krakowie; Wyższa Szkoła Pedagogiczna i Uniwersytet Jagielloński. Czy wówczas Basia myślała jaka czeka ją przyszłość?

Po ukończeniu studiów była pracą zawodową; PZU, w krakowskim szkolnictwie podstawowym i średnim, Wyższa Szkoła Pedagogiczna (dzisiaj Uniwersytet Pedagogiczny), doktorat, Urząd Miasta Krakowa (wiceprezydent w latach 1975–1986) i znów powrót na uczelnię – praca naukowa, dydaktyczna, społeczna, pisanie rozprawy habilitacyjnej.

Do PTTK wstąpiła w 1962 r., już po studiach. Dzisiaj często wspomina wędrowki, czasem trudne, szczególnie po terenach górskich, kiedy to poznania (krajoznawstwo), przeżycia miały wpływ na poglądy, pracę, w ogóle życie. To przeszłość, którą



Prof. dr hab. Barbara Guzik

zalicza do znaczących, ale i miłych. Fascynacja poznawczym charakterem wędrowek skłoniły ją do działań, szczególnie wśród uczniów i nauczycieli, a credo tej decyzji zawarte jest w słowach Aleksandra Janowskiego: „przez poznanie do umiłowania – przez umiłowanie do czynów ofiarnych”. To nie tylko funkcje, to przede wszystkim wielokierunkowa działalność merytoryczna, której efekty czytelne są w Krakowie do dzisiaj. Gdy mowa o Centralnym Ośrodku Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie, nie wymienia się jej nazwiska, ale ono tam tkwi. Muzeum PTTK „Rydlówka” to jej oczko w głowie – środki na remonty, a także troska o stronę merytoryczną (od 1975 r.)

nadal jest w sferze jej zainteresowania. „Rydlówka” zaś to jedynie w Polsce muzeum poświęcone wydarzeniu i wybitnemu dziełu literackiemu – dramатовi „Wesele” Wyspiańskiego. Oddziałowi Krakowskiemu PTTK, dzięki jej zabiegom, przyznano budynek przy ulicy Sławkowskiej – nie zdążono jednak załatwić wszystkich formalności.

Różne były jej formy działania na rzecz młodzieży (m. in. „Ojcowizna”), a przez kontakt z gronem nauczycielskim efekty były znaczące i wymierne. Szkoda, że takie możliwości to przeszłość, szkoda, że władze oświatowe nie doceniają turystyki krajoznawczej jako znakomitej, praktycznej formy nauczania.

Szkoda, że akcja „Ojcowizna” ma tak słabe zainteresowanie we władzach szkolnych – ubolewa Basia – i że to już jest poza jej możliwościami.

Wieloletni współdziałal Barbary Guzik (jako wiceprezydent miasta Krakowa) w organizowaniu Krakowskich Dni Turystyki przez Oddział Krakowski PTTK (od 1977 r.) w ramach Światowego Dnia Turystyki nadawały imprezie odpowiedniej rangi i znaczenia nie tylko w Krakowie, również w ówczesnym województwie krakowskim. W miejsce Krakowskich Dni Turystyki wprowadzono Europejskie Dni Dziedzictwa, których głównym inicjatorem i koordynatorem w latach 2000 i 2001 była Basia (od 2002 r. akcję prowadzi Małopolski Instytut Kultury). To były znaczące wydarzenia kulturalne dla Krakowa i województwa, w których PTTK było instytucją wiodącą.

Współdziałal, aktywne uczestnictwo w wielu spotkaniach, naradach, konferencjach, sympozjach, itp. na szczeblu lokalnym, wojewódzkim i krajowym (również poza PTTK), jak w organizacji 100-lecia Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Sejmiku Przedkongresowego w 2010 r., w kongresach krajoznawczych, też naznaczone były osobowością Basi. Nie miejsce ani czas na wyliczanki, a było tego sporo i miały wpływ na szereg decyzji, sposób postępowania, interpretacje, działalność z korzyścią nie tylko dla członków PTTK.

Mając uprawnienia przewodnika miejskiego po Krakowie często, jako wiceprezydent Krakowa, oprowadzała różne oficjalne delegacje przebywające w Krakowie. Przez wiele lat prowadziła wykłady na kursach dla przewodników, seminariach i różnych spotkaniach organizowanych przez PTTK. Tematyką było głównie krajoznawstwo i turystyka krajoznawcza, tak od strony merytorycznej, metodyczno-dydaktycznej, organizacyjnej, jak i społecznej. Jej wystąpienia i odczyty świadczyły o znajomości zagadnienia i umiejętności przekazywania wiedzy słuchaczom. Wszechstronna znajomość Krakowa, praktyka zawodowa, wiedza z zakresu dydaktyki i metodyki, także erudycja zjednują jej słuchaczy i ich uznanie.

Jako nauczyciel akademicki na Uniwersytecie Pedagogicznym im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie – wcześniej Akademii Pedagogicznej – wiele prac licencjackich i magisterskich, było ukierunkowanych z jej inicjatywy na problematykę regionalną ze szczególnym podkreśleniem walorów krajoznawczych. Prace te często wykorzystywane były przez władze lokalne.

Przy jej współdziałaniu, a właściwie z jej inicjatywy, powstała Pracownia Edukacji Regionalnej Instytutu Filologii Polskiej



Barbara Guzik z prof. dr. hab. Stanisławem Waltośiem, również działaczem PTTK, który podjął w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku (wówczas jako wiceprezes Zarządu Oddziału Krakowskiego PTTK) inicjatywę uratowania Rydlówki w Bronowicach k. Krakowa i przekształcenia jej w Muzeum Regionalne Młodej Polski.

Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, która między innymi wydaje opracowania naukowe na tematy krajoznawcze. Jej opracowania naukowe czy też popularnonaukowe można znaleźć w różnych wydawnictwach, również PTTK-owskich.

Można wyliczać jeszcze wiele... Była i jest lubiana i ceniona, rzetelna w swoich działaniach, życzliwa i uczynna. Kontakt z każdym był i jest traktowany przez nią jak równy z równym. Może dużo tych „panegiryków”, ale taka jest Basia.

Odnaczenia państwowe (m. in. Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski w 2001 r.), resortowe (Medal Edukacji Narodowej), regionalne czy organizacyjne (również Złota Honorowa Odznaka PTTK, tytuł Członka Honorowego Oddziału Krakowskiego PTTK) przyznano jej nie na piękne oczy, ale za pracę społeczną. PTTK? Było – i jest – sposobem „na życie” i mimo, że czas upływa, nadal jest wśród nas i nie zamierza odchodzić na „społeczną emeryturę”.

Teraz zaszczytny tytuł Członka Honorowego PTTK – to zasłużone uznanie jej wieloletniej i znaczącej dla Towarzystwa pracy społecznej.

Zbigniew Twaróg
„stary” PTTK-owiec

Tadeusz Harazin

Kolega Tadeusz Harazin urodził się w Pszczynie w 1937 r. Od 55 lat obecny jest w różnych strukturach PTTK, jest aktywnym uczestnikiem imprez organizowanych przez Towarzystwo, organizatorem rajdów i wycieczek, wieloletnim członkiem władz na szczeblu miasta, powiatu, województwa i kraju.

Początki to lata spędzone u boku Witolda Jakubowskiego – pioniera turystyki w Pszczynie. Pan Witold Jakubowski

organizował i prowadził wycieczki szkolne w Beskidy latem i zimą. Były to ostatnie lata spędzone w szkole podstawowej. W trakcie nauki w szkole średniej uprawiał lekkoatletykę w Klubie Sportowym „Iskra” w Pszczynie, biegał na średnich dystansach.

Do PTTK w Pszczynie wstąpił w 1958 r. i jako członek Jacht Klubu zdobył uprawnienia żeglarza jachtowego. Jednakże bardziej pociągała go turystyka górską. Pracował w tym

czasie w Czechowickiej Fabryce Sprzętu Elektrotechnicznego „Kontakt”, gdzie trafia do środowiska turystów. Tam zaangażował się w organizację wycieczek dla załogi zakładu, był również w zespole organizującym rajdy górskie dla pracowników tej branży o zasięgu wojewódzkim.

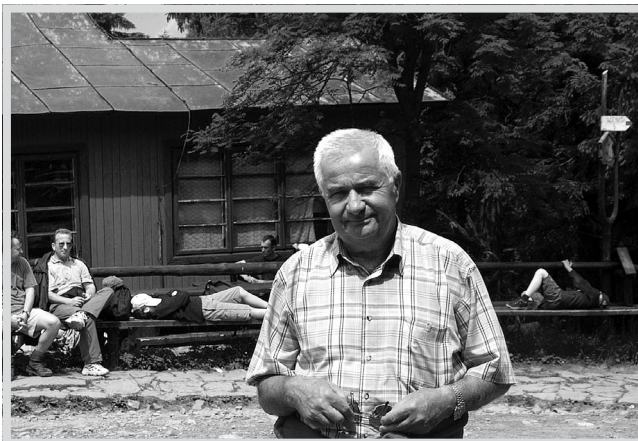
Od roku 1964 do 1977 r. był pracownikiem Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Katowicach. To dalsze lata związane z organizacją turystyki. Wspólnie z kolegą Edwardem Oleksym, członkiem PTTK i przewodnikiem turystycznym, również zatrudnionym w spółdzielczości pracy i także mieszkającym w Pszczynie, byli organizatorami i przewodnikami na trasach organizowanego przez Koło PTTK w Katowicach, przy wsparciu Zrzeszenia Sportowego „Start”, Ogólnopolskiego Rajdu Spółdzielczości Pracy w różnych pasmach górskich. Stąd też zrodził się pomysł przeniesienia idei rajdów na teren Pszczyny i tak rozpoczęto w Pszczynie organizację Rajdu po Ziemi Pszczyńskiej, pieszego i rowerowego. W tym roku odbył się już taki rajd po raz trzydziesty szósty. Tadeusz Harazin jest członkiem kolejnych komitetów organizacyjnych tych rajdów organizowanych co roku. Brał udział nie tylko w opracowaniu tras i regulaminów, ale również pozyskiwał sponsorów z różnych kręgów w celu pokrycia kosztów z nim związanych.

Kolega Tadeusz Harazin kolejne lata przepracował w Usługowej Spółdzielni Pracy w Pszczynie, gdzie zakończył działalność zawodową w roku 2000, pełniąc funkcję prezesa Zarządu.

W Zarządzie Oddziału PTTK w Pszczynie udzielał się od roku 1973, pełniąc różne funkcje – sekretarza, członka zarządu i najdłużej wiceprezesa (w latach 1972–1992 i od roku 2001 – do dziś). W latach 1976–1980 i 2003–2012 był prezesem Koła Przewodników; przez cztery kadencje członkiem zarządu tegoż koła, które jako patrona obrało Halinę i Witolda Jakubowskich. Jednocześnie od 2005 r. jest członkiem Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK i od roku 2007 przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Samorządu Przewodników Turystycznych PTTK Województwa Śląskiego. W roku 2012 został członkiem Kapituły Odznaczeń przy Radzie Prezesów Oddziałów PTTK Województwa Śląskiego.

W latach 1978–1986 organizował i prowadził społecznie wycieczki szkolne dla młodzieży szkoły podstawowej nr 1 w Pszczynie, a w zimie obozy narciarskie organizowane przez ZOZ w Pszczynie. Od dziecka uprawia narciarstwo biegowe i jazdowe.

Opracował regulamin dwustopniowej Pszczyńskiej Odznaki Turystycznej z myślą o rozpowszechnianiu walorów ziemi pszczyńskiej. Odznaka została ustanowiona przez Od-



Tadeusz Harazin

ział PTTK w Pszczynie, Starostwo Powiatowe w Pszczynie oraz Agencję Promocji i Rozwoju Ziemi Pszczyńskiej. Pierwszy stopień to miasto Pszczyna – odznaka brązowa, a drugi powiat – odznaka srebrna.

Jest autorem kilku tras rowerowych w powiecie pszczyńskim, które zostały wydane w formie opisowej i mapy przez Starostwo Powiatowe w Pszczynie.

Jest przewodnikiem górskim II klasy, terenowo-nizinnym po województwie śląskim, pilotem wycieczek, przewodnikiem turystyki górskiej, a od 2006 r. instruktorem przewodnictwa, był również strażnikiem ochrony przyrody.

Za swoją działalność był wielokrotnie wyróżniany i odznaczany na szczeblu państwowym, resortowym, regionalnym i organizacyjnym. Posiada między innymi: Brązowy Krzyż Zasługi, Odznakę Honorową „Za Zasługi dla Turystyki”, Srebrną Odznakę „Zasłużony Działacz Turystyki”, Złotą Honorową Odznakę „Za Zasługi dla Województwa Śląskiego”, dyplomy od Marszałka Województwa Śląskiego, Starosty Powiatu Pszczyńskiego i Burmistrza Pszczyny, Złotą Honorową Odznakę PTTK, Srebrną Odznakę „Zasłużony w Pracy wśród Młodzieży”, odznakę „Zasłużony Przewodnik PTTK”, odznakę „50 lat w PTTK”.

Od lat w gronie przyjaciół lub rodzinnym przemierza szlaki turystyczne w kraju i poza jego granicami.

Tekst: *mgr Renata Dyrda*
sekretarz Zarządu Oddziału PTTK
Ziemi Pszczyńskiej w Pszczynie
Zdjęcie: *Sławomir Harazin*

Cecylia Jabłońska z domu Serwin

Jest osobą energiczną, konsekwentną, nie boi się podejmować nowych trudnych wyzwań, które realizuje do końca, a przy tym jest uśmiechnięta i przyjazna ludziom. Tak określają znajomi Cecylię Jabłońską z domu Serwin. Zna ona jest w środowisku PTTK nie tylko sądeckim i małopolskim, ale również ogólnopolskim.

Z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym związała się ponad 40 lat temu i przez te wszystkie lata można było ją spotkać w centrum działania przy wielkich i mniejszych imprezach turystycznych, organizacji szkoleń dla przewodników turystycznych, społecznych opiekunów zabytków. Nie były jej obce muzea PTTK na terenie województwa ma-

łopolskiego. Pełniąc przez lata funkcję sekretarza Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Nowym Sączu, ściśle współpracowała z oddziałami PTTK, wspierając je w każdej sytuacji. Dlatego do dzisiaj tak bardzo zależy jej na tym, by oddziały były mocne, dobrze działające – bo tutaj najbardziej działa Towarzystwo i tutaj jest najbardziej postrzegane tak przez ludzi, jak i władze samorządowe. Tę tezę głosiła w Zarządzie Głównym PTTK w Warszawie, kiedy była przez dwie kadencje jego członkiem, jak i w Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK, której też była członkiem.

Gdy wróciła w roku 2000 do rodzinnego Brzeska, by pracować, nie zrezygnowała z działalności w Oddziale PTTK „Beskid” w Nowym Sączu. Założyła w Brzesku Koło PTTK, które należy do Oddziału PTTK „Beskid” w Nowym Sączu. Koło to od dziesięciu lat działa również w środowisku Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Brzesku, który również założyła i cały czas prowadzi. Jest organizatorem nie tylko wspaniałych imprez turystycznych tak krajowych, jak i zagranicznych, ale też inicjatorem działań. To z jej inicjatywy wyznakowano szlak turystyczny i dzięki COTG PTTK wydana została mapa powiatu



Celina Jabłońska

brzeskiego. Organizuje wystawy i wykłady, które prowadzą najwspanialszy profesorowie krakowskich uczelni, jak: prof. Franciszek Ziejka, Stanisław Waltoś, Janusz Zdebski, Jan Blecharz, Stanisław Biernat i wielu innych.

Jest twórczynią programu krajoznawczego tzw. Brzeskie lekcje historii, na które przychodzą nie tylko członkowie PTTK i studenci Uniwersytetu Trzeciego Wieku, ale i mieszkańcy miasta, a co najbardziej sobie ceni – młodzież. Stałe wycieczki do Krakowa i po najbliższej okolicy. Mimo że jest zajęta jeszcze zawodowo, znajduje czas i chętnie podejmuje coraz to nowe tematy – organizowanie kwesty na rzecz starego cmentarza, przywracanie starych tradycji i zwyczajów. Przeprowadziła wiele bali charytatywnych – bo należy „komuś pomóc”, potem otrzymuje podziękowania

w rodzaju: „dobro, które Pani uczyniła niech do Pani wróci”. I wraca, bo „czy nie jest dobrem – jak sama mów – mieć wspaniałą rodzinę, wokół siebie przyjaznych ludzi i cieszyć się, że los dał żyć w najcudowniejszym zakątku ziemi?”

Do wspaniałej rodziny zalicza na równi z własną – rodzinę PTTK-owską.

Dla ludzi i Karpat

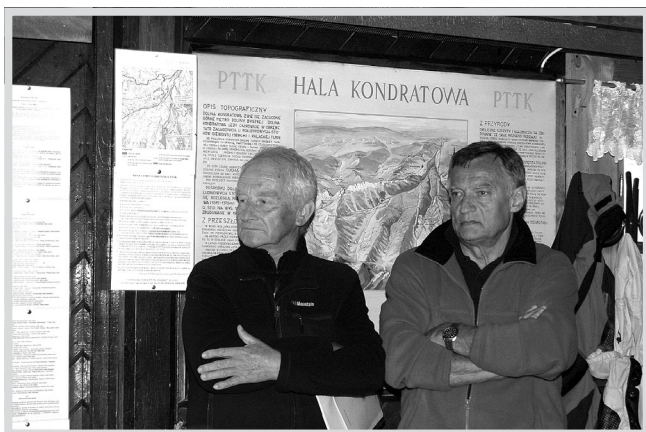
Prawda o znaczeniu konkretnych ludzi w dokonaniu rzeczy konkretnych, a wielkich wydaje się banalna. Nie jest jednak tak, kiedy uświadamiamy sobie rolę Jerzego Kalarusa w kształtowaniu materialnej i pozamaterialnej obecności Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Karpatach. Po prostu bez jego wiedzy, kompetencji i zaangażowania Towarzystwo nie trwałoby w Karpatach w tak nowoczesny sposób. Jest od dziesięcioleci jednocześnie wielkim architektem i muratorem tego procesu. Współpracujący z Jerzym Kalarusem od 30 lat, jako między innymi wiceprezes Zarządu Głównego PTTK i członek Rady Nadzorczej Spółki Schroniska i Hotele PTTK „Karpaty”, Edward Kudelski powiedział o Jerzym z niezwykłym u niego patosem: „Nasze Towarzystwo zawdzięcza Jurkowi Kalarusowi wiele wspaniałych schronisk w Karpatach. Morskie Oko, Hala Miziowa, Markowe Szczawiny, odbudowana ze zgliszcz Prehyba, to tylko część efektów Jego pracy z zespołem oddanych Mu pracowników OZGT, a potem Spółki, którą współtworzył. Wytrwale dąży do uporządkowania własności PTTK i zabiega o pieniądze z różnych funduszy, by podniesiony został standard karpaccich schronisk. Na mapie obiektów, za które odpowiada nie znajdziemy tych, które nie były Jego staraniem wielokrotnie modernizowane. Najnowszym osiągnięciem była budowa elektrowni wodnej dla Schroniska PTTK w Pięciu Stawach w Tatrach”.



Jerzy Kalarus nad Morskim Okiem w Tatrach

Pragnę podkreślić, że ten patos jest w pełni uzasadniony. Nieraz wędrowałem z Jerzym po Karpatach, odbyłem z nim wiele godzin ważnych i pouczających spotkań i posiadów. Nie jest Jerzy Kalarus człowiekiem wylewnym, często wydaje się, że to, co u niego wynika z szacunku do drugiego człowieka i chęci usłyszenia czegoś nowego czyni wrażenie, że jakby się chował, bokserem mówiąc, za podwójną gardą. Nic błędnego, Jerzy nie toczy walk z innymi ludźmi. On szuka najlepszych rozwiązań. Jesliby szukać słów, którymi Jerzy Kalarus oznaczył swoją dotychczasową tak owocną drogę życiową, to tym słowem jest odpowiedzialność. Wyniósł to z rodzinnego domu w Chomranicach. Podstawową wartością – oprócz miłości – była praca. I Jerzy Kalarus rozumieniu istoty miłości i pracy jest wierny jak mało kto. Wiedzę teoretyczną zdobył na Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie, gdzie pisał prace o strategii gospodarczej PTTK. Następnym jego – nazwijmy to studium – podyplomowym była praca w ówczesnym wojewódzkim przedsiębiorstwie turystycznym. Potem zaczął, jeśli trzymać się terminologii organizacji nauki, doktoryzować w PTTK. Miał, jak sam twierdzi, znakomitego promotora w osobie Władysława Stendery – nieżyjącego już Członka Honorowego PTTK, długoletniego prezesa wspianego Oddziału PTTK „Beskid” w Nowym Sączu, kreatora wielu sensownych, a wówczas nowatorskich rozwiązań. Dzisiaj, dzięki między innymi Oddziałowi, ale i Jerzemu Kalarusowi, imię Władysława Stendery „Gwidona” od Tatara nosi nasze schronisko na Hali Łabowskiej. Uczyla też Jerzego współpraca raz prostsza raz bardziej złożona z dyrektorami górskich parków narodowych. Nie zawsze bowiem było tak wzajemne zrozumienie jak z aktualnym jeszcze dyrektorem Tatrzańskiego Parku Narodowego, dr. Pawłem Skawińskim. Jerzy Kalarus zawsze podkreśla, że ogromnie dużo nauczył się od osób, z którymi miał zaszczyt współpracować z jego długoletnią zastępczynią śp. Bożeną Nowak na czele. Często też wraca w rozmowach do projektanta i realizatora inwestycji, a także do poruszających, jak twierdzi, rozmów w Narodowej Fundacji Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz w EkoFunduszu.

Jak sam podkreśla, „od 1978 r. wraz z zespołem Współpracowników (przez duże W!) uzyskiwaliśmy poprawę stanu technicznego i standardu schronisk górskich oraz zmniejszenie ich oddziaływania na przyrodę”. Co się za tym kryje? Już



Prezes Oddziału Tatrzańskiego PTTK w Zakopanem, Jan Palider, oraz Jerzy Kalarus w Schronisku PTTK na Hali Kondratowej

sama wylizanka najstarszych i najpoważniejszych realizacji może zdumiewać: budowa Domu Wypoczynkowego i Campingu w Nowym Sączu, nowych budynków schronisk na Hali Łabowskiej, Jaworzynie Krynickiej, Przehybie w Beskidzie Sądeckim, na Hali Miziowej pod Pilskiem w Beskidzie Żywieckim i na Markowych Szczawinach pod Babią Górą; remonty kapitalne i modernizacje schronisk nad Morskim Okiem, Katalówkach i Polanie Chochołowskiej w Tatrach, w Szczawnicy, w Sromowcach Niżnych, w Rytrze, na Hali Krupowej, Magurce, Leskowcu, Przegibku, Stożku, Błatniej i innych; elektryfikacja schronisk na Starych Wierchach, Hali Krupowej, Hali Gąsienicowej i Wierchomli. Do tego trzeba dopisać jeszcze: przygotowanie i realizację we współpracy z funduszami ekologicznymi projektu pn. „Zmniejszenie uciążliwości schronisk PTTK dla środowiska parków narodowych”, dotyczącego 12 obiektów oraz projektów „Zielone Schroniska” w siedmiu tatrzańskich i jedenastu beskidzkich schroniskach PTTK, czyniących te obiekty przyjaznymi turystom i przyrodzie.

Dzięki Jerzemu Kalarusowi nie tylko jesteśmy dobrze ostrzegani jako gospodarze bazy w Karpatach, ale uważnie przez rywali gospodarczych. Trudno się dziwić, jeśli się uświadomi sobie, że tylko w czasie ostatnich czterech lat kierowana przez Jerzego Kalarusa spółka została wyróżniona:

- 2009 r. – „Gazeta Biznesu”, wyróżnienie w rankingu najbardziej dynamicznych małych i średnich firm; organizator „Puls Biznesu”;
- 2011 r. – Statuetka Prezydenta Miasta Nowego Sącza za ofertę usług hotelarskich i gastronomicznych;
- 2011 r. – „Złote Jabłko Sądeckie”, Nagroda Starosty Nowosądeckiego za tworzenie i promocję produktów turystycznych oraz propagowanie walorów turystycznych ziemi sądeckiej;
- 2011 r. – „Odys 2011”, Nagroda Krakowskiej Izby Turystyki za szczególne osiągnięcia w turystyce;
- 2011 r. – „Gepard Biznesu”, wyróżnienie Instytutu Nowoczesnego Biznesu Magazynu Przedsiębiorców „Europejska Firma”;
- 2012 r. – „Certyfikat wiarygodności biznesowej” za najwyższą ocenę stabilności firmy w roku 2011 według D&B Poland.

Myślenie Jerzego Kalarusa o bazie w górach daleko wykracza poza ekonomiczne standardy. Widzi w nich domy i o tym najczęściej rozmawia z gospodarzami schronisk. Tradycje rodzin Krzeptowskich, Łapińskich, Skupniów mu to ułatwiają, ale też prezes spółki traktuje gospodarzy jako partnerów.

To samo partnerskie podejście charakteryzuje jego aktywność w Oddziale PTTK „Beskid”. Sam – turysta górski, sternik jachtowy oraz zawodnik i komisarz sportowy Polskiego Związku Motorowego – doskonale rozumie istotę turystyki kwalifikowanej. Nie tylko, zresztą, jej. Osobiście angażował się w tworzenie przez COTG PTTK minimum poświęcone błogosławnemu Janowi Pawłowi II i w poprawę warunków ośrodków kultury turystyki górskiej.

Z wypowiedzi Adama Sobczyka, Cecylii Jabłońskiej i innych z Oddziału wiem jak jest wśród nich szanowany i lubiany. Nie przypadkiem został Członkiem Honorowym swojego Oddziału.

Jest też Jerzy Kalarus – czego nie ujawnia – człowiekiem bardzo rodzinnym. Wiem jak razem z kochaną żoną, Martą, cieszyli się z artystycznych sukcesów Renaty oraz zawodowych i pozazawodowych syna Tomasza i jego Moniki. Teraz wzięła

ich pod swoje berło wnuczka Natasza. Nie ma jednak obaw. Jerzy Kalarus jest młodszym od wielu młodszych od niego.

Andrzej Gordon

Nie bać się odpowiedzialności

Nigdy nie skrywała emocji. Jeśli coś uważa za ważne i prawdziwe, to walczy o to do końca. Mieściło się to w jej pojmowaniu świata i tak też starała się kształtować innych. Potrafiła jak mało kto trwać przy sprawach i ludziach. Na uroczystości przyznawania jej prestiżowej nagrody „Aleksandrii” Prezydenta Miasta Siedlce w laudacji przytoczono jej słowa dotyczące budzenia wśród młodych umiłowania Polski i jej przyrody, tradycji i kultury:

„Przecież nasz prekursor – Polskie Towarzystwo Krajoznawcze – powstało w roku 1906, a więc wtedy, kiedy nie było państwa polskiego. Taki był zamysł tych, którzy tworzyli PTK, aby obudzić ducha patriotyzmu poprzez umiłowanie Polski i polskości. Dlatego dzisiaj tak wielką wagę przywiązujemy do edukacji młodych ludzi, ale nie w formie wykładu, lecz wyjścia do młodzieży z ofertą czynnego wypoczynku. Stale powtarzamy – przekaz innym to, co zobaczyłeś. W ten sposób, pokazując piękno natury uczymy bycia dumnym z tego, że się jest obywatelem tego kraju, mieszkańcem tego miasta. Uczymy nie tylko jak szanować przyrodę, ale też jak być prawdziwym turystą. A przy tym egzekwujemy wiedzę historyczną. Dzisiaj, w czasach kiedy dominuje wszechobecny komputer i telewizor brakuje wśród młodego pokolenia wychowania historycznego – przynajmniej pani Kirchner”.

Następnie laudator przytoczył imponującą statystykę dokonania Oddziału, który wystąpił o nadanie Annie Kirchner godności Członka Honorowego PTTK. „Przez ostatnich 15 lat siedlecki oddział PTTK był organizatorem 597 imprez o zasięgu regionalnym, wojewódzkim i ogólnopolskim, w których udział wzięło ponad 19 tysięcy osób, z czego ponad 16 tysięcy to młodzież szkolna. Największym powodzeniem cieszą się rajdy, jak np.: Rajd w rocznicę Bitwy pod Iganiem, Rajd Sobótkowy, Rajd Nadbużański czy Rajd PTTK Dzieciom organizowany z okazji Dnia Dziecka. [...] W działalności stowarzyszenia nie brakuje też konkursów i innych imprez, w większości cyklicznych, jak na przykład konkursy krasomówcze – popularyzujące poprawną i piękną polszczyznę, konkurs „Poznajemy Ojcowiznę”, mający na celu zainteresowanie młodych ludzi przeszłością, czy Ogólnopolski Młodzieżowy Turniej Turystyczno-Krajoznawczy. [...] Poznałam w PTTK wiele wspólnych osób – podkreśliła laureatka. – Nigdy nie spotkałam się z odmową kogoś z działaczy. Każdy w ramach



Anna Kirchner

swoich możliwości i umiejętności stara się wykonywać te prace jak najlepiej. Ludzie traktują tę organizację jak swoją drugą rodzinę. To jest dla mnie największa nagroda – dodaje ze wzruszeniem Pani Anna – że ludzie przychodzą tu, bo chcą, bo to im sprawia satysfakcję”.

Anna Kirchner jest wierna imperatywi Mikołaja Wisznickiego, że krajoznawca powinien szukać Polski sercem. Z takiego właśnie pojmowania trwają od kilkunastu lat w Siedleckim imprezy pn. „Wigilie Podlaskie”. Zawsze współorganizatorem odbywanych w gminie powiatu siedleckiego spotkań jej Oddział PTTK Podlasie w Siedlcach, a jedną z dusz tych imprez jest zawsze Anna Kirchner. Są te spotkania

ogromnie staropolskie, serdeczne, rzewne i prawdziwe. Umacniają przy tym tożsamość. Każdy kto był na tych spotkaniach, nigdy ich nie zapomni; będzie do nich wracał w sposób rzeczywisty albo we wspomnieniach. Jasełka i kolędy, tradycyjne potrawy przygotowywane przez gospodarzy, prezentacja obrazu gminy i różnorodnych talentów najmłodszych jej mieszkańców... Na tych spotkaniach, o co zadbała Anna Kirchner, obecni są wychowankowie jednego z domów dziecka zawsze traktowani jako serdeczni goście. Chodzą razem z innymi, dzieląc się opłatkiem. Nie tylko w ich domu dziecka, ale wśród osób, z którymi spotykają się po raz pierwszy, odkrywają tajemnice wigilijnej nocy. Anna zaś zawsze dba, aby powrócili z chociaż symbolicznymi upominkami.

Trudno sobie wyobrazić imprezę turystyczną organizowaną przez Oddział bez jej osobistego udziału. Jeśli imprezę kończy ognisko, to właśnie Ona inicjuje albo pięknie podchwytuje śpiew. Podobno tam, gdzie ludzie śpiewają, tam są ludzie dobrzy, jakby z nutkami do nieba miały ulatywać niebezpieczne lęki, obawy i żale. Oddział jest, co oczywiste, nie tylko śpiewny. Anna Kirchner zauważa: „W naszym Oddziale nie ma próżni. W trudnych chwilach zawsze możemy liczyć na pomoc drugiego człowieka. I ta ogromna radość dzieci, kiedy kończy się konkurs czy rajd i dostają upominki, czasem bardzo skromne”.

Byłoby truizmem podkreślanie, że wie co mówi. Kiedy Oddział został okradziony przez nieuczciwego pracownika należała do tych, którzy finansową pożyczką na kilka lat swój Oddział wspomogli. Anna Kirchner – przez ponad 20 lat społeczny prezes Oddziału – nie wyobraża sobie inaczej. Nie wyobraża też sobie braku aktywności braku aktywności. Zawsze

należała do tych w Oddziale, którzy brali na swoje barki organizację imprez ogólnopolskich. Opierając się na dynamicznym Klubie Turystyki Kolarskiej „Doktorek”, organizowali niejednokrotne ogólnopolskie spotkania turystów kolarszy.

Oddział Siedlecki przyjmował też uczestników I Rajdu Przewodników Turystycznych na nizinach oraz młodzież wiejską z całej Polski zrzeszoną w PTTK. Także organizowali rozpoczęcie Palmir, niejako przy okazji promując pobliskie Ignanie – miejsce zwycięskiej bitwy gen Ignacego Prądzyńskiego w czasie powstania listopadowego. To wszystko u Anny jest kontynuacją tego co zaczęła na stacji Warszawa – Marymont, gdzie na chętnych czekał przewodnik PTTK: Teraz to znaczy od dziesiątków już lat to ona zawiadamia, czeka i prowadzi.

Anna Kirchner jest prawnikiem; od kilkudziesięciu lat radcą prawnym w Mazowieckim Urzędzie Marszałkowskim. To prawnicze przygotowanie określiło jej drogę w działaniach ogólnopolskich PTTK. Przez pięć kadencji pełniła funkcję prezesa Głównego Sądu Koleżeńskiego PTTK. Niełatwa to funkcja. Sąd może, a praktycznie musi niektóre sprawy podejmować niejako z urzędu. I chociaż rozstrzygnięcia sądu nigdy nie są jednoosobowe, podobnie jak uchwały interpretacyjne niezadowoleni lub mniej zadowoleni z orzeczeń lub uchwał często swoje pretensje i żale lokują w osobie prezesa Sądu. Anna Kirchner nigdy nie uchylała się od prezentowania własnych poglądów i ocen oraz od odpowiedzialności za ich wyrażanie. Jej wyrazistość, czasami emocjonalnie wyrażona prawda zyskują jej osoby przeciwnie. Wiem, że Anna Kirchner się tym przejmuje, ale na zewnątrz tego nie daje odczuć. „Skoro się ktoś podjął pracy społecznej i to w Sądzie, to na dobre i na złe”. Cieszy się z tego, że pracuje w Sądzie w gronie ludzi o różnych, poza prawniczymi kompetencjami, ale o takich samych zasadach moralnych. Szanuje ich i lubi i dlatego z zalem postanawia rozstać się z dzia-



Na zjeździe Oddziału PTTK „Podlasie” w Siedlcach, w którym przez 22 lata była prezesem Zarządu Oddziału, a obecnie jest wiceprezesem

łączami w Głównym Sądzie Koleżeńskim PTTK jako prezes. „Teraz inni są dobrzy i na pewno dadzą sobie radę”. Z pewnością tak będzie, ale jeśli ktoś sobie uprzytomni te 20 lat organizowania społecznej pracy sądu i jego zespołów orzekających, prac nad regulaminem, przygotowywanie spotkań mających na celu przygotowanie niełatwych przecież interpretacji Statutu, stałej obecności na posiedzeniach Zarządu Głównego PTTK, a przedtem jeszcze zebrania jego Prezydium, to z pewnością uświadomi sobie ogrom jej społecznej pracy.

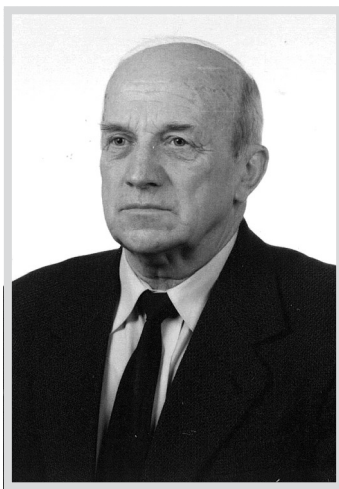
Anna jest z urodzenia warszawianką; w Warszawie też ukończyła szkoły i później studia prawnicze. Do Siedlec, które pokochała, trafiła wraz z ukochanym mężem Leszkiem, lekarzem weterynarii. Ich tylko tajemnicą pozostaje jak przy tak potężnych obciążeniach zawodowych i ogromnych pracach społecznych udało się im tak wspaniale wychować dzieci: córkę i syna.

Józef Klimko

Kolega Józef Klimko urodził się 14 sierpnia 1935 r. w Sejnach w rodzinie nauczycielskiej. Ojciec był kierownikiem miejscowej szkoły podstawowej, matka nauczycielką. W Sejnach mieszkał do roku 1945, kiedy to przeniósł się wraz z matką i starszym bratem do Suwałk. Ojciec zginął w roku 1941 w niemieckim obozie koncentracyjnym, matka w okresie okupacji prowadziła tajne nauczanie, brat był członkiem Armii Krajowej.

Po maturze dostał się na studia na Politechnice Wrocławskiej, którą ukończył, zdobywając tytuł inżyniera budownictwa lądowego. Po ukończeniu studiów wrócił do Suwałk, gdzie rozpoczął pracę zawodową.

Wychowany na tradycjach patriotycznych, w życiu dorosłym starał się wpajać te idee w kontaktach z młodzieżą na obozach harcerskich i żeglarskich. Będąc w szkole podstawowej należał do ZHP, uprawiając tam tu-



Józef Maria Klimko

rystykę pieszą, poznając zasady obcowania z przyrodą na terenie pojezierza suwalsko-augustowskiego. Młodzieńcze związki z ZHP i przyjaźnie są żywe przez całe życie kolegi Józefa. W latach siedemdziesiątych zaowocowały zorganizowaniem budowy stacji harcerskiej nad jednym z miejscowych jezior.

Kolega Józef Klimko do PTTK wstąpił, kiedy był jeszcze studentem, w roku 1954. Został członkiem oddziału PTTK działającego przy Politechnice Wrocławskiej. Po powrocie do Suwałk przeniósł się do działającego tu oddziału PTTK, którego członkiem jest do dnia dzisiejszego. W swojej prawie sześćdziesięcioletniej działalności społecznej miał duży wkład w rozwój organizacyjny i gospodarczy Oddziału PTTK w Suwałkach

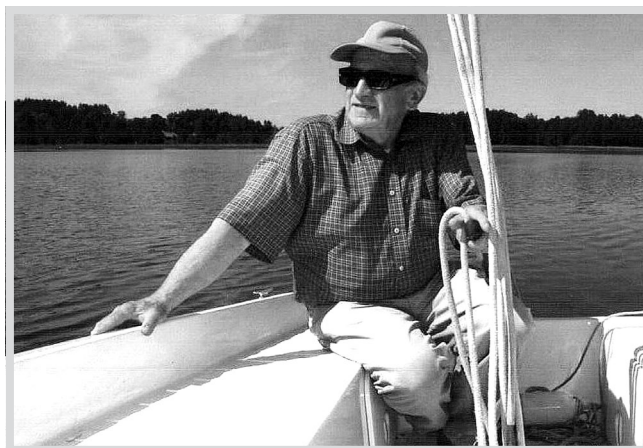
oraz w upowszechnianie turystyki kwalifikowanej, zwłaszcza żeglarstwa w Polsce północno-wschodniej.

Główną pasją kolegi Klimko jest bowiem żeglarstwo, które uprawia od roku 1946, początkowo zawodowo, a potem turystycznie. Jako instruktor żeglarstwa szkolił na stopnie żeglarskie młodzież i osoby dorosłe. Jest współorganizatorem wszystkich imprez żeglarskich przygotowywanych przez suwalski oddział PTTK na Wielkich Jeziorach Mazurskich (m.in. Regaty o Puchar Dyrektora Wigierskiego Parku Narodowego, Regaty o Błękitną Wstęgę Jeziora Wigry), przynależąc do Klubu Wodnego. Dążeniem kolegi Klimko było wytworzenie w klubie atmosfery wzajemnej życzliwości, koleżeństwa i współpracy w czasie realizacji wspólnych pasji jego członków. Za działalność w zakresie żeglarstwa został odznaczony honorową odznaką „Zasłużony Działacz Żeglarstwa Polskiego” oraz wytypowany przez Suwalski Okręgowy Związek Żeglarski na członka Koła Seniorów przez Zarządzie Głównym Polskiego Związku Żeglarskiego.

Wykorzystując swoje kwalifikacje zawodowe co roku społecznie nadzorował prace remontowe w obiektach PTTK w Starym Folwarku. Był jednym z inicjatorów oraz społecznym wykonawcą budowy siedziby Klubu Wodnego w Starym Folwarku oraz siedziby Oddziału PTTK w Suwałkach. Do dzisiaj aktywnie zajmuje się sprawami gospodarczymi suwalskiego Oddziału i bazy turystycznej w Starym Folwarku. Dzięki jego staraniom Oddział zrealizował wiele projektów budowlanych, jak na przykład modernizację Ośrodka PTTK w Starym Folwarku, w celu zwiększenia atrakcyjności turystycznej regionu, wyposażenie kąpieliska Ośrodka PTTK w Starym Folwarku.

Obecnie jest członkiem Zarządu Oddziału PTTK w Suwałkach i reprezentantem naszego Towarzystwa w regionalnych strukturach turystycznych.

Poza działalnością w zakresie żeglarstwa brał czynny udział we wszystkich pracach Oddziału PTTK im. Jerzego Klimko



Pasją Józefa Klimko jest żeglarstwo

w Suwałkach, łącznie z obchodami 100-lecia jego powstania, jako najstarszego terenowego oddziału w kraju.

Przyczynił się również do rozwijania i krzewienia idei turystyki wśród społeczeństwa Suwalszczyzny, współpracował z Zespołem Instytutu Turystyki w Warszawie, powołanym do opracowania wstępnego programu rozwoju turystyki w województwie suwalskim do roku 1990.

Za swoją działalność otrzymał wiele wyróżnień i dyplomów oraz był odznaczony przez władze zarówno administracyjne, jak i PTTK, między innymi: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem za Zasługi dla ZHP, Złotą Odznaką „Zasłużony Działacz Turystyki”, Odznaką „Zasłużony dla województwa suwalskiego”, Złotą Honorową Odznaką PTTK i Medalem 50-lecia PTTK.

„Trudno zwolnić tempo życia...”

Andrzej Konarski urodził się w Warszawie. Wrocławianinem jest od 1949 r.; do tego miasta, w którym mieszkał jego wuj, pracownik DOKP, a który po wojnie, wraz z kolejarzami lwowskimi przybył do Wrocławia, dotarł wraz z matką objechawszy pół Polski: Słomnik, Białowieża (czas wojny), Gdańsk, Świnoujście, Stargard. Ojciec, inżynier hydrotechnika, kierownik Zarządu Dróg Wodnych na rzece Szczarze w Słomniku, aresztowany w grudniu 1939 r. przez NKWD, pozostał na zawsze na nieludzkiej ziemi.

Do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego wstąpił w 1955 r. wraz z rozpoczęciem studiów na Politechnice Wrocławskiej. Naturalny był wybór Oddziału PTTK – przy Politechnice, jednego z najstarszych oddziałów na Dolnym Śląsku, do którego, bez przerwy, należy także obecnie. Aktywną działalność turystyczną rozpoczął już po ukończeniu studiów, wiążąc ją z pracą dydaktyczną na uczelni. Był przez kilka kadencji członkiem władz Oddziału: Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego, prowadził rajd politechniczny w Tatrach, wygłaszał prelekcje, prowadził kronikę Oddzia-



Na XVII Walnym Zjeździe PTTK Andrzej Konarski został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (fot. A. Wielocha)

łu. Był delegatem macierzystego Oddziału na cztery kolejne walne zjazdy PTTK. Na Walnym Zjeździe PTTK w Lublinie został wybrany do Zarządu Głównego PTTK, działając w nim przez trzy kolejne kadencje do 2009 r.

Druga, mocna sfera działalności turystycznej Andrzeja Konarskiego wiąże się z przewodnictwem turystycznym. Uprawnienia przewodnika miejskiego po Wrocławiu uzyskał w 1962 r., przewodnika terenowego po Dolnym Śląsku oraz pilota wycieczek krajowych trzy lata później, a instruktorem przewodnictwa został w 2001 r. Jest też przodownikiem turystyki pieszej.

W Kole Przewodników Miejskich pełnił funkcje sekretarza, wiceprezesa i prezesa (kadencja 1966–1968). Był też przez kilka kadencji członkiem Wojewódzkiej Komisji Przewodniczej, a w latach 1981–1989, przez dwie kadencje, jej przewodniczącym. Organizował wówczas dla przewodników z całej Polski (starsi przewodnicy zapewne je pamiętają!) „Wrocławskie spotkania przewodniczej”. Przez kilka kadencji, w latach 1984–2001, działał w Komisji Przewodniczej Zarządu Głównego PTTK, pod przewodnictwem Tadeusza Stefańskiego, człowieka o wielkiej kulturze i pasji służenia swą przewodniczką i krajoznawczą wiedzą innym.

Jest wykładowcą na kursach przewodnickich, także prowadził wykłady na kursach instruktorów przewodnictwa. Po dr. Bronisławie Turoniu, historyku, wybitnym wrocławskim działaczu krajoznawczym, nauczycielu przewodników, który zmarł nagle w 1984 r., przejął niedzielne spacerunki po Wrocławiu. Co miesiąc, wraz z przewodnikiem Markiem Źdzarskim, od stycznia 1985 r. w każdą pierwszą niedzielę miesiąca oczekuje w Rynku przy pomniku Aleksandra hr. Fredry na wrocławian i gości tego miasta, by prowadzić ich tam, gdzie jest coś ciekawego, ważnego we Wrocławiu. Społeczna, ważna, choć

może mało widoczna działalność, trwająca bez przerwy już od 28 lat.

Zorganizował i trzeci rok prowadzi Wszechnicę Wiedzy o Wrocławiu, w której wybitni znawcy tematu – wykładowcy na wrocławskich uczelniach, pracownicy muzeów, specjaliści wielu dziedzin związanych z miastem – przybliżają i poszerzają wrocławianom wiedzę o swoim mieście. Wszystko odbywa się honorowo, społecznie – i prowadzenie Wszechnicy, i wykładanie na niej! Można i tak w czasach, gdy społeczna praca jest w pogardzie.

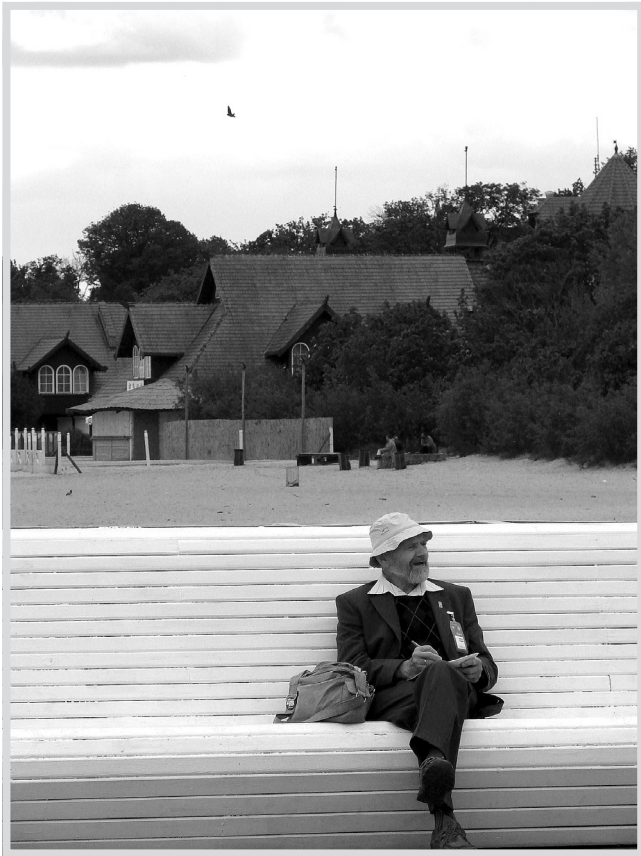
Oprócz „słownej” popularyzacji wiedzy o Wrocławiu – wygłaszane prelekcje dla młodzieży oraz seniorów w szkołach i bibliotekach – przybliży ją poprzez publikacje o mieście i regionie. Jest autorem informatora turystycznego „Wrocław” (I wydanie rok 1972, II wydanie 1974 r., kilka edycji językowych), książki „434 Zagadki o Wrocławiu” (wydanie TMW; 1998 r.), w przygotowaniu drugie, znacznie rozszerzone wydanie „Zagadek” (aż 602!), także artykułów na tematy przewodniczej i krajoznawczej w „Gościńcu”.

We wrocławskim i dolnośląskim środowisku przewodnickim popularyzuje konkursy krasomówcze, organizowane co roku w listopadzie, a stworzone przez nieodżałowanego działacza PTTK Zygmunta Kwiatkowskiego – Kasztelana. Był laureatem w VII Konkursie Krasomówczym w 1977 r., a potem wielokrotnie jurorem i obserwatorem konkursów. Startuje także i w ostatnich latach, chociaż są to już konkursy „o pietruszkę” (dosłownie!), spontanicznie uczestniczą w nim bowiem laureaci dotychczasowych konkursów, będący w ostatnią sobotę i niedzielę listopada na zamku w Golubiu, otrzymując pietruszkę (I nagroda) lub inne warzywo! Nawiązane kontakty przerodziły się w wieloletnie przyjaźnie z przewodnikami z całej Polski, między innymi ze wspaniałym warszawskim przewodnikiem Bogdanem Grzymałą-Siedleckim.

Za aktywną działalność krajoznawczą i przewodniczką uhonorowany został srebrną i złotą Honorową Odznaką PTTK, złotą odznaką „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży”, srebrną i złotą odznaką „Zasłużony Działacz Turystyki”, odznaką „Za Zasługi dla Turystyki”, a w 2005 r. wyróżniony odznaką „Zasłużony Przewodnik PTTK”. Zdobył trzecie miejsce w konkursie „Przewodnik Roku 2011”, organizowanym przez Polską Federację Pilotażu i Przewodnictwa oraz Dolnośląskie Stowarzyszenie Pilotów Wycieczek Zagranicznych.

Za społeczną działalność na wielu polach odznaczony został złotą odznaką „Zasłużony dla Województwa i Miasta Wrocławia”, srebrnym i złotym Krzyżem Zasługi. Podczas XVI Walnego Zjazdu PTTK otrzymał Kawalerski Krzyż Orderu Odrodzenia Polski, na XVII Walnym Zjeździe zaś – Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, a na legitymacji widnieje podpis Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, tragicznie zmarłego w trakcie lotu do Smoleńska.

Zawodową działalność Andrzeja Konarskiego można określić jako „urbanistykę komunikacyjną dla Wrocławia i Dolnego Śląska”. Wiązało się to z ukończeniem na Politechnice Warszawskiej dwuletniego studium podyplomowego z zakresu urbanistyki, pracą dydaktyczną na Politechnice Wrocławskiej dotyczącą inżynierii ruchu i układów komunikacyjnych, pracą projektową w biurze projektów komunikacyjnych i przez ostatnie prawie 30 lat w Wojewódzkim Biurze Urbanistycz-



Andrzej Konarski, Sopot - IV Forum Turystyczne Państw Bałtyckich i II Międzynarodowy Sejmik Przewodniczej, 18 maja 2011 r. (fot. E. Matusiak-Gordon)

nym. Z urbanistyką nie zerwał po przejściu kilka lat temu na emeryturę, nadal podpowiada kolegom architektom i urbanistom właściwe rozwiązania komunikacyjne, w ramach pracy w Wojewódzkiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej i w kilku komisjach w miastach oraz gminach Dolnego Śląska i Wielkopolski.

Jest wieloletnim członkiem dwóch stowarzyszeń zawodowo-naukowych: Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji, gdzie przez kilka kadencji i obecnie pełni funkcję przewodniczącego Sądu Koleżeńskiego oraz Towarzystwa Urbanistów Polskich, w którym przez 19 lat był prezesem Oddziału Wrocławskiego i członkiem Zarządu Głównego, a aktualnie jest członkiem jego Rady.

Ponieważ wszystko co wrocławskie nie jest mu obce, od kilku dziesięcioleci należy do Towarzystwa Miłośników Wrocławia, pełniąc w nim aktualnie funkcję wiceprezesa. Jest honorowym przewodniczącym Klubu Turystów Miłośników Wrocławia funkcjonującym przy Towarzystwie Miłośników Wrocławia i członkiem honorowym tego Towarzystwa. To pod egidą Towarzystwa Miłośników Wrocławia prowadzi niedzielne spacerki po Wrocławiu i wykłady Wszechnicy Wiedzy o Wrocławiu. Towarzystwo Miłośników Wrocławia uhonorowało go w 2012 r. „Laurem Wrocławia”.

Oprócz krajoznawstwa i turystyki zajmuje się fotografią; setki przezroczy oprawionych w ramkach przypominają o wędrówkach z aparatem po kraju, a także po Holandii, Niemczech, Szkocji, Włoszech, Alpach w Austrii i w Słowenii, po Chorwacji, Indiach i Himalajach, Chinach, Litwie, ostatnio Ukrainie i Mołdawii, a jeszcze bardzo wiele czeka na oprawę i skatalogowanie. Jednak wciąż brakuje mu na to czasu.

Kiedyś grał bardzo amatorsko w tenisa, współcześnie jeszcze czasami uprawia aikido (ma zielony pas), ćwicząc na macie z młodszymi o pokolenie, a nawet dwa. Aczkolwiek jego PESEL, rozpoczynający się od liczby 38, przypomina mu już, że należy trochę zwolnić tempo życia!

* * *

Data i miejsce urodzenia: 16 czerwca 1938 r., Warszawa. Data wstąpienia do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego: 1 czerwca 1955 r., do Oddziału PTTK przy Politechnice Wrocławskiej (niezmiennie przez cały czas).

Działalność w Oddziale: członek Zarządu przez kilka kadencji (lata siedemdziesiąte), członek Komisji Rewizyjnej Oddziału (kilka kadencji), członek Sądu Koleżeńskiego Oddziału (kilka kadencji), prowadzenie kroniki Oddziału (kilka lat), wycieczki członków oddziału w Tatrach.

Działalność przewodnicka: uprawnienia przewodnika miejskiego po Wrocławiu – 27 lutego 1962 r.; uprawnienia przewodnika terenowego po Dolnym Śląsku – 1965 r.; uprawnienia przewodnika turystyki pieszej – 15 lutego 1979 r.; uprawnienia instruktora przewodnictwa PTTK (10 grudnia 2001 r.); sekretarz (w latach 1964–1966), przewodniczący (w latach 1966–1968) i wiceprzewodniczący (1968–1970) Koła Przewodników Miejskich przy Oddziale Wrocławskim PTTK; członek Wojewódzkiej Komisji Przewodnickiej przez dwie ka-



W oczekiwaniu na autokary w celu udania się uczestników (wśród których jest i Andrzej Konarski) VI Kongresu Krajoznawstwa Polskiego z Kortowa do archikatedry św. Jakuba w Olszynie i wysłuchania koncertu „Miss Stella Maris” (fot. E. Matusiak-Gordon)

dencje (w latach 1973–1981); przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Przewodnickiej przez dwie kadencje (w latach 1981–1989); członek Komisji Przewodnickiej Zarządu Głównego PTTK (kilka kadencji, w latach 1984–2001); członek Zarządu Głównego PTTK (trzy kadencje, w latach 1997–2009); udział jako delegat Oddziału PTTK przy Politechnice Wrocławskiej w czterech zjazdach PTTK; prowadzenie szkoleń na kursach przewodnickich i kursach instruktorów przewodnictwa.

Odnaczenia za działalność przewodnicką i krajoznawczą: Srebrna Honorowa Odznaka PTTK (18 marca 1970 r.); Złota Honorowa Odznaka PTTK (1 października 1976 r.); Złota Odznaka „Zasłużony w Pracy PTTK wśród Młodzieży” (11 października 1976 r.); Złota Odznaka „Zasłużony Działacz Turystyki” (22 sierpnia 1989 r.); Odznaka Honorowa „Za Zasługi dla Turystyki” (15 stycznia 2003 r.); Odznaka Honorowa „Zasłużony Przewodnik PTTK” (3 grudnia 2005 r.); Złota Odznaka „Zasłużony dla Województwa Wrocławskiego i Miasta Wrocławia” (12 września 1988 r.); honorowy przewodniczący Klubu Turystów Miłośników Wrocławia; Członek Honorowy Towarzystwa Miłośników Wrocławia; „Laur Wrocławia” w 2012 r. – wyróżnienie Towarzystwa Miłośników Wrocławia; trzecie miejsce w konkursie „Przewodnik Roku 2011”, organizowanym przez Polską Federację Pilotażu i Przewodnictwa oraz Dolnośląskie Stowarzyszenie Pilotów Wycieczek Zagranicznych.

Odnaczenia państwowe za działalność turystyczną i krajoznawczą: Złoty Krzyż Zasługi (14 maja 1966 r.; podpis prezydenta A. Kwaśniewskiego); Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (8 września 1966 r.; podpis prezydenta A. Kwaśniewskiego); Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (4 września 1966 r.; podpis prezydenta L. Kaczyńskiego).

Odnaczenia za działalność stowarzyszeniową: złota Odznaka Honorowa Towarzystwa Urbanistów Polskich (1993 r.); złota z diamentem Odznaka Honorowa Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji (2007 r.); złota Honorowa Odznaka Naczelnej Organizacji Technicznej (1983 r.).

SAK

Roman Kowalski

Roman Kowalski, przez przyjaciół zupełnie prosto i zwyczajnie nazywany – Romek, jest postacią niezwykłą. Swoją długą i nieprzerwaną przygodę z turystyką, najpierw pieszą, rozpoczął stosunkowo późno, bo dopiero w roku 1978, jako w pełni dojrzały mężczyzna, mąż Krystyny i ojciec dwóch wspaniałych synów Piotra i Bogusława. Urodził się 16 lutego 1938 r. w niewielkiej miejscowości Wlewsk, położonej pomiędzy dwoma ciekawymi i urokliwymi miastami Lidzbarkiem Welskim i Brodnicą. Nie bez znaczenia – do czego później nawiążę – miał miejsce fakt, że w majątku Wlewsk, należącym do znanej rodziny ziemiańskiej Różyckich, znajdował się dwór. Do roku 1970 zamieszkiwał w regionie brodnickim i tam również pracował zawodowo.

W jego pracy zawodowej jako „budowlańcowi” zdarzyło się pracować w Miejskim Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym w Brodnicy, a nawet w Przedsiębiorstwie Robót Wykończeniowych w stolicy, ale ta druga firma była zaledwie epizodem. Dalszą karierę zawodową związał od roku 1967 z Toruńskim Przedsiębiorstwem Budownictwa Ogólnego, później przekształconym w Kombinat Budowlany. Trzy lata później został torunianinem z wyboru, opuszczając bliskie jego sercu Pojezierze Brodnickie. W Toruniu błyskawicznie zdał egzamin i otrzymał dyplom mistrzowski w zawodzie murarza, a następnie w roku 1974 uzyskał kwalifikacje jako instruktor nauki zawodu murarza oraz „zaliczył” kurs pedagogiczny, uprawniający do nauki w szkole przyzakładowej jako instruktor praktycznej nauki zawodu.

Pasja poznawania kraju i dokumentowania dopadła go podczas pobytu w roku 1978 z młodzieżą w Bieszczadach w ramach udziału w „Operacji Harcerskiej – Bieszczady '40”. Pracował wspólnie z młodzieżą, a w wolnych chwilach zabierał ją na niedługie wycieczki turystyczne, których celem były między innymi połoniny, Wetlina, Ustrzyki Dolne i Ustrzyki Górne, Stuposiany, Otryt oraz Tarnica. W tym też czasie został członkiem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego – Oddziału Miejskiego im. Mariana Sydowa w Toruniu, deklarując pracę społeczną jako współopiekun SKKT PTTK przy Zasadniczej Szkole Budowlanej. Równocześnie zaczął organizować obozy wędrownie dla młodzieży szkolnej, w większości po terenach górskich i podgórskich, przemierzając kolejno: Bieszczady, Beskid Niski, Gorce, Góry Świętokrzyskie, Karkonosze i Sudety, jak też upowszechniać turystykę kwalifikowaną. Po kilku latach tradycyjnego uczestniczenia z młodzieżą w organizowanych przez Oddział imprezach, włączył się w organizację imprez dla dzieci i młodzieży szkolnej, zaczynając w sposób tradycyjny „od chochli”, czyli od wydawania posiłków podczas imprezy. Stopniowo coraz intensywniej angażował się w organizację każdej wycieczki i imprezy turystycznej przygotowywanej przez Oddział Miejski PTTK im. M. Sydowa; zaczął opracowywać i prowadzić trasy, obsługiwać sekretariat, potwierdzać przejścia, organizować konkursy krajoznawczo-turystyczne, co oznaczało, że dojrzał do stania się jednym z nas – członków kadry programowej Towarzystwa.



Roman Kowalski prowadzi dzieci i młodzież jedną z tras na imprezie turystycznej

Po przekazaniu odpowiedniej dozy wiedzy Romek w roku 1990 został przodownikiem turystyki pieszej. Pamiętam jego podniecenie i zdenerwowanie w momencie podejścia do egzaminu na przodownika turystyki pieszej III stopnia, a także uczucie ulgi i zadowolenia po ogłoszeniu wyników.

Następnie Romek zaczął „rozвивać swoje skrzydła” – jest obecny praktycznie na każdej wycieczce i imprezie organizowanej przez Oddział (proszę wierzyć, a jest ich w ciągu roku niemało), zwykle prowadzi dzieci i młodzież wybranymi przez siebie trasami, po to aby pokazać im wszystkie walory krajoznawcze. Swoje gawędy dodatkowo wspomaga informacjami krajoznawczymi, które sam przygotowuje. Współorganizuje popularne rajdy „Topienia Marzanny”, złoty „Pieczonogo Ziemiaka”, Ogólnopolski Zlot Licealistów, Ogólnopolski Zlot Turystyczny na Pojezierzu Brodnickim. Bierze aktywny udział w przygotowaniach do eliminacji wojewódzkich – Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego oraz Ogólnopolskiego Wysokokwalifikowanego Rajdu Pieszego w roku 1991 i w roku 1997, w tych ostatnich prowadził kilkudniowe trasy. Za duże zaangażowanie w pracy z młodzieżą Romek otrzymał w roku 1993 Medal Komisji Edukacji Narodowej. W roku 1994 został przodownikiem turystyki motorowej, a od roku 1998 jest także społecznym opiekunem zabytków, sprawując opiekę nad kilkoma dworami i fortyfikacjami toruńskimi. W roku 1999 wykazał się odpowiednią wiedzą krajoznawczą o regionie i otrzymał uprawnienia instruktora krajoznawstwa regionu. Fascynuje go historia dworów ziemiańskich (analogia do miejsca urodzenia) i wkrótce przejmuje organizację cyklu wycieczek „Poznajemy pałace i dwory ziemi chełmińskiej”, podczas których wykaże się staranną wiedzą dotyczącą historii obiektu oraz jego właścicieli. Mało tego, dzięki własnym kontaktom, stara się, aby zwiedzany obiekt mógł być udostępniony w trakcie wycieczki dla turystów. Nawiązują się trwałe przyjaźnie pomiędzy Nim a właścicielami czy użytkownikami zabytkowego obiektu. W roku 2004 aktywnie współorganizował Centralny Zlot Aktywny Krajoznawczego w Toruniu, a w roku 2005 finał centralny Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Krajoznawczo-

Turystycznego w Bachotku, w roku 2010 zaś Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” w Toruniu. Poza tym znajduje czas na poznawanie regionu i kraju, intensywnie zdobywając regionalne i ogólnopolskie odznaki krajoznawcze (łącznie 60).

Romek przez lata był weryfikatorem odznak turystyki kwalifikowanej w Komisji Młodzieżowej, Komisji Turystyki Pieszej i Komisji Turystyki Motorowej. Jest również wieloletnim członkiem Oddziałowej Komisji Rewizyjnej. Mimo różnych obowiązków jest ambasadorem Oddziału podczas licznych centralnie organizowanych imprez turystyczno-krajoznawczych, tj. Centralnego Zlotu Aktywu Krajoznawczego, Ogólnopolskiego Wysokokwalifikowanego Rajdu Pieszego, Centralnego Zlotu Turystów Motorowych oraz Ogólnopolskiego Zlotu Przodowników Turystyki Pieszej.

Za działalność społeczną w Towarzystwie otrzymał złotą Odznakę Honorową PTTK, srebrną odznakę „Za Opiekę nad Zabytkami”, odznakę „Za Zasługi dla Turystyki” oraz Złoty Krzyż Zasługi RP.

Nie przedstawiłbym pełnego obrazu Romka, gdybym pominął jeszcze jedną jego pasję, mianowicie etap przygotowania uczniów do eliminacji wojewódzkich i centralnych w zawodach murarz, malarz i posadzkarz, którymi żyje od roku 1977 do teraz. Ponad 30-krotnie jego zespół był laureatem eliminacji centralnych, kilkakrotnie jego wychowankowie zajmowali pierwsze miejsca, czyniąc jemu i szkole wielki splendor. Żona Romka – Krystyna – ze względu na zdrowie nie może dzielić pasji męża, za to młodszy syn Bogusław, najpierw poszedł w ślady Ojca, poznając arkana turystyki kwalifikowanej i uzyskując uprawnienia przodownika turystyki pieszej. Jednak wkrótce pociągnęła go wspinaczka wysokogórska, którą dzieli z rodziną. Obecnie Bogusław jest we władzach centralnych



Z młodzieżą na obozie wędrownym, Słowiński Park Narodowy

Polskiego Związku Alpinizmu, na codzień szkoląc adeptów wspinania na skałkach w jurze krakowsko-wieluńskiej.

Na czym polega niezwykłość Romka? Przede wszystkim jest osobą niezwykle pogodną, serdeczną i skromną, nie żądną tytułów ani zaszczytów, realizującą powierzone na co dzień zadania bez jakiegokolwiek zarzutu. Jest autorytetem dla młodszej części naszej kadry, która próbuje go naśladować. Jest także działaczem społecznym i naszym kolegą, jednym z filarów Oddziału Miejskiego PTTK im. Mariana Sydowa w Toruniu, na którego zawsze można liczyć, nawet w najmniej nieprzewidzianych sytuacjach i czasie. Wiedza teoretyczna i praktyczna w zakresie turystyki kwalifikowanej i krajoznawstwa, którą posiada stawia Go w rzędzie wybitnych działaczy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w kraju.

Tekst: *Henryk Miłoszewski*

Zdjęcia: *Tadeusz Perlik*

„Mistrz pracy zespołowej”

Jedna z najciekawszych postaci polskiej turystyki ostatnich dziesięcioleci poprzedniego stulecia. Brał twórczy udział w wykorzystywaniu programu PHARE, kształtował dyskusje nad perspektywicznym programem dla turystyki inspirowanym raportem Artur D. Little, uczestniczył w przygotowaniu Kongresu Turystyki Polskiej, przygotowywał koncepcje nowoczesnego udziału Polski w międzynarodowych targach turystycznych. Mało kto sobie uświadamia kompetencję i mądrość Ryszarda Kunce w stymulowaniu przyszłych zjawisk polskiej turystyki. To on, wspólnie z ministrem Robertem Kępińskim, wprowadzał na posiedzenie Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów raport o turystyce kwalifikowanej, pozwalający na przyjęcie lepszych zapisów w późniejszych programach rozwoju turystyki, szczególnie wśród młodzieży. Był doradcą ministra Marka Paszuchy, a później dyrektorem departamentu u Stanisława Stefana Paszczyka. Brał udział w pracach Polskiej Organizacji Turystycznej, będąc w Radzie Programowej Biblioteki POT oraz uczestnicząc w corocznych pracach jury konkursu „Najlepszy produkt turystyczny”. Za-



Ryszard Kunce z żoną Barbarą

wsze elegancki, wewnętrznie uporządkowany i życzliwy innym, cieszył się ogromną sympatią u swoich współpracownik-

ków, wśród których była między innymi obecna podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Katarzyna Sobierajska. Zawsze podkreśla, że okres pracy w departamencie kierowanym przez Ryszarda Kunce był dla niej ważny.

Ogromny jest też wkład Ryszarda Kunce w wypełnianiu funkcji społecznych przez nasze Towarzystwo. To on, wspólnie z prezesami, Stanisławem Kukuryką i Janem Majem, opracowali ze strony Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego program współpracy z Polski Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym. Dostrzegali wielkość potencjału Towarzystwa w integrowaniu przez turystykę społeczności spółdzielczych osiedli. Na tej podstawie powstała Komisja Pracy PTTK w Osiedlach Mieszkaniowych Zarządu Głównego PTTK, której Ryszard Kunce był przez 20 lat przewodniczącym. To w ramach tej komisji i z jej gorącym poparciem powstały wielkie realizacje, jak między innymi Złaz Rodzinny Mieszkańców Osiedli Spółdzielczych Województwa Śląskiego przez Nelę i śp. Tytusa Szlompków czy z ogromnym udziałem Barbary Koniecznej konkursy plastycznej dla dzieci z osiedli spółdzielczych „Z mamą, tatą na wycieczkę“. W latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku był członkiem Zarządu Głównego PTTK. Obecnie Komisja Środowiskowa Zarządu Głównego PTTK, której przewodniczy Ryszard Kunce, oprócz działalności w osiedlach spółdzielczych, obejmuje działalność kół i oddziałów zakładowych, działalność w resorcie spraw wewnętrznych (między innymi policji i straży granicznej) koordynowaną przez Kazimierza Rabczuka i Grzegorza Serbakowskiego oraz

działalność w środowisku wiejskim pięknie inspirowaną przez Włodzimierza Szafińskiego. Podejmując pracę w biurze Zarządu Głównego PTTK jako zastępca sekretarza generalnego, brał udział w takich realizacjach, jak między innymi przygotowania do V Kongresu Krajoznawstwa Polskiego w Gnieźnie, ogólnopolskie akcje „Sadzenie lasu”, „U źródła rzek”, Euroorando.

Ryszard Kunce dużą wagę przywiązuje do kontaktów i inicjatywności tych, którzy rozwijają turystykę w swoich środowiskach. Stąd jego wdzięczność dla oddziałów PTTK, szczególnie w Toruniu, w Łęczycy, w Jeleniej Górze, w Giżycku, w Kołobrzegu, które organizowały Ogólnopolski Zlot Kół i Oddziałów Środowiskowych PTTK, odbywający się co roku w innym miejscu naszego kraju. Wspólnie z członkiem Zarządu Głównego PTTK, Adamem Jędrasem, warszawiakiem od kilku pokoleń, podobnie jak Ryszard, zgłosili propozycję, aby przyszedł rok w PTTK był rokiem integracji międzypokoleniowej, a ta tak pięknie rozkwita w działalności środowiskowej.

Lubi Ryszard wędrówki kajakowe i odnajdywanie poetyki tradycyjnej polskiej wsi.

Ryszard Kunce jest także pięknie spełniony w życiu rodzinnym, wraz z żoną Barbarą są dumni z syna Ryszarda, jednego z najpopularniejszych i najciekawszych autorów tekstów piosenek dla wielu współczesnych wykonawców, jak na przykład Natalii Kukulskiej, Edyty Górniak, Patrycji Markowskiej i Zbigniewa Wodeckiego.

Andrzej Gordon

Bogdan Lipiński

Bogdan Lipiński urodził się 22 lipca 1942 r. w Szarleju, gdzie ukończył szkołę podstawową. Do Technikum Chemicznego uczęszczał w Mątwach, po czym rozpoczął pracę w tamtejszych Zakładach Sodowych. Skończył zaocznie studia na Akademii Rolniczej w Poznaniu, uzyskując tytuł inżyniera technologii żywności, oraz studia podyplomowe na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu i Politechnice Gdańskiej. Od roku 1979 zajmował stanowisko kierownika działu przerobu nasion w Zakładach Tłuszczowych aż do momentu przejścia na emeryturę w 2005 r. Często wyjeżdżał za granicę, poszerzał wiedzę i zbierał doświadczenia w zakresie zarządzania zespołami ludzkimi.

Do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego – a dokładnie Koła Zakładowego, gdzie rozpoczął swą działalność turystyczną jako członek grupy motocyklowej „Ziemowit” – wstąpił, kiedy był zatrudniony w laboratorium w Zakładach Tłuszczowych w Kruszwicy w 1969 r. Wolny czas po pracy zawodowej poświęcał oprowadzaniu wycieczek po Kruszwicy, po „Szlaku Piastowskim” i „Szlaku Łokietka”. Jako przewodnik terenowo-nizinny, działający po dzień dzisiejszy, zdobył uprawnienia pilota wycieczek krajowych. Rozpoczął bardzo aktywny okres działalności w PTTK, organizując dla członków kół PTTK, szkół i pracowników miejscowych zakładów pracy wycieczki w góry i nad morze. Jako instruktor



Bogdan Lipiński (na zdjęciu pośrodku) z wyróżnieniem w kategorii „Wydarzenie turystyczne” w konkursie „Odkrywca Roku” – organizowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego – przyznanym za festyn edukacyjno-historyczny „Z wizytą u Piasta i Popiela”, Inowrocław 2010 (fot. H. Zajączkowski)

krajoznawstwa angażuje się w działalność na rzecz krzewienia wiedzy krajoznawczej obejmującej województwo bydgoskie.

W okresie organizowania przez kruszwicki Oddział PTTK licznych wycieczek pieszych i motorowych zdobywał kolej-

ne uprawnienia, co umożliwiło mu rozszerzenie działalności turystycznej. W roku 1974 został wiceprezesem Oddziału PTTK w Kruszwicy. Ścisłe współpracował z prof. Wojciechem Dzieduszyckim, kierownikiem placówki prowadzącej badania archeologiczne w Kruszwicy i okolicy. Efekty zainteresowań archeologią zaowocowały po latach podjętymi pracami przez Oddział przy rewitalizacji wzgórza zamkowego oraz długofalowymi pracami konserwatorsko-restauratorskimi w Mysiej Wieży w Kruszwicy w latach 2006–2011. Dzięki zabiegom i umiejętności zdobywania niezbędnych funduszy udało się prezesowi Lipińskiemu przywrócić blask mocno naruszonej czasem legendarnej „Mysiej Wieży”.

W roku 1989 – w bardzo trudnym okresie, kiedy twarde prawa rynku wymuszały nie zawsze akceptowane w turystycznym środowisku nowe rozwiązania – Bogdan Lipiński został prezesem Zarządu Oddziału. Wykorzystując swoje doświadczenia zawodowe, przeniósł je na grunt pracy w Oddziale, a zarządzanie poprzez jakość i odpowiedzialność za decyzje stały się priorytetem w naszym Towarzystwie.

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX w. ponownie ożywiła się turystyczna Kruszwica, Oddział zaś, uwolniony od urzędniczych pętli nakreślonych przez organizacyjne statuty, stał się dobrą wizytówką prezentującą umiejętności i gospodarność kruszwickich działaczy z prezesem Bogdanem Lipińskim na czele.

Cieszące się ogromnym zainteresowaniem organizowane wielodyscyplinowe zloty turystyczne GOPŁO w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku, dzięki Bogdanowi Lipińskiemu przekształcają się w późniejszych latach w organizowane wspólnie z harcerzami zloty „Skąd nasz ród”, festyny „U Piasta i Popiela”, „Wiosna nad Gopłem” czy „Lato w Parku” przygotowywane z dyrekcją Nadgoplańskiego Parku Tysiąclecia. Ta forma współpracy jest szczególnie dobrze przyjmowana przez środowisko uczniowskie.

Ten niestrudzony propagator turystyki wśród młodzieży przykładą ogromne znaczenie do wspierania działalności SKKT w sąsiednich gminach (Pakość, Bielice). Dzięki Bogdanowi Lipińskiemu przez szereg lat z powodzeniem organizowany był konkurs na „Najlepsze Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne”, a pokonkursowe spotkania z uczniami i opiekunami były okazją do wymiany poglądów na temat edukacji regionalnej oraz roli turystyki i krajoznawstwa w procesie edukacji szkolnej.

Ma ogromne zasługi w propagowaniu turystyki kwalifikowanej. Przez szereg lat czynnie działał w Komitecie organizacyjnym rajdów górskich „Szlakiem Obrońców Granic”, z których Oddział przywiózł główną nagrodę „Podhalańczyka”.

Jest wielkim popularyzatorem konkursów historyczno-przyrodniczych organizowanych wspólnie z redakcją „Gazety Pomorskiej” i dyrekcją Nadgoplańskiego Parku Tysiąclecia.

Był członkiem Okręgowej Komisji Rewizyjnej w Bydgoszczy, delegatem na zjazdy krajowe PTTK w latach 1997–2009. Bierze czynny udział w targach turystycznych, zdając sobie sprawę, że w turystyce promocja to podstawa. Reprezentując Oddział przy każdej nadarzającej się okazji, zachwala uroki nadgoplańskiego grodu, zapraszając turystów na Kujawy, nad Gopło owiane czarem legend i baśni.



Bogdan Lipiński (pierwszy od lewej) i burmistrz Kruszwicy Dariusz Witczak odbierali Certyfikat „Gmina przyjazna rowerzystom” dla Gminy Kruszwica w kategorii gmin 10–25 tys. mieszkańców przyznany w zorganizowanym przez Zarząd Główny PTTK z okazji Roku Turystyki Rowerowej 2012 konkursie dla gmin; na zdjęciu w towarzystwie Jolanty Sledzińskiej, sekretarza biura Zarządu Głównego PTTK ds. promocji i kontaktów zewnętrznych (fot. H. Zajączkowski)

Był organizatorem wystawy „Zabytki szlaku romańskiego Kruszwica – Strzelno – Inowrocław” oraz wystawy „Stara Kruszwica na fotografii”. Aktywnie uczestniczy w pracach Sejmiku Prezesów Oddziałów PTTK Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Uczestnik V Kongresu Krajoznawczego w Gnieźnie w 2000 r. Jego zdolności organizatorskie pozwoliły realizować ważne dla Nadgoplańskiego Oddziału PTTK przedsięwzięcia – opracowanie zarysu historii Oddziału na uroczystości 40-lecia i nadania sztandaru, obchody 50-lecia Oddziału, uregulowania praw własnościowych do budynku administracyjnego, prezentacji zabytków archeologicznych pochodzących z Kruszwicy i okolicznych miejscowości.

Bogdan Lipiński jest pomysłodawcą i aktywnym uczestnikiem turystyki rowerowej w regionie. To dzięki niemu poprzez umiejętną współpracę z władzami samorządowymi mieszkańcy Kruszwicy pozyskali ścieżki pieszo-rowerowe. Był współautorem organizowanego szlaku rowerowego wokół jeziora Gopło tzw. Szlaku Zielonego. Przy ścisłej współpracy z Lokalną Grupą Działania „Dwa Mosty” w Ślesinie od lat kontynuowany jest rajd „Bursztynowym Szlakiem” Kruszwica – Licheń – Ślesin. Z roku na rok turystyka rowerowa mocno się rozwija i zdobywa coraz liczniejsze grono sympatyków w Kruszwicy i okolicy, czego przykładem są organizowane przez Oddział rajdy rowerowe. Wymownym dowodem może być rajd „Cała Kruszwica na rowery”. W roku 2012 Kruszwica w konkursie organizowanym przez Zarząd Główny PTTK „Gmina przyjazna rowerzystom” otrzymała certyfikat to potwierdzający, a odbiór wyróżnienia wraz z Burmistrzem w Warszawie był uwieńczeniem wieloletnich działań w tym zakresie.

Jest znany ze swej działalności w województwie. Uczestniczy w wielu spotkaniach organizowanych przez sąsiedzkie oddziały PTTK.

Zawsze był człowiekiem pracowitym, sumiennym, skromnym i życzliwym, umiejącym współpracować z ludźmi. W ocenie działaczy, z którymi się zetknął jest nie tylko dobrym działaczem społecznym, ale przede wszystkim prawym człowiekiem. Umiał też zaszczyścić pasję do uprawiania czynnego wypoczynku swym dzieciom (córce i synowi), którzy uprawiają turystykę obecnie na miarę swego wolnego czasu, żona Zofia zaś towarzyszy mężowi w rajdach pieszych i rowerowych oraz wspiera go w podejmowanych działaniach. Wszystko co robią, to robią z sercem i z przekonaniem.

Za swoją wieloletnią działalność na rzecz rozwoju turystyki został wyróżniony wieloma odznaczeniami i wyróżnieniami, w tym między innymi: Złotym Krzyżem Zasługi, złotą odznaką „Zasłużony Działacz Turystyki”, odznaką „Za szczególne zasługi dla rozwoju województwa bydgoskiego”, Złotą Honorową Odznaką PTTK, Odznaką „25 lat w PTTK”, Medalem im. Franciszka Jaśkowiaka za zasługi dla Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w regionie bydgoskim, srebrną odznaką „Za zasługi dla pożarnictwa”, złotą odznaką „Zasłużony działkowicz”, brązową odznaką „Zasłużony działacz LOK”, brązową odznaką „Zasłużony dla Kujawsko-Pomorskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego”, Medalem im. Leona Wyczółkowskiego.

Senior petetekowskich żeglarzy

Wiesław Łągiewski cieszy się głębokim poważaniem nie tylko wśród braci żeglarskiej za swoją postawę i 44 lata ożywionej działalności w PTTK oraz 38 lat różnorodnej aktywności w naszym środowisku żeglarskim.

Urodził się 30 sierpnia 1929 r. w Zelowie, leżącym w powiecie bełchatowskim.

Swoją przygodę z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym rozpoczął w roku 1969. W łódzkim Przedsiębiorstwie Budownictwa Komunalnego kierował zakładowym kołem PTTK. Praca z młodzieżą zawiodła go w rejon działania dzielnicy Łódź – Żabieniec, gdzie jako członek zarządu oddziału PTTK dalej przekazuje swoje społecznikowskie pasje i doświadczenia w pracy z młodzieżą. Praca ta była wysoko oceniana. Od roku 1980 jest członkiem Oddziału Żeglarsko-Motorowodnego PTTK „Morka” w Płocku.

Na początku lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku zaczął się interesować się żeglarstwem. W dniu 3 lutego 1975 r. stał się członkiem Jachtklubu „Budowlani” w Łodzi i rozpoczął kurs teoretyczny na stopień żeglarza, by następnie w Wilkasach zdobyć patent żeglarza. Od 13 sierpnia 1976 r. uczestniczył w kursie w Centralnym Ośrodku Żeglarstwa Morskiego w Trzebieży, dzięki któremu zdobył patent sternika jachtowego. Następnie odbył staż morski na s/y Jurand, przepływając 557 Mm na trasie Trzebież – Władysławowo – Trzebież, z potwierdzeniem pełnych uprawnień na stopień sternika jachtowego. W roku 1981 uczestniczył w kursie i egzaminie na stopień sternika motorowodnego.

Po zdobyciu uprawnień żeglarskich kupił kadłub jachtu balastowego o zanurzeniu 90 cm, typu PIXI, konstrukcji Bogusława Fiszera i przystąpił do własnoręcznej zabudowy i wyposażenia. Jacht został zwodowany w roku 1980 i pływa pod nazwą DIXI-PZK-297. Zaprojektował również jachtową osobistą banderkę – czerwony proporczyk z białą kotwicą i skrzyżowanym z nią zarysem główki Myszki Miki, ze znanego serialu rysunkowego Disneya, z liną kotwiczną w kolorze czarnym. Proporczyk jest zarejestrowany w Rejestrze Flagowym w cz. XXXI pod nr.33/FO i jest jednym z najstarszych w tym rejestrze (Żagle 06/2002 str.115).



Wiesław Łągiewski z żoną (fot. W. Skóra)

Na jachcie tym razem z żoną Lucyną i dziećmi zwiedzał Mazury, odbywał rejsy z Płocka przez Bydgoszcz, Odrę do Świnoujścia i z powrotem. Pływał po Bałtyku, odwiedził Wigry, Kanał Augustowski, Biebrzę, Jeziorak, Zalew Wiślany, Wrocław, Kostrzyn, a w roku 2007 popłynął do stolicy Niemiec, opływając Pętlę Berlińską – wszystko pod żaglami lub na silniku „Wietierok”.

Oprócz wyruszania w rejsy, sam również organizował liczne rejsy, szkolenia i praktyki żeglarskie, dając się poznać jako dobry organizator i kolega. Pełni także różnorakie funkcje w oddziale PTTK. Specjalizuje się w organizacji i kierowaniu turystycznymi rejsami krajoznawczymi, zdobywając w roku 1998 uprawnienia przodownika turystyki żeglarskiej PTTK. W tym samym roku został wybrany do Komisji Turystyki Żeglarskiej Zarządu Głównego PTTK, w której jest do dzisiaj

aktywnym członkiem. Doświadczenia w pracy z młodzieżą, organizowaniu szkoleń i rejsów zostają w pełni wykorzystywane w pracy tej Komisji, w której odpowiada za łączność między klubami żeglarskimi.

Kolega Wiesław Łagiewski współtworzył i do tej pory prowadzi Referat Weryfikacyjny Żeglarskiej Odznaki Turystycznej PTTK. Od lat prowadzi też archiwum żeglarstwa w PTTK.

Jednakże wiele prywatnego czasu poświęca kolejnej pasji – haftowaniu. Haftuje i projektuje proporczyki, bandery, emblematy i sztandary. Był inicjatorem wyhaftowania proporców dla każdego klubu żeglarskiego PTTK, z którego to pomysłu wywiązuje się konsekwentnie. Pierwszy proporczyk wyhaftował dla Klubu Żeglarskiego „Pasat” w Bydgoszczy. Potem odbyło się już wszystko lawinowo i do dzisiaj wyhaftował już 35 proporców klubowych i ponad 200 emblematów oraz 10 sztandarów nie tylko dla oddziałów PTTK. Projektuje też butony regatowe oraz na różne imprezy wodniackie, buduje rafantynki (żaglowce w butelkach). Na coroczne rejsy rodzinne Komisji Turystyki Żeglarskiej Zarządu Głównego PTTK wykonuje Proporzec Turysty Żeglarza. Członkowie zaś Komisji Turystyki Żeglarskiej Zarządu Głównego PTTK dzięki wyhaftowanym emblematom dla komisji – na marynarkę i na krawacie – są rozpoznawalni, godnie i dumnie reprezentując PTTK.

W trakcie rejsów rodzinnych, organizowanych przez Komisję, od roku 2004 pływa na jachcie s/y „Gniewko-Radosław” razem ze swym rówieśnikiem Ryszardem Grzegorzewskim z Szamotuł, tworząc zgraną załogę i pełniąc zawsze funkcję bosmanów rejsu.

Po rejsie „Wielka Pętla Wielkopolska 2011” doznał znacznego uszczerbku na zdrowiu, sparaliżowana zostaje lewa strona jego ciała, ale pomimo to dalej interesuje się żeglarstwem i działalnością Komisji Turystyki Żeglarskiej, a członkowie Komisji nie zostawiają go samego tylko żywo interesują się jego stanem zdrowia, odwiedzają w szpitalu, a po powrocie do domu ze szpitala w dniu imienin osobiście składają życzenia. Kolega Wiesław Łagiewski pomimo swoich ograniczeń, angażując rodzinę, dalej wysyła proporce i emblematy.



Oprócz żeglarstwa haftowanie jest jego drugą pasją, na zdjęciu proporce Komisji Turystyki Żeglarskiej Zarządu Głównego PTTK wyhaftowane przez Wiesława Łagiewskiego (fot. W. Skóra)

Po konsultacji z najbliższą rodziną postanowił 12 czerwca 2012 r. przekazać swój własnoręcznie wybudowany i ukochany jacht DIXI do Gnieźnieńskiego Klubu Turystyki Wodnej „Horyzont” Oddziału PTTK Ziemi Gnieźnieńskiej w Gnieźnie, by pozostał w PTTK, z przesłaniem dalszego wykorzystania do szkoleń młodzieży.

Podczas Zlotu Instruktorów Turystyki Żeglarskiej „Otmuchów-2012”, w którym uczestniczył, z inicjatywy Komisji Turystyki Żeglarskiej Zarządu Głównego PTTK przedstawiony został dorobek i działalność żeglarska w PTTK Wiesława Łagiewskiego na przygotowanej przede wszystkim przez Pawła Czudowskiego wystawie.

Nie była to jedyna wystawa prezentująca jego działalność żeglarską

w PTTK. W dniu 13 lutego 2013 r. Komisja Turystyki Żeglarskiej Zarządu Głównego PTTK w Pałacu Małachowskich – siedzibie Zarządu Głównego PTTK, zorganizowała wystawę poświęconą Wiesławowi Łagiewskiemu, a w wernisażu licznie uczestniczyli przedstawiciele władz naczelnych Towarzystwa z Lech Drożdżyńskim, prezesem Zarządu Głównego PTTK, na czele.

Za swe zasługi dla wodniackiego środowiska PTTK Wiesław Łagiewski otrzymał w 2009 r. godność Członka Honorowego Gnieźnieńskiego Klubu Turystyki Wodnej „Horyzont” Oddziału PTTK Ziemi Gnieźnieńskiej w Gnieźnie oraz Wojskowego Klubu Żeglarskiego „Passat” przy Oddziale PTTK Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy.

Za swoją działalność na rzecz środowiska wodniackiego i Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego został wyróżniony Złotym Krzyżem Zasługi i Złotą Honorową Odznaką PTTK.

Kolega Wiesław to działacz PTTK wielkiego formatu, kopalnia wiedzy o turystyce żeglarskiej, wzór wspaniałego kolegi do naśladowania, który swoją wiedzą wspiera młodych i tych, którzy zaczynają przygodę z żeglarstwem. Cieszy się wielkim szacunkiem i licznym gronem wiernych przyjaciół.

Komisja Turystyki Żeglarskiej ZG PTTK

Edward Sławomir Maleta

Urodzili się 9 stycznia 1938 r. w Katowicach, w rodzinie nauczycielskiej. Ojciec jego, Wincenty, był jednym z pierwszych nauczycieli przybyłych do Gliwic w roku 1945, którzy podjęli się trudu organizowania w mieście oświaty. Śmiało można powiedzieć, że w tym przypadku sprawdziło się porzekadło, iż „niedaleko pada jabłko od jabłoni”. Kole-

ga Maleta przepracował jako nauczyciel geografii 33 lata. Jest prawdziwym pasjonatem tego przedmiotu, szanowanym przez uczniów, których nie tylko zachęcał i mobilizował do pracy, ale którym pomagał również skutecznie w zdobywaniu wiedzy. Był twórcą i realizatorem autorskich programów nauczania z zakresu krajoznawstwa i turystyki w kilku gliwickich lice-

ach. Uczniowie pod jego kierunkiem wielokrotnie zdobywali tytuły laureatów i finalistów Olimpiady Geograficznej.

Edward Maleta był i jest nadal człowiekiem czynu. Nie zadowalała go przekazywanie wyłącznie tzw. mądrości książkowej. Stara się konfrontować ją z otaczającą rzeczywistością. Kariera zawodowa to, oczywiście, wciąż nowe wyzwania, pokonywanie kolejnych szczybli wtajemniczenia: nauczyciel, dyrektor szkoły, doradca metodyczny, kuratorski wizytator – metodyk ds. krajoznawstwa i turystyki, ale też działalność w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym (od 1960 r.), Polskim Towarzystwie Schronisk Młodzieżowych oraz Związku Harcerstwa Polskiego.

Nie sposób wymienić wszystkich funkcji jakie pełnił w wymienionych organizacjach. Był opiekunem SKKT PTTK, w Oddziale PTTK Ziemi Gliwickiej – przewodniczącym Komisji Młodzieżowej, członkiem Komisji Turystyki Górskiej i członkiem Zarządu. W Zarządzie Wojewódzkim PTTK członkiem, wiceprzewodniczącym i przewodniczącym Komisji Młodzieżowej. Natomiast w Zarządzie Głównym PTTK – wiceprzewodniczącym i przewodniczącym Komisji Młodzieżowej, a także członkiem Rady Programowej ds. Działalności Wydawniczej.

Wysokie funkcje pełnił także w PTSM, w którym działał w latach 1979–1998 oraz w ZHP.

Wspomniałem, że Edward Maleta jest człowiekiem czynu, którego energia i zapał godne były zawsze najwyższego uznania. Otóż, organizowanie wycieczek, rajdów oraz imprez turystycznych – to był jego żywioł. W tym sprawdzał się znakomicie. To wspominają z rozrzewnieniem jego byli uczniowie. Chętnie więc organizował wielodniowe rajdy, wycieczki i obozy wędrownie w wielu pasmach górskich – polskich i słowackich. Samych obozów wędrownych poprowadził ponad 30, w tym



Edward Sławomir Maleta

wiele obozów turystyki kwalifikowanej w Tatrach Polskich i Słowackich. W czasie ich trwania młodzież zdobywała najwyższe szczyty, między innymi Rysy i Gerlach.

Profesjonalne organizowanie imprez turystycznych umożliwiło mu zdobycie takich uprawnień, jak: przewodnika tatrzańskiego, przodownika turystyki górskiej PTTK, przodownika turystyki pieszej PTTK, przodownika turystyki kolarskiej, instruktora krajoznawstwa PTTK, organizatora turystyki, strażnika ochrony przyrody, instruktora krajoznawstwa regionu i instruktora krajoznawstwa Polski, pilota wycieczek krajowych.

Edward Maleta ma ogromną wiedzę teoretyczną i praktyczną w zakresie turystyki i krajoznawstwa. Toteż sformował również kadrę nauczycieli – działaczy PTTK i PTSM, przygotowując ich do prowadzenia turystyczno-krajoznawczych wycieczek szkolnych. Organizował i uczestniczył z młodzieżą w konkursach wiedzy z zakresu krajoznawstwa i turystyki, odnosząc w nich znaczące sukcesy. Był inicjatorem i współorganizatorem takich cyklicznych imprez, jak: „Znam swoje miasto”, „Magurka”, konkurs „Czy znasz Beskidy?”, „Rajd maturalistów”, „Ogólnopolski rajd nauczycieli” przy współpracy z czasopismem „Poznaj swój kraj”, „Górski rajd nauczycieli województwa katowickiego”, „Górskie rajdy przewodników nauczycieli”.

Społeczna działalność Edwarda Sławomira Malety została dostrzeżona, doceniona i uhonorowana wieloma orderami, odznaczeniami, wyróżnieniami PTTK, PTSM, oświatowymi, wojewódzkimi i regionalnymi.

Tekst: *Andrzej Pańczyszyn*

Zdjęcie: *Archiwum Koła Przewodników Tatrzańskich*

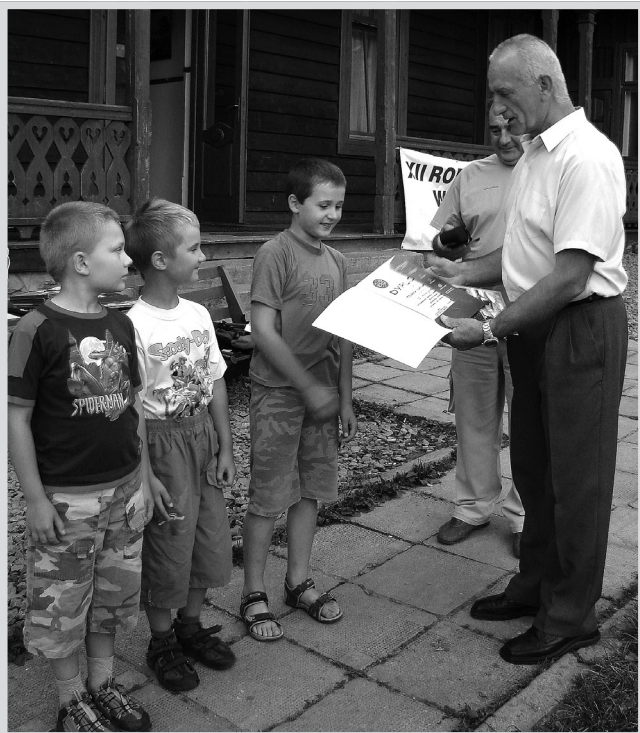
„Znaleźć na szlaku”

Jego patron ma swoją kaplicę chyba jedyną na świecie wykutą w soli w Wieliczce. Polski poeta, Jan Lechoń, pisał o nim w wierszu jako o patronie rzeczy zagubionych. Podpułkownik Antoni Marchwicki jest wierny przesłaniu swego patrona. Od lat dba o to, aby młodzieńcze dusze nie zagubiły drogi do gór, a w nich do samego siebie; silniejszego już i mądrzejszego. Wciąż mam przed oczyma grupy młodych ludzi, których Antoni Marchwicki z wojskowego obiektu w Kościeliskach wyprowadzał w Tatry. Widziałem w jakim skupieniu słuchali miniwykładów podpułkownika Antoniego. Z uśmiechem patrzyłem, jak sprawdzał ich obuwie, odzież, zawartość plecaków... Widziałem też ich po powrocie z gór, byli jakby wyciszeni. Miało się przekonanie, że Tatry mają w sobie i coś tam ich szczyty do nich mówią.

Podpułkownik Antoni Marchwicki w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym działa od 50 lat, w tym 20 lat był prezesem Oddziału Wojskowego PTTK im. gen. Józefa Bema w Krakowie i jedną kadencję wiceprezesem. Od roku 1993 zaś jest członkiem Komisji Zarządu Głównego PTTK do Współpracy z Wojskiem Polskim.

Z tych lat szczególnie owocne były te, które za podpowiedzią Stanisława Janowicza zaczął organizować jako komandor Centralny Rajd Wojska Polskiego na Orientację „Bieszczady”. W roku 1998 jako komandor zaczął organizować Rodzinny Rajd Górski Wojska Polskiego. Czynił to jako prezes Oddziału Wojskowego PTTK w Krakowie, razem ze zgrupowaną tam świetną kadrą, w której – co należy podkreślić – dominowały rodziny z Kaczmarkami na czele. Wiedzieli ze Staszkiem Janowiczem, że trzeba stawiać na turystyczną, górską edukację

całych rodzin. Miałem zaszczyt przez dziesięć lat uczestniczyć w tych rodzinnych rajdach, gdzie ich twórcy splatali w jedno ostre wyrypy, wędrówki dla początkujących, kulturę ziem górskich, zawody strzeleckie, fotografię krajoznawczą, spotkania z ludźmi gór różnych kontynentów (rajd odbywał się podczas Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem), a jeszcze do tego bogaty program artystyczny. Radowały się tam rozmaite grupy z różnych rodzajów sił zbrojnych i różnych okręgów. Widziałem, jak organizatorom gorąco dziękowali wszyscy, ale najgoręcej chyba ci z Marynarki Wojennej RP. Dzisiaj najmłodszy z pierwszych rajdów wędrują ze swoimi pociechami w górach, w tym po Tatrach. Posiew Antoniego, pochodzącego z Laskówki Delastowskiej (gdzie to jest wiedzą krajoznawcy), pięknie owocuje.



Antoni Marchwicki, komandor jednego z kolejnych Rodzinnego Rajdu Górskiego Wojska Polskiego w Szczawnicy, wręcza dyplomy najmłodszym zwycięzcom konkursów, organizowanych zawsze podczas rajdów (fot. E. Matusiak-Gordon)

Podobnie jak wspomniany już Stanisław Janowicz, Rajmund Goluch, Leonard Budniak, Jerzy Kufel, a wcześniej Adam Śliwakowski, Antoni Marchwicki wiedział, że trzeba dbać o zespolenie turystów w wojskowych mundurach. Dla niego postrzegać zawsze znaczyło podjąć. Stąd był organiza-



Na sejmiku przedkongresowym w Krakowie, którego był współorganizatorem, a który odbył się 27 lutego 2010 r. pod hasłem: „Krajoznawstwo w Małopolsce. Dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe – tradycje – współczesność” (fot. E. Matusiak-Gordon)

torem i kierownikiem trzech centralnych zlotów turystów Wojska Polskiego: w 1995 r. w Krościenku nad Dunajcem, w 2002 r. w Wysowej i w 2009 r. w Krakowie. Ten ostatni zlot Antoni Marchwicki połączył z Centralnym Zlotem Krajoznawców (w skrócie: CZAK), poprzedzającym VI Kongres Krajoznawstwa Polskiego w Olsztynie.

Ponieważ Antoni Marchwicki prezesował przez wiele lat Oddziałowi PTTK imienia generała Józefa Bema, współtworzył odznakę krajoznawczą „Śladami gen. Józefa Bema” i od 24 lat kieruje Ogólnopolskim Zlotem Turystycznym „Szlakiem gen. Józefa Bema”. Patron jego oddziału był nie tylko znakomitym artylerzystą i strategiem; zapisał się również w sferze techniki. Antoni Marchwicki jako oficer-chemik dokonał przed laty odkrycia cudownych pierwiastków miłości w oczach swej wspañiałej żony Elżbiety i dalej te pierwiastki bada.

Tak się składa, że wędrowałem z Antonim po Tatrach. Wiem, że w trakcie wędrówki potrafi znaleźć w krajobrazie i we współwędrowcach to, co inni przeoczyli. Patron z Padwy nadal nad nim czuwa. Sam podpułkownik, dziś już emerytowany, Antoni Marchwicki uśmiecha się słonecznie do świata i do ludzi.

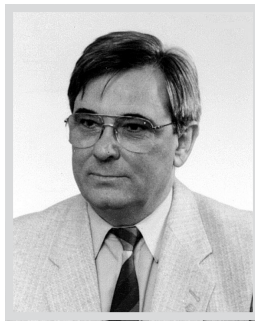
Tadeusz Markowski

Urodzony 30 kwietnia 1942 r. w Łyszkowicach, zamieszkały w Słupsku. Absolwent studiów prawniczych na Uniwersytecie Gdańskim.

Członek Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego od 1956 r. Początkowo należał do Oddziału

PTTK w Łęborku, a obecnie jest działaczem Oddziału PTTK w Słupsku. W latach 1976–1988 pełnił funkcję prezesa Zarządu Oddziału PTTK w Łęborku, a następnie od roku 1988 do 1990 r. prezesa Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Słupsku. Od 28 lat, to jest od roku 1985, jest członkiem Głównego Sądu

Koleżeńskiego PTTK, w którym początkowo pełnił funkcję przewodniczącego Gdańskiego Zespołu Orzekającego, a od 2004 r. i nadal jest przewodniczącym Pomorskiego Zespołu Orzekającego. Od 6 września 2009 r. nadal jest wiceprezesem Głównego Sądu Koleżeńskiego PTTK. Zaangażowany w pracę społeczną w Głównym Sądzie Koleżeńskim PTTK, przy podejmowaniu uchwał interpretacyjnych, rozpatrywaniu sporów, niezwykle pomocny i efektywny. Wielokrotny przewodniczący Zespołu Orzekające-



Tadeusz Markowski

go II instancji. Służy pomocą i radą dla nowych członków PTTK. W pracy obowiązkowy, sumienny, koleżeński. Aktywnie włącza się w działalność Towarzystwa, a w szczególności w prace różnych zespołów, między innymi statutowego, majątkowego powoływanych doraznie przez Zarząd Główny PTTK.

Odnznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotą Honorową Odznaką PTTK.

Krzysztof Radosław Mazurski

Urodził się 13 sierpnia 1946 r. w Warszawie. Naukowiec, geograf, krajoznawca, podróżnik (odwiedził 71 państw - w sierpniu tego roku Burundie i Ruandę), autor przewodników turystycznych. Od roku 1947 mieszka we Wrocławiu.

W Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym od 1963 r. W roku 1964 ukończył I Liceum Ogólnokształcące, a następnie w 1969 r. geografię na Uniwersytecie Wrocławskim. Pracował w Zarządzie Okręgu PTTK we Wrocławiu w latach 1969–1970 i w Wojewódzkim Biurze Geodezji i Terenów Rolnych w latach 1970–1982, skąd został zwolniony podczas stanu wojennego i internowany, aresztowany i skazany za działalność w NSZZ „Solidarność”.

W roku 1980 obronił doktorat na Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. W latach 1982–1983 był zatrudniony w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu. W latach 1983–1999 pracował na Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu jako pracownik naukowy. W roku 1987 habilitował się, a w 1998 r. otrzymał tytuł profesora nauk ekonomicznych, we wrześniu 2009 r. zaś został profesorem zwyczajnym. Rok wcześniej został wiceprezesem Naturefriends International, która jest organizacją łączącą największe europejskie organizacje ekologiczne z długą tradycją i historią. Założona została w Wiedniu, w marcu 1895 r. Ruch ten rozwinął się w organizację międzynarodową w pierwszych latach XX w. Kolega Krzysztof od wielu lat jest członkiem Rady Naukowej Karkonoskiego Parku Narodowego, w tym jako jej przewodniczący.

Od jesieni 1991 r. pracował jako profesor Katedry Gospodarki Przestrzennej Wydziału Gospodarki Regionalnej i Turystyki Akademii Ekonomicznej w Jeleniej Górze. Od roku 1999 do sierpnia 2013 r. pracował na Politechnice Wrocławskiej. Od czerwca br. jest wiceprezesem Dolnośląskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Pracuje w Wyższej Szkole Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu i też uczelni na Wydziale Turystyki w Kłodzku. Jest tam na jedynym etacie jako profesor zwyczajny.

Jest autorem 327 publikacji naukowych, wszystkich zaś – w kraju i za granicą – ponad 2 100, w tym około 50 przewodników, z których najważniejsze to:

– „Świeradów Zdrój i okolice”, Warszawa 1974 (pierwszy!);



Krzysztof Radosław Mazurski

- „Ziemia Kłodzka i Góry Opawskie” (wraz ze Zbigniewem Martynowskim), Warszawa 1978 i 1988;
- „Sudety Zachodnie” (wraz z Januszem Czerwińskim), Warszawa 1983;
- seria przewodników po sanktuariach dolnośląskich i pasmach sudeckich, regionach nizinnych Dolnego Śląska oraz miejscowościach i ich okolicach. Za ważniejsze publikacje naukowe uważa następujące:
- „Gospodarowanie rolniczą przestrzenią produkcyjną w Polsce”, AE Wrocław 1986;

- „Antropogeniczna destrukcja środowiska rolniczego Dolnego Śląska”, AR Wrocław 1988;
- „Schlesien heute. Leer: Rautenberg 1991” (znaczący współudział);
- „Zagrożenia środowiska Dolnego Śląska”, Wrocław: OW Sudety 1994;
- „Podstawy sozologii”, Wrocław: OW Sudety 1998;
- „Miłość i dramaty królowej Marianny”, Wrocław: OW Sudety 2000, 2005;
- „Geografia turystyczna Sudetów”, Wrocław: OW Sudety 2003;
- „Tereny zielone uzdrowisk sudeckich”, Wrocław: WTN 2003;
- „Geneza i przemiany turystyki”, Wrocław 2006;
- „Origins and evolution of tourism”, Wrocław 2007;
- „Krajoznawstwo PTTK 1950–2005”, Wrocław 2007.

Ponadto ukazały się dwa wydania skryptu „Ochrona środowiska” i trzy wydania „Wybrane zagadnienia geografii ekonomicznej”, skrypt „Ekonomiczne podstawy regionalizacji” oraz znaczący jest udział Krzysztofa R. Mazurskiego we wszystkich 21 tomach „Słownika geografii turystycznej Sudetów”.

Kolega Krzysztof jest uznanym regionalistą i krajoznawcą Dolnego Śląska, ziemi kłodzkiej i Łużyc. Pracował jako członek zespołu redakcyjnego miesięcznika „Słowo i Myśl”. Aktualnie jest też redaktorem naczelnym miesięcznika (internetowego magazynu) „Na szlaku”, wydawanym przez Oddział Wro-

clawski PTTK. Jest zasłużonym instruktorem krajoznawstwa, przewodnikiem turystyki górskiej, instruktorem fotografii krajoznawczej oraz przewodnikiem sudeckim i dolnośląskim. Uehonorowany odznaką „Zasłużony Przewodnik PTTK”.

Posiada ma liczne odznaczenia państwowe, resortowe, regionalne i organizacyjne, w tym między innymi: Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, odznakę „Zasłużony Działacz Kultury”, Medal Komisji Edukacji Narodowej, złotą odznakę „Zasłużony Działacz Turystyki”, odznaki „Za Zasługi dla Turystyki” i „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, złotą odznakę „Zasłużony dla Województwa Wrocławskiego i Miasta Wrocławia”, Medal „Za Zasługi dla Dolnośląskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego”, Medal „40 lat Wyzwolonego Opola”, złotą odznakę Towarzystwa Miłośników Wrocławia i wiele innych.

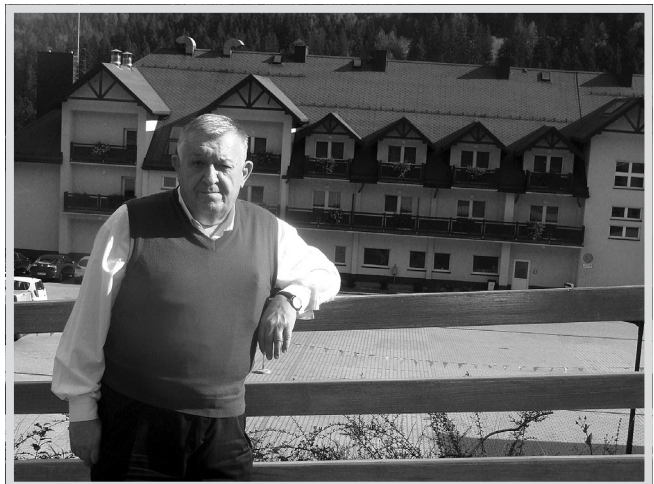
Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze uhonorowało go między innymi: złotą Honorową Odznaką PTTK, Odznaką „25 lat w PTTK”. Otrzymał również: złotą Honorową Odznakę PTTK Oddziału Wrocław-Śródmieście, Odznakę 100-lecia Zorganizowanej Turystyki w Polsce, Medal „35 lat PTTK na Dolnym Śląsku”, Medal Za wybitne Zasługi w Krzewieniu Idei Krajoznawstwa, Złotą Honorową Odznakę Oddziału Wrocławskiego PTTK.

Andrzej Rumiński
sekretarz redakcji „Na szlaku”

Andrzej Michalik

Urodzony 31 stycznia 1949 r. w Chorzowie i tu zamieszkały. Z zawodu księgowy.

Członek Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego od 1963 r. Założyciel Koła PTTK nr 46 przy Zakładzie Rehabilitacji i Szkolenia Inwalidów Wzroku w Chorzowie. W latach 1977–2002 organizował działalność turystyczną w środowisku inwalidów wzroku. Organizator i kierownik ponad 35 rajdów dla tej grupy osób niepełnosprawnych. W latach 1981–1997 roku był członkiem władz Oddziału PTTK w Chorzowie, a w latach 1988–1997 prezesem Zarządu Oddziału. Od roku 1985 do momentu likwidacji był członkiem Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Katowicach. Był inicjatorem wyodrębnionego w roku 1999 Koła PTTK nr 46 ze struktur Oddziału PTTK w Chorzowie i powstania Katowickiego Oddziału Regionalnego PTTK, w którym przez cały czas jego działania jest prezesem Zarządu Oddziału. Przez okres kadencji był członkiem Rady do spraw Turystyki Osób Niepełnosprawnych Zarządu Głównego PTTK. W roku 1989 został wybrany na delegata na XII Walny Zjazd PTTK i od tego czasu brał udział we wszystkich walnych zjazdach PTTK jako delegat województwa katowickiego, a następnie śląskiego. Na XIV Walnym Zjeździe PTTK został wybrany w skład Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK, w której działa do chwili obecnej. W Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK zajmuje się głównie sprawami finansowymi i gospodarczymi.



Andrzej Michalik

Od roku 1975 jest przewodnikiem GOT, a od 1983 r. przewodnikiem terenowym i miejskim. Jest przewodnikiem turystyki pieszej od roku 1984. Prowadził szkolenia w zakresie rachunkowości i podatków dla jednostek terenowych PTTK. Jest autorem opracowań „Rachunkowość i podatki jednostek PTTK” oraz „Zakładowy plan kont jednostek organizacyjnych PTTK”.

Odnaczone: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową „Za Zasługi da Turystyki”, Srebrną Odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”, Srebrną Odznaką „Zasłużony Działacz Turystyki”, Srebrną Odznaką Zasłużony w Rozwoju Województwa Kato-

wickiego, Honorową Jubileuszową Odznaką Oddziału w Chorzowie, Katowicką Odznaką Honorową PTTK, Złotą Odznaką Honorową PTTK, Złotą Odznaką „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży”.

Ryszard Miler

Le względu na wielką społeczną aktywność znany nie tylko w środowisku turystycznym jako „Rysiu”. Życiową pasję krajoznawczo-turystyczną zaczął realizować już w wieku 16 lat, kiedy w roku 1953 został członkiem Oddziału PTTK w Buku. W tym roku upływa więc 60 lat jego członkostwa w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym.

Po zakończeniu szkoły podstawowej w Buku i liceum w Poznaniu studiował w Wyższej Szkole Ekonomicznej (dziś Akademia Ekonomiczna) w Poznaniu, którą z tytułem magisterskim ukończył w roku 1963.

Pracę zawodową rozpoczął w Okręgu Spółdzielni Ogrodniczych na stanowisku ekonomisty, by w roku 1968 przenieść się do nowo powstałej Fabryki „Metalplast – Buk” przekształconej w roku 1991 na Spółkę z o.o. „Wavin – Metalplast Buk”, w której był kierownikiem działu organizacji.

Jednocześnie z nauką i pracą realizował swoje plany w zakresie uprawiania turystyki. Szybko stał się „prawą ręką” wielkiego społecznika, wówczas prezesa Oddziału PTTK – Alfreda Przeniczki. Od początku pełnił różnorakie funkcje, aż do wiceprezesa Oddziału włącznie. Jako przewodniczący oddziałowej komisji turystyki pieszej zachęcał miejscową młodzież do wstępowania w szeregi członków Oddziału. Inicjował wyjazdy na zloty i rajdy w najbliższe okolice i po całej Polsce – jak choćby słynne wówczas rajdy świętokrzyskie czy dwutygodniowe ogólnopolskie rajdy piesze. Propagował swym przykładem zdobywanie odznak turystyki kwalifikowanej. Działania te – prowadzone wspólnie z prezesem – sprawiły, że szeregi członków Oddziału szybko rosły, a młodzież stała się aktywna także w komisjach: turystyki wodnej i kolarskiej oraz opieki nad zabytkami. Rysiu dojrzał już do inicjowania i współorganizowania także własnych imprez Oddziału, najpierw jedno- i półtoradniowych, a później także wielodniowych.

Aktywnie uczestniczył w tworzeniu nowych kół Oddziału zarówno w Buku, jak i na terenie Opalenicy, Grodziska Wielkopolskiego i Nowego Tomysła. Zainicjował też utworzenie koła PTTK w swoim zakładzie pracy. Po przedwczesnej, w 1991 r., śmierci prezesa Alfreda Przeniczki w roku 1977 przyjął na siebie jego obowiązki, choć oficjalnie prezesem został wybrany w marcu roku 1979.

Za punkt honoru uznał realizację założeń programowych Towarzystwa i dalszy rozwój Oddziału. Przyjął zasadę corocznego ustalania kalendarza imprez własnych. Był to, między innymi, organizowany przez siedem lat we współpracy z Kuratorium Oświaty w Poznaniu Maraton Rajdowy dla młodzieży szkolnej z udziałem każdorazowo po około 1500 osób, a także Ogólnopolski Rajd Przyjaźni do Buku w latach 1980 i 1989



Ryszard Miler (fot. A. Wszyńska-Klorek)

z ponad trzema tysiącami uczestników, kiedy to Rysiu był wicekomandorem i komandorem tych rajdów. Stanowiły wielkie wyzwanie organizacyjne, ale też stały się wydarzeniem dla całego środowiska. Obok nich słynne stały się już rajdy – corocznie organizowany od roku 1972 „Powitanie Wiosny” do Żarnowca czy też od roku 1979 rajd jesienny do Porązyna, a także wiele imprez o zasięgu miejscowym, jak choćby „Rowerowa Majówka” czy „Bądź Turystą w Swoim Mieście”.

Oczkiem w głowie Prezesa jest Izba Muzealna PTTK Ziemi Bukowskiej, której unowocześnienie i rozwój stale wspomaga. Bukowska młodzież szkolna odbywa w niej żywe lekcje historii.

Ponadto w latach 1976–1991, kiedy Oddział PTTK w Buku przejął w administrowanie Wielkopolskie Muzeum Pożarnictwa PTTK w Rakoniewicach, wniósł znaczny wkład w pobudowanie nowych pomieszczeń dla sprzętu pożarniczego.

Wreszcie spełnił odwieczne marzenie swego poprzednika o pobudowaniu stancji Oddziału nad Jeziorem Niepruszewskim. Zbudowana wielkim, społecznym wysiłkiem grupy członków i oddana uroczysto do użytku w roku 1990 stała się obok świetlicy podstawowym miejscem naszej działalności. W niej odbywały się wielkie jubileuszowe imprezy z okazji pięćdziesięcio-, pięćdziesięciopięć- i sześćdziesięciolecia, a także z okazji ufundowania własnego sztandaru Oddziału PTTK w Buku w roku 2000.

To Rysiu jako dobry gospodarz troszczy się o stancję w corocznym wiosennym sprzątananiu, remontowaniu, by mogła dobrze służyć następnym pokoleniom.

Aby ocalić bogatą historię Oddziału od zapomnienia, podjął się charyzmatycznego zadania. Opracował i wydał „Dzieje

Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Buku 1952–2003”. Książka stanowi wspaniałe źródło wiedzy o całym ruchu turystycznym na naszym terenie.

Prezes Miler działał też aktywnie na szczeblu wojewódzkim, będąc w latach 1979–1991 członkiem Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Poznaniu. Siedem razy jako delegat województwa najpierw poznańskiego, a później wielkopolskiego brał udział w zjazdach krajowych PTTK. Brał też udział w Kongresie Krajoznawstwa Polskiego w roku 2000 w Gnieźnie i w roku 2010 w Olsztynie.

Jako Honorowy Przewodnik Turystyki Pieszej – także organizator turystyki, strażnik ochrony przyrody i społeczny opiekun zabytków wielokrotnie uczestniczył w wojewódzkich i ogólnopolskich zlotach przewodników turystyki pieszej.

Bierze też czynny udział w życiu społecznym miasta i gminy Buk. Będąc radnym, pracował w Komisji Oświaty, Kultury Fizycznej i Turystyki. Od ponad 45 lat jest też działaczem Klubu Żołnierzy LOK.

Za swą działalność zawodową i społeczną wyróżniony został wieloma medalami i odznakami ze Złotym Krzyżem Za-

sługi włącznie, a także wyróżnieniem „Złota Kosa”, przyznawanym przez kapitułę miesięcznika „Kosynier Bukowski” i Radę Miasta i Gminy za wybitne zasługi dla społeczeństwa Miasta i Gminy Buk.

Myślę, że jednak największą nagrodą jest dla niego satysfakcja ze sprawiania radości innym. On tworzy atmosferę, tak że na przykład na „Powitanie Wiosny” do Żarnowca ciągną grupy młodzieży i tłumy mieszkańców miast. Tam bowiem od lat przy Pomniku Przyrody „Źródłko” wśród wiosennych, radosnych melodii orkiestry dętej dziarski o białych włosach turysta z mikrofonem w ręku wita przybywających, zachęca do udziału w konkursach i do korzystania z pysznej grochówki oraz cieszącego się ogromnym powodzeniem chleba ze smalcem i kiszonym ogórkiem. Chętnie też biorą udział władze samorządowe wraz ze swymi rodzinami, a także prezes Zarządu Głównego PTTK Lech Drożdżyński. Bo niezapomnianą atmosferę wielkiego, rodzinnego pikniku tworzy wraz ze swą drużyną wielki turysta – optymista Rysiu Miler.

Tekst: *Michał Lulkiewicz*

„Z powstańczych barykad”

Miał 16 lat, kiedy w Zgrupowaniu „Baszta” walczył w powstaniu warszawskim na Mokotowie, blisko wejścia do Łazienek Królewskich od strony ulicy Podchorążych. Był jak wielu jego rówieśników żołnierzem Armii Krajowej. Ten fakt spowodował, że mimo znakomitego ukończenia szkoły dyplomatycznej nie znalazł się na liście potencjalnych przyszłych ambasadorów. Dla Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego było to jednak zdarzenie szczęśliwe, Wojciech Militz uczestniczył w organizacji PTTK i przygotowywał zjazd Towarzystwa w 1955 r. Pracował początkowo jako szef zespołu programowego Zarządu Głównego PTTK, a później zastępca sekretarza generalnego do spraw organizacyjno-programowych. Był jednym z organizatorów obchodów stulecia polskiej turystyki w 1973 r.

Poznałem Wojciecha Militza bliżej jako dyrektora zrzeszenia gospodarki turystycznej, a jednocześnie członka prezydium Zarządu Głównego PTTK. W latach 1972–1981 kształtował w dużym stopniu potencjał gospodarczy PTTK, a był on ogromny. Obejmował nie tylko obiekty noclegowe, ale i biuro turystyki zagranicznej, produkcję pamiątek oraz zakłady remontowo-budowlane. To on wsparł swoim autorytetem i stanowiskiem inicjatywę Edwarda Moskały stawiania bacówek – nowej jakości w zagospodarowywaniu polskich gór.

Warszawiak z urodzenia, przyczynił się do powstania na obrzeżach Kampinoskiego Parku Narodowego Osady Puszczańskiej PTTK w Tułowicach. Jednocześnie działał aktywnie jako przewodniczący Komisji Przewodnickiej Zarządu Głównego PTTK. Warto pamiętać, że właśnie on wspólnie z inicjatorem konkursów krasomówczych przewodników, śp. Zygmuntem Kwiatkowskim, uczynił z tego przedsięwzięcia jedną z programowych wizytówek PTTK. Organizował ob-



Wojciech Militz (fot. E. Matusiak-Gordon)

chody 90-lecia, a później 100-lecia polskiego przewodnictwa. W wydanym na 110-lecie fundamentalnym dziele „Przewodnictwo Turystyczne w Polsce” wprost zapisano o jego roli – obok Jerzego Dobrzeńckiego, Eugeniusza Pionka, Mariana Pruskiego i Wiesława Saneckiego – jako trzonie tworzącym Komisję Przewodnicką w 1957 r. Zdążył jeszcze poza działalnością w swoim macierzystym, stołecznym oddziale, założyć oddział PTTK „Ursynów”, którego był pierwszym prezesem.

Był jednym z tych, którzy wprowadzili pojęcie „turystyka kwalifikowana” w Polsce oraz autorem opracowań dotyczących funkcji społecznych turystyki w wydaniu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Jednocześnie jako były żołnierz Armii Krajowej, razem z innymi pracownikami centrali PTTK, będącymi żołnierzami AK, AL, BCh, Wojska Polskiego II RP i na Zachodzie oraz Ludowego Wojska Polskiego tworzył organizację kombatancką przy Zarządzie Głównym PTTK, która współdziałała w tworzeniu odznaki „Szlakami Chwały Oręża Polskiego” oraz organizację zlotu młodzieżowego „Palmiry”.

Przez cały czas działa aktywnie w Związku Powstańców Warszawskich i jest szefem żołnierzy Zgrupowania „Baszta”. Uczestniczy również w pracach kombatanckiego koła PTTK przy Zarządzie Głównym PTTK, wspierając prezesa koła – Andrzeja Piwońskiego.

Andrzej Gordon

Zygmunt Nasalski

Kolega Zygmunt Nasalski urodził się 12 stycznia 1943 r. Po rozpoczęciu studiów historycznych na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie wstąpił do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w roku 1961 i został uczestnikiem rajdów studenckich. PTTK to tylko jedno z pól jego aktywności. Działał między innymi w Lubelskim Klubie Wysokogórskim. Brał udział w szkoleniach skałkowych przygotowujących do wypraw wysokogórskich.

Przybliżając sylwetkę Zygmunta Nasalskiego z konieczności muszę przywołać niektóre fakty także i z mojego życiorysu. Przygodę z PTTK-owską turystyką rozpocząłem w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, będąc uczniem Technikum Geodezyjno-Drogowego w Lublinie. W tym czasie zabierał mnie na rajdy studenckie mój starszy brat Adam – student filologii polskiej na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Kiedy w roku 1969 rozpocząłem studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, w krótkim czasie zostałem wciągnięty do „pracy organizacyjnej” w Kole PTTK nr 1 przy KUL, które szczyliło się tym, że było najstarszym kołem studenckim PTTK w Polsce. W środowisku akademickim Lublina poprzez mój udział w rajdach ze starszym bratem uznano mnie za starego już działacza. Zostałem międzyuczelnianym działaczem studenckim i miałem okazję poznać bliżej Zygmunta, który od roku 1968 był członkiem Komisji Krajoznawczej Zarządu Okręgu PTTK w Lublinie oraz Komisji Historii i Tradycji. Komisje te skupiały członków Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego z terenu Lubelszczyzny zabiegających o zachowanie w pamięci działalności Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego sprzed powstania PTTK. Były to tak znane postaci, jak między innymi: Mikołaj Stanisław Pajdowski, Henryk Gawarecki, Stefan Wojciechowski, Władysława Podobińska, Adolf Mironiuk czy Zygmunt Nowakowski. W skład komisji weszli między innymi przedstawiciele młodego pokolenia: Tadeusz Sobieszek i Zygmunt Nasalski.

To oni obdarzani byli zaufaniem starszego pokolenia i im przekazywana była wiedza krajoznawcza, a wiadomo było, że czołowi krajoznawcy współtworzyli między innymi program działalności przewodników turystycznych w Lublinie i na Lubelszczyźnie, byli autorami wielu twórczych inicjatyw, takich jak artykuły poruszające problematykę turystyki i krajoznawstwa na łamach lubelskiej prasy, czasopism czy w wystąpieniach radiowych. Krajoznawcy inicjowali wydawanie przewodników, opisywali przeszłość regionu i zabytków.



Zygmunt Nasalski (fot. B. Wasilewska)

Kolega Zygmunt Nasalski, od roku 1973 instruktor krajoznawstwa regionu, a od 1976 r. członek Komisji Egzaminacyjnej Przewodników Miejskich i Terenowych PTTK w Lublinie przekazywał wiedzę o historii miasta i regionu, a jednocześnie inspirował i zachęcał do zdobywania uprawnień przewodnickich i pogłębiania posiadanej wiedzy. Był przedstawicielem wciąż aktywnego i zainteresowanego codziennym życiem turystycznym pokolenia studenckiego, jego głos więc i jego obecność były ważne.

Był przy narodzinach festiwalu piosenki turystycznej „Bakcynalia 72”, w roku 1973 wziął udział w wyprawie Klubu Wysokogórskiego w Himalaje Zachodnie, a po powrocie przybliżał te góry innym, zabiegając o pamięć o kolegach, którzy zginęli po zejściu lodowej lawiny. W roku 1977 w czteroosobowej grupie, której uczestnikiem był między innymi autor tego tekstu, jeszcze raz wyruszył w Himalaje, docierając przez

Związek Radziecki, Afganistan i Pakistan do Indii, a tu do Kaszmiru i niedostępnego przez wiele lat Ladakhu.

W roku 1977 został członkiem Prezydium Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Lublinie i pozostawał w jego składzie do roku 1989. Uczestniczył między innymi w przygotowaniach do kolejnych kongresów krajoznawstwa polskiego. W niełatwych dla PTTK latach osiemdziesiątych XX w. wspólnie z Regionalną Pracownią Krajoznawczą Zarządu Wojewódzkiego PTTK tworzył biuletyn PTTK „Wędrowiec Lubelski”, był członkiem zespołu redakcyjnego tego periodyku i autorem artykułów. W roku 1981 i 1985 wybrany został na delegata na Zjazd Krajowy PTTK i wybierał naczelnice władze Towarzystwa. W latach 1985 i 1989 przewodniczył zjazdom wojewódzkim PTTK, zabiegając o to, aby nie utraczona została ciągłość działalności reorganizującego swoje struktury organizacyjne PTTK.

Od roku 1976 był zastępcą dyrektora Muzeum Lubelskiego, a od 1992 r. do chwili obecnej jest dyrektorem muzeum, którego członkowie rad muzealnych i pracownicy współtworzyli program działalności i szkolili kadry PTK i PTTK.

Według kolegi Zygmunta Nasalskiego, wspólne są korzenie krajoznawstwa i muzealnictwa polskiego i powinno się o tym pamiętać, a wątek ten zawsze powinien być obecny we współpracy muzealników i krajoznawców.

Po przemianach ustrojowych w roku 1989 kolega Zygmunt Nasalski został od roku 1990 dyrektorem Wydziału Kultury Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. W roku 1995 otrzymał tytuł zasłużonego instruktora krajoznawstwa Polski, a w roku 1997 wyróżniony został Złotą Honorową Odznaką PTTK.

Przygotowania do przypadającego w roku 1996 dziesięciolecia Muzeum Lubelskiego przyniosły pogłębienie współpracy z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym przygotowującym się do 90. rocznicy powstania PTK – PTTK. Muzeum Lubelskie wraz z jego oddziałami współorganizowało w tym czasie CZAK. Oddział Miejski PTTK w Lublinie był współwydawcą publikacji poświęconej Kaplicy św. Trójcy na zamku lubelskim. W roku 1997 Muzeum Lubelskie, którego kierownictwo w roku 1992 objął dyrektor Zygmunt Nasalski, było współorganizatorem XIV Walnego Zjazdu PTTK w Lublinie oraz gospodarzem spotkania Ogólnopolskiego Kręgu Seniora PTTK. W kolejnych latach Muzeum Lubelskie współorganizowało z Oddziałem Miejskim PTTK w Lublinie i Porozumieniem Oddziałów PTTK Województwa Lubelskiego kilka ogólnopolskich sesji popularnonaukowych. Szczególnie ważna była współorga-

nizowana w roku 2004 z Zarządem Głównym PTTK, Muzeum Lubelskim, Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej i Katolickim Uniwersytetem Lubelskim inauguracja 100-lecia PTK – PTTK w województwie lubelskim.

W roku 2009 Oddział Miejski PTTK w Lublinie, Porozumienie Oddziałów PTTK Województwa Lubelskiego i Muzeum Lubelskie były współorganizatorami Ogólnopolskiej Sesji Krajoznawczej „W 80. rocznicę Pierwszego Kongresu Krajoznawczego 1929–2009”. W czasie tej sesji, połączonej ze Zjazdem Nadzwyczajnym Oddziału Miejskiego PTTK w Lublinie, kolega Zygmunt Nasalski uhonorowany został tytułem Członka Honorowego Oddziału Miejskiego PTTK w Lublinie. Na przełomie lat 2012 i 2013 uchwały w sprawie nadania Honorowego Członkostwa PTTK koledze Zygmuntowi Nasalskiemu podjęły: Koło Pracowników Oddziału Akademickiego PTTK, Oddział Akademicki PTTK, Oddział Miejski PTTK w Lublinie (od roku 1989 imienia Aleksandra Janowskiego) oraz w maju 2013 r. na konferencji regionalnej delegacji oddziałów PTTK województwa lubelskiego.

Kolega Zygmunt Nasalski od ponad 50 lat inicjuje, wspiera i współtworzy działalność PTTK w Lublinie i w regionie lubelskim i Polsce, nie oczekując niczego w zamian dla siebie. Działalność kolegi Zygmunta Nasalskiego, człowieka niezwykle skromnego, zasłużonego muzealnika – członka Państwowej Rady Muzeów przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego, himalaisty i człowieka gór rozkochanego w Tatrach, Karpatach Wschodnich, Gorganach i Czarnohorze wywarła i wywiera nadal znaczący wpływ na działalność krajoznawczą PTTK w Lublinie, w regionie lubelskim i w Polsce. Wciąż jest członkiem Oddziału Akademickiego PTTK w Lublinie wspierającym jego rozwój. W latach osiemdziesiątych XX w. znalazł się wśród inicjatorów i członków założycieli Koła Pracowników Nauki PTTK, które pozostaje nadal jednym z ważnych filarów działalności PTTK w środowisku akademickim, a także w Lublinie i w województwie lubelskim.

Zygmunt Nasalski za swoją działalność został wyróżniony: Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Honorową Odznaką „Zasłużony dla Lublina”, Odznaką Honorową „Zasłużony dla Województwa Lubelskiego”, Medalem „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, Medalem Wojewody Lubelskiego, a także przez papieża Benedykta XVI Krzyżem Papieskim „Pro Ecclesia et Pontifice”. Posiada również wiele innych odznaczeń, wyróżnień, dyplomów i listów pochwalnych.

Andrzej Wasilewski z Lublina

Aleksandra Nowaczyk

Aleksandra Nowaczyk od wielu lat należy do grona wybitnych, wielce zasłużonych działaczy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Do PTTK wstąpiła w czasie studiów w Poznaniu (Oddział Międzyuczelniany) w roku 1956, a obecnie działa w Oddziale Poznańskim naszego Towarzystwa.

W tamtym czasie z udziałem starszego brata odbyła swoją pierwszą, decydującą o wszystkim wędrowkę tatrzańską. Jak wspomina po latach – poznała wtedy wszystkie schroniska, przy pełni księżyca była pod Wołoszynem w czasie rykowiska i oniemiała z zachwytu po wyjściu na Szpiglasową Przełęcz. Tatry od samego początku wywarły na niej ogromne wrażenie,

zainspirowały do systematycznego uprawiania turystyki górskiej oraz ukształtowały zainteresowanie krajoznawstwem.

W roku 1958 ukończyła studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Adama im. Mickiewicza w Poznaniu. Swoją karierę zawodową od początku aż do chwili przejścia na emeryturę związała z Okręgowym Urzędem Górniczym w Poznaniu, gdzie jako radca prawny specjalizowała się w zakresie prawa górniczego i geologicznego. Przez 14 lat działała w Kole PTTK przy Zakładach HCP w Poznaniu, a po zmianie miejsca zamieszkania od roku 1970 w Kole nr 317 przy Klubie Górskim „Grań” w Oddziale Poznańskim PTTK.

Równoległe rozwijała swoje zainteresowanie górami, wędrując sudeckimi i karpaccymi szlakami, ale przede wszystkim niemal corocznie wracając w ukochane Tatry. Z upływem kolejnych lat to właśnie wokół różnorodnej problematyki tatrzańskiej i góralszczyzny koncentrowała swoją wszechstronną działalność turystyczną i krajoznawczą. W roku 1969 brała udział w kursie dla przodowników turystyki górskiej. Po jego zakończeniu w styczniu 1970 r. należała do grona członków założycieli Klubu Górskiego „Grań”. W klubie wśród podobnych sobie ludzi gór spotkała kilkoro osób, z którymi szczególnie mocno połączyła ją wspólna górską pasja i umiłowanie Tatr, a z czasem też przyjacielskie więzi. W gronie tym byli między innymi: Elżbieta Konstańczak, Wanda Kowalska, Staszek Kukulski, Zygmunt Maćkowiak i prof. Ryszard W. Schramm. Coroczne wspólne wyprawy w Tatry pozwalały zgromadzić

jej niezwykle bogate doświadczenia i wiedzę o tych górach, a także bywać w nich tam, gdzie niewielu turystów docierało. Godna podkreślenia jest wielka wrażliwość Oli Nowaczyk na piękno tatrzańskiego krajobrazu, wyrażana w jej zapiskach: „przypominam sobie upalny dzień na Owczej Przełęczy, drgające powietrze z zapachem wysuszonych ziół, na wyciągniętej dłoni przysiadł motyl na chwilę, która zostaje w pamięci na długo” albo jeszcze inna jakże nostalgiczna myśl: „Tatry po pierwszych przymrozkach z kolorami jesieni. Najpiękniej jest w Dolinie Kieźmarskiej – spacer jarzębinowym lasem pod Tatrami Bielskimi, soczyste kolorowe trawy i już białe szczyty Łomnicy, Durnego, Kołowego. Bogactwo kolorów pozostaje w pamięci na długie zimowe dni”.

W Klubie Górskim „Grań”, którego od 1995 r. jest Członkiem Honorowym, Ola od początku aktywnie uczestniczyła w życiu klubowym, prowadziła działalność organizacyjno-edukacyjną, między innymi poprzez liczne prelekcje popularyzujące Tatry oraz miniskolenia z cyklu „Ocalić od zapomnienia” i ciekawe nowinki ze świata gór. Czyni to, zresztą, nadal, dzieląc się swoją gromadzoną przez kilka dziesięcioleci ogromną wiedzą i doświadczeniem z młodszym pokoleniem braci klubowej. W środowisku ludzi gór zyskała dzięki temu wielki szacunek i uznanie.

Równoległe z uprawianiem turystyki górskiej niemal od początku swojej obecności w PTTK pracowała – pełniąc liczne funkcje z wyboru – w strukturach regionalnych (w Zarządzie i Komisji Rewizyjnej Oddziału Poznańskiego w latach 1972–2013) i centralnych (w Głównym Sądzie Koleżeńskim PTTK od 1977 r. do dnia dzisiejszego) naszego Towarzystwa.

Za wieloletnią, szczególnie ważną aktywność w działalności społecznej i propagowaniu idei krajoznawstwa przez poznanie i rozumienie piękna gór i góralszczyzny była wyróżniana licznymi medalami i odznaczeniami państwowymi, resortowymi i organizacyjnymi, w tym między innymi Złotym Krzyżem Zasługi i Złotą Honorową Odznaką PTTK.

Należy też do grona założycieli Ogniska Związku Podhalan w Poznaniu, mającego na celu krzewienie idei wszechstronnego poznawania góralszczyzny w naszym mieście.

Jakkolwiek w turystycznym kanonie Oli Nowaczyk Tatry zawsze będą zajmowały najważniejsze miejsce, to nie ograniczają jej one perspektywy poznawczej pozostałego świata górskiego. Stąd w ostatnim czasie jej zainteresowania ukierunkowane są też na poznawanie innych łańcuchów górskich w Europie, jak choćby: Apeninów, Pirenejów i głównie Alp, a wcześniej Kaukazu.

Należę do niezbyt licznego grona szczęśliwców, którzy od koleżanki klubowej, Oli Nowaczyk, otrzymali zaproszenie do wspólnej wędrowki tatrzańskim szlakiem, a często nawet poza szlakiem. Cenię sobie niezwykle i zachowuję we wdzięcznej pamięci tamte spędzone razem, we wspólnocie celu na granitowej ścieżce dni w towarzystwie grupy przyjaciół, której ozdobą i dobrym duchem zawsze była Ola. Jej bezinteresowna życzliwość dla ludzi i głęboka wrażliwość na wszystko, co nas w górach otacza pozostaje zawsze najlepszym przykładem do naśladowania.

Janusz Rochowski
Klub Górski „Grań”



Ola Nowaczyk (pierwsza od prawej) w czasie obrad V Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu w dniu 20 kwietnia 2013 r.

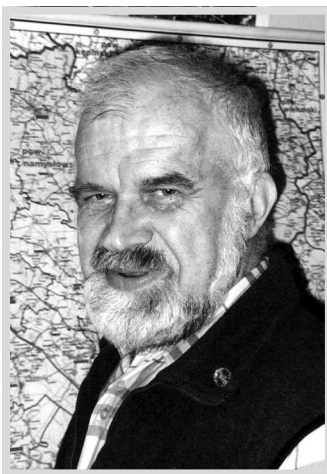
Henryk Paciej

Urodzony 12 stycznia 1943 r. w Kluczach, zamieszkały w Opolu. Z wykształcenia magister inżynier elektryk. Krajoznawca, miłośnik przyrody i zabytków, a także kolekcjoner krajoznawca. Posiada uprawnienia strażnika ochrony przyrody, społecznego opiekuna zabytków, organizatora turystyki oraz przewodnika turystyki górskiej i przewodnika turystyki górskiej pieszej.

Członkiem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego jest od 1969 r. Od początku jest zaangażowany w działalność turystyczną związaną z górami, wędrówkami nizinnymi, przyrodą i krajoznawstwem. Jest członkiem Komisji Krajoznawczej począwszy od 1979 r. w Zarządzie Wojewódzkim PTTK w Opolu, Regionalnym Ośrodku Programowym oraz w Oddziale Regionalnym PTTK Śląska Opolskiego aż do chwili obecnej.

Henryk Paciej jest inicjatorem, założycielem i wiceprezsem Opolskiego Klubu Krajoznawców zrzeszającego aktualnie 109 krajoznawców z całego województwa opolskiego. Zorganizował 25 śląskich sympozjów krajoznawców, które po raz 18 odbyły się w obsadzie międzynarodowej.

Napisał kilkaset artykułów oraz referatów na tematy krajoznawcze. Współpracuje aktywnie z mediami. Jako kierownik Regionalnej Pracowni Krajoznawczej w Opolu zorganizował wiele wystaw krajoznawczych.



Henryk Paciej

Jest przewodniczącym Regionalnego Kolegium Instruktorów Krajoznawstwa, promotorem większości krajoznawców województwa opolskiego. Jest również przewodniczącym Krajowego Kolegium Instruktorów Krajoznawstwa. Prowadzi strony internetowe. Szczególnie znany jest jako organizator ogólnopolskiego Korespondencyjnego Klubu Kolekcjonerów Krajoznawców „4K”, redaktor „Biuletynu Kolekcjonerskiego”, redaktor kolumny „Na Kolekcjonerskim Szlaku” w miesięczniku „Na Szlaku”.

Oprócz tej działalności pełni aktualnie wiele innych funkcji, między innymi prezesa Zarządu Oddziału Regionalnego PTTK Śląska Opolskiego w Opolu, wiceprzewodniczącego Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Opolskiego, przewodniczącego Komisji

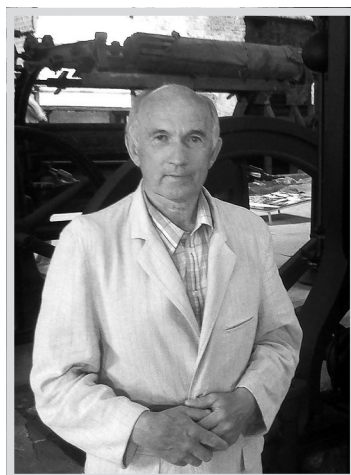
Rewizyjnej Opolskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej.

Otrzymał między innymi takie ordery, odznaczenia i wyróżnienia, jak: Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, Srebrną Odznakę „Zasłużony Działacz Turystyki”, Odznakę „Za Zasługi dla Turystyki”, Odznakę „Zasłużonemu Opolszczyźnie”, Odznakę „Zasłużony dla miasta Opola”, Złotą Honorową Odznakę PTTK, Medal 50-lecia PTTK, Odznakę „25 lat w PTTK”, Medal Kryształowy Komisji Krajoznawczej, Dyplom 10-lecia Opolskiego Klubu Krajoznawców, Dyplom 10-lecia Oddziału Regionalnego PTTK Śląska Opolskiego.

Zbigniew Wacław Pękala

Urodzony niemalże w samym sercu Gór Świętokrzyskich, ostrowczanin od lat najmłodszych był zafascynowany tym jakże szczególnym miejscem, będąc zauroczonym i wręcz zakochanym w ich zróżnicowanym pięknie. Z biegiem lat, wędrując poprzez lasy Puszczy Jodłowej i liczne pasma świętokrzyskich gór, smakował otaczający krajobraz. Poznawał tajemnice Łysicy, zgłębiał imponującą historię Łysca i klasztoru na Świętym Krzyżu. Później taką samą miłością zapałał do krajobrazów Beskidów, Sudetów.

Ukształtowała go nie tylko ilość przebytych na turystycznych szlakach kilometrów, ale przede wszystkim zdobyta merytoryczna wiedza o ziemi ojczystej. Dzielił się nią ze wszyst-



Zbigniew Wacław Pękala

kimi, jako przewodnik turystyczny świętokrzyski i górski beskidzki, a także jako aktywny członek Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego – organizacji, która formowała kolejne etapy jego osobowości, tym razem jako organizatora niezliczonej ilości rajdów, wycieczek turystycznych, seminariów, wykładów i sesji krajoznawczych, wyjazdów studialnych, odbywających się już we współpracy regionalnej z członkami innych oddziałów PTTK, w tym w: Starachowicach, Kielcach, Opatowie, a później także z działaczami licznych organizacji pozarządowych. Z pasją i zaangażowaniem wypełniał przez długie lata obo-

wiązki prezesa Oddziału PTTK im. Mieczysława Radwana w Ostrowcu Świętokrzyskim, działając w strukturach wojewódzkich i ogólnopolskich.

Z wykształcenia historyk, urbanista i planista, a z zamiłowania regionalista, krajoznawca, przewodnik turystyczny i górski, instruktor krajoznawstwa i przewodnictwa podkreśla, że odkrywanie uroków i walorów krajoznawczych prowadzących do poznania kraju, popularyzowania wiedzy o nim wyzwalają działania na rzecz zachowania jego walorów przyrodniczych i dziedzictwa kulturowego. Uważa to za istotę i kwintesencję krajoznawstwa. W poszukiwaniu korzeni polskości i historii naszej kultury szlaki turystyczne zaprowadzi-

ły go na Kresy Wschodnie. Troska o dziedzictwo – jak twierdzi – jest najlepszym sposobem podtrzymania i kultywowania dziejów ojczystych.

Przez lata przewodniczy Towarzystwu Przyjaciół Ziemi Ostrowieckiej. Jest członkiem Rady Muzeum Historyczno-Archeologicznego w Ostrowcu Świętokrzyskim. W dolinie rzeki Kamionki, płynącej z Gór Świętokrzyskich w Gromadczicach, urządza według własnej koncepcji park krajobrazowy Ptasia Dolina. Pracuje także na rzecz utworzenia parku krajobrazowego Strugi Denkowskiej w Ostrowcu Świętokrzyskim oraz Parku Kulturowego Dorzecza Kamiennej.

Jan Palider

Urodził się 17 października 1938 r. w miejscowości Murzasichle i tam zamieszka. Z zawodu magister turystyki o specjalności organizacja i obsługa ruchu turystycznego. Posiada uprawnienia przewodnika tatrzańskiego II klasy od roku 1967, jest ratownikiem TOPR. W latach 1974–1978 był prezesem Grupy Tatrzańskiej, a w latach 1978–1982 członkiem Rady Naczelnej GOPR.

Jan Palider do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego wstąpił w roku 1966. Jest działaczem Oddziału

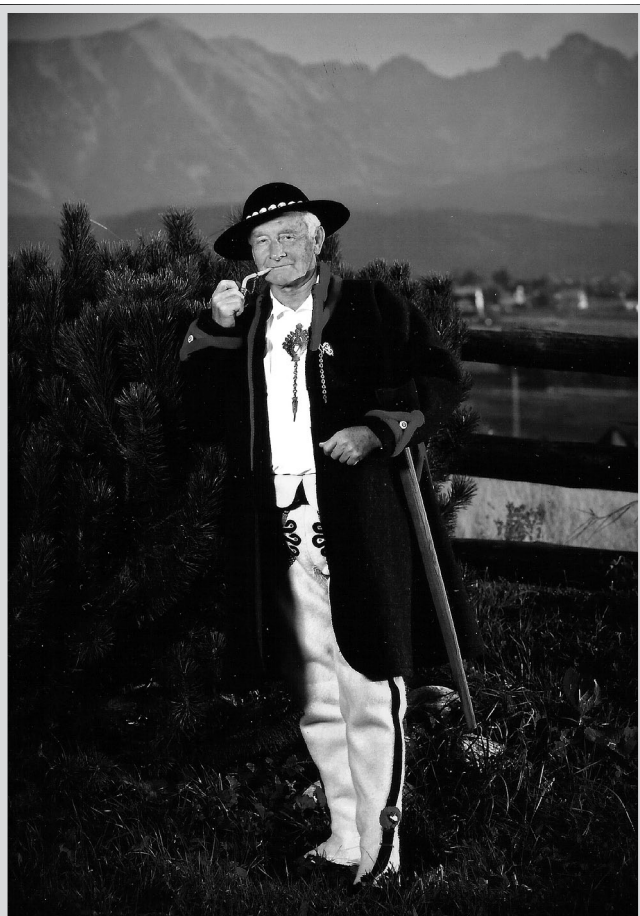
Tatrzańskiego PTTK w Zakopanem. W latach 1965–1969 pracował w schronisku na Hali Ornak. W roku 1969 został przeniesiony do Dyrekcji Biura Ekonomiczno-Finansowego PTTK w Zakopanem na stanowisko zastępcy dyrektora ds. eksploatacji schronisk tatrzańskich. Po reorganizacji w roku 1974 został powołany na stanowisko kierownika Biura Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK w Zakopanem, którym był do 1981 r. W latach 1981–1990 pełnił funkcję urzędującego wiceprezesa Zarządu Oddziału PTTK w Zakopanem. W okresie pracy zawodowej w PTTK przez 18 lat zajmował się dodatkowo organizacją i nadzorem robót remontowych na szlakach turystycznych w Tatrach. W roku 1992 został wybrany na prezesa Zarządu Oddziału Tatrzańskiego PTTK w Zakopanem i funkcję tę pełni do dzisiaj. W okresie dwudziestoletniej pracy społecznej jego prezesury uregulowana została własność majątkowa Oddziału – zabytkowego budynku „Dworca Tatrzańskiego”. Przyniósł się do częściowej odbudowy „Dworca Tatrzańskiego”. W roku 1997 na Krajowym Zjeździe PTTK został wybrany do władz Zarządu Głównego i uczestniczył w pracach Zarządu przez dwie kadencje. Od roku 2000 pełni społecznie funkcję przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółki Schroniska i Hotele PTTK „Karpaty”.

W latach 1995–2005 pracował w administracji samorządowej na stanowiskach wiceburmistrza Zakopanego oraz zastępcy wójta Gminy Poronin.

Jan Palider uczestniczył również w pracach Rady Naukowej Tatrzańskiego Parku Narodowego w latach 1998–2004.

W czasie pracy zawodowo-społecznej w PTTK był zawsze zaangażowany i oddany interesom Oddziału Tatrzańskiego PTTK w Zakopanem oraz całego naszego Towarzystwa.

Otrzymał między innymi takie ordery, odznaczenia i wyróżnienia, jak: Srebrny Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznakę „Zasłużony Działacz Turystyki”, Złotą Odznakę GOPR, Honorową Odznakę „Zasłużony dla Zakopanego”, Złotą Honorową Odznakę PTTK, Odznakę „25 lat w PTTK”, Złotą Odznakę „Zasłużony Pracownik PTTK”, Odznakę „Zasłużony Przewodnik PTTK”, Medal 50-lecia PTTK oraz Honorową Odznakę „Przyjaciół Harcerstwa”.



Jan Palider w stroju górskim, który zawsze ubiera na szczególne okazje

Józef Piotrowicz

Kolega Józef Piotrowicz urodził się 19 października 1942 r. w Wilnie i właśnie tam tkwią początki jego zamiłowania do uprawiania turystyki pieszej. Bardzo duży wpływ na jego dzieciństwo i wychowanie miały ciocie Katarzyna i Nina Piotrowiczówny. Z zawodu były nauczycielkami (jedna z nich była dyrektorem szkoły, w której obie uczyły), a ich pasją było harcerstwo. W owym czasie uczyły polską młodzież na kompletach, a w wolnych chwilach jako hufcowe organizowały biwaki, obozy wędrownie w Gorcach, w Pieninach i w Tatrach, a także w Wierzchucinie na Jeziorem Żarnowieckim. Do hufca, który współtworzyły Piotrowiczówny, należał również nasz kolega Józef. W czasie wojny ciotki nie tylko uczyły, ale też ratowały młodych ludzi walczących w Armii Krajowej, wśród których był między innymi wybitny pisarz i reżyser filmowy Tadeusz Konwicki.

Do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego wstąpił 1 stycznia 1958 r., zostając członkiem Oddziału w Rabce Zdroju, gdzie pod okiem państwa Trybowskich kontynuował uprawianie turystyki, głównie górskiej (mama Józefa Piotrowicza przyjaźniła się z Elfrydą Trybowską i z jej mężem).

Po ukończeniu Technikum Geodezyjnego w Łodzi Józef Piotrowicz przybył do Gdańska, gdzie rozpoczął studia na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Gdańskiej. W latach 1960–1965 był instruktorem harcerskim i działał w Kręgu Starszoharcerskim „Zodiak” przy Politechnice Gdańskiej. Organizował obozy, szczególnie wędrownie w Gorcach, w Pieninach, w Tatrach i na Kaszubach. Niestety, władze uczelniane nie zezwoliły na dalszą działalność w „Zodiaku”, przeniósł się więc do Klubu Uczelnianego Akademickiego Związku Sportowego Politechniki Gdańskiej. Pełnił tam funkcję wiceprezesa ds. turystyki. W latach 1963–1965 działał na uczelni w Zrzeszeniu Studentów Polskich w Uczelnianym Parlamencie (pełnił funkcję kierownika Wczasów i Turystyki przy Komitecie Wychowawczym). W latach 1966–1967 był przewodniczącym Komisji ds. Wczasów przy Radzie Okręgowej ZSP w Gdańsku. Organizował między innymi rajdy piesze, głównie na Kaszubach. Były to rajdy pod nazwą „Pierwiosni”, „Opadające Liście” czy Ogólnopolski Rajd Kaszubski. Przygotowywał też Bazunę – Ogólnopolski Turystyczny Przegląd Piosenki Studenckiej, obozy wędrownie, zimowiska i wczasy studenckie. Imprezy te przejął uczelniany Oddział Studencki PTTK. Józef Piotrowicz był wiceprezesem Oddziału w latach 1964–1968, a prezesem od roku 1969 do 1972 r. Był także współzałożycielem Studenckiego Klubu Turystycznego FIFY, który działa do chwili obecnej, a kolega Piotrowicz jest jego Honorowym Członkiem. W roku 1963 ukończył kurs teoretyczny i szkółkę taterniczą, co przydało się przy organizacji obozów wędrownych dla studentów w kraju i za granicą. Od tego też roku jest członkiem Klubu Wysokogórskiego „Trójmiasto” w Gdańsku. Kolega Piotrowicz uprawiał turystykę pieszą, górską, narciarską i wspinaczkową.

Góry to wielka pasja Józefa Piotrowicza i wraz z żoną Danutą (którą poznał na uczelni) organizują bądź współorgani-



Józef Piotrowicz z żoną Danutą w Peru w roku 2006

zując wypady w różne górskie rejony świata, czasami poprzez biura, które tworzą małe grupy trekkingowe. Małżeństwo Piotrowiczów odwiedziło między innymi Peru, Boliwię, Meksyk, Afrykę, oczywiście także Alpy i Himalaje, gdzie przebywali na kilkumiesięcznych obozach trekkingowych. Oboje chętnie uprawiają turystykę narciarską, obecnie razem z pięciorgiem wnucząt. Najpierw były wyjazdy z dwójką dzieci (córka i synem) w czasie wakacji letnich i zimowych w kraju i za granicą, przede wszystkim w góry polskie i słowackie. Dzieciom i wnukom zaszczepili chęć do poznania kraju oraz do uprawiania turystyki kwalifikowanej: pieszej, narciarskiej, górskiej czy różnego typu form imprez na orientację. Wnuki chętnie odbierają z dziadkiem znakowane szlaki piesze oraz zdobywają pierwsze odznaki turystyki kwalifikowanej.

Uprawnienia przodownika turystyki pieszej Józef Piotrowicz zdobył w roku 1968, oprócz tego ma uprawnienia organizatora turystyki oraz instruktora kształcenia kadr PTTK. W roku 1996 otrzymał Honorowego Przewodnika Turystyki Pieszej. Był autorem wielu opracowań krajoznawczych i metodycznych. Prowadził pierwszy wyjazd zagraniczny dla studentów – członków SKT FIFY na Węgry, Rumunię i Bułgarię, gdzie część studentów zdobywała Moldoveanu i Musafę.

W roku 1972 został przewodniczącym Pomorskiej Komisji Turystyki Pieszej PTTK, początkowo przy Zarządzie Okręgu, potem przy Zarządzie Wojewódzkim, Regionalnym Ośrodku Programowym w Gdańsku i w końcu przy Pomorskim Porozumieniu Oddziałów PTTK. Pełni tę funkcję do chwili obecnej. W trakcie przewodniczenia Komisji już 35 razy był współorganizatorem Wojewódzkiego Zlotu Przewodników Turystyki Pieszej PTTK, był przewodniczącym szkoleń i przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej dla kandydatów na przodownika turystyki pieszej oraz na rozszerzenie uprawnień. Prowadził cykliczne spotkania przedstawicieli klubów pieszych w województwie gdańskim. Był współorganizatorem XIV Ogólnopolskiego Wysokokwalifikowanego Rajdu Pieszego w Kadynach w roku 1973 (pełnił funkcję Szefa Weryfikacji Odznak OTP) i XXXIX Ogólnopolskiego Wysokokwalifikowanego Rajdu Pieszego w Gdańsku w roku 1998 (był komendantem

Kandydaci na Członków Honorowych PTTK

rajdu). Przez dwie kadencje był członkiem Komisji Turystyki Pieszej Zarządu Głównego PTTK w Warszawie. Od roku 1998 do chwili obecnej pełni funkcję wiceprezesa Oddziału Regionalnego PTTK w Gdańsku.

W roku 1967 po ukończeniu studiów na Politechnice Gdańskiej rozpoczął pracę zawodową w Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych w Gdańsku. Obecnie pracuje w Pracowni Projektowej Dróg i Mostów „DiM” Sp. z o.o. w Gdańsku na stanowisku prezesa, choć od paru lat jest już na emeryturze. W latach 1971–1980 i 1984–2000 działał w NSZZ „Solidarność”, będąc przewodniczącym Komisji Zakładowej przy Wojewódzkim Zarządzie Dróg Publicznych w Gdańsku i biorąc udział w organizacji I i II Zjazdu Krajowego Drogowców „Solidarność” w Przebrnie na Mierzei Wiślanej i w Sopocie.

Wśród odznaczeń Józefa Piotrowicza znajdują się: złota odznaka „Zasłużony Działacz Turystyki”, odznaka „Za Zasługi dla Turystyki”, odznaka „Zasłużony Ziemi Gdańskiej”, „Zasłużony Działacz Sportu i Turystyki Transportowców i Drogowców”, Odznaka Honorowa XX-lecia Zrzeszenia Studentów Polskich, Honorowa Złota Odznaka Zrzeszenia Studentów Polskich, odznaka „50 lat w PTTK”, Medal XXX-lecia Sportu i Turystyki, złota odznaka „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży”, Złota Honorowa Odznaka PTTK, Medal „50 lat Komisji Turystyki Pieszej”.



Józef Piotrowicz z wnukiem na nartach

Na zakończenie należy dodać, że Józef Piotrowicz jest prawdziwym działaczem społecznym naszego Towarzystwa, żywo przejętym losami struktur PTTK, w tym Oddziału Regionalnego PTTK w Gdańsku, który wspiera nie tylko słowem i radą, ale i materialnie.

Tekst: *Elżbieta Świerk*

Zdjęcia: *Z archiwum Józefa Piotrowicza*

Józef Rusiecki

Urodził się 19 czerwca 1936 r. w Wilnie. Do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego wstąpił 23 października 1954 r. Obecnie należy do Turystycznego Klubu Kajakowego „Stara Paka” Oddziału PTTK „Skarpa” w Toruniu. Jest przodownikiem turystyki kajakowej PTTK I stopnia i weryfikatorem Turystycznej Odznaki Kajakowej. Pełnił takie funkcje, jak: skarbnik Zarządu Oddziału Miejskiego PTTK w Toruniu w latach 1967–1969, sekretarz Zarządu Oddziału Zakładowego PTTK „Elana” w Toruniu w latach 1983–1984, a od roku 1984 do 1992 r. jego wiceprezes, był także wiceprezesem Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Toruniu w latach 1985–1989 oraz wiceprezesem Oddziału PTTK „Skarpa” w Toruniu w latach 1992–2009 i w obecnej kadencji, a w latach 2009–2013 prezes tego Oddziału. Był również wiceprzewodniczącym Komisji Kajakowej Zarządu Głównego PTTK w latach 1997–2001, wiceprzewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Turystyki Wodnej PTTK w latach 2001–2005 województwa kujawsko-pomorskiego. W latach 2005–2013 był członkiem Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK.

Józef Rusiecki otrzymał takie odznaczenia, jak: Odznakę Honorową „Za Zasługi dla Turystyki”, Srebrną Odznakę Honorową Ligi Ochrony Przyrody, brązową odznakę Polskiego Związku Kajakowego. Posiada takie wyróżnienia PTTK, jak: „50 lat w PTTK”, Medal 25-lecia Oddziału (macierzystego), Medal 50-lecia Oddziału w Brodnicy, Honorową Odznakę Miłośnika Pojezierza Brodnickiego, Medal „Za zasługi dla Tu-



Józef Rusiecki z córką na spływie kajakowym Drwęca

rystyki Kajakowej”, Złotą Honorową Odznaką PTTK, Medal 50-lecia PTTK.

Kolega Józef Rusiecki od wielu lat udziela się w PTTK szczególnie jako organizator imprez turystyki kajakowej i propagator tej formy turystyki kwalifikowanej. Wielokrotnie pełnił funkcje w kierownictwie spływów klubowych, ogólnopolskich i międzynarodowych, na przykład w 1998 r. był komandorem polskiej ekipy Jubileuszowego Spływu Kajakowego im. Jana Sobieskiego na Dunaju, w 2004 r. komandorem spływu „Pętla Toruńska” w ramach Powitania Unii Europejskiej na polskich wodach. Był wykładowcą na kursach przodowników

turystyki kajakowej. Jest autorem przewodników kajakowych „Szlakiem Drwęcy” i „Pętla Toruńska”; za ten drugi otrzymał nagrodę I edycji konkursu Nagroda Przyjaznego Brzegu. Jest współautorem i pomysłodawcą miniprzewodnika „Paszport Toruńczyka”.

Był uczestnikiem V Kongresu Krajoznawstwa Polskiego w Gnieźnie i VI Kongresu Krajoznawstwa Polskiego w Olsztynie. Poza tym na łamach prasy turystycznej propaguje walory krajoznawcze województwa kujawsko-pomorskiego, szczególnie jako członek redakcji „Kujaw i Pomorza”, wydawanego przez toruński Oddział PTTK. Zamieszcza także artykuły z dziedziny kajakarstwa w innych pismach poświęconych turystyce.

Co o nim mówią inni?

Córki

Turystykę tata zaszczepiał nam od najmłodszych lat. Od kąd pamiętamy, wszystkie wakacje były „turystyczne”, żadne tam „wczasy pod gruszą”. Tata zawsze mówi, że „To, co zobaczysz to TWOJE i tego nikt ci nie zabierze”. Niemal każdą wolną chwilę spędzaliśmy na świeżym powietrzu. Tata nauczył nas orientacji w terenie – już jako pięciolatka potrafiłam pokazać w lesie drogę do domu, gdzie rano było słońce, skąd przyszliśmy, w jakim kierunku trzeba wracać. Ciągłe wycieczki – to na grzyby, na których nikt się nie zna tak, jak Tata, to do Golubia-Dobrzynia na turniej rycerski, to z klubem PTTK, a gdzie się nie pojawialiśmy, tam byli taty znajomi, koledzy, przyjaciele, którzy witali nas serdecznie.

Właściwie to wychowywałyśmy się w kajaku. Jeszcze zanim zaczęłyśmy jeździć na spływy kajakowe, tata przeprowadzał indoktrynację w Partęczynach czy Bachotku, tak że na pierwszy nasz poważny spływ kajakowy nie jechałyśmy, mimo sześciu – dziewięciu lat, jako nowicjuszeki. Dzięki tacie, już jako dzieci zaczęłyśmy zbierać punkty na kolejne odznaki TOK, a gdy po niedługim czasie zaczęliśmy żeglować, także na odznaki ŻOT.

To było coś, co bardzo nam, dzieciom, imponowało, co wyróżniało nas w szkole, w klasie i z pewnością wyznaczało jakiś kierunek na przyszłość. Tata nauczył nas szacunku do przyrody. Nie było „skubania” przydrożnych krzaczków z liści, deptania mrówek („A co by było gdyby przyszła taka wieceelka mrówka i rozdeptała ciebie?”), żaden paperek nie miał prawa wypaść z kieszeni i pozostać na drodze. Wszystko zawsze miało pozostać tak, jak to zastaliśmy. Dzięki spływom kajakowym, rejsom udało nam się poznać naprawdę spory kawałek kraju i to ten piękniejszy, nie „rozdeptany”, przy czym nie było to tylko zaliczanie kolejnej rzeki czy jeziora, ale zawsze zwiedzaliśmy przy okazji co tylko się dało. W góry tata też jeździł, chociaż niestety z powodów zdrowotnych już nie z nami. Ale to przez opowieści (a opowiadać Tata potrafi jak mało kto) o Kulałku w Bieszczadach czy ceprach w lakierkach sprowadzanych z Kościelca i mnie poniosło w góry. Tata zawsze umiejętnie wspierał najróżniejsze pomysły: gdy zaczęłam się wspinać, nie odwoził mnie od tego, tylko na gwiazdkę kupił mi kask wspinaczkowy. „Skoro musisz drapać się tam, gdzie cię nie swędzi, rób to bezpiecznie” – mówił. Z tatą wszystko zawsze musi być porządnie, od A do Z. Jak zachciało mi się na żaglach łowienia



Na łódce z córką na Jezioraku

ryb, to sam zrobił mi wędkę, ale musiałam nauczyć się wszystkiego: od jej rozłożenia, przez patroszenie ryb do ich przyrządzenia włącznie. Kuchnia to osobne pole do popisu dla taty. Zawsze na wyjazdach potrafi ugotować COŚ z niczego i wykarmić przy tym cały obóz. Jednakże tata wiecznie pracował, często wracał bardzo późno wieczorem, a czasem wzywano go do pracy w nocy, jeździł na delegacje za granicę – niezastąpiony Pan Kierownik, oddany swojej pracy tak jak wszystkiemu, za co się bierze. Czasami zastanawiałam się czy wie, w jakiej klasie jestem – no i faktycznie nie zawsze nadążał, ale za to doskonale wiedział, do której drużyny harcerskiej należę i – sam jako były harcerz – żywo się tematem interesował i pomagał. Także te wartości, które dziś dla większości brzmią górnolotnie i wręcz pretensjonalnie, jak honor, patriotyzm były nam wpajane od najmłodszych lat, a poszanowanie godności drugiego człowieka, bezinteresowna pomoc czy zwykła ludzka życzliwość – to wszystko, w przypadku taty nie są puste słowa. Od kąd tata przeszedł na emeryturę ma chyba jeszcze mniej czasu niż gdy pracował zawodowo. Wciąż w rozjazdach, na PTTK-owskich zebraniach, komisjach – czasem trudno się wstrześć w jego grafik. Zdecydowanie burzy stereotyp starszego pana przed osiemdziesiątką, bo który „staruszek” bez przeszkód surfuje po Internecie, robi mapy w komputerze, pisze artykuły czy wyszukuje turystyczne gadżety i nowinki. Pamiętam, że zwracano się do taty jako do eksperta w dziedzinie kajakarstwa przy pisaniu prac magisterskich.

Jesteśmy niesamowicie dumne z taty, bo kto może się pochwalić, że jego tata, szacowny emeryt, bierze kajak, namiot i robi na wodzie Pętłę Toruńską? Jednocześnie nie jest zarozumiała a życzliwy, zawsze chętnie dzieli się swoją wiedzą i doświadczeniem. Teraz, pod okiem dziadka, i za jego podszeptem, rośnie kolejne pokolenie turystów. Małe Ola i Ela dzielnie drepczą leśnymi ścieżkami, nocują pod namiotem i próbują swoich sił w kajaku. I uczą się od nas tego, czego my nauczyłyśmy się od Taty. *Zosia i Iwonka*

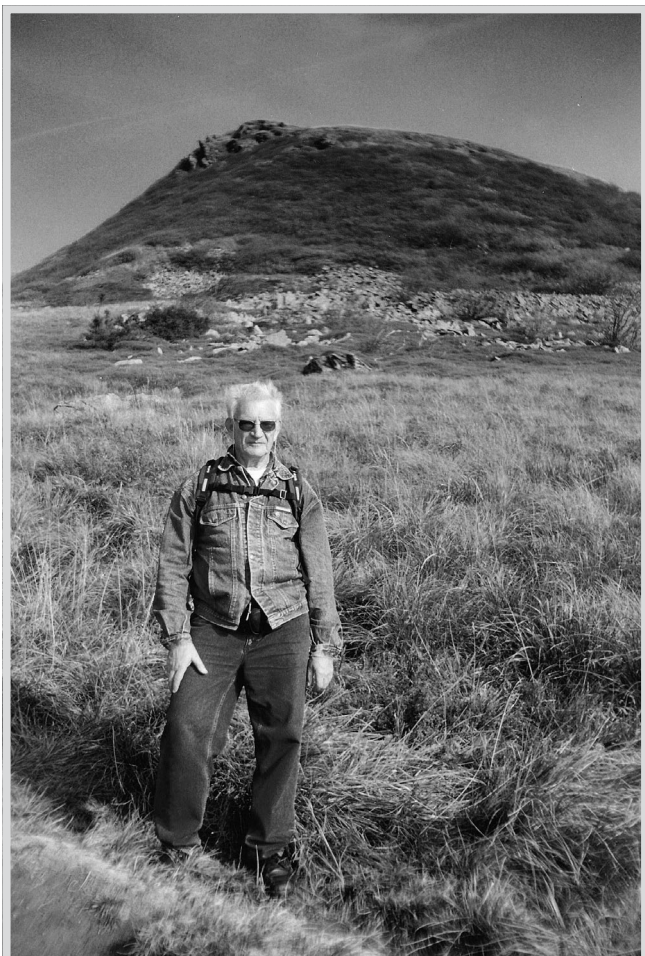
Koledzy

Od ponad 50 lat członek Towarzystwa, przez 28 lat prezes brodnickiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Przez ten okres działalności miałem możliwość poznania współpracy i nawiązania przyjaźni z wieloma turystami działaczami i uczestnikami imprez. Jedną z waż-

nych zawartych znajomości była znajomość z kolegą Józkiem. Kształtowała się na szeregu imprezach, imprezach wspólnie organizowanych, na spotkaniach, uroczystościach, na wznoszeniu toastów. Połączyło nas wspólne zamiłowanie do turystyki, a w szczególności turystyki kajakowej. Przepłynęliśmy wiele szlaków kajakowych, przeżyliśmy wiele biwaków i zapamiętaliśmy wiele, wiele wrażeń. Kolega Józek dodatkowo zajmował się wytyczaniem i opisywaniem szlaków kajakowych oraz wydawaniem przewodników. Szczególnie wdzięczni jesteśmy za propagowanie w jego przewodnikach pięknego Pojezierza Brodnickiego i szlaku Drwęcy. Kolega Józek sprawdza się jako prawy przyjaciel brodnickiego Oddziału PTTK i mój osobiste. Szeroko widziane sprawy turystyki zawsze aktywizują jego osobę do działalności na szczeblu lokalnym, regionalnym i krajowym, Wiadomość o możliwości nadania mu godności Członka Honorowego przyjąłem z wielką radością i z całego serca życzę szybkiego spotkania w Kręgu Seniorów. CZŁONEK HONOROWY PTTK – *Ryszard Tylicki*.

* * *

Józka znam głównie z jego działalności w Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK, której jest członkiem od 2005 r. W czasie ośmiu lat pracy w GKR dał się poznać jako osoba o ogromnej wiedzy o Towarzystwie, zwłaszcza w zakresie spraw wodnych. Jest osobą odpowiedzialną i sumienną, dla której praca społeczna na rzecz innych jest bardzo ważną częścią jego ży-



Po górach Józef Rusiecki też maszeruje, na zdjęciu w Bieszczadach

cia. Zawsze można liczyć na jego pomoc i zrozumienie. Jest człowiekiem pogodnym, ciepłym, promieniującym ogromną życzliwością dla innych, potrafiącym tworzyć serdeczne więzi między ludźmi. *Pozdrawiam E.M*

* * *

Kolegę Józka Rusieckiego poznałem bardzo dawno (niestety roku już nie pamiętam) jako wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego PTTK i aktywnego członka Oddziału PTTK przy Zakładach Włókien Sztucznych „Elana” w Toruniu, a później, kiedy z wielką pasją prowadził Oddział PTTK przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Na Skarpie” w Toruniu, współorganizując dla mieszkańców osiedla (i nie tylko) wiele imprez kajakowych. Wyrazem uznania był na przykład zakup przez władze spółdzielni sprzętu niezbędnego do uprawiania turystyki kajakowej i przekazanie go do dyspozycji Oddziału. Bliższa znajomość z kolegą Józkiem nastąpiła w roku 1997, z chwilą rozpoczęcia wydawania „Pomorza i Kujaw” (potem „Kujaw i Pomorza”). Kolega Józek z ochotą włączył się w pracę nad kolejnymi numerami. Jest autorem wszystkich mapek i haseł do działu „Odnazka krajoznawcza województwa Kujawsko-Pomorskiego”. Jego autorstwa są liczne artykuły zamieszczone w poszczególnych numerach (dotyczące przede wszystkim turystyki kajakowej). Jest autorem przewodnika kajakowego „Pętla Toruńska”. Jest kolegą, który nie odmawia żadnej prośbie, którą jest w stanie zrealizować. Obowiązkowy, punktualny, każdą pracę wykonuje terminowo, z uśmiechem, stąd jego duża popularność wśród członków naszego Towarzystwa. *Andrzej Urbański, Toruń, były pracownik PTTK, 21 sierpnia 2013 r.*

* * *

Józka poznałem dawno, bo... w ubiegłym wieku, ja dopiero „raczkowałem” w turystyce, a on już wtedy pełnił odpowiedzialne funkcje w Zarządzie Wojewódzkim PTTK w Toruniu. Po rozwiązaniu Zarządu Wojewódzkiego PTTK na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. część z dawnych działaczy społecznych Towarzystwa nie potrafiła się odnaleźć w nowej sytuacji ekonomiczno-gospodarczo-społecznej. Jednak większość z nas szukała nowych dróg dla nowatorskich rozwiązań i pomysłów związanych ze sprawnym kierowaniem oddziałem. Tak się zdarzyło, że od roku 1992 przyszło kierować mi Oddziałem Miejskim PTTK im. Mariana Sydowa w Toruniu, matką i ojcem wszystkich oddziałów PTTK, które powstały i funkcjonowały w Toruniu. Józek był jedną z pierwszych osób, które zaczęły podsuwać pewne propozycje rozwiązań, nasza współpraca naturalnie zacieśniła się. Na efekty nie trzeba było długo czekać; wspólnie pracowaliśmy nad wydawnictwem miniprzewodnika po Toruniu pn. „Paszport Toruńczyka”, promocją przewodnika kajakowego autorstwa Józka „Pętla Toruńska” czy przy redagowaniu kolejnych numerów kwartalników regionalnego wydawnictwa krajoznawczo-turystycznego, najpierw „Pomorza i Kujaw”, a później „Kujaw i Pomorza”. W międzyczasie pod koniec roku 1998 Józka zaprosiłem do grupy inicjatywnej, która tworzyła zręby pod przyszłą jednostkę regionalną PTTK – Sejmik Prezesów Oddziałów PTTK Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Dziś często protokołuje Józek spotkania Sejmiku Prezesów...

i zawsze mam Go obok siebie. Na przełomie wieków wspólnie zorganizowaliśmy jeszcze Krajową Naradę Aktywu Kajakowego oraz Ogólnopolski Spływ Kajakowy w Toruniu. Mogę dziś śmiało powiedzieć, że na Józka zawsze mogę liczyć. *Henryk Miłoszewski*

* * *

Kolegę Józka Rusieckiego znam od 1979 r., tj. założenia Oddziału PTTK (Zakładowego przy Zakładach „Elana” w Toruniu). Od samego początku dał się poznać jako serdeczny uczynny kolega, który na co dzień zarażał nas pasją organizowania i aktywnego uczestniczenia w imprezach turystycznych. Szczególny talent ujawnił podczas pracy Zarządu Oddziału, zwłaszcza w okresie jego pracy w prezydium jako wiceprezes. Jego szeroka wiedza i doświadczenie turystyczne było niezaprzeczalną wartością, którą dzielił się z nami, przysparzając autorytetu naszemu środowisku. Przez wiele lat jako wiceprezes reprezentował nasz Oddział na różnych forach, zawsze skutecznie reprezentując nasze środowisko. Nadal aktywnie uczestniczy w życiu naszego środowiska. Zawsze bardzo wysoko ceniłem możliwość współpracy z Kolegą Józkiem Rusieckim i uważam, że w pełni zasłużył na szczególne wyróżnienie naszego środowiska turystów zrzeszonych w PTTK. *Roman Zduński – członek Zarządu Oddziału w latach 1979–2012, w tym prezes w latach 1982-2008*

* * *

Józek Rusiecki... super towarzysz i organizator imprez, chodząca historia nie tylko turystyki, a co do jego zaangażowania w turystykę i PTTK... całe szczęście, że udało Mu się zarazić tą chorobą całą rodzinę, bo inaczej do tej pory byłby bezdietnym kawalerem. *Maciej Różycki*

* * *

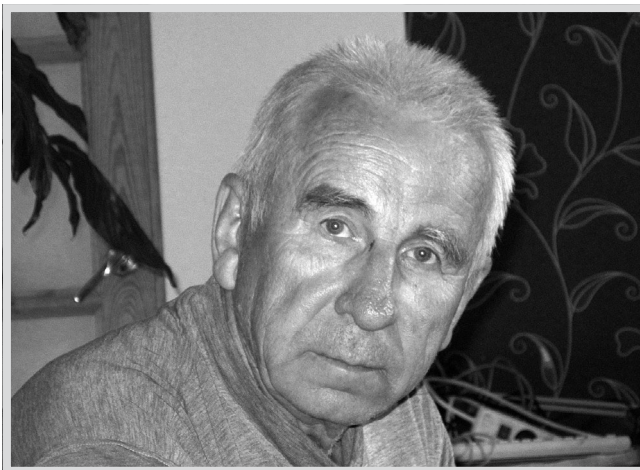
Z Józkiem Rusieckim pracowaliśmy w biurze konstrukcyjnym „Aptora” w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku. W naszym zespole powstały pierwsze w Polsce urządzenia tyrystorowe do regulacji pracy silników prądu stałego, w wyniku czego otrzymaliśmy szereg patentów, których Józek był współautorem. Później specjalizował się w opracowaniu nieseryjnych urządzeń sterujących. Jego urządzenia pracowały w najróżniejszych przedsiębiorstwach – w Zakładach Cegielskiego w Poznaniu i w Teatrze Opery i Baletu w Wilnie, w Hucie Warszawa i w cukrowniach, co zaowocowało uzyskaniem przez niego szeregu wyróżnień w organizowanych corocznie przez NOT „Przeglądach Osiągnięć Technicznych Torunia”. Jednocześnie był organizatorem i „duszą” zarówno wycieczek krajoznawczych, jak i balów zakładowych, zyskując sympatię i szacunek kolegów. *A.W.*

Andrzej Ruszkowski

Pisać o Andrzeju Ruszkowskim – legendzie sieradzkiej turystyki, to ogromne wyzwanie. Rocznik 1936, rodowity sieradzianin, patriota – nie tylko lokalny, niezwykle aktywny turysta i organizator działalności turystyczno-krajoznawczej, o ziemi sieradzkiej wie wszystko.

Do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego wstąpił w roku 1961, będąc studentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Był tam członkiem Instruktorskiej Drużyny Akademickiej działającej według zasad przedwojennego skautingu. Obecnie należy do Koła Przewodników i Pilotów przy Oddziale PTTK w Sieradzu. Przez te ponad pół wieku nigdy nie był przeciętnym, szarym członkiem tej organizacji – wciąż coś tworzył, organizował, zakładał, popularyzował, czemuś przewodniczył, wytyczał struktury organizacyjne i rajdowe szlaki, ale ponad wszystko dbał o utrwalanie tych wydarzeń na papierze.

Pisał i pisze sam, ale pisanie zaraża też innych. Kultowe już stało się powiedzenie p. Andrzeja: „To świetny temat! Koniecznie musisz o tym napisać!” W przypadku zaś pięknej, historycznej ziemi sieradzkiej zawsze jest o czym pisać, ale jest też gdzie publikować ciekawe artykuły – zadbał o to p. Andrzej. Jego regionalną perełką jest kwartalnik krajoznawczy PTTK „Na Sieradzkich Szlakach”, który jest kopalnią wiedzy o regionie sieradzkim dla ludzi w każdym wieku. Inicjatorem tworzenia tego czasopisma był i jest p. Andrzej – redaktor naczelny, który niestrudzenie i nieprzerwanie od ponad ćwierć



Andrzej Ruszkowski

wieku skupia wokół siebie autorów, przeszukujących rodzinne i publiczne archiwa, łączących daty i fakty, piszących o historii, archeologii, zabytkach i formach ochrony przyrody, ale też o współczesności i przyszłości. Kwartalnik ukazuje się nieprzerwanie od 28 lat i jest ewenementem w skali kraju, gdyż redakcja nie posiada siedziby, etatów, nie płaci żadnych honorariów autorskich. Od kiedy jest ogólnie dostępna poczta elektroniczna – to ona jest głównym narzędziem komunikowania się twórców pisma (z terenu całej Polski). Skąd, w dzisiejszych

skomercjalizowanych czasach, biorą się autorzy, którzy nie oczekują honorariów? Odpowiedź jest prosta – to autorytet p. Andrzeja sprawia, że wskazany temat staje się wyzwaniem i obowiązkiem wobec Małej Ojczyzny. Dzięki jego determinacji i pasji ocalania od zapomnienia pismo przetrwało wiele zawieruch – systemowych, finansowych i innych. Aktualnie Andrzej Ruszkowski pracuje nad 110 numerem tego regionalnego czasopisma krajoznawczego.

Andrzej Ruszkowski to nieustrudzony pasjonat krajoznawstwa regionu i Polski. Od prawie 40 lat aktywnie uczestniczy w organizacji corocznych rajdów po ziemi sieradzkiej, w tym Szlakiem Walk nad Wartą 1939 r. i Szlakiem Powstańców z 1863 roku – Łuki Bakowicza. Przy organizacji tych rajdów pomoc p. Andrzeja jest nieoceniona. To on wyznaczył większość rajdowych tras i sporządził ich opisy, nieustannie zbiera informacje o przebiegu walk nad Wartą we wrześniu 1939 r. oraz powstaniu styczniowym w rejonie sieradzkim i dzieli się nimi z rajdowcami. Dzięki jego staraniom wszystkie mogiły powstańcze w byłym województwie sieradzkim są oznaczone i opisane. Podczas rajdów jest okazją, by je pokazywać i w ten sposób uczyć historii młode pokolenia – uczyć szacunku do wydarzeń, ludzi i miejsc. Rajdy cieszą się coraz większą popularnością – bywa, że w trasę wyrusza ponad 500 wędrowców. Bardzo często towarzyszy im przewodnik turystyczny „Sieradz i okolice”, autorstwa Andrzeja Ruszkowskiego. Jest to jedyne tego typu opracowanie dotyczące regionu sieradzkiego. Pierwsze wydanie ukazało się nakładem wydawnictwa „Sport i Turystyka” w roku 1984, natomiast drugie rozszerzone i uzupełnione – w roku 2000, nakładem Towarzystwa Przyjaciół Sieradza. Warto przy tej okazji dodać, że p. Andrzej jest autorem wielu haseł w „Leksykonie Miasta Sieradza”.

Andrzej Ruszkowski zawsze był i jest profesjonalnie przygotowany do pełnienia różnych funkcji i wykonywania odpowiedzialnych zadań – posiada uprawnienia przewodnika

turystyki górskiej, przewodnika turystyki pieszej, instruktora kształcenia kadr, instruktora krajoznawstwa Polski. Jest popularyzatorem ochrony zabytków i przyrody, inicjatorem i wieloletnim przewodniczącym Komisji Opieki nad Zabytkami ZW PTTK w Sieradzu, twórcą Regionalnej Pracowni Krajoznawczej, która zgromadziła bezcenną kolekcję fotografii obiektów zabytkowych województwa sieradzkiego. Był organizatorem i komandorem Centralnego Złotu Aktywu Krajoznawczego w Wojsławicach w 1981 r. i twórcą Klubu Turystyki Pieszej „Słoneczni” przy Zakładach Przemysłu Dzwierskiego WOLA w Zduńskiej Woli i wieloletnim przewodnikiem tego Klubu na trasach turystycznych w kraju i za granicą. Klub kontynuuje działalność, a jego honorowym prezesem jest, oczywiście, Andrzej Ruszkowski. Od lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku jest wieloletnim wiceprzewodniczącym Komisji Opieki nad Zabytkami Zarządu Głównego PTTK oraz wizytatorem i opiekunem muzeów PTTK na terenie kraju.

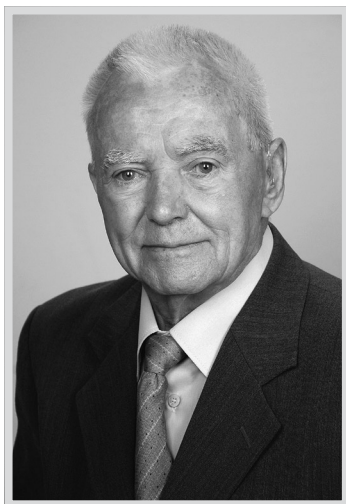
Za swoją niezwykle aktywną pracę społeczną Andrzej Ruszkowski był wielokrotnie wyróżniany i odznaczany: Złotym Krzyżem Zasługi, złotą odznaką „Za opiekę nad zabytkami” Ministra Kultury i Sztuki, złotą odznaką „Zasłużony Działacz Turystyki”, Medalem „Zasłużony dla kultury fizycznej i turystyki”, srebrną odznaką Ministerstwa Ochrony Środowiska „Za Zasługi dla Ochrony Środowiska”, odznaką „Za zasługi dla województwa sieradzkiego”, odznaką „Zasłużony dla miasta Sieradza”, Złotą Honorową Odznaką PTTK, Medalem 50-lecia PTTK, Honorową Odznaką „Miłośnik Ziemi Sieradzkiej”, Dyplom Honorowego Członka Zarządu Koła Turystyki Pieszej „Słoneczni”. Został wyróżniony za upowszechnianie idei społecznej opieki nad zabytkami (ZW PTTK w Opolu), Dyplomem za sprawowanie funkcji komendanta CZAK w Wojsławicach – Sieradzu (ZW PTTK w Sieradzu).

Jagoda Brożyńska

Tymoteusz Ryhanycz

Na każdym z dwóch poprzednich i obecnym zjeździe Oddziału Wojskowego PTTK w Szczecinie, kiedy porządek obrad przewidywał głosowanie nad wnioskiem o nadanie Tomkowi godności Członka Honorowego PTTK delegaci jednogłośnie byli „za”. Stan ten wynikał zawsze z tego samego podłoża – wielkiego szacunku do Tomka Ryhanycza.

Urodził się bardzo wcześnie w Woli Górzeńskiej, bo już 15 maja 1930 r. Druga wojna światowa wyrwała mu piękne młode lata, ale nauczyła szacunku i troski o drugiego człowieka. Kiedy trafił w szeregi Wojska Polskiego, powierzono mu stanowisko kierownika Klubu Garnizonowego w Dziwnowie, gdzie w roku 1965 wstąpił do Oddzia-



Tomasz Ryhanycz

łu PTTK Kamień Pomorski i założył koło PTTK, zostając jego pierwszym prezesem.

Jego praca wychowawcza okazała się całkowicie odmienna od standardów tamtych czasów. Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze niosło ze sobą program poznania i umiłowania polskiej ziemi. Właśnie ten program stał się źródłem wspaniałej pracy Tomka, przede wszystkim z młodymi żołnierzami do niedawna jeszcze nazywanymi „służby zasadniczej”.

Do Szczecina dotarł praktycznie jako „spadochroniarz” a było to tak. Jednostka w Dziwnowie o specjalności powietrzno-desantowej wymagała od całego stanu osobowego umiejętności wykonywania skoków spadochronowych, a więc i od Tomka rów-

nież. Wszystko skomplikowało się dopiero w powietrzu. Okazało się, że ten zawsze odważny i bezkompromisowy człowiek jest za „drobnej” postury. Wiatr porwał go i zgodnie z panującą wtedy pogodą zaniósł wbrew jego woli 100 km dalej na drogę Dąbia dzielnicę Szczecina.

Nie nadawał się więc do skakania ze spadochronem i powierzono mu obowiązki w Szczecinie. Ta sytuacja pozwoliła Tomkowi w pełni rozwinąć pracę społeczną w szeregach PTTK. Od roku 1968 do 1977 r. prowadził działalność w ramach Oddziału Miejskiego PTTK w Szczecinie.

Wielka i ważna 12. Dywizja Zmechanizowana stworzyła również wielkie możliwości. Posiada kilkanaście dużych jednostek i ważną pozycję w Wojsku Polskim. Kolega Tymoteusz Ryhanycz zakłada więc ponad dwadzieścia kół PTTK z 2 500 członkami i kierował wykorzystanie każdej wolnej chwili żołnierza na turystykę i krajoznawstwo. Oprócz rajdów, wycieczek, spotkań przy ognisku, imprez na orientację i tak ważnych imprez, jak Centralny Zlot Aktywu Turystycznego PTTK Wojska Polskiego, Tomek stał się twórcą pięknej idei wychowawczej ujętej w programie pod hasłem: „Poznaj miasto i region, w którym pełnisz służbę”. Program PTTK wszedł tym sposobem do programów szkolenia każdego żołnierza dywizji i zarazem programem wychowania tysięcy młodych ludzi na przyszłych działaczy naszego Towarzystwa. Nie ma takiego miejsca w Polsce, gdzie nie mieszka dziś już może starszy Tomka wychowanek. Właściwie pokierowany rozwój młodymi ludźmi spowodował wykształcenie wspaniałych społecznych działaczy PTTK. To właśnie oni wraz z awansami wojskowymi kształtowali piękną historię PTTK w wojsku.

Minęło wiele lat, a tytan pracy, zawsze solidny i koleżeński – Tomek Ryhanycz, gdzie się pojawi witany jest uśmiechem i serdecznym uściskiem.

W roku 1977 był jednym z założycieli Oddziału Wojskowego PTTK w Szczecinie, a w latach 1981–1997 pełnił funkcję prezesa Zarządu Oddziału. Miał tyle energii, że od roku 1982 do 1990 r. działał w Komisji Rewizyjnej Wojewódzkiego Zarządu PTTK oraz od 1981 r. do 1997 r. w Komisji Zarządu Głównego PTTK do Współpracy z Wojskiem Polskim.

Ze względu na wiek złożył prośbę o zwolnienie ze społecznych funkcji. Zarząd Oddziału Wojskowego PTTK w Szczecinie przychylił się do prośby, ale nie zrezygnował ze skarbnicy wiedzy i umiejętności Tomka. W roku 1997 nadał Tomkowi



Przy turystycznym ognisku

Ryhanyczowi tytuł Prezesa Honorowego Zarządu Oddziału i pozostawił w swoim składzie.

W czasie swojej społecznej pracy Tomek uzyskał uprawnienia: organizatora turystyki, sędziego imprez na orientację, przewodnika turystyki pieszej i strażnika ochrony przyrody.

O wyróżnieniach wspomnę tylko tych najważniejszych, a są to: Srebrny Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Zasłużony Działacz Kultury, Złota Honorowa Odznaka PTTK, złota odznaka „Zasłużony w pracy wśród młodzieży”, „Gryf Pomorski”, medal „Za upowszechnianie kultury w Wojsku Polskim”, medal „Za zasługi dla obronności kraju” i wiele innych.

Tymoteusz Ryhanycz nadal jest z nami, zawsze skromny, uśmiechnięty, uwielbiający dzieci i młodych oraz wyróżniający się obowiązkowością. Jego dewiza to „być pięć minut przed czasem niż się spóźnić”.

Zaangażowanie i poświęcenie dla pracy społecznej w PTTK nie dało Tomkowi wielkich sukcesów służbowych, bo doczekał się „tylko” stopnia majora, ale na zawsze pozostanie, szczególnie w wojskowej społeczności, dla niego sympatią i uznanie za pracę i czas, który poświęcił naszej organizacji.

Dzisiaj nazywam Tomka przekornie dziadkiem, ale to określenie absolutnie nie pasuje do jego aktywnego charakteru, a tylko do charakteru dobrego człowieka.

Przemysław Jaskuła

Zofia Sikora

Urodziła 12 maja 1951 r., w roku powstania wałbrzyskiego Oddziału PTTK. Od urodzenia związana jest z Wałbrzchem. Jest wykształcenia średniego ogólnego. Jest działaczką społeczną, popularyzatorką ruchu turystycznego i krajoznawczego na Dolnym Śląsku, ze szczególnym uwzględnieniem Sudetów i Ziemi Wałbrzyskiej. Osobą o dużym autorytecie zarówno w środowisku turystycznym, samorządowym, jak i wśród mieszkańców regionu. Daje się zapamiętać, jako

osoba tryskająca energią, optymizmem i pomysłami. Życliwa, uśmiechnięta, a przy tym szalenie zazwyczaj zapracowana.

Na pytanie: kiedy zaraziła się turystyką, odpowiada, że bardzo dawno temu w szkole podstawowej, w harcerstwie, gdy poznawała najbliższe okolice podczas częstych wędrowek. Zawsze ją frapowało, co jest tam za kolejną górą, za horyzontem. Jeszcze wtedy nie wiedziała, że to właśnie turystyka będzie treścią jej dorosłego życia.

Pracę zawodową rozpoczęła w 1970 r. w Powiatowej Radzie Narodowej w Wałbrzychu, później w Lubinie, kolejno pracowała w Zjednoczonych Zakładach Ceramiki Stołowej „Cerpól” w Wałbrzychu i w organizacjach młodzieżowych. W roku 1980 zatrudniona została na stanowisku kierownika Biura Oddziału. W 1994 r. została kierowniczką ekspozytury wojewódzka wałbrzyskiego Polskiej Agencji Promocji Turystyki, w której pracowała do czasu jej likwidacji, tj. do końca 1999 r. Przed przejściem na wcześniejszą emeryturę zatrudniona była w Związku Miast i Gmin Książańskich.

Do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego wstąpiła w 1976 r., należąc nieprzerwanie do ukochanego Oddziału PTTK „Ziemi Wałbrzyskiej” w Wałbrzychu. Była pilotem BTM „Juwentur”, dzięki któremu poznała większość dostępnych w ówczesnym czasie krajów Europy i Azji. W latach 1981–1996 była sekretarzem Oddziału, a od 1997 r. nieprzerwanie jest jego prezesem. Przez trzy kadencje, w latach 1999–2009, pełni funkcję wiceprzewodniczącej Rady Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Dolnośląskiego we Wrocławiu. W obecnej kadencji jest jej przewodniczącą.

W latach 2001–2009 była członkiem Zespołu ds. Kontaktów Zagranicznych Zarządu Głównego PTTK w Warszawie. W roku 2005 wybrana została do Zarządu Głównego PTTK, gdzie była członkiem. Od 2010 r. jest członkiem Kapituły Odznaczeń Zarządu Głównego PTTK w Warszawie.

Zofia Sikora doceniana jest nie tylko w Towarzystwie.

Dzięki posiadanej wiedzy zasiadała i zasiada w wielu gremiach społecznych. Przez dwie kadencje, w latach 2000–2008, była członkiem Zarządu Oddziału Wałbrzyskiego Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych. W latach 1999–2004 była członkiem Konwentu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Wałbrzychu. Była również zastępcą przewodniczącego Komisji Kultury, Sportu i Turystyki Sejmiku Samorządowego Województwa Wałbrzyskiego w latach 1996–1998 i członkiem Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody przy Wojewodzie Wałbrzyskim. Zasiada już trzecią kadencję w Gminnej Radzie Działalności Pożytku Publicznego w Wałbrzychu. Aktywnie uczestniczy w tworzeniu programów współpracy na rzecz Trzeciego Sektora.

Jest pomysłodawczynią i organizatorką I Pikniku Organizacji Pozarządowych w 2010 r. Od trzech kadencji (od 2005 r. do nadal) wypełnia obowiązki ławnika Sądu Okręgowego w Świdnicy.

Powołana została do Rady Honorowej projektu „Park Wielokulturowy Stara Kopalnia” pod przewodnictwem Ministra

Kultury Bogdana Zdrojewskiego. Jest też członkiem Rady Kultury przy Prezydencie Miasta Wałbrzycha.

Była organizatorką i współorganizatorką wielu imprez o zasięgu ogólnopolskim, między innymi: Ogólnopolskiej Konferencji Muzeów i Izb Regionalnych na Zamku Książ (1997 r.), Ogólnopolskiego Zjazdu Społecznych Opiekunów Zabytków i Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków (Wałbrzych–1999 r.). Była współorganizatorką pięciu edycji imprezy plenerowej „Jarmark Średniowieczny na Zamku Grodno” w Zagórzcu Śląskim, za który Oddział otrzymał w 2006 r. wyróżnienie Zarządu Głównego PTTK w konkursie na „Najlepszy produkt turystyczny PTTK” oraz w konkursie na „Najlepszy regionalny i lokalny produkt turystyczny” podczas Targów Turystyki i Wypoczynku „Lato 2006” w Warszawie. Dwukrotnie Zarząd Główny powierzył jej organizację wyjazdu turystów PTTK

z całego kraju w ramach Europejskiego Złotu Turystów EURORANDO – w 2001 r. w Strasburgu i w 2006 w Czechach Budziejowicach.

Pracując w Polskiej Agencji Promocji Turystyki, stworzyła jedno z najlepszych w Polsce wojewódzkich centrów informacji turystycznej.

Organizowała study tour dla dziennikarzy krajowych i z zagranicy na ziemi wałbrzyskiej i Dolnym Śląsku oraz dla pracowników branży turystycznej, w tym PTTK-owskiej. Przeszkoliła ponad 130 osób na informatorów turystycznych. Jednym z najważniejszych zadań PAPT-u była promocja regionu dolnośląskiego na targach turystycznych krajowych i zagranicznych. Była organizatorem

ponad 30 stoisk targowych w kraju i za granicą. Ma na swoim koncie ponad 30 pozycji wydawniczych promujących region – przewodniki, informatory o bazie turystycznej i zasobach turystycznych, kalendarze imprez kulturalno-turystyczno-rekreacyjno-sportowych wydawanych co roku, mapy i plany miast, filmy turystyczne o Wałbrzychu i okolicach kręcone przez TV „Polonia” „Wielki Książ Książ”, „U śląskich wód”, niezliczone ilości wydawnictw (w pięciu wersjach językowych, na przykład „Grodno”, „Książ”, „Schroniska Górskie i Młodzieżowe” oraz „Szlaki turystyczne województwa wałbrzyskiego”, „Przyroda Dolnego Śląska” i Uzdrowiska Dolnego Śląska), i setki gadżetów reklamowych. Jest współautorką przewodników: „Wałbrzych i okolice”, „Boguszów Gorce”, „Monografii Oddziału PTTK w latach 1951–2011” oraz autorką polsko-czeskiego przewodnika (Wałbrzych–Hradec Kralove) „Wałbrzyskie fascynacje kulturalne”, opracowań dla Agencji Rozwoju Regionalnego Wałbrzycha i Urzędu Miejskiego w Wałbrzychu – „Koncepcja utworzenia instytucji zajmującej się promocją walorów turystycznych Wałbrzycha i województwa wał-



Zofia Sikora na górskim szlaku

brzyskiego” oraz „Zagospodarowanie turystyczne Wałbrzycha i Jedliny Zdroju z uwzględnieniem najdłuższego w Sudetach tunelu kolejowego”.

Jako jedna z pierwszych na Dolnym Śląsku sięgnęła po środki europejskie – TOURIN II i III.

Współorganizowała w 2010 r. sejmik przedkongresowy województwa dolnośląskiego we Wrocławiu pod hasłem: „Dzieńdzictwo kulturowe źródłem krajoznawstwa. Dolnośląski tygiel kultur narodów”, na którym wygłosiła referat „Reemigranci z Francji na Ziemi Wałbrzyskiej”.

Była organizatorem finałów wojewódzkich Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” w Jaworze w 2011 r. i we Wrocławiu w 2013 r.

Była również koordynatorem szkolenia w ramach edukacji ekologicznej dla kadry PTTK „NATURA 2000” (listopad 2008 – lipiec 2009).

Jednak największą pasją Zofii Sikory pozostała praca z dziećmi i młodzieżą. Nie ukrywa, że inspiracją do tego działania była jej córka Joanna, uczestniczka i wielokrotnie wyróżniana w finałach Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego w Legnicy. To dla niej wymyśliła „Rajdy Skrzatów”, organizowała wycieczki pn. „Poznajemy Miasto”, z nauczycielami z jej szkoły organizowała warsztaty dziennikarskie, pomagała przy wydawaniu gazetki „Szkolne co nieco”. Organizowała kolonie, obozy i zimowiska, w tym dla dzieci z rodzin patologicznych. Pozyskiwała wśród przyjaciół, przedsiębiorców, handlowców miasta środki finansowe na te wyjazdy i na dożywianie dzieci w szkole. Za te i wiele innych działań została wyróżniona tytułem „Zasłużony obywatel szkoły”, a w 2011 r. nauczyciele i uczniowie przyznali jej tytuł „Człowieka z pasją”.

Jest pomysłodawczynią „Spacerów z PTTK”, dla początkujących turystów propagatorem zdobywania odznak, organizatorka konkursów krajoznawczych, przyrodniczych, fotograficznych, itp.

Od kilku lat organizuje Dzień Pamięci w PTTK, prezentując sylwetki i dokonania pionierów i działaczy wałbrzyskiej turystyki, dbając „by czas nie zatarł śladów”. Współpracuje z różnymi środowiskami na rzecz rozwoju społeczności lokalnej (między innymi z Polskim Towarzystwem Schronisk Młodzieżowych, PCK, Domem Bretanii, Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Wałbrzychu, ZHP).

Zofia Sikora była nominowana w konkursie organizowanym przez Dolnośląską Federację Organizacji Pozarządowych „Akcja Akcja – niezwykli Dolnoślązacy 2010” i „Dolnośląski Wolontariusz Roku 2011”. Przez całe dorosłe życie jest w służbie dla społeczeństwa.

Posiada uprawnienia organizatora turystyki, kierownika kolonii, obozów i wycieczek szkolnych, społecznego opiekuna zabytków.

Motorem napędowym jest dla niej jej ukochana Córka i Mama. Pasjonuje się fotografią – zaliczyła kilka wystaw (jej atrybutem jest aparat fotograficzny), kocha góry (Wielką Sowę i Śnieżkę), lubi szybkie samochody, kwiaty, książki i mądrych ludzi.

Za swoją działalność otrzymała wiele odznaczeń i wyróżnień, między innymi: Złoty Krzyż Zasługi, Odznakę „Za Zasługi dla Turystyki”, Dyplom Uznania „Za Zasługi dla Turystyki”, Honorowy Tytuł „Zasłużony dla Turystyki” od Prezydenta. Miasta Wałbrzycha, Srebrną Odznakę „Zasłużony Działacz Turystyki”, Odznakę „Za Zasługi dla Turystyki”, Dyplom Prezesa UKFiT „Za wybitne osiągnięcia w rozwoju turystyki”, Złotą Honorową Odznakę PTTK, Złotą Odznakę „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży”, Srebrną Odznakę „Zasłużony Pracownik PTTK”, Srebrną Odznakę PTSM, Złotą Honorową Odznakę TKKF.

Jacek Pielich

Zygmunt Solarski

Skąd się wziął ten przewodnik „Pigmej”? Ani z powodu niskiego wzrostu, ani czarnej skóry. Chyba dziś nikt już tego nie pamięta. Być może nie pamięta nawet sam Zygmunt, który przeszło pół wieku parą się w PTTK organizowaniem różnych form turystyki.

Młodzi, których pociąga i fascynuje jego ogromne doświadczenie turystyczne wiedzą natomiast doskonale jaki jest ten Pigmej. Wędrują z nim po górach polskich i zagranicznych, spływają polskimi i niegdyś polskimi rzekami, jeżdżą na nartach, samotni lubią zaś zgromadzić się przy nim w święta w jakimś zacisznym schronisku. Na pewno będzie tam śpiew, wspomnienia i prawdziwie świąteczny, religijny nastrój.

Pod tym przybranym imieniem zyskał taką popularność wśród przewodników i turystów, że zdarzały się nawet przypadki podszywania się pod jego pseudonim, ale zawsze kończyły się zawstydzeniem i porażką oszusta – prawdziwemu Pigmejowi trudno bowiem w czymkolwiek dorównać.



Zygmunt Solarski na szlaku Nidy (fot. A. Sąsiadek)

O ile to tylko możliwe w dzisiejszym świecie, Pigmej lubi pozostawać przy dawnych, trudniejszych formach turystyki:

namiot, jako posiłek warzona przy ognisku kulacha. Ta kulacha, to jego wynalazek i nazwa. Mawiał: „Dajcie, co tam kto ma w plecaku, konserwę, makaron – nieważne. Jak się razem wygotuje będzie zdrowe i pożywne”.

Gdy w roku 1983 organizował Klub Pol-Survival, spytał go ktoś, dlaczego wydziwia z tą nazwą, gdy chodzi o zwyczajną turystykę namiotową na wzór dawnego harcerstwa, na co Pigmeja odpowiedział: „Przecież jak powiem po polsku, nikt nie zareaguje, a na angielskie słowo zaraz się złączą zainteresowani. Takie czasy!”

Okrągłe rocznice urodzin Pigmeja czi się w PTTK specjalną uroczystością. Głośno i hucznie przeszła „Kopa Pigmeja”. Na siedemdziesiąte urodziny jeden z kolegów przewodników złożył mu wierszowane życzenia:

„Dzisiaj znów Pigmeja święto,
Przezacnego z gruntu chłopca.
A tu każdy z nas pamięta,
Że dopiero była «Kopa».
Cóż sprawiło, że tak chyżo
Znów urodzin gwiazdka świeci?
Widać – kto pracuje dużo,
Czas mu jakoś szybciej leci.
Ile to, Zygmuncie, szlaków
Wydeptałeś po Beskidzie,
Że za Tobą dzisiaj taka
Sława przewodnicka idzie!
A te spływy... te kajaki...
Białą, Wieprzem, Drwęcą, Sanem...

Najpiękniejsze wodne szlaki
Dzięki tobie są nam znane.
Przy ognisku czy w schronisku
(żeś się zawsze brzydził flachą)
Wodę z źródła lub herbatkę
Zakąszalo się kulachą.
Ile świąt spędzonych w górach...
Gdy się krąg przyjaciół zbiera,
Ogień trzaska, śpiewasz chórem
I samotność nie doskwiera.
W czasach walki władz z Kościołem
Strzegła Cię z pewnością Maria,
Gdy z młodzieży wiernej kołem
Nawiedzałeś sanktuaria.
Niech Cię święci: Krzysztof, Rafał
Wiodą w górach, polach, gajach,
Abyś nigdy się nie wahał,
Jak prowadzić... na rozstajach.
Dzisiaj stu lat Ci życzymy!
Zawsze młodzi i weseli
Ani się nie obejrzymy,
Jak osiemdziesiątka strzeli”.

4.X.2006. PTTK Rzeszów

Mimo godnego wieku, zdrowie dopisuje naszemu Pigmejowi i ani trochę nie pofolgował w swojej aktywności. Zakończmy zatem komendą żeglarską: „Tak trzymać!”

Tekst: *Jacek Ślusarz*

Anna z Pabianic

Jest jedną z największych dam naszego Towarzystwa. Dam w najszlachetniejszym i najpiękniejszym znaczeniu. Na rajdach czy w ich przygotowywaniu, na wycieczkach, na spotkaniach uczy swoją kulturą szacunku do drugiego człowieka. Taką też postawą emanuje w swoich Pabianicach. Urodzona w Bielawie, wychowana w Warszawie, związała się w sposób serdeczny z grodem nad Dobrzynką. Kocha to miasto i tę miłość wyraża przez cały czas pracę. Sama inicjuje nowe rozwiązania, wspiera innych, jak na przykład zasłużoną dla miasta była dyrektor muzeum Urszulę Jarosz. Cieszyły ją prace księdza Jana Szuby w ratowaniu najstarszych sakralnych obiektów miasta, jak wydanie w Towarzystwie Przyjaciół Pabianic reprintów dotyczących starych dziejów miasta. Szczególną jednak troską darzy przedsięwzięcia adresowane do najmłodszych. Stąd jej wspiane współdziałanie z cudownymi nauczycielami z Wandą Kołodziejczyk, Tadeuszem Piekarem, Zygmuntem Szmidem i Sławomirem Szczesio na czele. Stworzyła także we współdziałaniu z Andrzejem Szmytką wzbogacenie formuły działalności oddziałowego BORT-u o wędrówki trampingowe i traperskie. Chwalił to wielokrotnie wybredny koneser, uczestnik takich wyjazdów, Ryszard Mamenas. Jedna z legend łódzkiego oddziału PTTK.



Anna Teodorczyk

Najważniejszą – w moim przekonaniu – zasługą Anny Teodorczyk było także wzmocnienie pracy Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i Towarzystwa Przyjaciół Pabianic tak, że stały się dla tutejszych samorządów ogniwami bezwzględnie potrzebnymi. Potrafiła Anna Teodorczyk także nadać współpracy – co niestety nie jest tak częste w Polsce – charakter nie tylko partnerski, ale i słoneczny. Ktoś by powiedział, że budowała wzorcowe partnerstwo, umacniające w ludziach przekonanie o sensie samorządu, państwa i ich własnej aktywności. Tak właśnie było. W Pabianicach za aktywności prezes Anny Teodorczyk wyborcy dokonywali zmian we władzach. O Annie to samo słyszałem od byłego prezydenta miasta i byłego rektora Akademii Medycznej w Łodzi, świetnego chirurga

prof. Jana Bernera, jak i od obecnego prezydenta, oddanego też Pabianicom bez reszty – Zbigniewa Dychto. Różnymi słowami mówili to samo. Podobnie jak jej przyjaciółka i aktualny (po niej!) prezes Towarzystwa Przyjaciół Pabianic, Jolanta Pusz. Anna Teodorczyk nie tylko potrafi spajać ludzi w pracy, odnajdywać najszlachetniejsze nuty intencji. Ona stara się, aby było staropolsko rodzinnie, z poszanowaniem wkładu każdego człowieka i rozumienia jego bardzo przecież zróżnicowanych problemów. W tym sensie jest kreatorem. Sama, oczywiście, temu zaprzeczy i zacznie wymieniać nazwiska innych ludzi. Prawdą jest jednak to, że to ONA pozwala im na zrozumienie sensu tej zbiorowej kreacji i na ich osobiste satysfakcje. Współpracujący z nią ludzie wierzą jej własnym zobowiązaniom i wiedzą, że w potrzebie pomoże.

Te jej walory moralne spowodowały, że przez ostatnie dwa lata była wybierana do Głównego Sądu Koleżeńskiego PTTK. Nie, nie tylko walory moralne. Anna Teodorczyk ma ogromny dorobek w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym. Swoje życie od 47 lat związała z naszym Towarzystwem. Jak napisał w imieniu Oddziału o byłym sekretarzu, wiceprezisie i prezisie, a obecnie honorowym prezisie Oddziału PTTK im. Kazimierza Staszewskiego w Pabianicach jego aktualny prezes Sławomir Szczesio: „Organizator niezliczonej ilości rajdów, zlotów, konkursów, masowych wyjazdów, konferencji szczebla miejskiego, wojewódzkiego i ogólnopolskiego. Organizator: I Konferencji Porozumienia Oddziału Województwa Łódzkiego, I Sejmiku Przedkongresowego przed Kongresem Krajoznawstwa Polskiego w 2000 r., ogólnopolskich zlotów przodowników turystyki motorowej, pieszej, laureatów konkursów „Poznajemy Ojcowiznę” [...] w dorobku publicystycznym posiada wiele artykułów w prasie lokalnej, przy publikacji «Pabianicjana» czy opracowaniu historii Oddziału PTTK – Pabianice pt. «70 lecie Oddziałów PTTK Pabianice»”.



W gronie czołowych działaczy PTTK, od lewej: ks. prałat dr Jerzy Pawlik, senator RP Ryszard Bonisławski, Edward Jabłoński, Anna Becker-Kulińska i Adam Chyżewski

Anna Teodorczyk jest też znakarzem i świetnym przewodnikiem. Brała też twórczy udział w ustanawianiu odznaki poświęconej patronowi Pabianic św. Maksymilianowi Marii Kolbemu i 15. Pułkowi Piechoty. Brała też udział w powstaniu w latach 1986–1987 Biura Turystyki Zagranicznej w Łodzi. Czynnie współpracowała przy remoncie dzisiejszego Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK. Jest dumna z tego, że w Regionalnej Organizacji Turystycznej, przy której powstawaniu miała swój udział, pełni funkcję przewodniczącej Komisji Rewizyjnej.

Trudno sobie wyobrazić przedsięwzięcie ze sfer kultury, turystyki i krajoznawstwa w Pabianicach bez Jej udziału. Jest honorowym prezesem nie tylko Oddziału, ale i Towarzystwa Przyjaciół Pabianic, a władze miejskie Pabianic nadały jej w roku 2010 zaszczytny tytuł „Zasłużony dla miasta Pabianic”.

Mimo, a może dlatego, że obowiązki sekretarza Głównego Sądu Koleżeńskiego PTTK, które wypełnia z właściwym jej zaangażowaniem i sumiennością wymagają licznych wyjazdów, z radością zawsze wraca do miasta, któremu oddała swe serce, i do Oddziału PTTK, który stał się dla niej drugą rodziną. Skoro mowa o rodzinie, to jest dumna z medycznych sukcesów swojej córki Dominiki i artystycznych zięcia Jakuba. Razem z nimi cieszy się z ich Karola. Wciąż jednak wraca do wspomnień związanych ze zmarłym ponad dwadzieścia lat temu kochanym mężem Karolem i nie mniej serdecznie z przyjacielem śp. Edwardem Jabłońskim. „Jestem im wierna” – bo właśnie wierność ideałom, ludziom jest dewizą Anny z Pabianic, którą wielu przyjaciół bez żadnego przekąsu, ale z głębokiego przekonania nazywa „Księżną”.

Andrzej Gordon

Prof. Andrzej Tomczak

krajoznawca, miłośnik gór, archiwista i wychowawca pokoleń

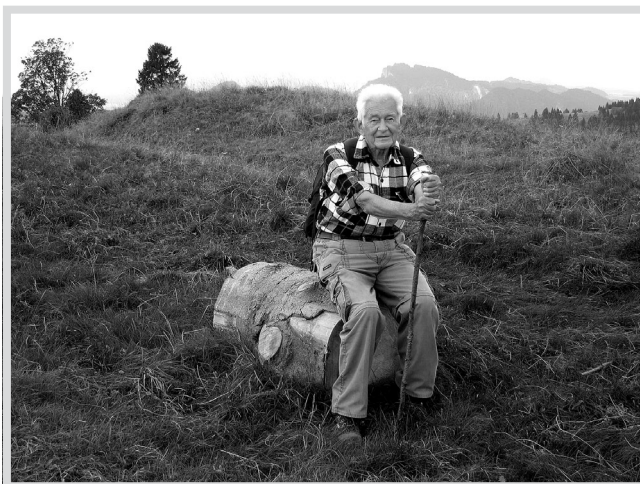
A ndrzej Tomczak urodził się w Biesiekierzu 12 września 1922 r., dokładnie w rocznicę wiedeńskiej wiktorii. Do dziś aktywnie uprawia turystykę górską, początkowo w środowisku łódzkim, a później w toruńskim. Do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego wstąpił w 1952 r. i wkrótce został prezesem nowego Koła PTTK przy Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Łodzi. Był członkiem Zarządu Miejskiego w Łodzi i przewodniczył Komisji Opieki nad Zabytkami Zarządu Okręgu PTTK w latach 1956–1957.

W roku 1957 podjął pracę naukową i dydaktyczną w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu na kierunku historia, ze specjalizacją archiwistyka. Tutaj szybko zgromadził wokół siebie podobnych do siebie pasjonatów gór i zaczął systematycznie wyjeżdżać na wyprawy w kilkunastoosobowych grupach, stając się ich głównym organizatorem, prowadzącym na szlaku. Dwukrotnie pełnił funkcję prezesa Zarządu Koła PTTK nr 2 przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika i członka Oddziałowego Sądu Koleżeńskiego w Toruniu. W 1975 r. należał do grona założycieli Klubu Turystyki Górskiej „Karpaty” w Toruniu, w którym aktywnie działa do dziś.

Z tytułu pracy zawodowej został członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, Polskiego Towarzystwa Historycznego, Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, Toruńskiego Towarzystwa Naukowego i Światowego Związku Żołnierzy AK.

Za pracę naukową i społeczną w różnych środowiskach został uhonorowany Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Armii Krajowej, Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Od wielu lat współpracuje z redakcją „Wierchów”, gdzie wielokrotnie ukazywały się krajoznawcze artykuły prof. Andrzeja Tomczaka. Na Kongresie Krajoznawstwa Polskiego



Profesor Andrzej Tomczak w Tatrach, 9 września 2012 r.

w Opolu w 1990 r. redagował końcowe wnioski, a 10 lat później w Gnieźnie wygłosił referat „Rzeczpospolita – fenomen w Europie XVI i XVII w.” oraz przewodniczył jednej sesji. Środowisko turystyczne przyznało koledze Andrzejowi Tomczakowi tytuły Zasłużonego Instruktora Krajoznawstwa i Honorowego Przewodnika Turystyki Górskiej. Władze naszego Towarzystwa uhonorowały profesora: Złotą Honorową Odznaką PTTK, Medalem Aleksandra Janowskiego, Odznaką 100-lecia zorganizowanej turystyki w Polsce oraz Odznaką „Za zasługi dla Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Łodzi”.

Andrzej Tomczak posiada Odznakę GOT PTTK „Za Wytrwałość”, Honorową Jubileuszową GOT i Medal Komisji Turystyki Górskiej Zarządu Głównego PTTK za zasługi dla turystyki górskiej.

Andrzej Hermann

Serce w górach

Należy do ludzi z wyobraźnią. Widzi to, czego inni nie potrafią dostrzec. Zawód mikrobiologa po studiach na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie mogłby sugerować, że spotkamy się wyłącznie z człowiekiem wyłącznie docieklwym, uporządkowanym, o niezwykłym umyśle analitycznym. To jednak tylko część pasji.

Zapamiętałem Stanisława Urbana jako człowieka pasji. Nie mogę zapomnieć jak mówił o potrzebie odnowienia, a właściwie odtworzenia w Szczawnicy starych Szalayowskich tablic, wyznaczających coś więcej niż adres, oddających symbolizm

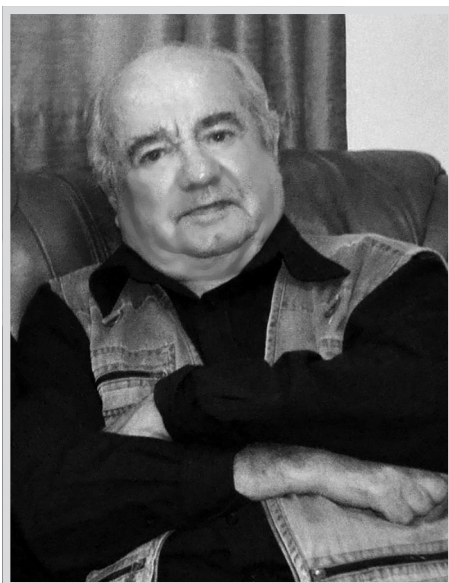
nie charakter miejsca. Wciąż mam pod powiekami wiatrę w Pieninach, przez którą skakało się z radością, i jego wspólne z Edwardem Moskałą przekomarzania, bo cel mieli jeden, co do Ośrodka Kultury Turystyki Górskiej w Pieninach. Razem z Edwardem oraz z zespołem wspaniałych ludzi z jego szczawnickiego oddziału PTTK doprowadzili do budowy i potem otwarcia Schroniska PTTK „Pod Bereśnikami”. Nie chce się wierzyć, że otwarcie nastąpiło w lipcu 1989 r., a od tego czasu stało się, dzięki troskliwym gospodarzom, prawdziwym domem wędrowców.

Dzisiejszy już emeryt, który Złotą Honorową Odznakę PTTK otrzymał w 1969 r., w czasie 25 lat społecznego przesuwania Oddziałowi razem z Zarządem doprowadził do tego, że w roku 1973 Oddział zbudował własny pawilon Biura Obsługi Turystycznego, zakupił i użytkował 3 (trzy) autokary, a poprzez BORT oferował 1 200 miejsc noclegowych.

Jako przewodnik organizował kursy przewodnickie, jako mikrobiolog zakochany w pienińskiej przyrodzie kursy istniejącej wówczas Straży Ochrony Przyrody. Oddział Pieniński PTTK w Szczawnicy należał do najsilniejszych w Polsce. Na międzynarodowych i ogólnopolskich spływach brylowali wodniacy z Klubu Turystyki Kajakowej „Harnasie”, z górami zaprzyjaźnieni członkowie Klubu Turystyki Górskiej „Turnia”.

Pamiętam jak bardzo troszczył się o turystyczno-krajoznawczą edukację najmłodszych. To z myślą głównie o nich doprowadził do organizacji przez Oddział wypożyczalni sprzętu turystycznego.

Czuł się wiernym tradycji tej ziemi. Siedzieliśmy kiedyś razem na uroczystości jubileuszowych historycznych góralskich spływów po Dunaju. Zofia Krępa z Oddziału Pienińskiego



Stanisław Urban – sercem w górach

PTTK, podkreślając lwowski rodowód Stanisława Urbana, który do dziś pięknie śpiewa lwowskie piosenki, napisała o nim tak: „Dziś już trudno ustalić czy najpierw zakochał się w górach czy w góralce. W każdym razie w 1953 roku stał się częścią góralskiej rodziny. Wspaniały mikroklimat Pienin, piękno otaczającej przyrody, aktywne życie, społeczna pasja pomogły mu radzić sobie z chorobą. Swoją fascynacją przyrody i zamiłowaniem do górskich wędrówek zaraził córkę, która tak jak on jest przewodnikiem beskidzkim oraz pracuje społecznie na rzecz rozwoju turystyki i krajoznawstwa”.

Stanisław Urban był też członkiem Zarządu Głównego PTTK. Wówczas poznaliśmy się bliżej. Przez cały czas był praktyczny, pełen pomysłów i otwarto-

ści na propozycje innych. Lubił i lubi ludzi. Stąd, uwzględniając ogrom dorobku, jego Oddział wystąpił o nadanie mu godności Członka Honorowego PTTK.

Zakończę słowami Zofii Krępy: „mieszka w Szczawnicy do dziś i chociaż nie chodzi już po górach, jego serce tam zostało”.

Andrzej Gordon

Henryk Wacewicz

pasjonat turystyki górskiej, przyrody i zabytków

Kandydat Oddziału PTTK Marynarki Wojennej w Gdyni do tytułu Członka Honorowego PTTK, pochodzi z Podlasia. Urodził się 28 marca 1941 r. w Folwarkach Małych koło Białegostoku. Zamiłowanie do wędrówek, potrzebę turystycznej wspólnoty oraz radości obcowania z ludźmi i przyrodą zaszczerpił w nim pan Leon Kłodecki, wicedyrektor Technikum Mechanicznego w Białymstoku, gdzie Henryk w roku 1959 wstąpił w szeregi Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Jako 16-latek uzyskał w szkole prawo jazdy. Ponieważ szkoła nie miała własnego środka transportu, wspólnie z kolegami wyremontowali przeznaczony do kasacji autobus MPK i tym pojazdem przemierzali się na obozy, biwaki i wędrówki po okolicy i Mazurach. Wspomniany pan Kłodecki stworzył w szkole drużynę harcerską i namówił chłopców do utworzenia orkiestry, ponieważ z muzyką lepiej się wędruje i śpiewa przy ognisku. Niestety, nie mieli instrumentów. Po uzyskaniu informacji, że członkowie przedwojennej białostockiej dętej orkiestry pocztowej schowali przed Niemcami swoje instrumenty gdzieś pod hałdą węgla – młodzież przekopała wiele tych hałd i znalazła upragniony sprzęt. Następnie

oczyściła go i doprowadziła do użytku. Pod okiem zawodowego kapelmistrza Henryk kształcił swe talenty muzyczne na klawercie i saksofonie, ale na biwakach i obozach musiałyby grać cały zespół, a to było niemożliwe. Nauczył się więc sam gry na akordeonie, którego kupno wyblągał u ojca i temu instrumentowi pozostał wierny do dziś. Jest to niezbędny element jego bagażu na wszystkich wycieczkach jedno- i wielodniowych, które pilotował już niezliczoną liczbą razy. Tam gdzie on, tam zawsze rozbrzmiewa muzyka akordeonowa i śpiew.

Po uzyskaniu matury zafascynowało go morze, nad którym mieszka do dziś w kaszubskiej miejscowości Mosty. W Gdyni ukończył Wyższą Szkołę Marynarki Wojennej, potem służył na okrętach podwodnych i następnie zajął się pracą naukowo-dydaktyczną, w czasie której podjął studia doktoranckie w Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Służbę zawodową ukończył w roku 1995 w stopniu komandora, na stanowisku prodziekana Wydziału Mechaniczno-Elektrycznego Akademii Marynarki Wojennej ds. Naukowych i Szkolenia w Gdyni.

Studia w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej nie osłabiły jego pasji krajoznawczych i muzycznych. Prowadził orkiestrę uczelnianą, był przewodniczącym Zarządu Uczelnianego Koła Młodzieży Wojskowej, z której członkami robił wypad w teren, gdy tylko służba na to pozwalała. Powszechnie lubiany, budził w kolegach krajoznawcze pasje, zamiłowanie do przyrody i turystycznych wędrówek. Będąc w strukturach PTTK zawsze coś organizował, inicjował, podpowiadał, pomagał, starał się o sprzęt i finansowe wsparcie dla uboższych kolegów.

W roku 1967, już jako podporucznik, pojechał po raz pierwszy do Zakopanego i, jak ten z piosenki, „kapitan dzielny chwat, zaczerwienił się i zbladł, bo zrozumiał, że tym razem to już wpadł” zakochał się w Tatrach, w wędrówkach po dzikich górskich graniach i poznawaniu zasad wędrowania. Zamarzyło mu się stworzenie Klubu Turystyki Górskiej w Marynarce Wojennej. Wraz z kilkoma innymi zapaleńcami, Władysławem Majem i Zdzisławem Radomskim, zamienił marzenia w realia. Wkrótce w Gdyni powstał taki klub pod nazwą „Wierchy”, który obchodził w roku ubiegłym 45-lecie swojej działalności. Jego członkami są żołnierze zawodowi, ich rodziny, pracownicy cywilni i emeryci Marynarki Wojennej – miłośnicy gór, piękna krajobrazu, wykazujący troskę o skarby natury, kultury i historii.

Od samego początku istnienia Klubu Turystyki Górskiej „Wierchy” Henryk Wacewicz włączał się aktywnie w życie klubowe, pełniąc przez dziewięć kadencji funkcję prezesa lub wi-

ceprezesa. Inicjował i współorganizował w górach letnie obozy wędrowne dla młodzieży, wiosenno-jesienne rajdy rodzinne po Sudetach, Beskidach, Górach Świętokrzyskich i Bieszczadach oraz zimowe wyjazdy na narty w różne masywy górskie, w tym w Tatry, w Alpy, w Rodopy i Dolomity. W roku 1987 był współorganizatorem pierwszej w Wojsku Polskim 45-dniowej trekkingowej wyprawy w Himalaje.

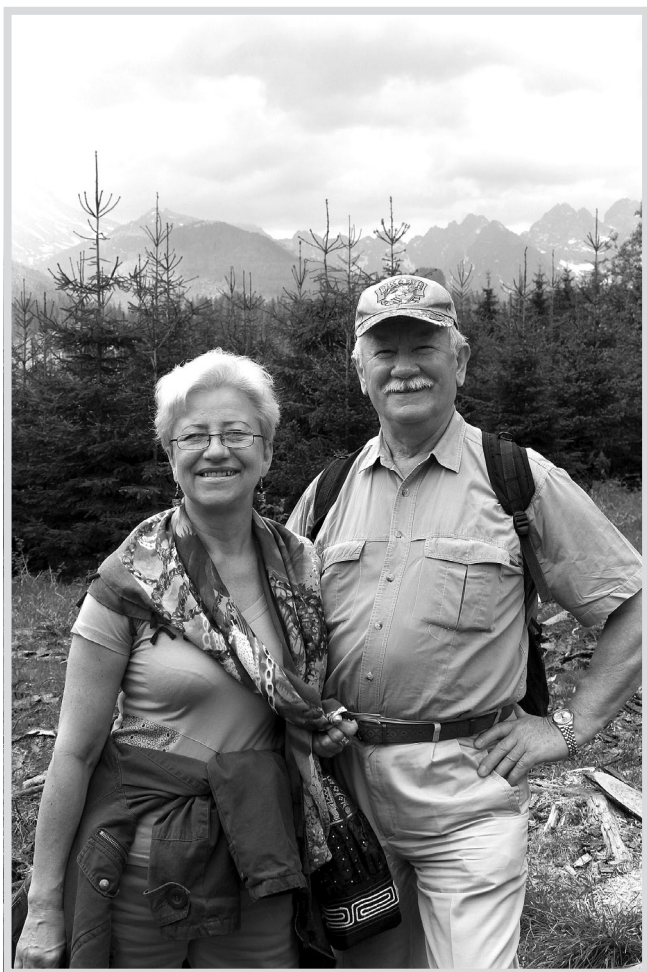
Młodzi ludzie, uczestniczący w organizowanych przez niego górskich obozach, do dnia dzisiejszego utrzymują z nim kontakt, wspominając wspaniałą atmosferę tych imprez, poczucie bezpieczeństwa, rodzinnej więzi, radość ze wspólnego przebywania, bogactwo wrażeń oraz potrzebę umacniania przyjaźni i otwartości na innych ludzi. Dziś, jako dorośli, sami organizują wyprawy i wycieczki w góry, bazując na wartościach przekazanych im przez Henryka.

Jako członek założyciel Towarzystwa Ochrony Tatr, posiadający uprawnienia przewodnika turystyki górskiej, nawiązał w Zakopanem, trwającą do dziś, wieloletnią współpracę z Kołem Przewodników Tatrzańskich i Zespołem im. Klimka Bachledy. Jej efektem były wspólne biesiady i wędrówki turystów znad morza – pod okiem wytrawnych górali – w czasie których poznawano urok i piękno gór oraz historię i tradycję tych ziem. W rewanżu mieszkańcy gór zostali przez prezesa zaproszeni i goszczeni na Wybrzeżu, gdzie poznali piękno Kaszub, a jednocześnie zaprezentowali swe prace malarskie i tańce zespołu ludowego.

Innymi formami, inicjowanej przez Henryka działalności Klubu, były spotkania z wytrawnymi turystami, między innymi z Jerzym Kukuczką, biesiady turystyczne z nieodzowną harmonią, „chrzty” górskie w pięknej oprawie dla zdobywców „szczytów” górskich i nowo przyjętych członków. Był współorganizatorem corocznych imprez „mikołajkowych” i bali „przebierańców” związanych tematycznie z przeżyciami na wycieczkach w danym roku kalendarzowym. Uczestniczył w powitaniach i pożegnaniach pór roku oraz organizowanych wspólnie ze Zrzeszeniem Kaszubsko-Pomorskim w Dębogórze, imprezach sobótkowych. Organizował konkursy fotograficzne i spacer „po górach bez gór” do miejscowości, w których nazwie występuje słowo „góra” lub „wzgórze” a w listopadzie spotkania przy grobach zmarłych kolegów pod hasłem „Z tradycyjną świeczką u naszych wędrowców”. Wszystkie te inicjatywy służyły jednoczeniu turystów klubowych, rozbudzały zamiłowanie do wędrówek i naturalną potrzebę bycia z ludźmi o wspólnych pasjach i zainteresowaniach. Przyciągały też one ludzi do szeregów Klubu, o czym świadczy jego liczebność (108 osób), w tym 28 małżeństw. Tej rodzinnej atmosferze daje przykład sam Henryk Wacewicz, który wraz z małżonką Mirosławą od wielu lat uprawiają wspólnie turystykę.

Jego działania zyskały uznanie władz wyższych. Klubowi dwukrotnie przyznano tytuł „Najlepszego Klubu Turystycznego w Wojsku Polskim”, a sam prezes w 2006 r. otrzymał również tytuł „Najlepszego Turysty w Wojsku Polskim”.

Znaczną częścią działalności turystycznej Henryka Wacewicza jest pilotowanie klubowych (i nie tylko) wycieczek krajowych i zagranicznych. Od wielu lat jest organizatorem wycieczek do licznych krajów świata na wielu kontynentach. Jako licencjonowany pilot przed każdą wycieczką przygotowuje szczegółowe opisy miejsc i obiektów, których zwiedzanie



Henryk Wacewicz z żoną Mirą

przewidziane jest w programie, mimo iż grupy obsługiwane są przez miejscowych przewodników. W ten sposób zawsze jest przygotowany na wszelką ewentualność. W marcu i kwietniu 2007 r. sam pilotował wycieczkę dookoła świata, wprowadzając tym „Wierchy” do „Klubu Sześciu Kontynentów”.

Na wycieczkach organizowane są przez niego spotkania integracyjne, gdzie przy akompaniamencie akordeonu biesiadnicy śpiewają piosenki turystyczne, w tym przynajmniej jedną w języku odwiedzanego kraju. Piosenki te, są stałą częścią wspomnień o zwiedzanych zakątkach świata.

Jako działacz społeczny znany jest i ceniony w swoim środowisku za propagowanie piękna regionu, w którym przebywa i zachęcanie innych turystów do odwiedzania tego zakątka Ka-

szub. Jest inicjatorem spotkań i zabaw integracyjnych członków Klubu z miejscową ludnością, które cieszą się coraz większym zainteresowaniem mieszkańców, przyciągając dzieci, młodzież i dorosłych na wspólne ogniska, „wodowanie” książek, festyny i inne imprezy łączące ludzi.

W uznaniu wkładu pracy w rozwój turystyki i krajoznawstwa wyróżniony został wieloma odznaczeniami, między innymi: Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Honorową Odznaką PTTK, Odznaką Honorową „Za Zasługi dla Turystyki”, Złotym Medalem „Zasługi dla Obronności Kraju”, tytułem „Działacza 45-lecia”, odznakami „25 lat w PTTK” i „50 lat w PTTK”, medalem „50-lecia PTTK” i „60-lecia PTTK”.

Stanisław Winter

Urodził się 7 września 1942 r. w Nowym Sączu. W tej też miejscowości ukończył szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące. Jego związki z turystyką rozpoczęły się już w szkole podstawowej, przy końcu roku szkolnego. Zorganizowano wtedy zbiorową wycieczkę na przedmieścia Nowego Sącza – do Falkowej. Będąc wówczas w siódmej klasie, Stanisław Winter wraz z kolegami uznał za swego rodzaju dyshonor wspólną wycieczkę z „małolatami” z klas I–III. Starsi koledzy poszli więc kilkunastoosobową swoją „paczką” na położoną w Paśmie Jaworzyny Krynickiej Makowicę.



Stanisław Winter

Ostatecznie jednak do niej nie doszli, ponieważ po drodze zgubili szlak i po krótkim błędzeniu weszli na jakąś drogę i nią zeszli do Nawojowej i dalej do Nowego Sącza. Na drugi dzień w szkole wybuchła awantura i fala oburzenia, jak grupka uczniów mogła samowolnie pójść na wycieczkę. Wezwano rodziców lekkomyślnych uczniów i, jak to zwykle w tego rodzaju sytuacjach bywa, ogólnie było dość nieprzyjemnie.

Prawdziwą pierwszą pieszą wycieczką w życiu młodego Stanisława Wintera była wycieczka z Rytra przez Makowicę i Halę Łabowską do Łomnicy, zorganizowana przez szkolnego katechetę. Pogoda nie sprzyjała, padał rześisty deszcz, ale młodym piechurom to nie przeszkadzało. Wtedy to Stanisław Winter zaraził się turystyką. Prawdziwa turystyka rozpoczęła się w I Liceum im. Jana Długosza w Nowym Sączu. Duża część nauczycieli uprawiała ją z ogromnym zaangażowaniem, organizując często wycieczki przede wszystkim dla swoich klas, ale nie tylko. Dzięki nim Stanisław Winter wraz z kolegami poznał Beskidy, Gorce, Pieniny, Tatry i szereg innych, odleglejszych zakątków Polski. Do dziś Stanisław Winter pamięta ich nazwiska: Wojciech Trzupek, Zofia Oleksy, Witold Tokarski, Zbigniew Kmieć, Antoni Sitek. W liceum panował dobry klimat do krzewienia wśród młodego pokolenia turystyki. Każda klasa w czasie czteroletniego cyklu nauki musiała poznać okalające Sądeckie pasma górskie. W dziesiątej kla-

sie obowiązkowy był udział w dwutygodniowym kursie narciarskim.

W tym też czasie nastoletni Stanisław Winter wstąpił do nowosądeckiego Oddziału PTTK „Beskid”, gdzie poznał fascynujących ludzi zakochanych w turystyce: Władysława Stenderę, Wandę Szoską, braci Moszyckich, Andrzeja Krzemienia i wielu innych. Razem z kolegami rozpoczął ożywioną działalność turystyczną – koledzy zorganizowali pierwszy rajd „O srebrną ciupagę”, który kontynuowany był przez wiele następnych lat. Z innych imprez najciekawszymi były rajdy nocne, a także szereg imprez dla młodzieży szkolnej.

Zmiana miejsca pracy i zamieszkania spowodowała zmianę przynależności do Oddziału PTTK z Nowego Sącza do Krynicy. W Krynicy Stanisław Winter trafił do Oddziału istniejącego już 41 lat i doludzi bardzo z nim związanych, tj. dr. Juliana Zawadowskiego, Szczepana Męcnarowskiego, Władysława Golonki, braci Kandlerów, a z młodszego pokolenia Wiesława Indyka, Andrzeja Ryby i wielu innych. W działaniach Oddziału dużą pomoc okazywali dowództwo i pracownicy Sanatorium Wojskowego, Leśnika-Drzewiarza, Szpitala Miejskiego w Krynicy-Zdroju, dowództwo Karpackiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza i inni. Dzięki ich zaangażowaniu można było zorganizować wiele imprez turystycznych, rajdów i zlotów, które kontynuowane są do dnia dzisiejszego, a przecież minęło już prawie pół wieku. Stanisław Winter dzięki swej wieloletniej społecznej pracy na rzecz Oddziału PTTK w Krynicy-Zdroju zyskał sobie duże uznanie i szacunek wśród kolegów z PTTK. Cieszy się wśród nich dużym autorytetem, czego dowodem jest fakt, iż funkcję prezesa w krynickim Oddziale PTTK pełni od roku 1981 (z krótką tylko przerwą w czasie kiedy pełnił funkcję radnego gminy Krynica-Zdrój). Odchodzą ludzie, zmieniają się czasy, a Oddział PTTK wraz ze swoim prezesem mimo wielu trudności wciąż istnieje. Pozostaje nadzieja, że za 11 lat Prezes i jego Oddział wspólnie będą obchodzić 100. rocznicę istnienia PTTK w Krynicy.

Łucja Wróbel

Mottem życiowym koleżanki Łucji Wróbel jest propagowanie krajoznawstwa i turystyki kajakowej.

W roku 1971 podjęła pracę w Stoczni Gdynia (dawniej Stoczni im. Komuny Paryskiej), a w roku 1975 wstąpiła do Stocznioowego Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Realizowała w praktyce, przy istotnym wsparciu zakładu pracy, ideały Towarzystwa.

Dzięki zaangażowaniu, poświęceniu się pracy społecznej i niebываłej łatwości nawiązywania kontaktów dała się poznać jako doskonały organizator turystyki i wypoczynku. To dzięki jej aktywności nastąpił bardzo dynamiczny wzrost liczby członków PTTK w Stoczni i liczba przeprowadzonych wielodyscyplinowych imprez turystycznych.

Świadectwem uznania jej działalności był wybór Łucji Wróbel w roku 1977 do Zarządu Oddziału Zakładowego przy Stoczni Gdynia, gdzie sprawowała funkcję członka, a w 1986 r. prezesa Zarządu tego Oddziału. Funkcję tę sprawuje nieprzerwanie do dnia dzisiejszego.

Oddział PTTK kierowany przez Łucję Wróbel posiada w swej „ofercie” imprezy o dużej różnorodności tematycznej. Poczynając od tradycyjnych styczniowych „regat tanecznych”, przeprowadzanych rokrocznie w różnych miejscach Kaszub, pozwalających w niekonwencjonalny sposób, w szerokim gronie, omawiać dokonania roku poprzedniego i plany na następne okresy.

Zima to również kilka, o różnej długości, rajdów narciarskich po Trójmiejskim Parku Krajobrazowym i wyjazdowych eskapad na narty zarówno w Polsce, jak i za jej granicami.

Z dużą starannością przygotowuje i realizuje kolejne szlaki krajoznawcze, zmierzające do możliwie najlepszego poznania Trójmiasta.

Inicjuje i nadzoruje organizację autokarowych wycieczek turystycznych zarówno w Polsce, jak i za jej granicami.

Oczkiem w głowie Łucji Wróbel jest organizowanie spływów kajakowych. Sztandarową imprezą realizowaną od 44 lat przez Oddział PTTK jest Międzynarodowy Spływ Kajakowy „Złote Liście”, a od 25 lat komandorem jest Łucja Wróbel. Impreza widnieje w kalendarzach kajakowych zarówno polskich, jak i zagranicznych.

Oprócz działalności w macierzystym Oddziale Łucja Wróbel od roku 1992 jest przewodniczącą Komisji Turystyki Kajakowej „Ziemi Gdańskiej”. Integruje środowisko kajakarzy zrzeszonych w klubach turystyki kajakowej PTTK województwa pomorskiego. Organizuje między innymi co roku Zlot Przodowników Turystyki Kajakowej Ziemi Gdańskiej.

Łucja Wróbel jest instruktorem rekreacji ruchowej Polskiego Związku Kajakowego, sędzią turystycznym Polskiego Związku Kajakowego, przodownikiem turystyki kajakowej PTTK st. I,

Za działalność została uhonorowana wieloma odznaczeniami i wyróżnieniami, między innymi: Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Honorową Odznaką „Zasłużony Działacz Turystyki”, Złotą Honorową Odznaką PTTK, Złotą Odznaką „Zasłużony w pracy wśród młodzieży”, Medalem 60-lecia Polskiego Związku Kajakowego, Platynową Odznaką „Zasłużony Stoczniowiec”, Dyplomem Uznania Marszałka Województwa

Pomorskiego. Jest Honorowym Przodownikiem Turystyki Kajakowej PTTK.

W wyniku wieloletniej aktywności i odnoszonych sukcesów organizacyjnych koleżanka Łucja Wróbel w środowisku turystycznym jest powszechnie szanowaną osobą. Potrafi łączyć ludzi w pracy dla osiągnięcia wyznaczonych celów. Jej umiejętność zarządzania zespołami ludzkimi, doświadczenie i urok osobisty stawiają ją w pierwszym szeregu uznanych autoritetów i mentorów.

Tekst i zdjęcie:
Barbara Urbanik



Rozpoczęcie Międzynarodowego Spływu Kajakowego „Złote Liście” (obok Łucji Wróbel w roli Neptuna kolega ze Słowacji Emil Coplak).

Ryszard Wulicz

Urodził się 21 września 1947 r. w Gorzowie Wielkopolskim, zamieszkały w Polanicy Zdroju. Z wykształcenia matematyk.

Członek Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego od 1970 r. Członek Oddziału „Bialskiego” PTTK w Łądku Zdroju. W latach 1981–1999 był prezesem Zarządu Oddziału, a w latach 1985–1993 członkiem Zarządu Oddziału, następnie od roku 2005 do chwili obecnej jest członkiem Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK. Posiada uprawnienia przewodnika turystyki górskiej, przewodnika turystyki pieszej, przewodnika sudeckiego I klasy, kierownika kursów, znarza szlaków turystycznych.

Odnaczony: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Brązową Odznaką „Zasłużony Działacz Turystyki”, Nagrodą Ministra „Za działalność na rzecz turystyki”, Dyplomem Oddziału, Dyplomem Zarządu Wojewódzkiego PTTK, Złotą Odznaką Honorową PTTK.



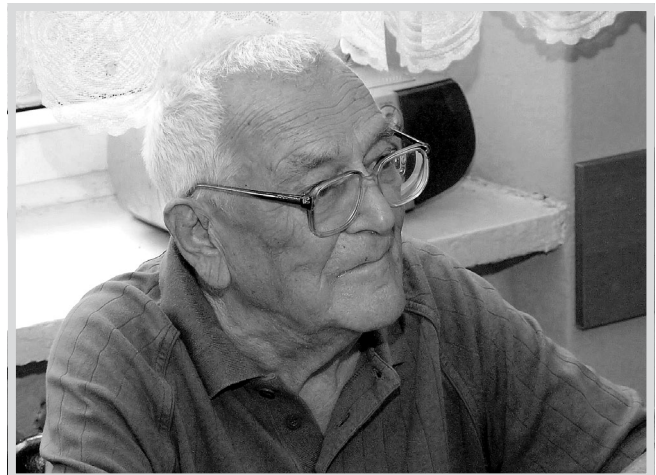
Ryszard Wulicz

Jerzy Zgała

Lwiekim wydaje się nam, że świat gna do przodu z coraz większym impetem. Coraz częściej sięgamy pamięcią wstecz do wspomnień i doświadczeń, które budowały nam życiową mądrość, rozsądek i spokój spojrzenia na problemy, jakiego młodszy mogą tylko pozazdrościć. To cenny dorobek, który w chwilach wiekowego znużenia łatwo zmarnować, jednak nie w przypadku Jerzego Zgały, wciąż aktywnego działacza Hutniczo-Miejskiego Oddziału PTTK w Krakowie, choć 23 sierpnia 2012 r. skończył już 90 lat.

Kim jest Jerzy Zgała? Czytając jego biografie, czy też wsłuchując się w opowieści o tym człowieku, każdy dojdzie do tego samego wniosku i bez najmniejszego wahania odpowie, że to postać niezwykle wybitna i zasłużona dla turystyki. Natomiast ktoś, kto choć przez chwilę miał sposobność porozmawiania z nim czy choćby tylko pobycia w jego towarzystwie zostanie ujęty niezwykłym urokiem życzliwości, ciepła, wyciszenia. Jerzy Zgała choć niejedno w życiu przeżył i widział, wpraw sam z uwagą nas wysłucha. Jego wyjątkowa skromność każe nam długo czekać, by pochwalił się swoimi bogatymi osiągnięciami w turystyce, której do dzisiejszego dnia oddaje się z ogromną pasją i poświęceniem.

Swoją działalność na rzecz turystyki rozpoczął w roku 1948, w szeregach Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, potem po fuzji Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego pod barwami Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. W roku 1960 zo-



Jerzy Zgała (fot. M. Szala)

stał strażnikiem ochrony przyrody, a trzy lata później uzyskał uprawnienia organizatora turystyki. W roku 1968 otrzymał uprawnienia przewodnika GOT, a następnie przewodnika turystyki pieszej w 1969 r. i instruktora kształcenia kadr PTTK w 1977 r. W swoim dorobku ma tytuł Honorowego Przewodnika Turystyki Górskiej, nadany w 1985 r., oraz Honorowego Przewodnika Turystyki Pieszej, nadany w 1989 r.

Od samego początku działalności w kręgach PTTK ceniony jest za fachowość oraz ogromne poświęcenie i oddanie temu co robi. Jego wkład w rozwój turystyki pieszej, w tym jego

ulubionej górskiej, jest nieoceniony, czego odzwierciedleniem jest szereg wyróżnień, odznak i medali, które długo by wymieniać. Zapewne warto byłoby to zrobić, ale przecież nie one są najważniejszą życiową konkluzją Jerzego Zgały. Zdradziła to jego pogodna twarz i delikatny uśmiech radości wydobywającej się z jego głębi podczas spotkania urodzinowego w Hutniczo-Miejskim Oddziale PTTK w Krakowie. Ten człowiek mimo swojego wieku wciąż promienieje swoją pasją nadającą życiu sens i siłę. To lekcja dla każdego, by cieszyć się każdą chwilą, którą mamy, aby dostrzegać w życiu to, co kochamy całym sercem, to, co nas będzie cieszyć i dawać w życiu siłę napędową.

Na tym zakończę te niezbyt długą refleksję, choć wiem, że nadzwyczaj interesująca postać Jerzego Zgały z pewnością warta jest znacznie szerszego eseju. Te kilkanaście zdań ukazują człowieka takiego, jakiego niedawno poznałem. Eseje niech piszą ci, co znają go dłużej. Panie Jurku, rzekł Pan, że dawno temu, kiedy Pan zaczynał przygodę z turystyką, to nawet nie myślał, że wybijie 90. roczek, a pasja ta będzie wciąż trwała; niech ta przygoda trwa dalej, do stu i więcej lat, w zdrowiu i pogodzie ducha.

Marek Szala

Zwyczajny człowiek

Kiedy mówimy o ludziach, którzy zmienili naszą Ojczyznę, na myśl najczęściej przychodzą znane nazwiska przywódców opozycji, przewodników wiary, ewentualnie tragicznych ofiar minionego systemu. Nie myślimy o tych, którzy angażując się w działalność organizacji społecznych, z entuzjazmem rozwijali osobiste pasje, zarażali otoczenie swoimi ideami, tym samym jakby mimochodem wpływając na zmianę myślenia i postrzegania świata.

Jedną z takich postaci jest niewątpliwie Jerzy Zgała. Urodził się w roku 1922, a więc doskonale pamięta Polskę międzywojenną i tragedię okupacji. Wstępując w roku 1948 do Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, wszedł do grona ludzi zafascynowanych górami. To środowisko osób o otwartych poglądach i wewnętrznym pragnieniu wolności było szkołą nie tylko działalności organizacyjnej w sferze turystyki górskiej, ale również wrażliwości w szerokim zakresie. Fuzja Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Polskiego Towarzystwa



Na spotkaniu urodzinowym Jerzego Zgały w Hutniczo-Miejskim Oddziale PTTK w Krakowie, 23 sierpnia 2012 r. (fot. M. Szala)

Krajoznawczego dała możliwość szerszej działalności Panu Jerzemu.

Pomimo odpowiedzialnych funkcji zawodowych w Dyrekcji Inwestycji ówczesnej Huty im. Lenina sukcesywnie zdobywał kolejne uprawnienia kadry Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. W roku 1960 został strażnikiem ochrony przyrody, a trzy lata później uzyskał uprawnienia organizatora turystyki. W roku 1968 otrzymał uprawnienia przodownika GOT PTTK, a następnie przodownika turystyki pieszej (1969 r.) i instruktora kształcenia kadr PTTK (1977 r.). W swoim dorobku posiada tytuł Honorowego Przodownika Turystyki Górskiej (1985 r.) i Honorowego Przodownika Turystyki Pieszej (1989 r.).

To tylko tytuły i uprawnienia, ale kryje się za nimi niepośledni człowiek. Od początku ceniony za fachowość, oddanie swojej pasji, pogodny, uśmiechnięty, uroczy kompan wędrowek. Dziś, jako ponad 90-letni człowiek, wciąż jest pełen energii, radości i chęci działania. Każdy, kto choć przez chwilę miał sposobność rozmowy z nim, zostanie ujęty niezwykłym urokiem, życzliwością, ciepłem i... wyciszeniem. Jego wyjątkowa skromność każe nam długo czekać, by pochwalił się swymi bogatymi osiągnięciami w turystyce.

Dobrze jest, że my, „młodszy” działacze PTTK, możemy czerpać z ogromnego doświadczenia naszego starszego kolegi, Jerzego Zgały.

młodszy kolega *Maciej Stokaluk*
wiceprezes Hutniczo-Miejskiego
Oddziału PTTK w Krakowie

O udziale młodzieży w działalności PTTK

Stojąc dziś przed problemem roli PTTK w wychowywaniu młodego pokolenia, należy się zastanowić czym tak na prawdę jest Towarzystwo dla młodego człowieka. Czy PTTK jest dla młodego człowieka atrakcyjne? Co daje mu przynależność do Towarzystwa i co najważniejsze, czy jest to wystarczający magnes w dzisiejszym świecie? Na ile swoje pasje turystyczne może młodzież realizować w PTTK, a na ile na zewnątrz?

Młodzi ludzie, zrzeszeni w naszych oddziałach, spotykają się tam ze starszymi – bardziej doświadczonymi działaczami, którzy nie zawsze chętnie przystają na ich propozycje. Dochodzi do tego różnica wieku, przyzwyczajenia oraz „niezawodna” rutyna. Często te same formy uprawiania turystyki w oddziałach PTTK praktykowane są od dziesiątków lat. Nie zawsze formy te są atrakcyjne dla młodego człowieka. Jako Towarzystwo posiadamy mnóstwo „uprawnień”, które – po odpowiednim odświeżeniu regulaminów – mogą być atrakcyjne dla młodych ludzi. Mogą być pomocne w rozwijaniu własnych pasji, umożliwiając i stwarzając warunki do wyróżnienia się w towarzystwie rówieśników – na przykład będąc posiadaczem uprawnień młodzieżowej kadry czy zdobywając kolejne stopnie naszych odznak. Należy również podkreślić fakt, że w kraju nie ma organizacji skupiającej pasjonatów turystyki, będącej alternatywą dla Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

W trakcie prac Zespołu Programowego przygotowującego XVIII Walny Zjazd PTTK odbyliśmy wiele godzin dyskusji dotyczących stanu obecnego i przyszłości Towarzystwa. W związku z ważną rolą, jaką w PTTK odgrywała, odgrywa i odgrywać powinna młodzież zdecydowano, iż jedna z uchwał w swych zapisach będzie dotyczyła „udziału młodzieży w działalności PTTK”. Podczas posiedzeń Zespołu w wypowiedziach jego członków znalazło się wiele wniosków dotyczących: funkcjonowania dzieci i młodzieży w PTTK; kształtowania oferty Towarzystwa skierowanej do tych grup członków; możliwości wpływu przedstawicieli tych grup członków na bieżący tryb funkcjonowania PTTK czy też roli i miejsca opiekunów dzieci i młodzieży w strukturach organizacji. Konkluzje z tych dyskusji w większości zawarte zostały w projekcie „Uchwała XVIII Walnego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego o strategii i kierunkach działań Towarzystwa. *Z dumą o naszym dorobku w kierunku przyszłości*”.

Rozwijając zapisy projektowanej uchwały w niniejszym tekście, przedstawiono propozycje i sugestie, które zostały wyartykułowane w trakcie prac Zespołu Programowego. Jest to też próba zestawienia tych punktów uchwał poprzednich walnych zjazdów, które z różnych względów nie zostały zrealizowane. Niestety, fragment uchwały XVIII Walnego Zjazdu dotyczący „udziału młodzieży w działalności PTTK”, cytując słowa jednego z członków Zespołu, można by było zapisać bardzo krótko:

„XVIII Walny Zjazd PTTK mając na uwadze znaczenie młodzieży dla przyszłości kraju, społeczeństwa i samego To-



Paweł Zań

warzystwa zobowiązuje nowo wybrane władze PTTK do kontynuacji wysiłków w celu realizacji kierunków działań nakreślonych w stosownych uchwałach XV, XVI i XVII Walnego Zjazdu, a dotyczących młodzieży, które nie zostały dotychczas zrealizowane”.

Świat idzie jednak do przodu i oprócz ważnych postulatów z przeszłości pojawiają się też nowe. Stąd konieczność przygotowania materiału na nowo. Założenia niniejsze, grupują i przedstawiają pewien katalog zagadnień. Należy nadmienić, iż jest to na pewno wybór subiektywny. Głównym celem niniejszego materiału jest wywołanie dyskusji na ten temat. Przedstawione poniżej zagadnienia są ważne z punktu widzenia całego Towarzystwa, zostały napisane z perspektywy działalności na szczeblu centralnym, oczywiście bazują na doświadczeniach lokalnych poszczególnych członków zespołu. Poniższe zapisy mogą być – i powinny zostać – rozwinięte z punktu widzenia członków: koła, klubu, oddziału, jednostki regionalnej. O takie właśnie działania, o taką dyskusję chodzi. Uchwały Walnego Zjazdu są przecież realizowane na wszystkich szczeblach, od lokalnego począwszy, na centralnym kończąc. Tak samo powinny być one tworzone, z udziałem przedstawicieli poszczególnych szczebli. Nie jest możliwe zawarcie odpowiedzi i lekarstw na wszystkie bolączki Towarzystwa, na każdym jego szczeblu, w krótkiej uchwale Walnego Zjazdu PTTK.

Jako członkowie Zespołu Programowego określiliśmy propozycje kierunków działań, priorytetów. Ostateczny kształt uchwały programowej zostanie zatwierdzony przez XVIII Walny Zjazd PTTK. To właśnie między innymi na delegatach spoczywa moralny obowiązek dyskusji i wypracowania ostatecznej treści uchwały.

Niżej przedstawiamy i poddajemy szerokiej dyskusji pewien zbiór priorytetów w działaniach PTTK. Tak by ostatecznie do uchwały XVIII Walnego Zjazdu PTTK wpisane zostały te postulaty, które Towarzystwo uważa za najpilniejsze do realizacji. Jednocześnie te, które są możliwe do wprowadzenia w życie. Możemy, oczywiście, zawrzeć w uchwale przyszłościowe wizje. Niemniej jednak życie pokazało, że z realizacją – wydawać by się mogło prostych – postulatów mamy w Towarzystwie niemałe problemy. Wiele z wizji wypunktowanych we wcześniejszych zjazdowych uchwałach, to wspaniałe hasła i wydawać by się mogło wykonalne propozycje, które nie doczekały się, niestety, realnego wprowadzenia w życie. Może właśnie w takim kierunku należałoby iść: poszukiwać, możliwe że czasami autorskich, wykonalnych sposobów na zrealizowanie tych doniosłych zamierzeń.

Ostatnie lata pokazały, że ten sposób działania przynosi pozytywne efekty. Kilku zapisom, które nie doczekały się realizacji, możemy przeciwstawić ciekawe akcje i autorskie inicjatywy pozytywnie wpisujące się w realizację misji Towarzystwa. Inicjatywy niekoniecznie sygnowane w uchwałach poprzednich zjazdów, a zrealizowane i pozytywnie przyjęte. Niech za przykład świadczą chociażby:

– Serwis „Młodzież PTTK”, powstały w odpowiedzi na potrzeby współczesnych dzieci i młodzieży. Stworzony i prowadzony dzięki grupie społeczników oddanych ideom. O tym, że był i jest potrzebny, niech świadczą statystyki odwiedzin opublikowane w „Sprawozdaniu Zarządu Głównego PTTK z działalności w XVII kadencji” (strona 61).

Dzięki stronie udało się zebrać w jednym miejscu bogaty zbiór informacji o PTTK, który jest dostępny dla młodych osób poprzez kanał im najbliższy – Internet.

– Seria poradników: „Wybieram wędrowanie”, „Wybieram rower”, „Rodzinne wędrowanie”.

– Nowe odznaki: Dziecięca Odznaka Turystyczna, Odznaka Turystyczny Disney i PTTK (ale i cała akcja Disney Polska, której byliśmy partnerem), Odznaka PTTK Geocaching Polska. Te inicjatywy, pomimo pewnych początkowych oporów z wprowadzeniem, spotkały się z przychylnym przyjęciem w środowisku turystów, do których są adresowane i cieszą się coraz większą popularnością.

– Rozbudzony w PTTK, na nowo po latach, ruch turystyki rodzinnej. Przygotowane szkolenia multimedialne, kolorowanki.

Pewnie tych punktów można by zebrać więcej. Za tymi inicjatywami stoją ludzie. Ludzie Towarzystwa, którym dano „zielone światło” do zrealizowania zamierzeń, z pozoru odbiegających od dotychczasowej działalności PTTK.

Poniżej zestawiono niezrealizowane, częściowo urzeczywistnione lub warte kontynuowania zapisy z uchwał XV, XVI i XVII walnego zjazdów PTTK (nadal aktualne), uzupełnione o wnioski wynikłe z prac Zespołu Programowego przygotowującego XVIII Walny Zjazd PTTK (kolejność przypadkowa):

- **Kontynuowanie dotychczasowych form wspierania zadań programowych między innymi w ramach konkursu o „Dotację na Imprezę Programową Oddziału PTTK”, wspierając propozycje imprez oddziałów realizowanych na rzecz dzieci i młodzieży**

Konkurs się sprawdził, w miarę posiadanych środków powinien być kontynuowany i rozwijany. Dotowane imprezy powinny być prezentowane na stronie WWW Towarzystwa. Pokazywane jako wzór do naśladowania.

- **Honorowanie pracy opiekuna SKKT PTTK i zabieganie o większe uznanie tej działalności**

Od wielu lat opiekunowie funkcjonują w Towarzystwie, są kadrą PTTK, ale nie mają: regulaminu działalności; systemu szkoleń; legitymacji; dostatecznego wsparcia. Brakuje wspólnych materiałów szkoleniowych czy też promocyjno-informujących: czym jest SKKT, dlaczego warto działać w ramach struktury PTTK. Nieprecyzyjne są rozwiązania w kwestii roli i miejsca opiekunów jednostek skupiających małych członków, podczas zjazdów oddziałów.

- **Aktywne włączanie młodego pokolenia członków PTTK do uczestnictwa we wszystkich formach działalności Towarzystwa, w tym udziału w jego władzach**

Młodzież stanowi spory procent (1/4, okresami 1/3) członków w odniesieniu do ogólnej ich liczby. Rozsiana po kołach, klubach nie ma głosu w strukturach władz na szczeblu oddziałów, jednostek regionalnych czy centralnym.

Jednym z pomysłów, które padły podczas prac Zespołu Programowego, jest „wprowadzenie młodzieżowych zarządów oddziałów, na wzór młodzieżowych rad miast”. Organy takie powinny być miejscem wychowywania następców. Wydaje się to być sposobem na realizację jednego z punktów poprzednich uchwał programowych: „wzmocnienie starań na rzecz większego udziału młodych ludzi w działalności Towarzystwa, stwarzając im również szansę podjęcia odpowiedzialności za wspólne działania. Rozwiązania organizacyjne powinny zapewnić utrzymanie więzi młodzieży z Towarzystwem po zakończeniu edukacji”. Takie rozwiązanie z powodzeniem funkcjonuje w Polskim Czerwonym Krzyżu, na podstawie Statutu PCK oraz Struktury i Zasad działania Ruchu Młodzieżowego PCK, a także szczegółowych regulaminów. Pełnienie funkcji w strukturach młodzieżowych, przygotowuje do działalności w PCK.

W uchwale XV Walnego Zjazdu PTTK znalazł się zapis: „utworzenie zespołu na szczeblu centralnym skupiającego młodych liderów i animatorów turystyki i krajoznawstwa”, pomimo funkcjonowania przez krótki okres, zespół ten nie został przyporządkowany jako „ciało” stałe. Nie mniej na szczeblu centralnym od ponad 10 lat skupiana jest grupa młodych wolontariuszy, która angażowana jest w działania władz naczelnych. Konieczne jest jednak sformalizowanie i określenie sposobu rekrutacji członków takiego zespołu.

Może należałoby rozważyć kwestię parytetów dla młodszych osób w organach władzy PTTK i w organach doradczych. Intensyfikacja działań skierowanych do młodych ludzi ma na celu zapewnienie ciągłości pokoleniowej w Towarzystwie.

- **Wspieranie i promowanie pomysłów, przedsięwzięć zaproponowanych przez młodzież, realizowanych przez młodzież i adresowanych do młodzieży**

Sprawa oferty, jaką PTTK kieruje do młodzieży, jest kwestią priorytetową. Dla wielu młodych ludzi ubezpieczenie jest sprawą abstrakcyjną, której posiadanie odczuwają w przypadku uszkodzenia ciała. Ilu z nas fizycznie korzystało z ubezpieczenia PTTK? Podróżujemy, by wzmocnić ducha, a nie uszkodzić ciała. Ubezpieczenie jest z punktu widzenia opiekunów ważną sprawą, jednak dla dzieci i młodzieży jest nienamacalne. Dla młodzieży liczą się realne korzyści: ciekawa oferta rabatów, imprez, propozycji wyjazdów, szkoleń, itp. Z poziomu szczebla ogólnopolskiego trudno stwierdzić, jaką dokładnie ofertę kierują do młodzieży koła, kluby, oddziały. Rzadko zdarza się upowszechnienie swej działalności na szczeblu oddziały, a co dopiero na szczeblu centralnym. Kwestia promowania oferty PTTK oraz wewnętrznej komunikacji i obiegu informacji w PTTK odgrywa tu podstawową rolę.

Brakuje w działalności młodych członków identyfikowania się z Towarzystwem. Składki płać krótko 1-2 lata, kończąc gdy przestają czerpać korzyści np. rozpoczynając naukę w szkole wyższego szczebla gdzie nie funkcjonuje SKKT czy klub turystyczny, lub gdy rozpoczynają studia. Budowanie tożsamości i identyfikacji na polu członek-towarzystwo to jedno z kluczowych zagadnień i wyzwań jakie stoją przed całym Towarzystwem.

Starsi stażem członkowie mówią że „młodzi się nie garną”. Niestety, młodzi będą szukać kompanów turystycznej przygody w swoim wieku. PTTK powinno im dać szansę na realizację swoich pomysłów. Jeżeli nie będą mogli realizować się pod znakiem Towarzystwa, to „pójdą do konkurencji”, założą własne stowarzyszenia. Niejednokrotnie w pracy opiekunów SKKT widać fajne pomysły, widać, że potrafią coś z młodzieżą zrobić, dostać na to jeszcze dofinansowanie. Niestety, niejednokrotnie w rozmowie mówią: „Jest jeden problem. Ja przychodzę z pomysłem do oddziały, mówię prezesowi, że to i to można zrobić, a prezes rozkłada ręce, kręci nosem”. Bo on nie ma o tym pojęcia. Nie wie, jakie programy istnieją, skąd dostać dofinansowanie albo inicjatywa młodzieży za bardzo odbiega od dotychczasowej działalności oddziały. Co robi nauczyciel? Zbiera 15 członków, zakłada swoje stowarzyszenie lub uczniowski klub sportowo-turystyczny i dostaje pieniądze na swoje działania. Niestety, na to musimy znaleźć antidotum. Może pomysł federacyjności PTTK byłby sposobem na zrzeszenie na nowo w Towarzystwie takich grup.

- **Nawiązywanie i rozwijanie współpracy z organizacjami społecznymi działającymi na rzecz dzieci i młodzieży**

Pomimo że minimum 1/4 naszych członków to dzieci i młodzież, PTTK nie jest członkiem ogólnopolskich federacji skupiających stowarzyszenia młodzieżowe. Nie mamy tam swoich przedstawicieli. Czy w takiej sytuacji przez władze, ogół społeczeństwa jesteśmy postrzegani jako organizacja skupiająca i działająca na rzecz dzieci i młodzieży? Czy też o naszym postrzeganiu decyduje posiadany przez nas majątek i traktowanie nas jako komercyjnego przedsiębiorstwa.

- **Zmodernizowanie systemu odznak turystycznych i krajoznawczych, poprzez między innymi szerokie wprowadzenie stopni dziecięcych i młodzieżowych poszczególnych odznak. Usprawnienie system dystrybucji odznak.**

Wprowadzone w ostatnich latach nowe odznaki, kierowane do najmłodszych turystów, spotkały się z ogromnym zainteresowaniem. Wystarczy zajrzeć do sprawozdania Zarządu Głównego PTTK z działalności w XVII kadencji (strona 344). Wprowadzona w roku 2009 „Dziecięca Odznaka Turystyczna PTTK” z roku na rok zyskuje na popularności: 2009 r. – 94 sztuki; 2010 r. – 243 sztuki; 2011 r. – 480 sztuk; 2012 r. – 846 sztuk. Jednocześnie w samym tylko roku 2012 zweryfikowano 1613 sztuk „Odznaki Turystycznej Disney i PTTK”. Takie działania należy kontynuować. Rozwijająca się turystyka rodzinna daje szansę Towarzystwu na dotarcie do nowych członków. Na bazie tych doświadczeń niezrozumiałą jest opór we wprowadzaniu „dziecięcych stopni” w naszych najpopularniejszych odznakach. Postulaty o te stopnie zawarte zostały w uchwale Walnego Zjazdu PTTK sprzed 8 lat!

Ważna ze strony PTTK jest dbałość o jakość prezentowanych odznak. Nie chodzi tylko o jakość wykonania, ale i o jakość regulaminów. Dbając o nasz wizerunek, wspierając w pracy SKKT należy jak najszybciej doprowadzić do realnej poprawy jakości regulaminów, nowelizacji i wydania oficjalnego katalogu odznak możliwych do zdobywania w PTTK w realiach wieku XXI, rekomendowanych przez Zarząd Główny PTTK czy też komisje. Nadal znaleźć możemy regulaminy odznak weryfikowanych przez nieistniejące już od lat zarządy wojewódzkie PTTK, co nie wpływa pozytywnie na wizerunek PTTK jako rzetelnego partnera do działań.

Odrębną kwestią jest sposób produkcji, dystrybucji materiałów programowych i promocyjnych w PTTK. Niestety, wymaga on rekonstrukcji i dostosowania do dzisiejszych realiów marketingowych oraz dystrybucyjnych chociażby poprzez sklepy internetowe. Pozyskania reklamodawców w naszych książeczkach odznak, co powinno skutkować obniżeniem ich cen.

- **Ustanowienie młodzieżowych uprawnień kadry PTTK, nowelizacja regulaminu i programu szkolenia „Młodzieżowych Organizatorów Turystyki”**

W funkcjonującym systemie szkoleń nie ma szkoleń i uprawnień dla młodzieży. Uprawnień ogólnych, będących kolejnym stopniem wtajemniczenia po rozpoczęciu przygody z turystyką.

Młodzieżowa kadra jest sposobem na promocję wśród młodych osób działalności w Towarzystwie, jako realizacji idei wolontariatu i miejsca na samorealizację.

- **Podejmowanie starań o zwiększenie obecności w szkołach przez merytoryczną i metodyczną pomoc nauczycielom w organizacji turystyki i krajoznawstwa. Wprowadzanie i popularyzacja mechanizmów zachęcających nauczycieli do działalności w szeregach Towarzystwa.**

Praca z młodzieżą jest jednym z fundamentalnych zadań działalności statutowej PTTK. Niestety, w praktyce sprawa nie jest już taka klarowna. Z roku na rok ubywa nam szkol-

nych kół i klubów. Cieszy informacja, że rośnie powoli, ale stabilnie liczba klubów poza środowiskiem szkolnym, kół i klubów rodzinnych. Z terenu spływają pozytywne informacje o współpracy szkół, placówek oświatowych z oddziałami. Niestety, pojawiają się i głosy negatywne.

Nacisk na zachęcanie młodych ludzi, ułatwianie kołom i klubom funkcjonowania w strukturach PTTK jest zasadny, choć na pierwszy rzut oka ciśnie się stwierdzenie – „przecież robimy to od lat”. Niby rzecz oczywista, a jednak rzeczywistość w tym temacie jest szara i smutna.

Brakuje nam w Towarzystwie współczesnych metodycznych poradników kierowanych do opiekunów. Materiałów traktujących o sposobach pracy z młodzieżą, o prowadzeniu kół i klubów PTTK. W szybko zmieniającym się otoczeniu prawnym zgłaszane są potrzeby otrzymania wiążących interpretacji przepisów dotyczących funkcjonowania kół, klubów PTTK na styku prawa oświatowego i dotyczącego działalności organizacji pozarządowych. Przygotowując poszczególne pozycje nadarzyłaby się okazja do szerokiej dyskusji na temat obowiązujących regulacji, dostosowania naszych uchwał do realiów XXI w. oraz rozbudowy oferty, jaką do środowiska szkolnego i pozaszkolnego działającego z młodzieżą kierujemy.

W zaktualizowanym Statucie PTTK znalazł się w końcu zapis o „kształceniu i doskonaleniu nauczycieli w zakresie przygotowania do realizacji celów i zadań statutowych PTTK”. Sprawa niby oczywista, realizowana od lat w niejednym oddziale. Do roku 2012 nieujęta jednak w podstawowym akcie prawnym Towarzystwa.

Konieczne są dalsze działania związane z aktualizacją obowiązującego porozumienia pomiędzy PTTK a MEN zawarte go w latach 90. ubiegłego wieku.

- **Rozwijanie atrakcyjnych dla dzieci i młodzieży przedsięwzięć programowych popularyzujących wiedzę o Ojczyźnie. Dbanie o wykorzystanie nowoczesnych form i technologii w trakcie realizacji tych przedsięwzięć.**

Dotychczas realizowane centralne konkursy (Ogólnopolski Młodzieżowy Turniej Turystyczno-Krajoznawczy, Ogólnopolski Młodzieżowy Konkurs Krajoznawczy „Poznajmy Ojcowiznę”, konkurs krasomówczy) sprawdziły się i powinny być kontynuowane. Należy jednak zadbać o systematyczne dostosowywanie ich regulaminów do zmieniającego się otoczenia w oświacie. Konkursy te nie mają współczesnych poradników metodycznych, wspierających pracę opiekuna z biorącym udział w konkursie uczestnikiem. Rokrocznie borykamy się jednocześnie z problemami natury finansowej podczas organizacji poszczególnych konkursów. Dotacje resortowe maleją z roku na rok, jednocześnie zastrzane są kryteria pozyskiwania i rozliczania środków na konkursy w formie zadań zleconych. Należy rozważyć poszukiwanie sponsorów strategicznych dla poszczególnych imprez. Firm o profilach działalności zbliżonej do tematyki konkursów. Wzorem mogą być działania bratniej organizacji w tym zakresie, mianowicie ZHP. Jednocześnie zadbać musimy o szersze rozpropagowanie konkursów, pozyskanie dla nich partnerów w postaci mediów, które popierałyby ideę ich organizacji.

W poszczególnych województwach zauważalna jest słabość struktur PTTK odpowiedzialnych za te etapy. Należy spróbo-

wać zorganizować szkolenie dla kadry PTTK w zakresie organizacji na przykład OMTTK, celem propagowania organizacji konkursu w nowych miejscach oraz wspierania kadry w prawidłowej organizacji konkursu.

- **Materiałne wsparcie dla młodych członków, promocyjny pakiet startowy**

Od kilku lat z oddziałów skupiających szczególnie dzieci i młodzież, nastawionych głównie na działalność programową, słychać głosy o potrzebie wprowadzenia „pakietów startowych” dla nowych członków. Materiałów, które pozwolą młodym turystom utożsamiać się z PTTK. Umożliwienie powszechnej możliwości zaopatrywania się w elementy ubioru, gadzety ze znakiem PTTK. Stworzenie pakietu startowego byłoby pierwszym krokiem w kierunku utożsamiania członków z Towarzystwem.

Niejako wiąże się z tym kwestia stałej dostępności materiałów ze znakiem PTTK. W dzisiejszych czasach na stronach poszczególnych organizacji można zakupić czapeczki, koszulki, gadzety z logo WOŚP, PAH, WWF czy nawet ZHP. Niestety, próżno szukać takiej możliwości na oficjalnej stronie PTTK.

Młodzież powinna mieć w Towarzystwie status grupy wyjątkowej. Przyczyna tej szczególnej uwagi, kierowanej pod adresem młodych ludzi, to zrozumienie znaczenia tej grupy dla prawidłowego funkcjonowania Towarzystwa w przyszłości. Socjologowie od dawna zwracają uwagę na innowacyjny i kulturotwórczy potencjał młodych ludzi, a kolejne badania to potwierdzają. Procesowi uznania ważnej roli młodzieży w życiu Towarzystwa powinna towarzyszyć postępująca świadomość kryzysu demograficznego wśród członków PTTK, a szczególnie jego kadry. Młodzi ludzie w strukturach naszej organizacji powinni być postrzegani jako „zasób” – tym cenniejszy, im rzadszy. Intencją władz PTTK, jak i całego Towarzystwa, powinno być stworzenie optymalnych warunków rozwoju młodym ludziom.

Towarzystwu potrzebne jest otwarcie na młodzież. Nie w słowach powtarzanych od lat, nie w hasłach wygłaszanych na walnych zjazdach. Ważne są konkretne działania, które uczynią z Towarzystwa organizację atrakcyjną dla młodego człowieka. Jeżeli sami w PTTK tego nie zrozumiemy, inni zrobią to za nas. Na listach rankingowych konkursów na zadania zlecone z resortów edukacji, gospodarki, Funduszu Inicjatyw Społecznych z ostatnich lat znaleźć można liczne przedsięwzięcia (konkursy, projekty edukacyjne) realizowane pod hasłem, które ogólnie określić można „szkoleniem młodego turysty – krajoznawcy”. Realizowane są one przez lokalne stowarzyszenia, organizacje pozarządowe. Za każdą z tych inicjatyw stoją ludzie. Zapewne w większości wychowani w naszym Towarzystwie. Dlaczego realizują je w ramach oddzielnych organizacji? Czy można winić za to kwestię braku kadencyjności w naszej organizacji? Czy przyczyną jest pozostawanie na stanowiskach decyzyjnych, na poziomie oddziałów, od lat tych samych ludzi, którzy nie odnajdują się w realiach konkursów na zadania zlecone, granty? Młodzi nauczyciele, niejednokrotnie prowadzący nasze SKKT, należący do PTTK, realizują projekty z zakresu turystyki i krajoznawstwa z własną młodzieżą – członkami PTTK, ale organizatorami projektów są inne stowarzyszenia.

Niestety, w bardzo nielicznych przypadkach na listach rankingowych konkursów znaleźć można przedsięwzięcia realizowane przez nasze oddziały.

Jako członkowie PTTK musimy mieć jednak świadomość, że działalność Towarzystwa, kierowana do dzieci i młodzieży, odbywa się i na pewno dalej będzie prowadzona dwutorowo:

1. W ramach działalności pożytku publicznego (odpłatnej bądź nieodpłatnej) realizowanej przez większość oddziałów typowo „programowych”: inicjatywy realizowane ze środków własnych, opłat od uczestników czy też dotacji. Działalność ta prowadzona jest na mocy Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.
2. W ramach działalności gospodarczej, realizowanej w specyficznych uwarunkowaniach i kierowanej do specyficznych odbiorcy: przedsięwzięcia komercyjne. Działalność prowadzona na podstawie Ustawy o swobodzie działalności gospodarczej i Ustawy o usługach turystycznych.

Dwie powyższe formy realizowania celów PTTK wymagają odmiennego podejścia. Niemniej w obu, jeżeli myślimy o dotarciu z inicjatywami do młodych osób, powinniśmy tworzyć je razem z nimi i dla nich. Dzisiejszy świat zmienia się bardzo szybko. Odpowiedź Towarzystwa na pytanie: „Czy chcemy pozostać biernymi i trwać przy dotychczasowych inicjatywach, czy też będziemy starali się dostosowywać do zmieniającej się rzeczywistości” powinna być jednoznaczna.

Turystyka i świat, który nas otacza ewoluuje. Czy w dobrym kierunku? Współczesne dzieci, a w szczególności młodzież inaczej patrzą na turystykę niż jeszcze 10-20 lat temu. Kto jeśli nie oni najlepiej wiedzą czego im potrzeba. Bazując na doświadczeniu zdobytym przy zainicjowaniu i przeprowadzeniu trzech edycji szkolenia młodzieżowych liderów turystyki, można śmiało powiedzieć, że nie byłoby tych imprez,

gdyby nie formuła będąca odpowiedzią na potrzeby młodzieży. Na program każdej z edycji składały się zajęcia i szkolenia z jednej strony przekazujące wiedzę niezbędną i wymaganą przepisami prawa. Z drugiej – te, które sygnalizowali przyszli uczestnicy w ankietach zgłoszeniowych. O sukcesie szkoleń niech świadczy fakt, iż z jednej strony chętnych było dwa razy więcej niż miejsc. Z drugiej strony, absolwenci szkoleń są obecnie członkami zarządów oddziałów, a nawet komisji Zarządu Głównego PTTK. Grupa tegorocznych absolwentów szkolenia w odpowiedzi na zgłaszane potrzeby dalszej integracji i współpracy, w sierpniu w Gomulicach k. Częstochowy organizuje „Wędrujące miniForum Młodzieżowych Liderów Turystyki”. Kolejne miniforum będzie mieć najprawdopodobniej miejsce we wrześniu w Wielkopolsce.

Kończąc niniejszy materiał, można zacytować pytanie, które padło podczas prac zespołu: **„Jaką rolę mają odgrywać dzieci i młodzież w przyszłej koncepcji działalności PTTK?”** Na to pytanie powinni odpowiedzieć nie tylko delegaci na Walny Zjazd PTTK, ale zarząd każdej jednostki PTTK na poziomie: koła, oddziału, regionu. Niemniej następstwem najbliższego Walnego Zjazdu PTTK i ustaleń na nim podjętych powinien być ramowy plan działań i wytyczne, które będą dopracowywane i realizowane w ciągu kolejnej lub maksymalnie dwóch kadencji władz.

Materiał niniejszy opracowany został na podstawie wypowiedzi członków Zespołu Programowego przygotowującego XVIII Walny Zjazd PTTK oraz konsultacji z członkami PTTK. W szczególności wykorzystano głosy: Szymona Bijaka, Zbigniewa Orłowskiego oraz Aleksandry Staszak. Redakcja i opracowanie Paweł Zań.

O tożsamości

Krajoznawstwo jest fenomenem trudnym do zdefiniowania. Podobnie do ruchu harcerskiego rozwija się spontanicznie, a u jego podstaw odnaleźć można wartości, z którymi identyfikuje się większość mieszkańców Polski. Zastanawia to, że niezależnie od tego, w jakim nakładzie ukazywały się teksty odnoszące się do ruchu krajoznawczego i jego liderów wiedza o nich rozchodziła się niczym dźwięki indiańskich tam-tamów. Potrzebna była tylko szczerść wypowiedzi, chęć poszukiwania wiedzy o własnym kraju. Wiedzy, która łączy wokół takich wspólnych wartości, jak patriotyzm, wolność, równość, braterstwo, wspólnota bycia na turystycznym szlaku, służba Polsce i jej mieszkańcom. Założyciele Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, a także wielu innych organizacji znających ideę krajoznawstwa polskiego i utożsamiających się z tą ideą zabiegali o wzajemne poznanie się i łączność. Niezwykle ważną rolę w minionych latach odgrywała „Ziemia” – bez względu na to, jakie artykuły w niej publikowano, bo do Towarzystwa należeli zawsze ludzie o różnych zainteresowaniach. Samo wydawanie „Ziemi”

zaświadczało o tym, że środowisko krajoznawców trwa i trwa idea, która zawsze łączyła i nadal łączy. W różnych okresach historycznych (okres zaborów, czas trwania pierwszej wojny światowej, okres międzywojenny, po drugiej wojnie światowej) „Ziemia” i periodyki krajoznawcze nigdy nie ukazywały się w wielkich nakładach, ale wiedza o tym, że się ukazują była powszechna. Znane były też nazwiska tych, którzy zabiegali o wsparcie dla idei krajoznawstwa i odnosili na tym polu sukcesy. Mamy jeszcze „Wierchy” i wydawnictwa o górach, ale one przecież stanowią niejako ważny składnik budujący krajoznawstwo; są jego niezwykle ważną składową. Bez krajoznawstwa powstałego w górach, krajoznawstwa jako całości by nie było.

We współczesnej Polsce wielu członków PTTK zainteresowanych ideą krajoznawstwa w różny sposób poszukuje wiedzy na temat jej początków. Bez tej wiedzy PTTK jawi się jako jedna z organizacji zbliżonych do wielu powstających współcześnie, zaczynających dopiero swoją drogę. Trzeba powiedzieć, że sama wiedza chyba jednak nie wystarczy, chociaż jest bardzo potrzebna. Wiedzieli o tym założyciele PTT, PTK i ci, którzy

inicjowali powstanie PTTK. Potrzebne są spotkania i wędrówki umożliwiające przepływ wiedzy i myśli. Dziś w natłoku informacji płynących z otaczającego świata następuje wymieszanie różnych treści o podobnym brzmieniu, które na innym niż krajoznawczym gruncie zaczynają co innego znaczyć. Choćby takie proste słowa, jak *Poznaj swój kraj*.

Aby idea trwała i znajdowała podatny grunt do dalszego jej rozwoju potrzebny jest przepływ informacji oraz spotkania członków i sympatyków organizacji. Potrzebny jest przepływ wiedzy, która się nie dezaktualizuje.

W roku 2000 w Ogródzieńcu miał miejsce Ogólnopolski Zlot Oddziałów PTTK „Ogródzieniec 2000”. Wydawało się, że pięćdziesięciolecie połączenia PTT i PTK w Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w trudnym roku 1950 pokaże słabość całego ruchu w Roku Wielkiego Jubileuszu roku dwutysięcznego i ludzie nie dopiszą, a tak się nie stało. Spotkali się krajoznawcy ze wszystkich stron Polski i poczuli się blisko siebie. Odczytywany przez ubranego w historyczny strój Edmunda Zaiczka słynny tekst Aleksandra Janowskiego zaczynający się od słów: „Szedłem do Ogródzieńca [...]” skupił liczne grono odbiorców. Wielu słyszało ten tekst po raz pierwszy, a wielu przyjechało do zamku, aby właśnie tu usłyszeć słowa wypowiedziane gdzieś przez współzałożyciela PTK. W Ogródzieńcu nie kreowano produktu turystycznego, ale upowszechniano wiedzę o kraju. Ta subtelna różnica jest widoczna w działalności Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, które działając na rynku usług turystycznych i zabiegając o wypracowanie zysków niezbędnych dla istnienia organizacji, tworzy także produkty turystyczne do sprzedaży, ale ten aspekt działalności jest przecież inaczej definiowany.

Aby krajoznawstwo żyło, trzeba się spotykać, pamiętać o korzeniach, dzielić się posiadaną wiedzą i zabiegać o środki finansowe na działalność służącą upowszechnianiu wiedzy o kraju. Ktoś powie, że dziś za zabieganie o wiedzę tworzącą tożsamość Polaków odpowiedzialna jest administracja rządowa i samorządowa, ale ważnymi partnerami rządu i samorządów muszą być krajoznawcy i kadra PTTK, zabiegające o to, aby wiedza o kraju była przekazywana; nie dla zysku (temu służy sprzedaż produktów turystycznych), ale dla umacniania więzi ze swoim miejscem zamieszkania, regionem i krajem. W roku 2010 minęło 60 lat od połączenia PTT i PTTK w PTTK. Wprowadzeniem do grudniowego spotkania jubileuszowego w Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie był czerwcowy Zlot Oddziałów PTTK „Czersk 2010”. To właśnie do Czerska założyciele Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego poprowadzili jedną z pierwszych zorganizowanych przez siebie wycieczek. Był czas wielkiej powodzi w Polsce i równie wielkich upałów. Wydawało się, że uczestnicy nie przyjadą na spotkanie. Tym razem tak się też nie stało, bo chęć spotkania w gronie osób połączonych wspólną ideą krajoznawstwa była silniejsza. Ważne było także wysłanie stąd sygnału, że „Polsce służyliśmy i służyć będziemy”.

Jestem członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i byłem inicjatorem oraz współorganizatorem obu opisywanych tu zlotów. Wiem, że organizacja takich przedsięwzięć połączona jest ze znacznym wysiłkiem i ryzykiem, bo... przecież mogą nie dopisać! Jestem przekonany, że warto i trzeba organizować takie spotkania.

Warto też i trzeba organizować sejmiki przedkongresowe, przed kongresami krajoznawstwa polskiego, aby pozyskiwać i przekazywać aktualną wiedzę o kraju. Skupiając i służąc znacznej liczbie członków, umacniamy w nich przekonanie, że warto i trzeba działać dla innych... a więc dla kraju. Warto jeszcze dodać, że w takich spotkaniach jak te przywoływane biorą udział liderzy, a więc tak trzymać.

Tożsamość II

Stałe podejmowanie problematyki tożsamości Towarzystwa w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym pozostaje zadaniem wciąż ważnym i aktualnym.

Podstawowym pojęciem wyróżniającym Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze jest słowo „krajoznawstwo”. Krajoznawstwo jest wciąż ruchem społecznym, z którym identyfikuje się znaczna liczba Polaków w kraju i zagranicą. W każdym okresie historycznym, w którym krajoznawcy podejmują działalność, ważne staje się dla nich odkrywanie śladów przeszłości oraz utrwalanie otaczającego krajobrazu i zmian w nim zachodzących. Krajoznawcy zapisują te zmiany dla przyszłych pokoleń przy zastosowaniu różnych środków technicznych np. aparatu fotograficznego bądź kamery; starają się odnotowywać: to co ważne, interesujące kształtujące obraz życia aktualnego pokolenia, wpływające na to jacy jesteśmy i jacy stajemy się pod wpływem dokonujących się przemian.

Jako kontynuatorzy działalności PTT i PTK staramy się nie zagubić w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym tego, co nas wyróżnia od innych organizacji, choć czasem kusi nas to, co nowe, modne i „na topie”. Staramy się twórczo łączyć przeszłość z teraźniejszością. Pozostajemy wierni wartościom, które dla naszych poprzedników stały się źródłem inspiracji do działania.

Spróbujmy sięgnąć do początków zorganizowanej działalności krajoznawczej, która najwyraźniej łączy się z powstaniem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Wkrótce po zarejestrowaniu przez władze statutu PTK ukazała się broszura zatytułowana „Poznaj swój kraj”, autorstwa Aleksandra Janowskiego, Zygmunta Glogera, Maksymiliana Heilperna i Kazimierza Kulwiecia. Znak organizacyjny i upowszechniana wiedza sprawiły, że wokół idei krajoznawstwa oraz znaku organizacyjnego PTK zaczęli skupiać się kontynuatorzy dzieł i zamysłów wielu wybitnych Polaków. Znak i broszura odbierane były jako wysyłany z Warszawy sygnał mający łączyć krajoznawców.

Jak czytamy w bilansującym pierwszy rok działalności Towarzystwa „Roczniku PTK 1907”, już wkrótce po zarejestrowaniu statutu, zwanego wówczas „Ustawa PTK”, zarząd nawiązał „stosunki wzajemne” z utworzonym w zaborze austriackim (Polskim) Towarzystwem Tatrzeńskim. Wkrótce kierunek krajoznawstwa polskiemu zaczął wskazywać wydawany od roku 1910 w Warszawie tygodnik „Ziemia”. Jego redaktorem naczelnym i wydawcą został Kazimierz Kulwiec, pełniący funkcję wiceprezesa Zarządu Głównego PTK. Redakcja „Ziemi” zadbała o to, aby kolejne numery wydawnictwa były łatwo dostępne dla członków, wydawano więc je także zbiorczo w formie roczników za kolejne lata.

W roku 1910, na łamach pierwszego numeru tygodnika „Ziemia”, uznanego niebawem za organ prasowy PTK, redaktor naczelny przedstawił swoiste credo krajoznawstwa. Zwrócił uwagę na to, że w działalności należy zachowywać równowagę pomiędzy odkryciami naukowymi, chęcią panowania nad przyrodą i światem uczuć. W artykule zatytułowanym „Żywe kamienie” wśród zaprezentowanych na zdjęciu żywych kamieni przywołał kamień spod Maciejowic. Pisał jednocześnie, że uczucia zbiorowe narodów znajdują swoje odbicie w pielęgnowaniu starych pomników, ale i we wznoszeniu nowych.

W okresie budowania zorganizowanego krajoznawstwa polskiego szczególną rolę odgrywała symbolika. Miała ona zachęcać do poznawania kraju. Od początku działalności Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego (1873 r.) i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego (1906 r.) ważną rolę odgrywały znaki organizacyjne. Dawały one członkom poczucie jedności; ułatwiały twórcom PTT i PTK wiązanie członków z upowszechnianą ideą oraz uzyskiwanie od nich różnorodnego wsparcia. Wymagały tego organizowane wycieczki oraz podejmowana akcja wydawnicza. Publikowane na łamach Rocznika PTK, a wkrótce „Ziemi” wypowiedzi osób znaczących, inicjowane tworzenie muzeów i podejmowane różne formy działalności motywowały do wstępowania do towarzystwa i stawiania się krajoznawcami. Zarówno w Polskim Towarzystwie Tatrzańskim, jak i Polskim Towarzystwie Krajoznawczym wskazywano na potrzebę bezpośredniego kontaktu z pamiątkami przeszłości, przyrodą ojczystą i krajobrazami. Czytelne i zrozumiałe było hasło „Poznaj swój kraj”, a zarządy obu towarzystw zabiegały o to, aby tworzony program organizacji był zrozumiały dla przedstawicieli wszystkich warstw społecznych. Mobilizowano członków do podejmowania działań w sprawach ważnych z punktu widzenia wspólnych interesów zarówno miejscowych społeczności, jak i Towarzystwa. Tworzono warunki do jak najlepszego wypełniania funkcji w stosunku do członków, a jednocześnie na zewnątrz, bo te dwie funkcje konsekwentnie rozwijane przyczyniały się do wzrostu autorytetu organizacji.

Dorobek PTT i PTK oraz metody pracy organizacji dostrzeżone i docenione zostały przez władze polskie po odzyskaniu niepodległości w roku 1918. Szczególną umiejętnością członków obu wciąż największych towarzystw turystyczno-krajoznawczych była wypracowana przez lata metodyka pracy. Służyła ona łączeniu mieszkańców podzielonych w przeszłości granicami państw zaborczych wokół idei poznawania kraju.

Tak było także po zakończeniu drugiej wojny światowej, kiedy to doświadczenia przeszłości miały odegrać szczególną rolę. Powstałe w roku 1950 z połączenia Polskiego Towarzy-



Andrzej Wasilewski

stwa Tatrzańskiego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze nadal było dla mieszkańców liderem turystyki i krajoznawstwa. Skupiało członków wokół idei poznawania kraju; stwarzało im możliwości wyboru różnych form działalności składających się na szeroko pojęte krajoznawstwo. W tym czasie niełatwe było akcentowanie aspektu historycznego ruchu i jego początków, chociaż w świadomości większości członków wciąż istniała ciągłość działalności turystyczno-krajoznawczej PTT, PTK i PTTK podtrzymywana w różny sposób przez wielu liderów organizacji.

Po przemianach ustrojowych, które miały miejsce w roku 1989, sięgnięto do korzeni, podkreślając ciągłość międzypokoleniową członków i jedność ideową towarzystw. Inicjatyw było wiele. O wszystkich przypomina odsłonięta w roku 2000 na siedzibie Zarządu Głównego PTTK, przy ulicy Senatorskiej w Warszawie, tablica ze znakami trzech organizacji i łatwym do odczytania tekstem, który brzmi:

„Polsce służyliśmy i służyć będziemy”

Wydaje mi się, że to hasło wprowadzające w wiek XXI bardzo dobrze oddaje tożsamość Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i określa zabiegi liderów organizacji o przyszłość ruchu. W każdym okresie historycznym oraz w każdych zmieniających się warunkach życia mieszkańców poszukiwane są drogi działania oraz instytucje i ludzie mogący wspierać ideę upowszechniania wiedzy o kraju.

dr Andrzej Wasilewski, Lublin

Realizacja uchwał XVII Walnego Zjazdu PTTK

W minionej kadencji praktycznie zrealizowano wszystkie uchwały tego zjazdu. Najważniejsze było zwołanie i przeprowadzenie Nadzwyczajnego Zjazdu PTTK w sprawach statutowych. Poprzedziła go długa dyskusja nad kierunkami zmian. Na stronach internetowych PTTK znajduje się aktualna wersja przyjętego statutu. Jej wydrukowanie było dotychczas utrudnione, ponieważ odwoływaliśmy się od postanowień sądu rejestrowego, który nie chciał przyjąć uchwalonych wszystkich przez nas zmian.

W sprawozdaniu, które Zarząd Główny PTTK przedstawił delegatom na zjazd w wersji elektronicznej i które znajduje się na stronach internetowych PTTK znalazły się informacje o realizacji uchwał XVII Walnego Zjazdu PTTK:

- o kierunkach działań programowych w XVII kadencji,
 - dotyczącej działalności gospodarczej Towarzystwa (w jej ramach Zarząd Główny przyjął strategię gospodarczą PTTK),
 - w sprawie rozwoju turystyki wodnej w PTTK (oddaliśmy do użytku nad jeziorem Niegocin najnowocześniejszy na śródlądziu Port PTTK Wilkasy),
 - w sprawie Roku Turystyki Wodnej w PTTK.
- Zarząd Główny PTTK poinformował także o postępowaniu w kwestiach rezolucji:
- w sprawie działania ochrony przyrody i na rzecz środowiska,
 - w sprawie działań dla ochrony krajobrazów ojczyźnych (w tej sferze Komisja Krajoznawcza Zarządu Głównego PTTK organizowała i organizuje wspólnie z oddziałami sesje „Mijające krajobrazy”),

a także Apelu XVII Walnego Zjazdu PTTK do władz państwowych i samorządowych w sprawie turystyki wodnej



Obrady Nadzwyczajnego Zjazdu PTTK, który odbył się 14 kwietnia 2012 r. w historycznym gmachu Centralnej Biblioteki Rolniczej w Warszawie (fot. E. Matusiak-Gordon)



Na zdjęciu członkowie Komisji Statutowej w czasie obrad Nadzwyczajnego Zjazdu PTTK w 2012 r.



Port PTTK Wilkasy

(z satysfakcją odnotowaliśmy opracowanie po raz pierwszy w historii przez Ministerstwo Sportu i Turystyki Raportu o Stanie Turystyki Wodnej oraz wsparcie resortów dla naszego konkursu Nagroda Przyjaznego Brzegu).

Poza realizacją uchwał, rezolucji i upowszechnianiu Apelu Zarząd Główny PTTK wielokrotnie występował do władz państwowych w sprawach prawnych regulacji turystyki, zgłaszał uwagi do projektów ustaw o bezpieczeństwie w górach i na wodzie, a także przedkładał swoje – odrębne od rządowego – stanowisko w sprawie zawodów regulowanych, obejmujące w sposób nieszczęśliwy znaczną część przewodników turystycznych.



